

The cover features a decorative graphic consisting of three overlapping circles in shades of blue, arranged in a descending diagonal line from the top right towards the center. A thin blue line runs parallel to this arrangement, extending from the top left towards the bottom right. The title is positioned to the left of the middle circle.

# **DIAGNOZA STANU EDUKACJI KULTUROWEJ W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM**

Maciej Białous  
Łukasz Kiszkiel  
Małgorzata Skowrońska  
Katarzyna Sztop-Rutkowska

Białystok 2016

**Autorzy:**

Maciej Białous, Łukasz Kiszkiel, Małgorzata Skowrońska, Katarzyna Sztop-Rutkowska

**Recenzja naukowa:**

dr hab. Jan Poleszczuk prof. UwB, dr Anna Młynarczuk-Sokołowska

ISBN 978-83-60308-43-1

**Wydawca:**



Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku,  
ul. Kilińskiego 8, 15-950 Białystok,  
e-mail: woak@woak.bialystok.pl; www.woak.bialystok.pl

**Partner:**



Fundacja Laboratorium Badań i Działań Społecznych „SocLab”  
ul. Zwierzyniecka 17/16, 15-312 Białystok,  
e-mail: soclab@soclab.org.pl, www.soclab.org.pl



Publikacja zrealizowana w ramach projektu „Podlaski Pomost Kultury”  
Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku, będącego częścią programu „Bardzo Młoda Kultura”,  
prowadzonego przez Narodowe Centrum Kultury.



Raport dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 3.0 Polska (BY-SA).  
Treść licencji dostępna jest na stronie:  
<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode>



Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury  
w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura 2016-2018.



## Spis treści

Wprowadzenie teoretyczno-metodologiczne.....	5
Nota metodologiczna .....	7
Edukacja kulturowa – definicja .....	11
Analiza danych zastanych. Wprowadzenie .....	19
Statystyka publiczna: województwo podlaskie na tle innych regionów .....	22
Statystyka publiczna: charakterystyka regionu .....	35
Stan wiedzy o edukacji kulturowej w województwie podlaskim .....	59
Analiza dokumentów strategicznych JST.....	76
Analiza stron internetowych podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową.....	94
Ilościowe badanie podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową .....	108
Metodologia badania CAWI .....	108
Na czym polega działalność w zakresie edukacji kulturowej? .....	111
Obszary i formy działalności podmiotów związanych z edukacją kulturową.....	113
Grupy odbiorców (uczestników) wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej .....	117
Liczba bezpośrednich odbiorców działań związanych z edukacją kulturową w 2015 roku .....	121
Zasięg oddziaływania wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej.....	122
Źródła inspiracji i wiedzy na temat prowadzenia działań w zakresie edukacji kulturowej .....	124
Typy działań prowadzonych przez podmiot w zakresie edukacji kulturowej z zastosowaniem przeciwstawnych skal dyferencjału semantycznego.....	125
Sieć powiązań pomiędzy podmiotami.....	128
Specyfika współpracy podmiotów w zakresie edukacji kulturowej .....	129
Ocena działań z zakresu edukacji kulturowej.....	130
Ocena kompetencji własnych oraz współpracowników w zakresie edukacji kulturowej.....	133
Najważniejsze problemy (bariery) związane z realizacją działań z zakresu edukacji kulturowej....	134
Oczekiwane wsparcie działań z zakresu edukacji kulturowej .....	137
Struktura podmiotów pod względem wielkości zatrudnienia oraz budżetu przeznaczanego na działania z zakresu edukacji kulturowej .....	138
Odsetek podmiotów biorących udział w konkursach i grantach .....	141
Wnioski.....	144
Edukacja kulturowa w województwie podlaskim – perspektywa jakościowa .....	147
Edukacja kulturowa w placówkach oświatowych .....	147
Definicja i cele edukacji kulturowej.....	147

Zasoby i deficyty w obrębie edukacji kulturowej .....	150
Polityka jednostek samorządu terytorialnego .....	154
Specyfika lokalna .....	156
Metody realizacji edukacji kulturowej .....	158
Współpraca wewnątrzsektorowa i międzysektorowa .....	160
Odbiorcy .....	164
Ocena efektów pracy w obrębie edukacji kulturowej.....	165
Wnioski.....	166
Edukacja kulturowa w instytucjach kultury.....	168
Definicje edukacji kulturowej.....	168
Deficyty i zasoby edukacji kulturowej .....	172
Polityka jednostek samorządu terytorialnego .....	177
Specyfika lokalna edukacji kulturowej .....	180
Współpraca wewnątrzsektorowa i międzysektorowa .....	183
Metody i formy pracy oraz odbiorcy działań z zakresu edukacji kulturowej .....	187
Efekty edukacji kulturowej i ich ewaluacja .....	190
Wnioski.....	192
Edukacja kulturowa jako obszar działania organizacji pozarządowych .....	194
Specyfika organizacji pozarządowych jako podmiotów realizujących działania z zakresu edukacji kulturowej .....	194
Definicje edukacji kulturowej.....	196
Animator/ka kultury – kluczowy element edukacji kulturowej .....	200
Metody i formy prowadzenia edukacji kulturowej .....	202
Efekty działań i sposoby ich oceniania (ewaluacja).....	207
Uczestnicy i wykluczeni z edukacji kulturowej. Komunikacja z odbiorcami.....	211
Współpraca międzysektorowa i wewnątrzsektorowa .....	217
Wnioski.....	222
Polityka lokalna wobec edukacji kulturowej.....	223
Model 1. „Charyzmatyczny wójt to podstawa” .....	223
Rozumienie edukacji kulturowej .....	225
Odbiorcy .....	226
Czynniki sukcesu .....	227
Współpraca gminy z innymi podmiotami.....	228
Perspektywy rozwoju .....	229

Model 2. „Zasada pomocniczości w praktyce” .....	231
Definicja edukacji kulturowej .....	232
Treści edukacji kulturowej.....	232
Odbiorcy .....	233
Współpraca.....	234
Potrzeby i przyszłość edukacji kulturowej.....	235
Model 3. „Edukacja kulturowa to przede wszystkim wydarzenia kulturalne” .....	236
Definicja edukacji kulturowej .....	237
Co jest edukacją kulturową? .....	237
Polityka gminy w zakresie edukacji kulturowej.....	238
Odbiorcy .....	239
Mocne i słabe strony edukacji kulturowej w gminie.....	240
Edukacja kulturowa – perspektywa wojewódzka i białostocka .....	241
Efekty edukacji kulturowej .....	243
Słabe i mocne strony edukacji kulturowej .....	245
Podsumowanie i wnioski .....	247
Zakończenie. Rekomendacje ogólne .....	248
Bibliografia.....	252
Indeks tabel, wykresów, map i schematów .....	255
Aneks .....	259
ANKIETA CAWI.....	259
Z recenzji wydawniczych:	
– dr hab. Jan Poleszczuk, prof. UwB Instytut Socjologii i Kognitywistyki UwB,	
– dr Anna Młynarczuk-Sokołowska, Katedra Edukacji Międzykulturowej Wydziału Pedagogiki	
i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku .....	285

Niniejsza publikacja stanowi efekt pracy badawczej nad kondycją edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Badanie zostało zrealizowane w 2016 r., w ramach projektu Podlaski Pomost Kultury (2016-2018), będącego regionalnym wydaniem programu Bardzo Młoda Kultura, zainicjowanego przez Narodowe Centrum Kultury. Zasadniczym celem przedstawionej niżej diagnozy było stworzenie obrazu stanu oraz specyfiki edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Diagnoza miała za zadanie wskazać, jakie zasoby mogą zostać wykorzystane do prowadzenia skutecznych działań edukacyjnych i kulturalnych w ramach stworzonej przez lokalnego Operatora programu (Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury) sieci instytucji i animatorów kultury oraz jakie problemy regionalnego środowiska i poszczególnych interesariuszy należy rozwiązać, aby podwyższyć efektywność działań w zakresie edukacji kulturowej. Chodziło również o stworzenie rzetelnego źródła informacji o zasobach materialnych i kadrowych, pozwalających na skuteczne prowadzenie działań związanych z edukacją kulturową oraz nawiązywanie szeroko rozumianej współpracy między zaangażowanymi w nią podmiotami. Istotne było również określenie zróżnicowanych oczekiwań i percepcji edukacji kulturowej wśród różnych grup badanych. Badaczom zależało więc na poznaniu opinii instytucji kultury, władz samorządowych, nauczycieli i pedagogów oraz animatorów kultury, zarówno tych pracujących w konkretnych strukturach, instytucjach, jak i tych, którzy działają niezależnie. Warto podkreślić, że osobna uwaga została poświęcona roli placówek edukacyjno-oświatowych oraz organizacji pozarządowych, prowadzących działania bardziej nieregularne i pozostających często poza głównym nurtem tego typu badań.

Dane i analizy uzyskane w ramach diagnozy mogą okazać się istotne dla zróżnicowanych grup odbiorców. Z pewnością, poniższa publikacja jest pierwszym kompleksowym opracowaniem kwestii edukacji kulturowej w województwie podlaskim, przyczynia się więc ona do zwiększenia zasobu wiedzy z zakresu socjologii kultury i edukacji. Jednocześnie, publikacja ta ma w założeniu również wymiar praktyczny. Po pierwsze, powinna ona posłużyć lokalnemu Operatorowi programu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury do optymalizacji działań na rzecz rozwoju edukacji kulturowej w regionie. Po drugie, może pomóc wszystkim podmiotom zaangażowanym w działania z zakresu edukacji kulturowej w szukaniu najlep-

szych rozwiązań w codziennej pracy w społecznościach lokalnych. Innymi słowy, autorzy mają nadzieję, że oprócz wartości czysto poznawczej, niniejsza publikacja przyczyni się również do zwiększenia liczby działań edukacyjnych w tym regionie Polski oraz podwyższenia ich jakości. Służyc mają temu przede wszystkim zawarte w publikacji wnioski i rekomendacje praktyczne proponowane przez zespół badawczy.

Podstawowe cele zrealizowanej diagnozy były następujące:

1. Scharakteryzowanie edukacji kulturowej w województwie podlaskim z uwzględnieniem specyfiki regionalnej oraz subregionalnej. Wskazanie zróżnicowania terytorialnego działań edukacji kulturowej na obszarze województwa oraz specyfiki podejmowanych działań w zależności od wielkości gminy.
2. Zidentyfikowanie typów działań i metod pracy podejmowanych w ramach edukacji kulturowej. Określenie ich potencjałów i słabości.
3. Określenie form współpracy pomiędzy podmiotami zajmującymi się edukacją kulturową, jak również współpracy w zakresie edukacji kulturowej z samorządem. Ocena jej efektywności, barier i deficytów.
4. Identyfikacja źródeł finansowania działań z zakresu edukacji kulturowej.
5. Identyfikacja odbiorców działań z zakresu edukacji kulturowej. Określenie grup wykluczonych w dostępie i udziale w wydarzeniach z tego zakresu.
6. Wsparcie merytoryczne utworzenia miarodajnego źródła informacji o zasobach materialnych i kadrowych pozwalających na skuteczne prowadzenie działań związanych z edukacją kulturową i nawiązywanie szeroko rozumianej współpracy między podmiotami (instytucje kultury, organizacje pozarządowe, szkoły, animatorzy niezależni) w województwie podlaskim.

Mając na względzie wymienione wyżej cele diagnozy, badacze postawili następujące pytania problemowe:

1. Jak jest rozumiana edukacja kulturowa wśród podmiotów realizujących działania w ramach edukacji kulturowej tj. instytucji kultury, organizacji pozarządowych, animatorów niezależnych, nauczycieli i pedagogów? Jak rozumiana jest edukacja kulturowa wśród badaczy, teoretyków z województwa podlaskiego?
2. W jaki sposób jednostki samorządu terytorialnego wpływają na realizowane działania w ramach edukacji kulturowej? Jak planowana jest i prowadzona jest w tym zakresie polityka kulturalna na szczeblu wojewódzkim i poszczególnych typów gmin?

3. Jakie podmioty realizują działania w zakresie edukacji kulturowej w województwie? Jaka jest specyfika tych działań: w zależności od subregionu, typu gminy oraz podmiotu realizującego działania?
4. Jakie metody pracy są wykorzystywane? Na ile są one skuteczne? Jaki w nich tkwi potencjał? Na czym polegają bariery w ich wykorzystywaniu?
5. Jakie zasoby (materialne: finansowe, infrastruktura oraz niematerialne: kadra, sieci, wiedza, umiejętności) są wykorzystywane obecnie w ramach działań z zakresu edukacji kulturowej?
6. Jakie są potrzeby, by edukacja kulturowa w województwie była realizowana efektywniej? Jakiego typu wsparcie jest oczekiwane? Jakie są największe deficyty, na różnych płaszczyznach: finansowe, kadrowe, sprzętowe, infrastrukturalne itp., w realizowaniu działań z obszaru edukacji kulturowej?
7. Jakich efektów oczekuje się po działaniach z zakresu edukacji kulturowej?
8. Czy dotychczasowe efekty działań były mierzone, oceniane, poddawane ewaluacji? W jaki sposób?
9. Jak realizowana jest edukacja kulturowa w zależności od typu podmiotu (instytucji), subregionu, typu gminy? Jakie są różnice, a jakie podobieństwa? Co wpływa na odmienność realizowanych działań?
10. Jak realizowana jest współpraca w obrębie podobnych podmiotów oraz międzysektorowo? Jakie widoczne są tutaj bariery i trudności?
11. Kim jest odbiorca działań edukacji kulturowej? Jak instytucje definiują odbiorców swoich działań? Jakie mają problemy z ich pozyskaniem? Czy są grupy mieszkańców, które nie są włączone do działań EK? Z jakiego powodu?
12. W jakim kierunku powinna zmieniać się edukacja kulturowa?
13. Kim jest dobry animator kultury? Jakie kompetencje powinien posiadać? Jak wygląda sytuacja animatorów kultury w województwie podlaskim?

## Nota metodologiczna

Badania, które stanowią podstawę tej publikacji zostały przeprowadzone w okresie między kwietniem a wrześniem 2016 r. w województwie podlaskim. W celu otrzymania jak



najbardziej precyzyjnego obrazu stanu edukacji kulturowej w regionie, zespół badawczy wykorzystał kilka metod i technik badawczych. Zostaną one krótko opisane poniżej, natomiast, w imię przejrzystości tekstu, bardziej szczegółowe wyjaśnienia na temat metod badawczych znajdują się w dalszych rozdziałach pracy, które odpowiadają stosowanym metodom (analiza danych zastanych, wywiady ilościowe przeprowadzone techniką CAWI, indywidualne i grupowe wywiady pogłębione).

W analizie danych zastanych (*desk research*) skupiono się na badaniu oficjalnych, urzędowych statystyk i dokumentów, mając na celu uzyskanie odpowiedzi na pytania o aktualną kondycję edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Objęto nią kilka podstawowych obszarów:

1. analiza wskaźników związanych z działaniami kulturalnymi, dostępnych w bazach Głównego Urzędu Statystycznego (BDL GUS), Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz innych urzędów;
2. analiza dokumentów strategicznych jednostek samorządu terytorialnego na poziomie gmin, powiatów i województwa pod kątem zapisów związanych z kulturą (szczególnie edukacją kulturową i edukacją kulturalną);
3. analiza dostępnych publikacji, diagnoz, ewaluacji na temat edukacji kulturowej w regionie;
4. analiza stron internetowych podmiotów zajmujących się działaniami z zakresu edukacji kulturowej pod kątem ich zawartości i funkcjonalności;

Sama analiza danych zastanych z pewnością byłaby niewystarczająca do udzielenia wyczerpujących odpowiedzi na pytania problemowe postawione w niniejszym badaniu. Analiza danych zastanych miała więc w dużej mierze posłużyć wstępnemu rozpoznaniu „terenu badań” (przede wszystkim odpowiedzi na pytania nr 2 i 3 oraz – marginalnie 1 i 5) oraz stanowi podstawę dalszej eksploracji badawczej.

Kolejną z wykorzystanych metod były więc obserwacje uczestniczące. Towarzystwo one wszystkim spotkaniom organizowanym przez Operatora w okresie prowadzenia działań diagnostycznych, np. podczas konferencji inauguracyjnej i konferencji tematycznych, szkoleń i warsztatów. Obserwacje były realizowane w oparciu o przygotowane, zestandaryzowane karty obserwacji. Głównymi obszarami analizy były tu: opis zachowań uczestników, w tym kultura dyskusji, atmosfera spotkania, przebieg spotkania, omawiane tematy/wątki, w tym wątki dominujące, postulaty i oczekiwania uczestników wobec projektu. Zwrócono uwagę na opinie wygłaszane publicznie, tematy, które wzbudzają największe zainteresowanie wśród

uczestników. Ponieważ po zebraniu obserwacji, okazało się, że nie stanowią one wystarczająco spójnego korpusu danych, na podstawie których można byłoby formułować osobne wnioski, dane z obserwacji zostały w większości włączone do analizy wywiadów jakościowych. Dane z obserwacji częściowo pojawią się również w raporcie z ewaluacji pierwszego roku działania projektu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury, który ukaże się jako osobna publikacja.

W trakcie badania skorzystano również z dwóch popularnych technik wywiadów jakościowych, to jest zogniskowanych wywiadów grupowych (FGI) oraz indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI). Zogniskowane wywiady grupowe (FGI, *Focus Group Interview*) to dyskusja na z góry określony temat z odpowiednio zrekrutowanymi rozmówcami. Prowadzi ją moderator, posiłkując się uprzednio sporządzonym scenariuszem. Zadaniem prowadzącego jest ukierunkowywanie rozmowy na właściwe ścieżki tematyczne, zachęcanie uczestników do aktywności. Zaletą FGI jest wykorzystanie potencjału procesów grupowych, uczestnicy oddziałując na siebie wykazują wyższą aktywność i kreatywność – uznano, że może to być istotne w przypadku rozmów z osobami zaangażowanymi w działania z zakresu edukacji kulturowej. Dodatkowo, sami rozmówcy w trakcie dyskusji weryfikują swoje poglądy, dochodząc często do wspólnej konkluzji, co zwiększa trafność uzyskiwanych informacji.

Większość z 14 przeprowadzonych wywiadów zogniskowanych zrealizowano podczas odbywających się w ramach projektu wydarzeń (warsztatów, konferencji), inne – np. z przedstawicielami środowiska akademickiego oraz urzędnikami – zostały specjalnie zaaranżowane. Ogólnie, do wywiadów zogniskowanych zaproszono przedstawicieli następujących grup: urzędnicy samorządowi, pracownicy instytucji nadzoru i szkolnictwa nauczycieli, pracownicy instytucji kultury, kadra zarządzająca instytucjami kultury, nauczyciele, pracownicy i wolontariusze organizacji pozarządowych, animatorzy niezależni<sup>1</sup>, pracownicy akademicy oraz inni specjaliści-praktycy nie wchodzący w skład pozostałych grup (np. dziennikarze). Każdy z przeprowadzonych wywiadów grupowych skupiał przedstawicieli jednej z grup, aby uczestnicy charakteryzowali się zblizoną perspektywą na edukację kulturową w województwie podlaskim.

---

<sup>1</sup> Animator niezależny jest tu rozumiany jako osoba zajmująca się animacją kultury we współpracy z innymi, często zróżnicowanymi podmiotami, takimi jak: instytucje kultury, organizacje pozarządowe, szkoły. Jednocześnie, nie jest to osoba na stałe związana stosunkiem pracy z tymi podmiotami.

Indywidualny Wywiad Pogłębiony (IDI, *Individual Indepth Interview*) jest jedną z bardziej popularnych technik badań jakościowych, polegającą na szczegółowej, wnikliwej rozmowie z respondentem. Przebieg rozmowy jest elastyczny, uzależniony od komunikowanych treści. Badacz ma swobodę w sposobie formułowania pytań i ustalania ich kolejności, może pogłębiać uzyskiwane informacje dopytując badanego. Zaletą IDI jest również możliwość kontroli sytuacji wywiadu przez badacza – oprócz zadawania pytań i aktywnej obserwacji decyduje on o całym przebiegu badania. Zastosowanie tej techniki dało możliwość przeprowadzania wywiadów z wybraną grupą osób trudno osiągalnych lub ekspertów, którzy nie byli w stanie uczestniczyć w wywiadach grupowych. 33 wywiady indywidualne zrealizowano z pracownikami instytucji kultury, nauczycielami, pracownikami i wolontariuszami organizacji pozarządowych, animatorami niezależnymi oraz urzędnikami samorządowymi.

Ostatnią z metod wykorzystanych w badaniu był wywiad kwestionariuszowy zrealizowany za pomocą Internetu, wspomagany telefonicznie (CAWI, *computer aided web interview*). Jest to technika stosowana w badaniach ilościowych, wykorzystująca Internet do realizacji ankiet z respondentami. Technika CAWI wydała się przydatna w badaniu kierowanym do podmiotów zajmujących się edukacją kulturową, ze względu na ich niejednorodność, wielkość populacji oraz względnie krótki czas realizacji projektu. Ponadto zapewniała respondentom odpowiedni czas do namysłu i swobodę wypowiedzi. Wyeliminowana zostaje presja obecności ankietera, dzięki czemu respondenci sami decydowali kiedy i w jakim tempie uzupełnić ankietę. Dodatkowo elektroniczny skrypt zapewniał natychmiastową weryfikację oraz kontrolę danych, a także minimalizował błąd ludzki wynikający z błędnego uzupełnienia ankiety.

Ankietę dostarczoną zespołowi badawczemu przez Narodowe Centrum Kultury (standardyzowane narzędzie dla wszystkich regionalnych Operatorów programu) przesłano do 3143 adresów e-mail należących do instytucji lub osób z województwa podlaskiego potencjalnie zaangażowanych w działania związane z edukacją kulturową. Kolportaż ankiet był przeprowadzany dwutorowo. Po pierwsze, na adresy e-mail dostępne w Internecie i zregulowane w różnego rodzaju bazach danych przesłano zaproszenie do realizacji badania wraz z tzw. *tokenem* – specjalnym kodem, który pozwalał zweryfikować, czy określona instytucja uzupełniła już ankietę. Posłużenie się *tokenami* miało na celu kontrolę realizacji próby, a także właściwe adresowanie ponagień, co miało z kolei przełożyć się na zwiększenie *response rate* (stopy zwrotu wypełnionych ankiet). Równoległe, w Internecie został umieszczony du-

plikat ankiety z otwartym dostępem. Link do niej był przekazywany osobom, które brały udział w warsztatach i innych wydarzeniach organizowanych w ramach projektu przez WO-AK, wraz z prośbą o rozdystrybuowanie go wśród znajomych osób zaangażowanych w działania związane z edukacją kulturową. Pomimo braku kontroli nad strukturą próby w tym podejściu, jego implementacja miała pozwolić na zwiększenie masy statystycznej diagnozowanej populacji. W opinii zespołu badawczego, agregacja dwóch komplementarnych scenariuszy realizacji badania ilościowego, pozytywnie wpłynęła na skuteczność dotarcia do rozproszonej i „płynnej” grupy docelowej. Wykorzystując te dwie formy zbierania danych, ostatecznie uzyskano 410 wypełnionych ankiet, które stanowiły podstawę do analiz zaprezentowanych w dalszej części tekstu.

## Edukacja kulturowa – definicja

Edukacja kulturowa to najważniejsze pojęcie związane z projektem Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury. Jednocześnie jest to termin wyjątkowo niejednoznaczny, rozmaicie definiowany przez praktyków, często – świadomie lub nie – traktowany zamiennie z pojęciem edukacji kulturalnej. Autorzy tej publikacji są jak najdalej od arbitralnego krytykowania kogokolwiek za błędne rozumienie czy używanie pojęć. Warto natomiast poświęcić nieco uwagi sposobom definiowania tego pojęcia przez teoretyków, a następnie badanych zaangażowanych w działania edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Porównanie tych perspektyw może bowiem powiedzieć coś istotnego na temat specyfiki regionu oraz działających tu edukatorów i animatorów – ich wyobrażeń, celów, problemów.

Każda próba dokładnego określenia pojęcia edukacji kulturowej powinna chyba zawierać w sobie wyjaśnienie czym różni się ono – jeśli w ogóle – od edukacji kulturalnej. Wbrew bowiem wynikom internetowej wyszukiwarki Google, która znajduje blisko pięć razy więcej odpowiedzi na zapytanie „edukacja kulturowa”<sup>2</sup>, to „edukacja kulturalna” jest chyba pojęciem bardziej rozpowszechnionym w dyskursie publicznym. Wskazują na to nie tylko analizowane w dalszej części opracowania dane zastane (np. dokumenty strategiczne), w których pojęcie edukacji kulturalnej występuje o wiele częściej. Podobne przedstawiała się sytuacja podczas przeprowadzania wywiadów jakościowych. Dość często powtarzały się na

---

<sup>2</sup> Edukacja kulturalna – 201 000 wyników ; edukacja kulturowa – 988 000 wyników. (dostęp: 19.09.2016).

przykład sytuacji, kiedy rozmówca rozpoczynając myśl od „edukacji kulturowej”, kończył ją na „edukacji kulturalnej” – przyzwyczajenie wkładało w usta badanych taki wariant, mimo że cały czas mówili o tym samym zjawisku. Różnicę między tymi dwoma pojęciami wyjaśnia m. in. Katarzyna Olbrycht, pisząc: „Odwołując się do znaczenia słownikowego, określenie *kulturalny* oznacza »odznaczający się kulturą«, »przeniknięty kulturą«. *Kulturowy* – to »związany z kulturą«. Można więc powiedzieć, że określenie *kulturowy* ma charakter raczej neutralny, zaś *kulturalny* – nazywa stan pożądany, szczególnie z perspektywy edukacyjnej”<sup>3</sup>. Różnica wiąże się więc w tym przypadku przede wszystkim z aksjologią. Wątek ten rozwija Piotr Knaś pisząc, że pojęciom edukacji kulturalnej czy upowszechniania kultury przypisuje się zazwyczaj „takie cechy jak reprodukcja zastanych modeli kulturalności, narzucanie określonych, zamkniętych modeli pamięci i dziedzictwa, odtwarzanie zastanych porządków kulturowych i podziałów społecznych”<sup>4</sup>. Tymczasem animacja i edukacja kulturowa będzie raczej oznaczała „krytyczną interpretację kultury i dziedzictwa, budowanie postaw rozumiejących, [...] demokryzującą i zwiększanie obywatelskiego zaangażowania, [...] kreację sytuacji twórczych i rozwój ekspresji twórczej, [...] tworzenie społecznych relacji i wreszcie stwarzanie szans na pożądaną zmianę społeczno-kulturową oraz dowartościowywanie wszelkich kultur (w liczbie mnogiej)”<sup>5</sup>. Sensem rozróżnienia nie jest jednak bynajmniej odrzucenie edukacji kulturalnej jako „złej”, a raczej podkreślenie, że proces edukacji może (powinien) opierać się nie tylko na transmisji wyprodukowanych wcześniej treści, reprodukowaniu zastanej struktury społecznej, czy „ukulturalnianiu” odbiorców, lecz także wykształceniu w nich kompetencji interpretacyjnych i krytycznych, wyposażeniu w narzędzia służące (pozytywnej) zmianie społecznej. W związku z powyższym, za obowiązującą w niniejszej publikacji definicję edukacji kulturowej uznać można ujęcie Marty Kosińskiej, w którym pisze ona: „Edukacja kulturowa, w najogólniejszym sensie, jest procesem przygotowania do bardziej aktywnego, świadomego, często też krytycznego uczestnictwa w kulturze. Dostarcza narzędzi do: 1) samodzielnego, kry-

---

3 K. Olbrycht, *Edukacja kulturalna – potrzeby, uwarunkowania, perspektywy*, s.1, [http://regionalneobserwatoriumkultury.pl/kon2.html?file=tl\\_files/fotki%20kk/Edukacja%20kulturalna%20%20Katarzyna%20Olbrycht.pdf](http://regionalneobserwatoriumkultury.pl/kon2.html?file=tl_files/fotki%20kk/Edukacja%20kulturalna%20%20Katarzyna%20Olbrycht.pdf) (dostęp: 19.09.2016).

<sup>4</sup> P. Knaś, *Animacja i edukacja kulturowa. Czy kulturowość wypiera kulturalność?*, s. 1, <http://cpe.poznan.pl/wp-content/uploads/2014/10/Piotr-Kna%C5%9B-ANIMACJA-I-EDUKACJA-KULTUROWA.-CZY-KULTUROWO%C5%9A%C4%86-WYPIERA-KULTURALNO%C5%9A%C4%86.pdf>, (dostęp: 19.09.2016).

<sup>5</sup> Tamże.

tycznego, pogłębionego rozumienia sensów poszczególnych wytworów kulturowych; 2) sprawczego działania w sieci społeczno-kulturowych relacji”<sup>6</sup>.

Prowadzone w czasie diagnozy wywiady pokazały, że takie rozumienie jest tylko jednym z wielu możliwych, funkcjonujących wśród osób zainteresowanych tematem. Ażeby to zilustrować, poniżej zostaną zaprezentowane wyniki badania, którego jedynym celem było poznanie definicji edukacji kulturowej, tworzonych na własny użytek przez samych praktyków. Konferencja otwierająca program Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury w województwie podlaskim była dobrą okazją, aby zwrócić się do zaproszonych gości, reprezentujących różne rodzaje podmiotów (przede wszystkim instytucje kultury, szkoły, organizacje pozarządowe) z pytaniem, jak oni rozumieją edukację kulturową. Uczestnicy konferencji zostali zachęcani do uzupełnienia na odpowiednich kuponach zdania rozpoczynającego się od słów: „Edukacja kulturowa według mnie jest...”. W ten sposób uzyskano 46 odpowiedzi o różnym stopniu złożoności. Niektóre bardzo ogólnikowe lub spisane w formie krótkiego równoważnika zdania, inne były – wydaje się – dobrze przemyślanymi i szczegółowymi wypowiedziami. Zebrane wypowiedzi były anonimowe<sup>7</sup>, nie można więc ustalić, czy miejsce pracy lub pochodzenia w znaczący sposób wpływało na rozumienie pojęcia edukacji kulturowej. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że uzyskane odpowiedzi były bardzo zróżnicowane i trudno jest znaleźć wśród nich wyraźną tendencję, a nawet jeden wspólny mianownik. Sugeruje to, że edukacja kulturowa (według definicji praktyków) jest kategorią niezwykle pojemną.

Starając się zinterpretować uzyskane definicje edukacji kulturowej, ustalono że większość z nich orientuje się wokół dwóch wymiarów. Pierwszy, który można określić jako wymiar odbiorców, rozciąga się wzdłuż osi indywidualne-zbiorowe. W uzyskanych definicjach zwracano bowiem uwagę bądź to na zbiorowości, które powinny być odbiorcami lub beneficjentami edukacji kulturowej (np. dzieci i młodzież), bądź na jednostki, które dzięki edukacji kulturowej mogą poprawić swoją wiedzę, kompetencje, skonstruować własną tożsamość itp. Oczywiście, dychotomia ta jest do pewnego stopnia pozorna, ponieważ można założyć, że działania edukacyjne wobec jednostek niechybnie w swoich skutkach przełożą się na poziom

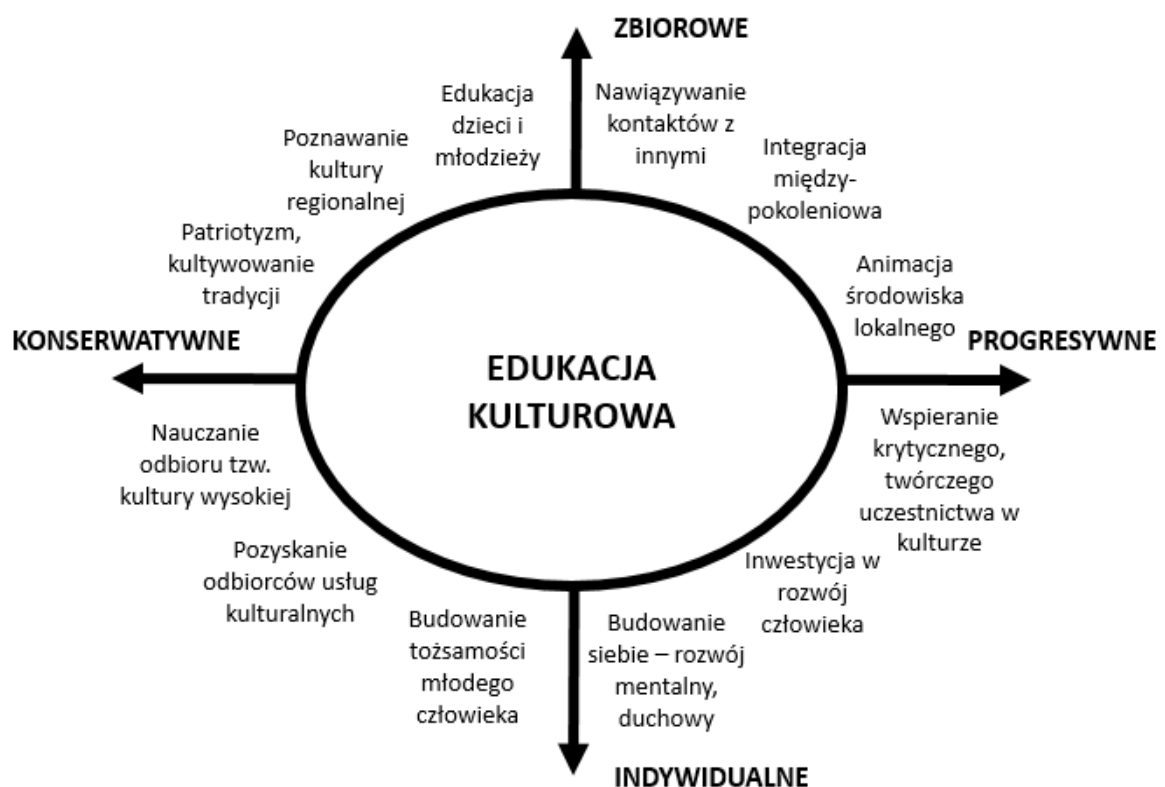
---

<sup>6</sup> M. Kosińska, *Edukacja kulturowa*, [w:] R. Koshany, A. Skórzyńska (red.), *Edukacja kulturowa. Podręcznik*, Poznań 2014, s. 173.

<sup>7</sup> Badani samodzielnie uzupełniali kupony i zostawiali je w wyznaczonym do tego miejscu, nie było więc ryzyka efektu ankieterskiego, bądź rozpoznawania osób udzielających odpowiedzi przez członków zespołu badawczego.

grupowy. W tym wypadku chodzi jednak raczej o to, jak edukatorzy i animatorzy ustalają cele swojej pracy – czy chodzi o wypowiedziane wprost działania na rzecz zbiorowości (pokolenia, społeczeństwa, narodu itd.), czy też o pracę z konkretnymi ludźmi i dbanie o ich rozwój. Drugi z wymiarów, który można określić jako aksjologiczny, rozciąga się wzdłuż osi konserwatywne-progresywne. Okazuje się, że podczas gdy niektóre z definicji zwracały uwagę na rolę edukacji kulturowej jako czynnika wspierającego pozytywnie rozumianą zmianę społeczną, uczącego kreatywnego, twórczego, krytycznego uczestnictwa w kulturze, inne pisały raczej o kultywowaniu dziedzictwa regionalnego (rzadziej narodowego), przywiązaniu do tradycji, wartości, uczestnictwa w tzw. kulturze wysokiej. Wydaje się, że główne myśli zaprezentowane w 46 badanych definicjach stanowią wypadkowe postaw ich autorów wobec dwóch opisanych wyżej wymiarów. Schemat poniżej prezentuje najbardziej typowe lub zsyntetyzowane wypowiedzi w odniesieniu do osi indywidualne-zbiorowe oraz konserwatywne-progresywne.

**Schemat 1. Elementy definicji edukacji kulturowej według praktyków**



Źródło: opracowanie własne.

Podczas gdy elementy definicji z prawej strony schematu pokrywają się z przyjętym wyżej rozumieniem edukacji kulturowej, o tyle jego lewa część odpowiada raczej pojęciu edukacji kulturalnej. Wśród uzyskanych odpowiedzi podejścia te były reprezentowane mniej więcej po równo, co sugeruje, że edukacja kulturowa i edukacja kulturalna bywają określeniami-wytrychami, które można wypełniać różną treścią w zależności od potrzeb. W dalszej części opracowania, zajmującej się opisem perspektyw przedstawicieli różnych sektorów, uwaga zostanie zwrócona również na wypowiedzi badanych na temat definicji edukacji kulturowej. Może to doprowadzić do nieco precyzyjniejszego określenia, czy różnice w definiowaniu tego pojęcia mają związek z charakterem wykonywanych działań.

Edukacja kulturowa jest z pewnością procesem. W związku z tym, w zebranych definicjach zwrócono również uwagę na czasowniki, które miały wskazać na czym w istocie ten proces polega, jakiego typu działania są dla niego charakterystyczne. Na podstawie analizy znaczeń 65 użytych w definicjach czasowników określających działania edukacyjne oraz kontekstu w jakim się on znalazły, skonstruowano 7 kategorii celów, które – zdaniem badanych – są najważniejsze w edukacji kulturowej. Nie są to kategorie wykluczające się, w części definicji pojawiały się czasowniki charakterystyczne dla kilku z nich. Skrócony opis kategorii oraz występujące w definicjach czasowniki zostały zaprezentowane w tabeli poniżej.

**Tabela 1. Kategorie rozumienia edukacji kulturowej według praktyków**

Cel	Opis	Czasowniki
Animowanie	Edukacja kulturowa powinna wspierać ludzi w aktywności kulturalnej, rozwoju ich zainteresowań, uczestnictwie w życiu społecznym.	animowanie, budzenie, inspirowanie, obudzenie, otwieranie, pomaganie, rozwijanie, uwrażliwianie, wdrażanie, włączanie, wprowadzanie, wzbudzenie, zachęcanie
Nauczanie	Edukacja kulturowa powinna przede wszystkim przekazywać wiedzę na temat kultury i podnosić kompetencje odbiorców do świadomego uczestnictwa w niej.	edukowanie, nauczenie, przygotowanie, ukazanie, wychowanie, zapoznawanie, zaszczepienie
Komunikowanie	Edukacja kulturowa odbywa się poprzez komunikację oraz ma na celu ułatwienie komunikacji pomiędzy ludźmi, poznawanie wzajemnych perspektyw i kultury, „zagęszczanie relacji społecznych”.	dotarcie, podzielenie się, popularyzowanie, porozumienie, przekazywanie, rozmawianie, spotkanie, upowszechnianie, wstępanie się



Samopoznanie	Edukacja kulturowa powinna być przede wszystkim narzędziem służącym indywidualnemu, samodzielnemu rozwojowi jednostek jako części społeczeństwa, użytkowników i twórców kultury.	poszukiwanie, poznawanie, przeżywanie, przyswajanie, szukanie, uczenie się, uczestniczenie
Konstruowanie jednostki	Edukacja kulturowa służy budowaniu tożsamości jednostek.	budowanie, inwestowanie, kreowanie, kształtowanie, oddziaływanie, stwarzanie
Konstruowanie otoczenia	Edukacja kulturowa powinna tworzyć ludziom dogodne warunki do uczestnictwa i tworzenia kultury.	działanie, pozyskanie, stwarzanie, tworzenie, wyrównywanie
Reprodukowanie	Edukacja kulturowa powinna działać na rzecz zachowania istniejącego dziedzictwa kulturowego	kultywowanie, pielęgnowanie

Źródło: opracowanie własne.

Opisując w swoich definicjach rodzaje działań, które składają się na edukację kulturową, respondenci odpowiedzieli też pośrednio, jak widzą rolę osób zaangażowanych w proces edukacyjny oraz ich relacje z odbiorcami. Można to ustalić w odniesieniu do każdej z siedmiu wskazanych wyżej kategorii, poczynwszy od ról najbardziej konserwatywnych. W przypadku rozumienia edukacji kulturowej w kategorii „reprodukowania”, edukator przyjmuje rolę strażnika dziedzictwa, który chroni wiedzę o kulturze i przekazuje ją innym, ale – jak można się domyślić – w odpowiednich (godnych) formach i okolicznościach. Kategoria „nauczanie” wiąże się z klasycznie rozumianą rolą nauczyciela oraz relacją nauczyciel-uczeń. Polega na przekazywaniu wiedzy i kompetencji odbiorcom. Z nieco podobną rolą wiążą się kategorie „konstruowanie jednostki” i „konstruowanie otoczenia”, gdzie edukatorzy jawią się jako twórcy, których tworzywem są pojedynczy ludzie, bądź ich grupy. W następnych dwóch przypadkach rola edukatorów wydaje się natomiast bardziej demokratyczna. W kategorii „komunikowanie” edukator jest przede wszystkim partnerem w dyskusji, który – w odróżnieniu od nauczyciela czy strażnika – nie tylko mówi, ale również wsłuchuje się w głosy innych i dostosowuje do nich swoje działania. Edukator-animator jest natomiast osobą, której rola polega przede wszystkim na uruchomieniu potencjału tkwiącego już w odbiorcach kultury w uśpionej formie. Nie chodzi więc o nauczanie ich, ale zachęcenie, zainspirowanie, uwrażliwienie, obudzenie. Dwie powyższe role – dowartościowujące podmiotowość odbiorcy działań edukacyjnych – zbliżają się też chyba najbardziej do rozumienia edukacji kulturowej jako działań na rzecz aktywnego, krytycznego, kreatywnego uczestnictwa w kulturze. Wreszcie, w przypadku kategorii „samopoznanie”, rola edukatora jako takiego przestaje być istot-

na, to każdy człowiek poprzez uczestnictwo w kulturze może edukować sam siebie. Uszeregowane w ten sposób role, od niezbędnych w procesie edukacji strażników i nauczycieli, przez partnerskich i elastycznych animatorów oraz partnerów dyskusji, aż po odrzucenie konieczności edukatora w podejściu samopoznawczym, pokazują, że wśród praktyków widoczne jest przekonanie o możliwości (konieczności?) funkcjonowania przy działaniach z zakresu edukacji kulturowej bardzo różnych ról społecznych.

Dla kontrastu, poniżej zostaną jeszcze przytoczone wypowiedzi na temat definicji edukacji kulturowej i edukacji kulturalnej, jakie zebrano w czasie wywiadu grupowego z przedstawicielami lokalnego środowiska akademickiego. Wzięli w nim udział pracownicy wydziałów Filologicznego, Historyczno-Socjologicznego oraz Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Wypowiedzi ekspertów akademików również nie były w pełni zbieżne, choć zdecydowanie mniej zróżnicowane niż w przypadku definicji praktyków. Trudno ustalić na ile przyczyniła się do tego sama technika badawcza – rozmowa w grupie często sprzyja wypracowywaniu wspólnych stanowisk – jednak sami rozmówcy kilkakrotnie sygnalizowali związek pomiędzy ich definicjami, a osobistymi doświadczeniami w pracy badawczej i dydaktycznej.

W większości wypowiedzi uznano, że w omawianej parze, pojęcie edukacji kulturalnej jest węższe. Polega ono na edukacji w zakresie jakiejś formy działalności kulturalnej, może tu chodzić o kształcenie uczestnictwa w kulturze lub pewnych elementów kanonu kultury. W każdym razie, jest to *przygotowanie do zamkniętego tworu* [F11\_EKS]<sup>8</sup>. Oczywiście, nie oznacza to odrzucenia przez rozmówców edukacji kulturalnej jako gorszej. Wręcz odwrotnie, głosy badanych podkreślały, że edukacja kulturowa i kulturalna mogą (powinny) być prowadzone równolegle, bądź też, że edukacja kulturalna jest swego rodzaju podstawą dla edukacji kulturowej. Najpełniej opisuje to następująca wypowiedź: *Moje rozróżnienie jest takie, że edukacja kulturalna to kształcenie do uczestniczenia w kulturze i potem poprzez uczestniczenie w kulturze kształcenie różnego typu postaw, które się mogą przekładać w edukację kulturową. [...] Ja edukację kulturalną traktuję bardzo pragmatycznie i na bardzo podstawowym poziomie, czyli mam kontakt z młodzieżą i wiem, jak ważne jest wykształcenie*

---

<sup>8</sup> Cytaty z wywiadów indywidualnych i grupowych będą zapisywane kursywą i zamykane odpowiednią sygnaturą, w której pierwsza litera oznacza rodzaj wywiadu (I – indywidualny, F – fokusowy, grupowy), po niej następuje liczba porządkowa wywiadu, a na końcu symbol grupy badanych (EKS – eksperci, ED – placówki edukacyjne, IK – instytucje kultury, NGO – organizacje pozarządowe, NZAL – animatorzy niezależni, U – urzędnicy samorządowi). Dla przykładu, sygnatura [F11\_EKS] oznacza, że mamy do czynienia z wypowiedzią z wywiadu fokusowego (nr 11), przeprowadzonego z ekspertami.

*nawyku partycypowania w kulturze przy różnych jej formach. To jest dla mnie edukacja kulturalna, [...] przez to kształtujemy postawę kulturową [F11\_EKS].*

Edukacja kulturowa jest więc pojęciem szerszym, które może oznaczać dostarczanie wiedzy o kulturze w szerokim tego słowa znaczeniu, chociaż prócz tego może chodzić również o *kształtowanie postaw w stosunku do kultury własnej i innych [F11\_EKS]* oraz przekazywanie wzorów zachowań. Te postawy i wzory zachowań – jak zaznaczono – wiążą się także z sytuacją poznawania i rozumienia innych kultur, które otaczają odbiorców. Stąd też w wywiadzie zostały również przywołane pokrewne pojęcia edukacji międzykulturowej i edukacji do wielokulturowości, charakterystyczne przede wszystkim dla badaczy związanych z wydziałem Pedagogiki i Psychologii<sup>9</sup>. W jednej z wypowiedzi zwrócono również uwagę na charakterystyczną metodę edukacji kulturowej: *Mi się wydaje, że w edukacji kulturowej ważny jest też punkt wyjścia, [...] żeby nie zakładać takiego monologu, jaki pedagodzy często zakładają, że ja chcę was nauczyć czegoś jako młodszych, jako uczniów, jako studentów. Edukacja kulturalna jest właśnie przygotowaniem do takiego zamkniętego tworu i ja bym tego unikał, dlatego byłbym za tą pierwszą nazwą [edukacją kulturową], która jest szersza, bo wygodniej by się w niej poruszać [F11\_EKS].*

Podsumowując, badani akademicy zwracali uwagę, że edukacja kulturowa jest procesem szerszym lub głębszym od edukacji kulturalnej, chociaż obie kategorie działań wobec (potencjalnych) odbiorców kultury wydają się niezbędne. Edukacja kulturowa, jako pojęcie szersze, ma na celu przekazywanie wiedzy o kulturach (własnych i obcych), a jednocześnie kształtowanie postaw pozwalających na refleksyjne przeżywanie zróżnicowanego kulturowo świata. Ważne jest również, aby edukacja kulturowa nie była prowadzona *ex cathedra*, lecz poprzez dialog pomiędzy zanurzonymi w kulturze podmiotami. Wydaje się, że specyfika wypowiedzi ekspertów związanych ze środowiskiem podlaskim może polegać na odniesieniu się do sytuacji zróżnicowania kulturowego, które tradycyjnie jest uważane za specyficzne dla regionu.

---

<sup>9</sup> Więcej na ten temat w rozdziale omawiającym stan badań dotyczących edukacji kulturowej w województwie podlaskim.

Diagnozę obecnego stanu edukacji kulturowej w województwie podlaskim warto rozpocząć od analizy danych zastanych, przede wszystkim dostępnych dokumentów oficjalnych: tekstów strategii rozwoju samorządów, statystyk publicznych itp. Dane zastane, choć mają swoje wady – mogą być np. niekompletne, przestarzałe lub niezbyt trafnie opisywać stan faktyczny, skupiając się jedynie na pewnych fragmentach rzeczywistości – mają również oczywiste zalety. Przede wszystkim pozwalają spojrzeć na badane zjawisko z możliwie dużego dystansu, dając często syntetyczny obraz sytuacji, trudno dostępny z perspektywy jednostek czy grup bezpośrednio zaangażowanych w badaną sferę życia społecznego. Po drugie, oficjalnie prowadzone statystyki dają możliwości porównania wskaźników w czasie lub przestrzeni, co pomaga sprawniej osadzić dane zebrane innymi metodami w szerszym kontekście lub zrozumieć istniejące trendy.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na specyfikę analizowanego materiału oraz związane z nią konsekwencje. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że choć kluczowym określeniem w projekcie *Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury* jest „edukacja kulturowa”, to w większości analizowanych materiałów określenie to w ogóle się nie pojawia. Nie jest owo pojęcie wykorzystywane przez Główny Urząd Statystyczny, trudno jest je znaleźć w dokumentach strategicznych czy na stronach internetowych podmiotów zajmujących się oświatą i edukacją, czy działalnością kulturalną. W niektórych z analizowanych materiałów pojawiało się pojęcie „edukacja kulturalna”, które można byłoby uznać za synonim „edukacji kulturowej”, w innych – wydaje się – „edukacja kulturalna” oznaczała węższe zjawisko, najczęściej edukację do uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych lub poprzez nie. Z pewnością utrudniało to analizę i porównywanie materiałów. Co więcej, o czym wspomniano powyżej, samo pojęcie edukacji kulturowej jest szerokie i w pewnych wypadkach może obejmować działania ujmowane w oficjalnych dokumentach nie tylko jako oświata, edukacja lub kultura, ale również na przykład jako sport czy turystyka. Biorąc to pod uwagę, należy zaznaczyć, że dalszy opis będzie opierał się na dostępnych wskaźnikach, pozwalających oddać jedynie część istotnych i najlepiej monitorowanych aspektów edukacji kulturowej.

Analizowane poniżej dane zostały podzielone ze względu na ich źródła pochodzenia. W pierwszej kolejności zostaną omówione statystyki publiczne, czyli dane zbierane przez Główny Urząd Statystyczny oraz inne instytucje. Następnie analizie zostaną poddane istniejące już opracowania, raporty i publikacje dotyczące tematu edukacji kulturowej. Dalej, dokumenty strategiczne jednostek samorządu terytorialnego. W ostatniej kolejności strony internetowe podmiotów, które potencjalnie zajmują się działaniami z zakresu edukacji kulturowej.

Truizmem byłoby stwierdzenie, że stan edukacji kulturowej rozkłada się nierównomiernie na terenie województwa podlaskiego. Z pewnością inne potencjały, ale również inne bariery i wyzwania można rozpoznać w Białymstoku, inne w średniej wielkości mieście powiatowym, a jeszcze inne w rolniczej gminie wiejskiej. Istotne są jednak pytania o to w jakim stopniu i w jaki sposób rozkładają się te dysproporcje. Gdziekolwiek pozwoli na to charakter analizowanych danych, szczególna uwaga zwracana więc będzie na stan edukacji kulturowej w różnych typach społeczności lokalnych. Dla ułatwienia i standaryzacji analizy, zostaną one utożsamione z rodzajami gmin, a więc z gminami wiejskimi, miejsko-wiejskimi, miejskimi oraz miastami na prawach powiatu<sup>10</sup>. Poniższa tabela przedstawia liczebność poszczególnych rodzajów jednostek samorządu terytorialnego (JST) w województwie podlaskim.

**Tabela 2. Liczebność poszczególnych typów gmin w województwie podlaskim**

Typ gminy	Liczba gmin
Wiejska	78
Miejsko-wiejska	27
Miejska	10
Miasto na prawach powiatu	3
SUMA:	118

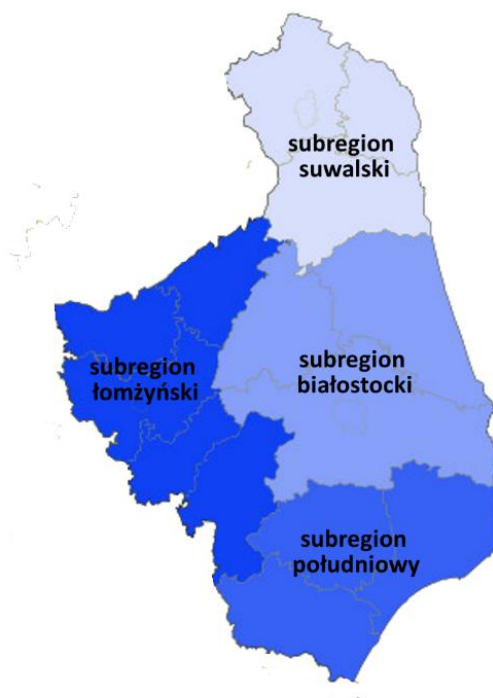
Źródło: opracowanie własne, na podstawie BDL GUS.

Prócz tego, istotne wydaje się przyjrzenie dysproporcjom stanu edukacji kulturowej na poziomie subregionów. Województwo podlaskie jest bowiem – w porównaniu z innymi regionami Polski – nie tylko dość wyraźnie zróżnicowane pod względem kulturowym (etnicznym, religijnym), ale również łączy obszary o odmiennej historii (np. Podlasie, północne Ma-

<sup>10</sup> Typ gminy wiąże się też z liczbą mieszkańców. Średnia liczba ludności w gminie wiejskiej w województwie podlaskim w 2015 r. wyniosła ok. 4550 mieszkańców, w gminie miejsko-wiejskiej ok. 8950 mieszkańców, w gminie miejskiej ok. 16700 mieszkańców. Miasta na prawach powiatu to (od największego): Białystok – ok. 296000 mieszkańców; Suwałki – ok. 69400 mieszkańców; Łomża – ok. 62700 mieszkańców.

zowsze, Suwalszczyzna). Różnice wynikają także z przeszłych podziałów administracyjnych. Do obecnego województwa podlaskiego należą obszary województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego z lat 1975-1998, co wciąż ma przełożenie na politykę lokalną (przede wszystkim na poziomie samorządu wojewódzkiego) i może mieć znaczenie dla działań z zakresu kultury i edukacji kulturowej. Dlatego też w przypadkach, w których pozwalają na to dane, zostaną przeprowadzone porównania pomiędzy obszarami powiatów (14 powiatami ziemskimi i 3 powiatami grodzkimi), bądź czterema wyróżnionymi roboczo subregionami w województwie podlaskim. Będą to subregion łomżyński (m. Łomża, powiaty łomżyński, grajewski, kolneński, wysokomazowiecki, zambrowski); suwalski (m. Suwałki, powiaty suwalski, augustowski, sejneński); subregion białostocki (m. Białystok, powiaty białostocki, moniecki, sokólski) oraz subregion południowy (powiaty bielski, hajnowski, siemiatycki). Podział subregionalny będzie wykorzystywany przede wszystkim do lepszego zilustrowania różnicy pomiędzy poszczególnymi częściami województwa, bądź w przypadkach, gdzie wskaźniki są tak mało liczne, że zagregowanie ich na poziomie powiatów byłoby mało czytelne. Podział na subregiony został zaprezentowany na mapie poniżej.

**Mapa 1. Województwo podlaskie w podziale na subregiony**



Źródło: opracowanie własne.

Szczególnego uzasadnienia wymaga z pewnością wyodrębnienie subregionu południowego, który w latach 1975-1998 był częścią województwa białostockiego<sup>11</sup>. Wiąże się to przede wszystkim z faktem zamieszkiwania tych terenów przez liczną mniejszość białoruską<sup>12</sup>, co może znacząco wpływać na kondycję i charakter edukacji kulturowej na tym obszarze<sup>13</sup>. Podział na subregiony z pewnością nie jest doskonały, uchwycenie lokalnych różnic byłoby bardziej precyzyjne, gdyby granice pomiędzy subregionami wyznaczano na poziomie konkretnych gmin. Niemniej jednak, można się spodziewać, że zastosowane rozwiązanie łączy stosunkową prostotę z istotnym potencjałem ilustracyjnym i eksplanacyjnym.

Podczas analizy danych pochodzących od podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową lub ich dotyczących, zmienną różnicującą będzie również typ podmiotu. Wzięto tu pod uwagę trzy podstawowe kategorie: placówki oświatowe, to znaczy przedszkola i szkoły na poziomie podstawowym, gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym; instytucje kultury w rozumieniu ustawy<sup>14</sup> oraz organizacje pozarządowe. W analizach pominięto komercyjne podmioty zajmujące się edukacją kulturową (nie będące przedszkolami lub szkołami), z powodu trudności w utworzeniu wyczerpującej bazy takich podmiotów. Można jednak przypuszczać, że komercyjna działalność z zakresu edukacji kulturowej jest najbardziej widoczna w miastach, przede wszystkim w największych ośrodkach w województwie, zaś zdecydowanie rzadziej na peryferiach, na przykład w niewielkich gminach wiejskich.

## Statystyka publiczna: województwo podlaskie na tle innych regionów

Analizę danych zastanych rozpocznie omówienie informacji dostępnych w Banku Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego (BDL GUS) oraz innych bazach gromadzą-

---

<sup>11</sup> Główny Urząd Statystyczny uznaje ten obszar jako część podregionu łomżyńskiego, ale w omawianym kontekście taki podział wydaje się niewskazany, chociażby ze względu na fakt innej struktury etnicznej w tych częściach województwa.

<sup>12</sup> Dane Narodowego Spisu Powszechnego 2011 mówią o ponad 26 tys. osób o białoruskiej identyfikacji narodowo-etnicznej na tym obszarze. Za: <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2011/nsp-2011-wyniki/wybrane-tablice-dotyczace-przynaloznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-i-wyznania-nsp-2011,8,1.html> (dostęp: 1.07.2016).

<sup>13</sup> Na podobnej zasadzie można byłoby wydzielić z subregionu suwalskiego powiat sejneński, zamieszkiwany przez mniejszość litewską. Biorąc jednak pod uwagę, że jest to zbiorowość mniejsza – według NSP 2011 ponad 4 tysiące osób – oraz obejmująca przede wszystkim obszar jednego powiatu, ustalono, że dla określenia ewentualnej specyfiki lokalnej wystarczy porównania na poziomie powiatów.

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Tekst ustawy: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20120000406> (dostęp: 1.07.2016).

nych informacje na temat finansowania kultury (np. Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Regionalnego Programu Operacyjnego województwa podlaskiego). W tej części zostaną przedstawione dane dotyczące przede wszystkim wydatków na kulturę oraz wskaźników aktywności instytucji kultury.

Przed omówieniem danych dotyczących poszczególnych gmin czy powiatów w regionie, warto – przynajmniej pobieżnie – porównać kondycję kultury województwa podlaskiego z innymi regionami Polski. Tabela poniżej przedstawia poziomy finansowania kultury z budżetów gmin w przeliczeniu na jednego mieszkańca<sup>15</sup> w poszczególnych województwach. Uwzględnienie liczby mieszkańców w tym i innych przypadkach jest istotne, ponieważ podlaskie, zamieszkiwane przez niespełna 1,2 miliona osób należy – obok województw opolskiego i lubuskiego – do najmniej zaludnionych regionów kraju. Po uwzględnieniu liczby mieszkańców, województwo podlaskie zajmuje pod względem wydatków gmin na kulturę 12. miejsce w Polsce, z przeciętnymi wydatkami niższymi o około 16 złotych od średniej dla całego kraju. Widać wyraźnie, że wszystkie regiony Polski wschodniej uplasowały się poniżej średniej krajowej, wynoszącej ponad 112 zł, natomiast województwo podlaskie zostało nieznacznie wyprzedzone przez lubelskie i zachowuje wyraźniejszą przewagę nad warmińsko-mazurskim, podkarpackim i świętokrzyskim.

**Tabela 3. Wydatki gmin na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca według województw w 2015 roku**

Województwo	Wydatki gmin na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca w złotych (2015)	Województwo	Wydatki gmin na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca w złotych (2015)
Dolnośląskie	156,21	Wielkopolskie	104,13
Mazowieckie	130,85	Lubelskie	97,57
Zachodniopomorskie	123,65	Łódzkie	96,77
Pomorskie	123,13	Podlaskie	96,01
Małopolskie	116,96	Warmińsko-mazurskie	92,22
POLSKA	112,29	Kujawsko-pomorskie	90,81
Śląskie	110,77	Podkarpackie	90,53
Opolskie	111,33	Świętokrzyskie	82,90
Lubuskie	107,94		

Źródło: opracowanie własne, na podstawie BDL GUS.

<sup>15</sup> Jeśli nie zostanie zaznaczone inaczej, tu i w dalszych fragmentach tekstu przytaczane dane dotyczące wydatków na kulturę w poszczególnych JST pomijają wydatki inwestycyjne. Zamazują one bowiem obraz finansowania bieżących działań związanych z aktywnością kulturalną. Wydatki na inwestycje stanowią natomiast wskaźnik dynamiki rozwoju (infrastruktury) kultury i zostaną omówione oddzielnie.



Porównując środki gmin na inwestycje w kulturę, jeszcze w latach 2011-2012 podlaskie zajmowało przeciętną pozycję wśród województw, z wydatkami rządu 42-45 złotych na jednego mieszkańca, co zbliżało się do średniej dla całego kraju, wynoszącej wówczas 43-44 zł. W latach 2013-2014 nastąpił jednak istotny spadek nakładów na inwestycje. W 2013 r. wydatki spadły do poziomu 25 zł (13. miejsce w kraju), w 2014 r. do 18,5 zł (ostatnie, 16. miejsce), w 2015 r. do 8,1 zł (16. miejsce) na jednego mieszkańca. W całym badanym okresie nie odnotowano niższego wskaźnika wydatków inwestycyjnych na jednego mieszkańca w żadnym z województw. Najniższe wyniki to 11,5 zł w województwie małopolskim i 12,1 zł w województwie opolskim, oba w 2015 r. Spadek poziomu finansowania inwestycji w kulturę w okresie 2011-2014 odnotowano także we wszystkich pozostałych województwach Polski wschodniej, a w 2015 r. właściwie w całej Polsce nastąpiło załamanie wydatków, na co wpływ miało z pewnością zakończenie projektów realizowanych w ramach poprzedniej perspektywy budżetowej Unii Europejskiej. Niemniej, w województwie podlaskim ów spadek był największy w skali kraju. W okresie 2011-2014, czyli sprzed załamania, blisko sześćdziesięcioprocentowy, podczas gdy w porównywanych regionach Polski wschodniej było to w granicach 9-20%. W 2015 r. podobne spadki, w granicach 56-63% dotknęły województwo podlaskie, lubelskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie. Pomimo znacznego obecnie obniżenia poziomu wydatków na inwestycje w całym kraju należy zauważyć, że utrzymanie trendu spadkowego może pogłębiać dysproporcje pomiędzy infrastrukturą kultury w podlaskim, gdzie już wcześniej inwestycje były mniejsze (mniej kosztowne) niż w pozostałych częściach kraju.

Poza wydatkami budżetowymi gmin, istotnym elementem finansowania działań z zakresu kultury i edukacji kulturowej są również otrzymywane zazwyczaj w trybie konkursów środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN). Zestawienie sum pozyskiwanych przez uprawnione do tego podmioty w poszczególnych regionach pozwala wzbogacić obraz kondycji finansowej sektora kultury w województwie podlaskim. W analizowanym okresie lat 2010-2014<sup>16</sup>, każdego roku podmioty w województwie podlaskim były dofinansowywane przez MKiDN sumami wynoszącymi pomiędzy 6 a 10 milionów złotych. Stanowiło to ok. 4-6,4% rocznych wydatków na kulturę z wszystkich budżetów gmin w województwie podlaskim. W tym czasie w skali całego kraju dofinansowania ministerstwa wynosiły pomię-

---

<sup>16</sup> W każdym omawianym w tym rozdziale przypadku korzystano z najbardziej aktualnych w momencie przygotowywania opracowania dostępnych danych. W tym przypadku były to statystyki za rok 2014.

dzy 224 mln a 367 mln zł, łącznie w okresie 2010-2014 pula wyniosła 1 miliard 563 miliony złotych. Z tej kwoty podmioty w województwie podlaskim otrzymały nieco ponad 39 milionów złotych, mniej pieniędzy uzyskały jedynie podmioty z województw opolskiego i lubuskiego. Jeśli jednak chodzi o sumę kwot wnioskowanych do ministerstwa, województwo podlaskie plasowało się każdego roku na pozycjach 13-16., tak więc, przynajmniej na pierwszy rzut oka, podlaskie otrzymuje stosunkowo niewiele środków, ale również o niewiele wnioskuje (w badanym okresie, były to kwoty pomiędzy 25 a 55 milionów złotych rocznie). Może się to wiązać z potencjałem ludnościowym województwa, gdyż w badanym okresie ostatnie pozycje w rankingach zajmowały, prócz podlaskiego, województwa opolskie i lubuskie, a więc regiony o najmniejszej liczbie mieszkańców, ale również z przyczynami strukturalnymi. Większość środków MKiDN otrzymuje Warszawa i duże ośrodki miejskie<sup>17</sup>, a w nich podmioty wyspecjalizowane w pozyskiwaniu funduszy. Problemem podmiotów z województwa podlaskiego może być więc jednocześnie stosunkowo niski potencjał kadr kultury, nie podejmujących prób zdobycia funduszy ze środków zewnętrznych lub czyniących to nieskutecznie<sup>18</sup> oraz negatywna ocena własnych szans, dokonana na podstawie doświadczeń i dostępnych danych. Jeszcze innym problemem dla wielu podmiotów z województwa podlaskiego może być konieczność dysponowania niezbędnymi we wnioskach wkładami własnymi.

Na podstawie badania danych zastanych niemożliwa jest jednoznaczna odpowiedź na pytanie dlaczego podmioty z województwa podlaskiego nie ubiegają się o więcej środków w ramach konkursach MKiDN. Można natomiast porównać otrzymywane kwoty z potencjałem województwa rozumianym jako odsetek ludności oraz odsetek produktu krajowego brutto (PKB) wytwarzany w regionie. Prezentuje to tabela poniżej. Województwo podlaskie otrzymując łącznie 2,5% funduszy z konkursów MKiDN, uzyskało nieco słabszy wynik niżby wynikało to z udziału mieszkańców regionu w ogólnej ludności kraju (3,1%), ale w podobnej sytuacji znalazła się większość województw. Jedynie dolnośląskie, małopolskie, mazowieckie i świętokrzyskie miały wyższy udział w dotacji niż w liczbie ludności kraju. Podobnie w przypadku drugiego wskaźnika – odsetka PKB – jedynie mniejsza część regionów osiągnęła wyższy udział w dotacji niż procent wytwarzanego produktu krajowego brutto. W tej grupie zna-

---

<sup>17</sup> Por. np. M. Krajewski, *Metropolizacja*, <http://www.kongreskultury2016.pl/wp-content/uploads/2016/10/Metropolizacja.pdf>, (dostęp: 1.10.2016).

<sup>18</sup> Wątek małej aktywności podmiotów w pozyskiwaniu środków zewnętrznych pojawił się m. in. w diagnozie współczesnej kultury w Suwałkach. Por. M. Białous i in., *Nowe kierunki, nowe drogowskazy. Współczesna kondycja kultury w Suwałkach*, Białystok 2015.

lazły się ponownie dolnośląskie, małopolskie, mazowieckie i świętokrzyskie, a ponadto warmińsko-mazurskie i podlaskie, a więc region ten znalazł się niejako w pozycji uprzywilejowanej. Wreszcie, w porównaniu z innymi województwami Polski wschodniej, w podlaskim różnica pomiędzy tymi trzema wskaźnikami (odsetki dotacji, ludności, PKB) jest najmniejsza (0,8%), co sugeruje, że suma otrzymanych dotacji dość dobrze odpowiada potencjałowi ludnościowemu i gospodarczemu regionu.

**Tabela 4. Dofinansowanie z MKiDN a stan ludności i produkt krajowy brutto w województwach**

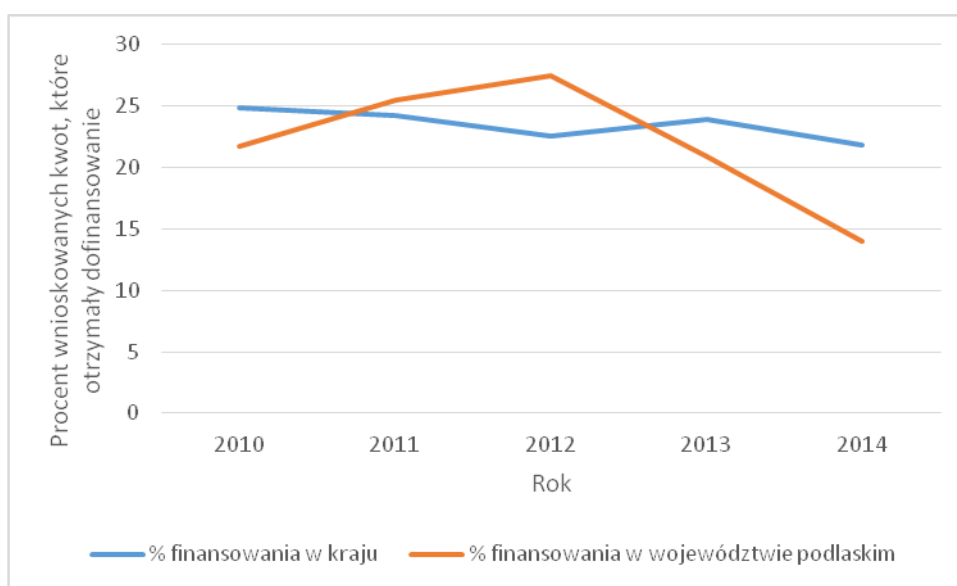
Województwo	Procent dofinansowania z puli MKiDN (2010-2014)	Uśredniony procent ludności kraju (2010-2014)	Uśredniony procent produktu krajowego brutto (2010-2014)	Województwo	Procent dofinansowania z puli MKiDN (2010-2014)	Uśredniony procent ludności kraju (2010-2014)	Uśredniony procent produktu krajowego brutto (2010-2014)
Dolnośląskie	12,1%	7,6%	8,5%	Podkarpackie	3,6%	5,5%	3,9%
Kujawsko-pomorskie	3,8%	5,4%	4,4%	Podlaskie	2,5%	3,1%	2,3%
Lubelskie	3,4%	5,6%	3,9%	Pomorskie	5,3%	5,9%	5,7%
Lubuskie	1,8%	2,7%	2,2%	Śląskie	6,4%	12,0%	12,7%
Łódzkie	5,9%	6,6%	6,1%	Świętokrzyskie	4,1%	3,3%	2,5%
Małopolskie	13,1%	8,7%	7,7%	Warmińsko-mazurskie	3,5%	3,8%	2,7%
Mazowieckie	23,7%	13,8%	21,9%	Wielkopolskie	6,3%	9,0%	9,5%
Opolskie	1,4%	2,6%	2,1%	Zachodniopomorskie	3,0%	4,5%	3,7%

Źródło: opracowanie własne, na podstawie BDL GUS, Moja Polis.

W celu uzupełnienia przedstawionego wyżej obrazu warto jednak zwrócić uwagę na dwa dodatkowe wskaźniki. Pierwszym z nich jest skuteczność pozyskiwania środków, to znaczy odsetek z wnioskowanej puli, który ostatecznie trafił do beneficjentów, drugim, kwota

otrzymanych funduszy w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Każdego roku, tylko pewna część sum wnioskowanych przez podmioty uczestniczące w konkursach ministerstwa trafia do beneficjentów. W skali kraju odsetek ten jest względnie stały i w latach 2010-2014 wahał się między 21,8% a 24,9%. Poniższy wykres pokazuje skuteczność pozyskiwania środków przez podmioty z województwa podlaskiego na tym tle.

**Wykres 1. Skuteczność pozyskiwania środków w konkursach MKiDN w latach 2010-2014**



Źródło: opracowanie własne, na podstawie Moja Polis.

W latach 2011-2012 skuteczność pozyskiwania środków w województwie podlaskim była nieco wyższa niż poziom ogólnokrajowy. W roku 2012 do województwa podlaskiego trafiło aż 27,5% wnioskowanej sumy. Był to czwarty pod względem skuteczności wynik w Polsce, po województwach świętokrzyskim, mazowieckim i łódzkim. W latach 2013-2014 nastąpiło natomiast pewne załamanie i w tym czasie podlaskie zajmowało odpowiednio 12. i 16. (ostatnie) miejsce pod względem skuteczności pozyskiwania środków. Tak złe wyniki można jednak przynajmniej częściowo wytłumaczyć łagodnym wzrostem liczby wniosków płynących z najmniejszych JST, gmin miejsko-wiejskich, a przede wszystkim wiejskich – hipotetycznie słabiej przygotowanych do pozyskiwania środków zewnętrznych – oraz kwotami, które uprawnione podmioty starały się uzyskać. Dla przykładu, podmioty z gmin wiejskich województwa podlaskiego wnioskowały w 2014 roku o kwotę 18,4 mln złotych, to jest o więcej niż w okresie 2011-2013 łącznie, ale ponad połowa z tej sumy przypadła na jeden pro-

jekt (gm. Wyszki), który nie otrzymawszy dofinansowania, znacznie obniżył wskaźnik skuteczności. Wyłączenie tego jednego projektu z analiz powoduje wzrost wskaźnika skuteczności wniosków o 2,8%, do poziomu 17,8%. Tak czy inaczej, wnioskowi płynącemu do ministerstwa z gmin wiejskich przyznano łącznie jedynie około 4,5% wnioskowanej sumy, co ujemnie odbiło się na statystykach dla całego województwa.

Tymczasem, jeśli chodzi o kwoty dofinansowań w przeliczeniu na jednego mieszkańca, podlaskie w badanym okresie stale utrzymywało się w połowie rankingu województw, zajmując pod tym względem miejsca 7-10. W porównaniu z innymi województwami Polski wschodniej, podlaskie zazwyczaj wyprzedzało pod tym względem województwa podkarpackie i lubelskie, ustępując województwom świętokrzyskiemu i warmińsko-mazurskiemu.

Dane zaprezentowane powyżej dotyczyły wszystkich konkursów MKiDN łącznie. Należy natomiast zwrócić uwagę na mniejszy udział środków jakie otrzymały podmioty z województwa podlaskiego w ramach ministerialnego priorytetu edukacja kulturalna (sic!). W latach 2014-2015 na działania w zakresie zadań edukacyjno-animacyjnych oraz wydarzeń artystycznych dla dzieci i młodzieży dofinansowanie w kwocie 318 tys. złotych otrzymało siedmiu wnioskodawców z podlaskiego. W skali kraju było to 1,7% dofinansowanych wniosków oraz 1,05% przyznanej łącznie kwoty, a więc wyraźnie mniej niżby wynikało to z omawianego wcześniej potencjału ludności czy wytwarzanego PKB.

Innym z możliwych źródeł finansowania działań z zakresu edukacji kulturowej są środki z konkursów ogłaszanych przez ministerstwo edukacji narodowej (MEN). Działania takie mieszczą się np. w zakresach konkursów: „Wspieranie inicjatyw edukacyjnych w szkolnym środowisku wielokulturowym” oraz „Edukacja globalna”. Poniżej znajduje się porównanie wyników tych konkursów z wyróżnieniem dofinansowanych podmiotów z województwa podlaskiego. Okazuje się, że o ile podmioty w regionie nie otrzymały żadnego dofinansowania w konkursie na działania z zakresu edukacji globalnej, to udział dotacji w konkursie na wspieranie inicjatyw edukacyjnych w środowisku wielokulturowym był o wiele większy niż w przypadku konkursów MKiDN i wyniósł w latach 2015-2016 aż 22,9% oferowanych środków ministerstwa. Dofinansowane projekty skupiały się głównie na działaniach integrujących uczniów polskich oraz cudzoziemców, pochodzących przede wszystkim z rodzin uchodźczych. Pokazuje to, że w określonej niszy, w tym przypadku edukacji (między)kulturowej, wyspecjalizowane podmioty (organizacje pozarządowe) z województwa podlaskiego były w stanie skutecznie pozyskać stosunkowo duże sumy pieniędzy z puli ministerstwa.

**Tabela 5. Dofinansowanie działań z zakresu edukacji kulturowej i podobnych przez MEN**

Źródło	Okres	Liczba dofinansowanych wniosków		Suma dofinansowań [tys. zł]	
		Podlaskie	Pozostałe województwa	Podlaskie	Pozostałe województwa
Wspieranie inicjatyw edukacyjnych w szkolnym środowisku wielokulturowym	2015-2016	7	27	199,3	867,5
Edukacja globalna	2014-2015	0	19	0	1399,7

Źródło: MEN, opracowanie własne.

Warto przyrzeć się również pozyskanym w poszczególnych województwach środkom z programów Unii Europejskiej. Kompleksowe porównanie wszystkich województw pod tym kątem byłoby dość trudne ze względu na fakt, że działania związane z kulturą mogą być finansowane z różnych programów, część z dofinansowanych projektów jest rozpisanych na kilka lat, w niektórych pojawiają się ponadto partnerzy z innych regionów lub krajów. W związku z tym, dla uproszczenia, porównano dofinansowane projekty z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego i historycznego (przede wszystkim w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych) według danych za 2014 r. W przeliczeniu na jednego mieszkańca, województwo podlaskie, podobnie jak w przypadku środków z MKiDN, otrzymywało stosunkowo niewielkie środki z funduszy europejskich, ponownie zamykając ranking razem z województwami lubuskim i opolskim. W porównaniu z województwami Polski wschodniej, podlaskie zdecydowanie odstawało od województw lubelskiego, warmińsko-mazurskiego i podkarpackiego. Dokładne wyniki prezentuje tabela poniżej.

**Tabela 6. Dofinansowanie z projektów UE w przeliczeniu na jednego mieszkańca według województw (dane za 2014 r.)**

Województwo	Projekty UE – ochrona dziedzictwa kulturowego i historycznego [zł]	Województwo	Projekty UE – ochrona dziedzictwa kulturowego i historycznego [zł]
Dolnośląskie	161,23	Podkarpackie	67,28
Lubelskie	117,91	Zachodniopomorskie	65,85
Mazowieckie	100,84	Łódzkie	50,37
Kujawsko-pomorskie	87,14	Śląskie	46,32
Małopolskie	86,67	Świętokrzyskie	43,73
Wielkopolskie	78,47	Podlaskie	41,45
Pomorskie	71,20	Lubuskie	34,64
Warmińsko-mazurskie	70,63	Opolskie	24,36

Źródło: opracowanie własne, na podstawie Moja Polis.

Prócz wymienionych poniżej, istnieje wiele innych źródeł pozyskiwania środków finansowych na działania z zakresu edukacji i animacji kultury, np. poprzez różnego rodzaju programy międzynarodowe lub fundacje. Trudno jest dokładnie oszacować i porównać skalę takiego dofinansowania oraz skuteczność podmiotów z różnych regionów w pozyskiwaniu środków. Po pierwsze ze względu na mnogość źródeł, po drugie na trudności definicyjne. Programy, które *explicite* finansują działania z zakresu edukacji kulturowej czy edukacji kulturalnej nie są bowiem jedynymi możliwościami dla podmiotów poszukujących dofinansowania. I tak na przykład, w ramach popularnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich (FIO), część projektów w ramach priorytetu „aktywni obywatele”, a ściślej obszaru „rozwijanie edukacji obywatelskiej i kompetencji społecznych” jest faktycznie działaniami edukacji kulturowej. Z drugiej strony, z pewnością byłoby nieścistością zaliczenie do tej kategorii wszystkich projektów finansowanych w ramach tego obszaru czy założenie, że działania z zakresu edukacji kulturowej nie znajdują się w żadnym z innych priorytetów. Rozróżnienie często jest arbitralne i wymagałoby drobiazgowej kwerendy lub dostępu do danych, które nie są publicznie udostępniane. Część wniosków ma również charakter ponadregionalny, dzięki czemu mieszkańcy województwa podlaskiego mogą stać się faktycznymi beneficjentami wniosków składanych przez podmioty z innych regionów. Wszelkie porównania utrudnia wreszcie fakt, że podmioty finansujące takie działania udostępniają różne zakresy danych dotyczących sumy dofinansowań, siedziby wnioskodawców czy miejsca realizacji projektów. W związku z tym, poniżej zdecydowano się na porównanie jedynie niektórych źródeł finansowania działań z zakresu edukacji kulturowej i kulturalnej, nie jest to w żadnym razie lista wyczerpująca. Wzięto pod uwagę przede wszystkim podmioty o zasięgu ogólnopolskim; takie, które – we własnym pojęciu – dofinansowują działania z zakresu edukacji kulturowej, kulturalnej, animacji kultury itp. oraz udostępniają na stronach internetowych dane dotyczące beneficjentów, umożliwiające dokonywanie porównań między regionami. Dane zebrano w tabeli poniżej.

**Tabela 7. Wybrane źródła dofinansowania działań z zakresu edukacji kulturowej i podobnych**

Źródło	Okres	Liczba dofinansowanych wniosków		Suma dofinansowań [tys. zł]	
		Podlaskie	Pozostałe województwa	Podlaskie	Pozostałe województwa
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich (obszar „rozwijanie edukacji obywatelskiej i kompetencji społecznych”)	2014-2015	4	210	177,3	10219,4
Fundacja BGK (konkurs „Na dobry początek”)	2010-2016	2	90	20	738,3
Fundacja Orange (Pracownie Orange)	2012-2015	1	76	b.d.	b.d.
Fundacja Orange (Akademia Orange)	2013-2015	2	90	b.d.	b.d.
Fundacja BZ WBK („Bank Ambitnej Młodzieży”, „Bank dziecięcych uśmiechów”)	2016	2	96	19	436,9
Polski Instytut Sztuki Filmowej („Edukacja filmowa i kształcenie profesjonalne”, „Filmowe inicjatywy lokalne”)	2015	1	77	30	1040,5
Narodowe Centrum Kultury („Kultura – interwencje”)	2015	7	194	295	7720
Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego („Promowanie różnorodności kulturowej i artystycznej w ramach europejskiego dziedzictwa kulturowego”)	2012-2013	4	49	1150	36650
Fundacja Kronenberga	2015	0	7	0	194,5
Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności („Równać szanse”)	2014-2015	2	52	76,5	1920

Źródło: opracowanie własne.

W przytoczonych w tabeli programach grantowych, podmioty województwa podlaskiego otrzymywały od zera do ponad czterech procent z puli oferowanych środków. Osiągane wyniki najczęściej nie przekraczały więc sum wynikających z potencjału ludnościowego i odsetka PKB województwa podlaskiego, bądź przekraczały je w niewielkim stopniu. Ponieważ programy te dotyczyły dość różnych aspektów rzeczywistości, z jednej strony np. działań w kierunku podwyższania kompetencji uczniów w szkołach, a z drugiej, skierowanej do wszystkich odbiorców edukacji filmowej, założyć można, że ogólny poziom finansowania działań z zakresu edukacji kulturowej jest w województwie dość niski. Porównywalny z nie-



którymi województwami Polski wschodniej oraz najsłabiej zaludnionymi województwami opolskim i lubuskim. Jak jednak zostało już wspomniane wcześniej, ustalenie przyczyn niedofinansowania ze źródeł zewnętrznych (np. brak wiedzy o takich źródłach, brak kompetencji w pozyskiwaniu środków, ograniczone możliwości wygospodarowywania wkładów własnych) wymyka się możliwościom analizy statystyk publicznych.

Pozostawiając w tym miejscu kwestię finansowania kultury, warto przyrzeć się również syntetycznemu wskaźnikowi, tak zwanemu „indeksowi instytucji kultury GUS”, pokazującemu łączną liczbę wszystkich instytucji kultury, na których spoczywa obowiązek sprawozdawczy wobec Głównego Urzędu Statystycznego<sup>19</sup>. Pod tym względem województwo podlaskie, razem ze świętokrzyskim i lubuskim zamykają ranking (wyżej znajduje się natomiast słabiej zaludnione województwo opolskie). Jeśli jednak wziąć pod uwagę liczbę ludności w poszczególnych regionach, co pokazuje zrelatywizowany indeks instytucji kultury (w przeliczeniu na 1000 mieszkańców), województwo podlaskie przesuwa się znacznie wyżej, zajmując szóstą pozycję w kraju, po raz kolejny ze zbliżonym wynikiem do województwa lubelskiego. Innymi słowy, infrastruktura kulturalna w województwie podlaskim jest stosunkowo uboga, ale biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców regionu, nie odbiega od przeciętnej.

**Tabela 8. Indeks instytucji kultury GUS według województw**

Województwo	Indeks instytucji kultury GUS (2014)	Indeks instytucji kultury GUS w przeliczeniu na 1000 mieszkańców (2014)	Województwo	Indeks instytucji kultury GUS (2014)	Indeks instytucji kultury GUS w przeliczeniu na 1000 mieszkańców (2014)
Mazowieckie	1509	0,28	Zachodniopomorskie	793	0,46
Małopolskie	1393	0,41	Pomorskie	753	0,33
Śląskie	1339	0,29	Kujawsko-pomorskie	699	0,34
Wielkopolskie	1183	0,34	Opolskie	573	0,57
Podkarpackie	1123	0,53	Warmińsko-mazurskie	510	0,35
Dolnośląskie	1040	0,36	Podlaskie	462	0,39
Lubelskie	867	0,40	Świętokrzyskie	462	0,37
Łódzkie	855	0,34	Lubuskie	362	0,36

Źródło: opracowanie własne, na podstawie Moja Polis.

<sup>19</sup> Należą do nich: biblioteki i filie; domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice; instytucje muzyczne: filharmonie i orkiestry symfoniczne oraz kameralne; teatry: teatr dramatyczny, teatr muzyczny rozrywkowy, operetka – teatr tańca, baletu, musicalu, teatr operowy, teatr lalkowy; obiekty działalności wystawienniczej: galerie i salony sztuki; kina stałe; muzea łącznie z oddziałami. Za: Moja Polis.

Kwestia infrastruktury kultury w centrach (stolicach) województw jako czynnika wpływającego na rozwój kapitału kulturowego i społecznego to temat pozostający w ścisłym związku z edukacją kulturową. Był on już przedmiotem dokładnych opracowań porównawczych. Warto wspomnieć tu na przykład o artykule Beaty Namyślak *Żróźnicowanie poziomu rozwoju sektora kultury w miastach wojewódzkich w Polsce*<sup>20</sup>. Namyślak, zestawiając wskaźniki związane z liczbą instytucji, poziomem uczestnictwa oraz wydatkami na kulturę wykazała, że Białystok jest najstabilniej rozwiniętym pod względem kultury miastem wojewódzkim w Polsce (dla porównania Olsztyn – miejsce 9, Kielce – 13, Lublin – 14, Rzeszów – 15)<sup>21</sup>. Z metodologią Namyślak polemizował Ireneusz Sadowski<sup>22</sup>, który modyfikując nieco założenia, ustalił, że miastem o najstabilniej rozwiniętym sektorze kultury jest Bydgoszcz oraz, na przedostatniej pozycji, *ex aequo* Białystok, Lublin i Szczecin. Ponownie wyżej uplasował się Olsztyn (7 miejsce), Kielce (8 miejsce), Rzeszów (10 miejsce). Oba teksty wskazywały więc na niski poziom rozwoju sektora kultury w stolicy województwa podlaskiego, chociaż według badania Sadowskiego, przepaść pomiędzy Białymstokiem, a resztą kraju, nie jest aż tak widoczna jak przedstawia to Namyślak<sup>23</sup>. Ponadto, w jego ujęciu, podobnie jak w części omawianych wyżej wskaźników GUS, zauważyć można podobną pozycję województw podlaskiego i lubelskiego – w tym przypadku, mówiąc ściślej, ich stolic.

Porównanie regionów na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego warto uzupełnić jeszcze wskaźnikami dotyczącymi liczby imprez kulturalnych. Biorąc pod uwagę liczby bezwzględne, w 2015 roku w województwie podlaskim GUS odnotował ok 8,1 tysięcy wydarzeń kulturalnych, co było 12. wynikiem w kraju. Zdecydowanie więcej wydarzeń zorganizowano na przykład w podkarpackim (12,7 tys.) czy lubelskim (11,7 tys.). Podobnie jednak jak w przypadku indeksu instytucji kultury, zrelatywizowanie wskaźnika poprzez uwzględnienie liczby ludności zamieszkującej poszczególne regiony sprawia, że podlaskie przesuwa się w rankingu do góry. Według wskaźnika liczby imprez na 1000 mieszkańców, województwo podlaskie zajmuje czwarte miejsce w kraju, z wynikiem 6,86; wyraźnie lepszym od innych woje-

<sup>20</sup> B. Namyślak, *Żróźnicowanie poziomu rozwoju sektora kultury w miastach wojewódzkich w Polsce*, Prace Geograficzne, zeszyt 134, s. 101-120, Kraków 2013.

<sup>21</sup> W rankingu uwzględniono 18 miast, wzięto pod uwagę „podwójne” stolice województw lubuskiego i kujawsko-pomorskiego.

<sup>22</sup> I. Sadowski, *Rozwój sektora kultury w Białymstoku na tle innych miast wojewódzkich w świetle danych urzędowych*, <http://ozkultura.pl/sites/default/files/strona-archiwum/Rozw%C3%B3j%20sektora%20kultury%20w%20Bia%C5%82ymstoku.pdf> (dostęp: 1.07.2016).

<sup>23</sup> W jej tekście, miara rozwoju sektora kultury dla Białegostoku wynosi 0,055; dla zajmującego pozycję wyżej Szczecina 0,174; dla znajdującego się w połowie stawki Olsztyna 0,261; a dla zajmującego pierwsze miejsce Krakowa 0,731. Za B. Namyślak, dz. cyt., s. 115.

wództw polski wschodniej, dla których wskaźnik ten wyniósł pomiędzy 5,07 (warmińsko-mazurskie) i 5,97 (podkarpackie).

**Tabela 9. Liczba imprez kulturalnych w województwach w 2015 roku**

Województwo	Liczba imprez ogółem (2015)	Liczba imprez na 1000 mieszkańców (2015)	Województwo	Liczba imprez ogółem (2015)	Liczba imprez na 1000 mieszkańców (2015)
Małopolskie	24876	7,38	Podkarpackie	12710	5,97
Mazowieckie	23353	4,37	Lubelskie	11724	5,48
Śląskie	22891	5,01	Kujawsko-pomorskie	10394	4,98
Dolnośląskie	16922	5,83	Podlaskie	8159	6,86
Wielkopolskie	16317	4,70	Opolskie	8157	8,19
Łódzkie	14663	5,88	Warmińsko-mazurskie	7302	5,07
Pomorskie	13149	5,70	Świętokrzyskie	7237	5,76
Zachodniopomorskie	12973	7,58	Lubuskie	6585	6,47

Źródło: opracowanie własne, na podstawie BDL GUS.

Podsumowując porównania pomiędzy regionami, w przypadku tak zwanych wskaźników prostych, opartych na liczbach bezwzględnych, województwo podlaskie prezentuje się jako stosunkowo słabo wyposażone w infrastrukturę kulturalną, z niewielką liczbą wydarzeń kulturalnych, niedofinansowane i niezbyt aktywnie poszukujące zewnętrznych środków finansowania kultury. Z pewnością, częściowo tłumaczyć to można położeniem regionu w słabiej rozwiniętej gospodarczo Polsce wschodniej. Z drugiej strony, w większości przypadków miejsce województwa podlaskiego w rankingach zbudowanych na wskaźnikach prostych, pokrywa się z pozycją regionu według liczby mieszkańców. Nieprzypadkowo, w tych samych rankingach, prócz podlaskiego, ostatnie miejsca zajmują często województwa lubuskie i opolskie.

W większości wypadków pozycja województwa podlaskiego na tle innych regionów prezentuje się nieco korzystniej, jeśli uwzględni się liczbę ludności zamieszkujących poszczególne części kraju. Wskaźniki relatywizowane pokazują województwo podlaskie jako region nieco poniżej średniej krajowej, ale pod wieloma względami nie odstający od innych województw Polski wschodniej. Stosunkowo najslabiej wypadają wskaźniki związane z pozyskiwaniem środków finansowych oraz inwestycjami w kulturę – co może być niepokojące w kontekście potencjalnie rosnących w przyszłości dysproporcji pomiędzy podlaskim i innymi

regionami – nieco lepiej te, które związane są z ofertą i poziomem uczestnictwa. Patrząc całościowo, przy uwzględnieniu liczby ludności, kondycja kultury województwa podlaskiego wydaje się najbardziej porównywalna do sytuacji w województwach lubelskim i świętokrzyskim.

## Statystyka publiczna: charakterystyka regionu

Jak zostało wspomniane wcześniej, województwo podlaskie nie jest jednolitym obszarem i można założyć, że życie kulturalne na jego obszarze jest bardzo zróżnicowane. Tym samym istotne jest bliższe przyjrzenie się wskaźnikom dostępnym w statystyce publicznej na poziomie powiatów i gmin województwa podlaskiego. Także tym razem można rozpocząć od omówienia środków przeznaczanych przez poszczególne JST na wydatki związane z kulturą. W tym kontekście zwrócono uwagę przede wszystkim na dwa elementy: procent wydatków na kulturę wobec wszystkich wydatków budżetowych JST oraz wydatki na kulturę (i osobno potraktowane wydatki inwestycyjne) w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

W 2015 r. średni udział wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w ogólnych wydatkach budżetów gmin województwa podlaskiego wynosił 2,85%. Obliczając przeciętną udziału wydatków budżetowych w gminach poszczególnych powiatów okazało się natomiast, że pod tym względem najlepsza sytuacja jest w powiatach białostockim, hajnowskim i mieście Suwałki a najgorsza w powiatach zambrowskim, wysokomazowieckim i sokólskim. Ogólnie, dość wyraźnie powyżej średniej plasował się subregion łomżyński (powiaty zambrowski, wysokomazowiecki, łomżyński). Powiaty subregionu białostockiego pozostają stosunkowo bardziej zróżnicowane – obok znajdujących się wysoko powiatów białostockiego i monieckiego, zdecydowanie niżej plasują się gminy powiatu sokólskiego. Dokładne wyniki przedstawia tabela poniżej.

**Tabela 10. Średni udział wydatków budżetów gmin na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w 2015 r.**

Jednostka samorządu terytorialnego	Średni udział wydatków budżetów gmin na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w % (2015 r.)	Jednostka samorządu terytorialnego	Średni udział wydatków budżetów gmin na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w % (2015 r.)
Powiat białostocki	3,9	Powiat bielski	2,6
Powiat hajnowski	3,9	Powiat grajewski	2,6
Miasto Suwałki	3,7	Powiat sejneński	2,5
Powiat augustowski	3,4	Powiat suwalski	2,4
Powiat moniecki	3,1	Powiat łomżyński	2,4
Miasto Łomża	2,9	Powiat sokólski	2,3
Powiat kolneński	2,8	Powiat wysokomazowiecki	2,2
Powiat siemiatycki	2,7	Powiat zambrowski	2,1
Miasto Białystok	2,6		

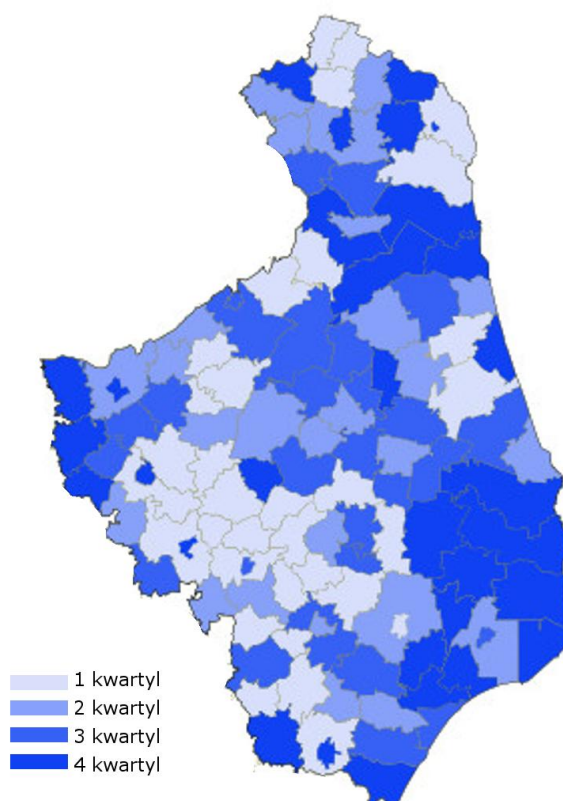
Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

W porównaniu z 2011 r., średni udział wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w gminach obniżył się do 2015 r. o 1%. Trend spadkowy zauważono w 66 gminach, w 49 gminach odsetek wydatków budżetowych na kulturę wzrósł, a w 3 pozostał na niezmiennym poziomie. Spadków doświadczyło 60,2% gmin wiejskich, 40,7% gmin miejsko-wiejskich oraz 61,5% gmin miejskich i miast na prawach powiatu. W przypadku miast spadki były zazwyczaj nieco łagodniejsze – 2,4%, przy 2,6% dla gmin miejsko-wiejskich i 3% dla gmin wiejskich – a kwoty samych budżetów wyższe, w związku z czym niższe odsetki wydatków na kulturę były z pewnością bardziej odczuwalne w najmniejszych gminach.

Wskaźnikiem, który być może lepiej przemawia do wyobraźni niż odsetki wydatków budżetowych, są kwoty wydawane na kulturę w poszczególnych JST w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W 2015 roku średnia dla gmin województwa wynosiła 96,04 zł, a mediana 86,92 zł. Ze względu na kwoty wydatków w 2015 roku, wszystkie gminy w województwie podzielono na 4 równe kategorie (kwartyły). Gminy pierwszego kwartyłu wydawały na kultu-

rę mniej niż 68,63 zł na jednego mieszkańca; drugiego kwartyla w granicach 68,64-86,93 zł; trzeciego kwartyla 86,93-110,40 zł; czwartego kwartyla powyżej 110,40 zł. Mapa poniżej pokazuje rozkład gmin poszczególnych kwartyli na mapie województwa.

**Mapa 2. Wydatki na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca w gminach województwa podlaskiego**



Źródło: opracowanie własne.

Mapa pokazuje, że najjaśniejsze obszary (1 kwartył) widoczne są przede wszystkim w zachodnim pasie województwa (głównie subregion łomżyński) oraz na północy (powiaty suwalski, sejneński). Duże skupiska najciemniejszych obszarów (4 kwartył) można natomiast odnaleźć we wschodniej części województwa (powiaty białostocki, hajnowski) oraz w powiecie augustowskim.

Zgodnie z przypuszczeniami, tabela 11 pokazuje, że w pierwszym kwartylu, obejmującym gminy z najniższymi wydatkami na kulturę na głowę mieszkańca znajdują się przede wszystkim gminy wiejskie. Patrząc całościowo, sytuacja jest jednak nieco mniej jednoznaczna. Okazuje się bowiem, że 1/4 gmin wiejskich województwa podlaskiego należy do JST przeznaczających na kulturę najwięcej (powyżej 110,40 zł na mieszkańca). Widoczna jest

więc tutaj duża polaryzacja gmin wiejskich, które są liczne zarówno w pierwszym jak i ostatnim kwartylu, nieco mniejsza ich liczba pojawia się natomiast w kwartylach środkowych. Odwrotna sytuacja jest w gminach miejsko-wiejskich, z których zdecydowana większość (70,3%) znalazła się w drugim i trzecim kwartylu. Gminy miejskie, zgodnie z przewidywaniami, w większości znajdują się w trzecim i czwartym kwartylu (76,9%), a więc należą do JST, które przeznaczają największe kwoty na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wynika to m. in. z faktu, że w gminach miejskich (a przede wszystkim miastach na prawach powiatu) funkcjonuje więcej instytucji kultury, których organizatorami są samorządy, zobligowane do przekazywania instytucjom dotacji podmiotowych. Instytucje te wymagają również większych nakładów.

**Tabela 11. Wydatki na kulturę na jednego mieszkańca w poszczególnych typach gmin<sup>24</sup>**

	Typ gminy					
	GW		GMW		GM / MP	
	Liczba	Procent	Liczba	Procent	Liczba	Procent
1 kwartyl	29	37,2%	3	11,1%	1	7,7%
2 kwartyl	15	19,2%	9	33,3%	2	15,4%
3 kwartyl	14	17,9%	10	37%	4	30,8%
4 kwartyl	20	25,7%	5	18,6%	6	46,1%
SUMA:	78	100%	27	100%	13	100%

Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

Tabela poniżej prezentuje natomiast medianę wydatków na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca w poszczególnych kategoriach gmin w latach 2011-2015. Dysproporcje pomiędzy nimi są dość wyraźne, sięgające od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych, jednocześnie dynamika wzrostu jest podobna – nieznacznie szybsza w gminach wiejskich i miejskich, a wolniejsza w gminach miejsko-wiejskich oraz trzech największych miastach województwa podlaskiego. Należy również zwrócić uwagę, że dynamika wzrostu wyraźnie zahamowała we wszystkich typach gmin w 2015 r. Biorąc pod uwagę, że w tym samym czasie miał miejsce wyraźny spadek wydatków JST na inwestycje w kulturze, pokazuje to sytuację finansowego zastoju.

<sup>24</sup> Tu i poniżej będą używane skróty na oznaczenie poszczególnych typów gmin: GW – gmina wiejska; GMW – gmina miejsko-wiejska; GM – gmina miejska; MP – miasto na prawach powiatu.

**Tabela 12. Mediana wydatków na kulturę na jednego mieszkańca w poszczególnych typach gmin**

Typ gminy	Mediana wydatków na kulturę bez wydatków inwestycyjnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w roku (w zł):					Procentowy wzrost wydatków pomiędzy 2011 i 2015 rokiem
	2011	2012	2013	2014	2015	
Gmina wiejska (GW)	65,56	71,95	77,50	79,57	79,59	21,4%
Gmina miejsko-wiejska (GMW)	76,19	76,68	82,85	88,65	89,21	17%
Gmina miejska (GM)	82,51	85,74	92,92	98,14	101,77	23,3%
Miasto na prawach powiatu (MP)	105,34	113,49	115,62	118,18	119,72	13,7%

Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

Porównując w następnej kolejności nakłady na inwestycje w latach 2011-2015, po raz kolejny widać dość wyraźne dysproporcje pomiędzy poszczególnymi kategoriami JST, co prezentuje tabela poniżej. Przeciętna gmina wiejska wydała na inwestycje w kulturę prawie dwukrotnie mniej niż przeciętna gmina miejska. W przypadku miast na prawach powiatu, średnia została znacznie podwyższona przez wydatki Suwałk, budujących w tym okresie nową siedzibę Suwalskiego Ośrodka Kultury. Poziom wydatków inwestycyjnych w trzech największych miastach województwa był bardzo zróżnicowany. W Suwałkach wyniósł 41,5 mln zł, w Białymstoku 18,7 mln zł, w Łomży zaledwie 2,8 mln zł. Ponadto, o ile w badanym okresie inwestowano w kulturę we wszystkich miastach na prawach powiatu, gminach miejsko-wiejskich oraz ośmiu z dziesięciu gmin miejskich, to w przypadku gmin wiejskich, aż 18 z nich (21,8%) nie przeznaczyło żadnych środków na inwestycje w kulturze. Według danych GUS, z tej grupy aż 8 gmin (44,4%) znajdowało się na obszarze powiatów wysokomazowieckiego i łomżyńskiego, a 4 gminy (22,2%) na obszarze powiatów suwalskiego i sejneńskiego. Tym samym, domniemane niedoinwestowanie tych obszarów może być jednym z czynników stojących za niskim poziomem aktywności kulturalnej, choć w badanym okresie nie zauważono korelacji pomiędzy środkami przeznaczanymi na inwestycje, a liczbą organizowanych wydarzeń.



**Tabela 13. Średnie nakłady na inwestycje w kulturę w latach 2011-2015 według rodzaju JST**

Rodzaj JST	Średnie nakłady inwestycyjne [mln zł]
Gmina wiejska	0,96
Gmina miejsko-wiejska	1,18
Gmina miejska	1,79
Miasto na prawach powiatu	21,00

Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

W przeliczeniu na jednego mieszkańca, w latach 2011-2015 relatywnie najwięcej środków na cele inwestycyjne przeznaczano w mniejszych społecznościach – gminach wiejskich oraz miejsko-wiejskich. Dla tych pierwszych, mediana wydatków inwestycyjnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosła w okresie 2011-2015 120,4 zł; dla drugich 84,7 zł. Tymczasem w miastach na prawach powiatu było to 63,2 zł, a w gminach miejskich 17 zł. Tabela 14 pokazuje natomiast wydatki dla gmin poszczególnych powiatów. Największe środki w przeliczeniu na mieszkańca przeznaczono na inwestycje w gminach powiatów sokólskiego i siemiatyckiego. Warto zwrócić uwagę na stosunkowo wysokie pozycje powiatów zambrowskiego i wysokomazowieckiego, które wypadają gorzej z perspektywy większości innych, przytaczanych wskaźników. Być może środki przeznaczane w ostatnich latach na inwestycje wpłyną w tych przypadkach pozytywnie na wskaźniki dotyczące kultury w tych JST w przyszłości. Do tabeli włączone zostały również miasta na prawach powiatu, przede wszystkim, żeby pokazać skalę środków inwestycyjnych w Suwałkach, gdzie akurat powstawała nowa siedziba Suwalskiego Ośrodka Kultury<sup>25</sup>.

**Tabela 14. Średnie wydatki na inwestycje na jednego mieszkańca w okresie 2011-2015 gminach poszczególnych powiatów**

Jednostka samorządu terytorialnego	Wydatki inwestycyjne na jednego mieszkańca (zł)	Jednostka samorządu terytorialnego	Wydatki inwestycyjne na jednego mieszkańca (zł)
Miasto Suwałki	598,39	Powiat suwalski	123,97
Powiat sokólski	224,56	Powiat augustowski	113,97
Powiat siemiatycki	202,70	Powiat hajnowski	108,64
Powiat kolneński	166,82	Powiat grajewski	78,54

<sup>25</sup> Na temat wpływu tej instytucji na lokalną kondycję kultury por. M. Białous i in., *Nowe kierunki, nowe drogowskazy...*

Powiat zambrowski	165,02	Miasto Białystok	63,21
Powiat wysokomazowiecki	156,98	Powiat łomżyński	61,33
Powiat moniecki	151,40	Miasto Łomża	44,58
Powiat bielski	143,01	Powiat sejneński	5,67
Powiat białostocki	133,74		

Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

W pierwszej połowie drugiej dekady XXI w. wydatki na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca rosły we wszystkich typach gmin. Warto jednak zwrócić uwagę, według jakich wzorów zmieniał się w tym czasie poziom finansowania w poszczególnych gminach. W tym celu postanowiono wykorzystać zmodyfikowane modele, którymi posłużył się zespół Barbary Fatygi podczas diagnozy kondycji kultury w województwie warmińsko-mazurskim<sup>26</sup>. Biorąc pod uwagę zmiany w kwotach wydawanych na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy, wyróżniono 9 wzorów finansowania kultury, które można podzielić na 3 główne typy. Zostały one krótko scharakteryzowane w tabeli 15.

**Tabela 15. Modele finansowania kultury w JST**

Model finansowania	Wzór finansowania	Opis
Stabilny	Łagodny wzrost	Niewielki, ale systematyczny wzrost wydatków na kulturę rok do roku.
	Stabilność	Stabilny poziom finansowania kultury bez wyraźnego trendu.
	Łagodny spadek	Niewielki, ale systematyczny spadek wydatków na kulturę rok do roku.
Falujący	Fala wypukła	Wzrost wydatków na kulturę po czym powrót do poprzedniego poziomu. Może być fragmentem dłuższego cyklu.
	Fala wklęsła	Spadek wydatków na kulturę po czym powrót do poprzedniego poziomu. Może być fragmentem dłuższego cyklu.
Konwulsyjny	Erupcja	Gwałtowny wzrost wydatków na kulturę rok do roku i utrzymanie na wyższym poziomie.
	Załamanie	Gwałtowny spadek wydatków na kulturę rok do roku i utrzymanie na niższym poziomie.
	Erupcja i załamanie	Gwałtowny wzrost, a następnie gwałtowny spadek wydatków na kulturę.
	Konwulsje	Duże różnice w poziomie wydatków na kulturę w poszczególnych latach, bez wyraźnego trendu.

Źródło: opracowanie własne.

<sup>26</sup> B. Fatyga i in., *Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury województwa warmińsko-mazurskiego*, Olsztyn-Warszawa 2012.

Wydaje się, że najbardziej pożądanym z punktu widzenia rozwoju kultury i edukacji kulturowej jest wzór stabilnego, łagodnego wzrostu. Co prawda w JST, gdzie występował wzór erupcji, wydatki na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrosły bardziej zdecydowanie (nawet kilkukrotnie), ale w więcej niż połowie przypadków (55%) po nagłych wzrostach nastąpiły równie gwałtowne spadki (wzór erupcji i załamania oraz konwulsji), a w dłuższej perspektywie odsetek takich gmin może wzrastać. Po drugie natomiast, można mieć wątpliwości, czy nagły wzrost wydatków na kulturę idzie w parze ze skutecznością działań. Nie stwierdzono bowiem istotnej korelacji pomiędzy erupcyjnym wzorem finansowania a wzrostem liczby wydarzeń kulturalnych oraz ich uczestników.

Typ stabilny finansowania zaobserwowano w 50 JST, a więc 42% gmin województwa podlaskiego. Z tego w 31 przypadkach był to wzór łagodnego wzrostu, w skali regionu najczęstszy z obserwowanych wzorów. Tymczasem typ konwulsyjny odnotowano w przypadku 45 JST (38% gmin), a więc jest on niemal równie powszechny jak typ stabilny. Aż w 21 przypadkach był to wzór konwulsji, a więc duże wahania nakładów na kulturę bez wyraźnego trendu. Powszechność typu konwulsyjnego może sugerować brak zrównoważonej i jasno określonej polityki kulturalnej na poziomie gmin. W 23 przypadkach (20% gmin) rozpoznano typ falujący, w 12 przypadkach była to fala wypukła, w 11 przypadkach wklęsła.

Trudno jest mówić o typowych modelach finansowania kultury w poszczególnych częściach województwa, choć typ stabilny nieco częściej występuje w gminach subregionu białostockiego (20 z 33 gmin), a konwulsyjny w subregionie południowym (17 z 26 gmin). W przypadku subregionów łomżyńskiego i suwalskiego częstość występowania tych typów rozkłada się mniej więcej po równo. Tabela poniżej pokazuje natomiast typ finansowania w poszczególnych kategoriach gmin. Co prawda, pomiędzy rodzajem gminy a modelem finansowania nie występuje istotna statystycznie zależność, niemniej jednak warto zauważyć, że model stabilny, który z punktu widzenia polityki kulturalnej wydaje się najbardziej pożądanym, jest najmniej charakterystyczny dla gmin wiejskich. Wzór ten pojawia się bowiem w 54% gmin miejskich, 52% gmin miejsko-wiejskich oraz 37% gmin wiejskich, gdzie nieco częściej okazał się wzór konwulsyjny (42% gmin). Oczywiście, można powiązać stosunkowo częstszą niestabilność finansów gmin wiejskich z omówionymi wyżej, generalnie niższymi nakładami na kulturę w tych JST. Nawet stosunkowo niewielkie zmiany w finansowaniu kultury w najmniejszych, peryferyjnych gminach wiejskich mogą bowiem znacząco odbić się na kwocie wydatków na kulturę w przeliczeniu na mieszkańca. Niemniej jednak wydaje się, że JST dys-

ponujące najmniejszymi środkami, tym bardziej powinny dbać o stabilną politykę kulturalną i efektywne organizowanie życia kulturalnego w społeczności lokalnej.

**Tabela 16. Modele finansowania kultury w poszczególnych kategoriach gmin**

Typ finansowania	Kategoria gminy						Suma końcowa
	GM/MP		GMW		GW		
	Liczba	Procent	Liczba	Procent	Liczba	Procent	
Falujący	1	7,7%	6	22,2%	16	20,5%	23
Konwulsyjny	5	38,5%	7	25,9%	33	42,3%	45
Stabilny	7	53,8%	14	51,9%	29	37,2%	50
Suma końcowa	13	100%	27	100%	78	100%	118

Źródło: opracowanie własne.

W związku z powyższym warto, być może, poświęcić szczególną uwagę wydatkom na kulturę na mieszkańca w gminach wiejskich. Jak wynika z tabeli poniżej różnice wydatków w gminach wiejskich w poszczególnych powiatach są wyraźne. Przy tym, skrajne bieguny zestawienia wskazują też na dysproporcje geograficzne. Najwyżej notowane są powiaty z północnej (augustowski, sejneński), południowej (hajnowski) i białostockiej (białostocki, sokólski) części województwa, w tych powiatach znajduje się 14 z 20 gmin wiejskich (70%), które znajdują się w najwyższym kwartylu wydatków na kulturę na jednego mieszkańca. Tymczasem cztery ostatnie miejsca zajmują powiaty subregionu łomżyńskiego (zambrowski, wysokomazowiecki, grajewski, łomżyński). Na tym obszarze tylko dwie gminy wiejskie (Miastkowo, Zbójna) znalazły się w najwyższym kwartylu wydatków na kulturę. Znajduje się tam natomiast 15 z 29 (51,7%) gmin wiejskich wydających na kulturę najmniej w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Dwa ostatnie powiaty – wysokomazowiecki i zambrowski – mają wynik wyraźnie słabszy od pozostałych obszarów województwa.

**Tabela 17. Mediana wydatków na kulturę na jednego mieszkańca w gminach wiejskich według powiatów**

Jednostka samorządu terytorialnego	Mediana GW 2015 (w zł)	Jednostka samorządu terytorialnego	Mediana GW 2015 (w zł)
Powiat hajnowski	125,06	Powiat suwalski	80,05
Powiat augustowski	119,45	Województwo podlaskie	79,58
Powiat sejneński	98,65	Powiat siemiatycki	78,25
Powiat białostocki	87,88	Powiat łomżyński	68,17
Powiat sokólski	85,37	Powiat grajewski	64,50
Powiat kolneński	84,38	Powiat wysokomazowiecki	40,41
Powiat moniecki	84,15	Powiat zambrowski	42,79
Powiat bielski	83,43		

Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

Dane dotyczące wydatków na kulturę warto również zestawić ze strukturą demograficzną poszczególnych JST. Według dość powszechnej opinii osób związanych z kulturą, typowymi grupami odbiorców oferty kulturalnej czy też edukacji kulturowej są z jednej strony dzieci i młodzież, natomiast z drugiej seniorzy<sup>27</sup>. Są to bowiem grupy dysponujące dość dużą ilością wolnego czasu, a jednocześnie często mające ograniczone możliwości samodzielnego organizowania własnego uczestnictwa w kulturze (np. na skutek barier finansowych, ograniczonych możliwości swobodnego poruszania się itp.). Wydaje się więc, że w społecznościach zamieszkiwanych przez duże grupy młodzieży lub osób w wieku senioralnym wydatki na kulturę powinny być większe, co wskazywałoby pośrednio na większą intensywność działań animacyjnych i edukacyjnych.

W 2015 r. największy odsetek dzieci i młodzieży, to jest 21,4-22,4% osób w wieku 0-19 lat zamieszkiwał powiaty suwalski, łomżyński i kolneński. Największy odsetek seniorów, to jest 25,6-30,1% osób powyżej 60 roku życia, zamieszkiwał natomiast powiaty subregionu południowego: hajnowski, bielski i siemiatycki. Porównanie struktury wieku oraz wydatków na kulturę tylko częściowo pokazuje oczekiwaną zależność. Wyższy odsetek najstarszych mieszkańców rzeczywiście często idzie w parze z wyższymi nakładami na kulturę z budżetów

<sup>27</sup> Znajduje to potwierdzenie w przeprowadzanych w ramach badania wywiadach jakościowych i ilościowych. Potwierdzają to również m. in. badania oferty kulturalnej w Białymstoku. Por. M. Skowrońska i in., *Spacer po utartych ścieżkach. O spotkaniach białostoczan z kulturą*, Białystok 2014.

JST (współczynnik korelacji r-Pearsona = 0,32). Odwrotnie jest w przypadku najmłodszych, gdzie widoczna jest korelacja ujemna (współczynnik korelacji r-Pearsona = -0,36). Oznacza to, że w gminach zamieszkiwanych przez większy odsetek młodzieży, spodziewać się można nieco niższego niż gdzie indziej udziału wydatków na kulturę z budżetów gminnych. Oczywiście, na tych obszarach większe są subwencje oświatowe, co – patrząc z perspektywy edukacji kulturowej – może w jakiś sposób rekompensować dzieciom i młodzieży niższe nakłady na kulturę. Niemożliwe jest jednak oszacowanie na podstawie statystyk publicznych rzeczywistego przełożenia tych kategorii wydatków budżetowych na skuteczność edukacji kulturowej.

Warto jednak w tym miejscu przytoczyć kilka wskaźników dotyczących edukacji przedszkolnej i szkolnej w województwie podlaskim, ze szczególnym zwróceniem uwagi na finanse oraz infrastrukturę. Jest to istotne, ponieważ szkoły, jako podstawowe agendy edukacji formalnej, odpowiadają także za edukację kulturową. Co więcej – szczególnie w mniejszych społecznościach – mogą stanowić jeden z lokalnych węzłów życia kulturalnego. Przedszkola i szkoły, posiadające odpowiednią infrastrukturę oraz wykształcone kadry mogą okazać się istotnym elementem lub wręcz centrum współpracy z samorządem, instytucjami kultury, organizacjami pozarządowymi, rodzicami uczniów, kościołem i innymi podmiotami.

Wskaźniki dotyczące odsetka dzieci uczęszczających do przedszkoli pokazują duże zróżnicowanie zarówno w poszczególnych rodzajach gmin jak i w powiatach. Istnieje bardzo wyraźna różnica pomiędzy gminami miejskimi i miastami na prawach powiatu, w których do przedszkoli uczęszcza 89,9% dzieci w wieku przedszkolnym oraz gminami miejsko-wiejskimi (59,9%) i wiejskimi (55,1%). Na poziomie powiatów, najwyższe odsetki dzieci uczęszczają do przedszkoli w trzech największych miastach województwa (76,7-94,8%), a także w powiatach hajnowskim (81%), zambrowskim (73,9%), augustowskim (72,8%) i wysokomazowieckim (70,5%). Na drugim biegunie znajdują się powiaty, w których uczestnictwo nie przekracza 60% - sejneński, łomżyński, moniecki, suwalski i kolneński.

Według danych GUS, w 2015 r. w województwie podlaskim było 416 szkół podstawowych, 233 gimnazja, 121 ponadgimnazjalnych szkół ogólnokształcących, 35 ponadgimnazjalnych szkół artystycznych. W każdej z gmin województwa znajduje się przynajmniej jedna szkoła podstawowa i gimnazjum<sup>28</sup> natomiast, naturalnie, szkoły ponadpodstawowe zazwyczaj znajdują się w większych ośrodkach – we wszystkich gminach miejskich i 59% gmin miejsko-wiejskich. Być może w stosunkowo najtrudniejszej pod tym względem sytuacji są właśnie

<sup>28</sup> Nie licząc trzech gmin wiejskich, tzw. gmin obwarzankowych: Łomża, Sejny, Siemiatycze.

gminy miejsko-wiejskie, zamieszkiwane średnio przez blisko 9 tys., a w niektórych przypadkach – jak np. Wasilkowa – nawet ponad 15 tys. osób. W takich gminach, szczególnie jeśli odsetek młodzieży jest w nich stosunkowo wysoki, brak szkoły ponadgimnazjalnej znacznie utrudnia organizowanie czasu wolnego, a więc również animacji kultury i edukacji kulturowej. Młodzi ludzie, często w zależności od kapitału ekonomicznego oraz ilości wolnego czasu, którym dysponują ich rodziny, mogą uczestniczyć w życiu kulturalnym miejscowości, w której się uczą, najczęściej miasta będącego siedzibą powiatu, bądź też – w przypadku uboższych rodzin – pozostają w dużej mierze odcięte od zorganizowanej animacji i edukacji kulturowej. Wniosek taki pojawił się np. w przeprowadzonych w 2016 r. badaniach monograficznych dotyczących stanu kultury w gminie miejsko-wiejskiej Wasilków<sup>29</sup>.

Szkolnictwo artystyczne, które często jest istotnym organizatorem edukacji kulturalnej w węższym rozumieniu, jest domeną największych ośrodków miejskich, 56,4% uczniów w 2015 r. uczęszczało do placówek tego typu w jednym z trzech miast na prawach powiatu. Potencjał szkolnictwa artystycznego w poszczególnych subregionach zaprezentowano w tabeli poniżej. Wynika z niej, że choć liczba placówek w subregionie łomżyńskim jest dość duża (w samej Łomży są to 4 placówki, reszta znajduje się w powiatach grajewskim, kolneńskim, wysokomazowieckim i zambrowskim), są one stosunkowo małe (średnio 55 uczniów na szkołę w subregionie). Jeśli chodzi o liczbę etatów, w subregionie białostockim przypada najmniej uczniów na jeden etat nauczycielski – 5,7. W pozostałych subregionach jest to nieznacznie więcej, od 6,4 do 7,2 uczniów na jeden etat nauczycielski.

**Tabela 18. Ponadgimnazjalne szkoły artystyczne w województwie podlaskim**

Subregion	Liczba szkół artystycznych (2015)	Liczba uczniów w szkołach artystycznych (2015)	Liczba etatów nauczycielskich w szkołach artystycznych (2015)
Subregion białostocki	17	1096	191
Subregion łomżyński	11	602	91
Subregion suwalski	4	485	67
Subregion południowy	3	284	44

Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

<sup>29</sup> M. Białous, A. Maszkowska, „Odkryj się” - Inicjatywy lokalne. Diagnoza potencjału i zasobów w zakresie kultury w gminie Wasilków, Białystok 2016.

Liczba etatów nauczycielskich we wszystkich typach szkół i przedszkoli, w odniesieniu do liczby dzieci i młodzieży zamieszkujących dane JST także może być pośrednim wskaźnikiem potencjału działań z zakresu edukacji kulturowej, szczególnie projektów wykraczających poza ściśle rozumiany program zajęć, wymagający większych nakładów pracy. Przekonanie o nadmiernych, czasochłonnych obowiązkach biurokratycznych nałożonych na nauczycieli jest dość powszechne<sup>30</sup>, pojawia się również w wywiadach jakościowych przeprowadzonych w ramach diagnozy z nauczycielami. Zakładając równomierny rozkład geograficzny nauczycieli zaangażowanych, zainteresowanych prowadzeniem działań z zakresu edukacji kulturowej można przypuszczać, że sytuacja, w której na podobną liczbę uczniów przypada więcej nauczycieli, sprzyja rozwijaniu działań z zakresu edukacji kulturowej. Pod tym względem najlepiej przedstawia się sytuacja w trzech największych miastach regionu oraz powiatach hajnowskim i augustowskim. Najmniej korzystna jest natomiast w powiatach białostockim, łomżyńskim, monieckim i suwalskim. Może wynikać to ze stosunkowej bliskości tych obszarów do centrów edukacyjno-kulturowych, czyli miast na prawach powiatu, które – szczególnie na poziomie szkół ponadgimnazjalnych – koncentrują zarówno uczniów jak i nauczycieli.

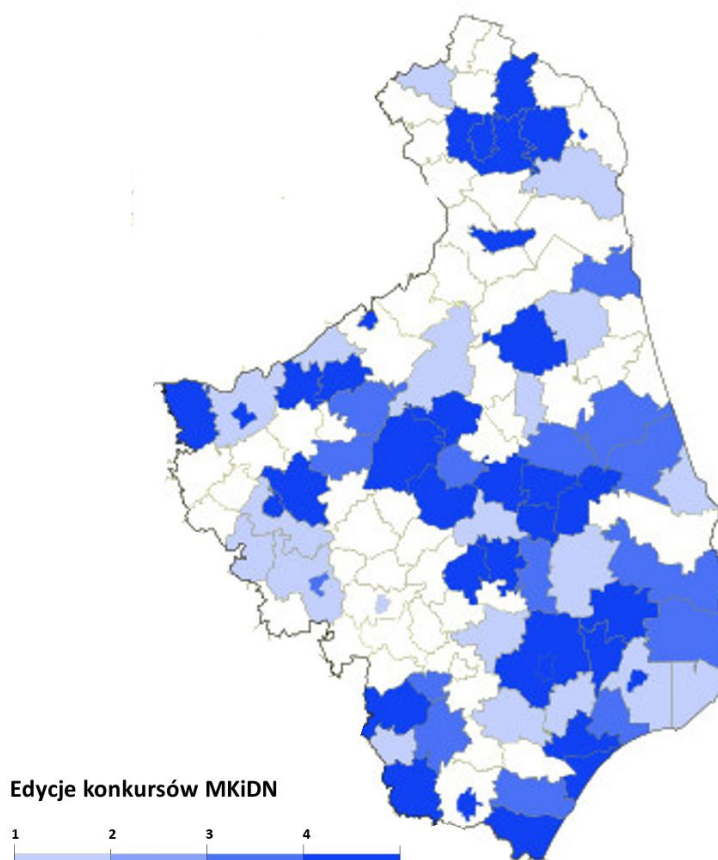
Wracając do kwestii finansowania kultury, uzupełnieniem informacji przytoczonych powyżej mogą być dane dotyczące kwot uzyskiwanych przez uprawnione podmioty w drodze konkursów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W latach 2011-2014 o dotacje konkursowe z MKiDN ubiegały się podmioty reprezentujące 69 gmin, a więc 58% gmin w województwie. Mapa poniżej wskazuje na JST, z których podmioty wnioskowały do MKiDN.

---

<sup>30</sup> Por. np. M. Piotrowska-Skrzypek, Z. Grudzińska, *Wstępny raport z diagnozy zjawiska biurokracji w systemie edukacji. Analiza treści debat „gwiazdzistych”, maj-czerwiec 2016*, <https://przestrzendaedukacji.files.wordpress.com/2016/06/wstc499pny-raport-z-debat-o-biurokracji.pdf> (dostęp: 1.08.2016).



**Mapa 3. Liczba lat w okresie 2011-2014, w których podmioty z województwa podlaskiego wnioskowały o dotacje w konkursach MKiDN**



Źródło: opracowanie własne.

Jakie gminy i obszary województwa najbardziej skorzystały na tym źródle finansowania? Okazuje się, że środki ministerialne dystrybuowane są podobnie jak budżety JST. Jak pokazuje tabela 19, podmioty pochodzące z gmin, które wydają najmniej na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca, nieco rzadziej niż pozostałe aplikowały do ministerstwa – co może wiązać się np. z trudnościami w dysponowaniu wkładami własnymi – jednocześnie rzadziej otrzymywały dofinansowanie, co można odczytać również jako sugestię potrzeby zwiększania kompetencji kadr kultury najuboższych gmin w kierunku pozyskiwania funduszy zewnętrznych. W każdym razie, środki z MKiDN przyczyniają się raczej do zwiększania dysproporcji w finansowaniu kultury w gminach województwa podlaskiego, aniżeli ich łagodzenia.

**Tabela 19. Wydatki budżetowe gmin na kulturę, a środki pozyskiwane z MKiDN**

Kwartył	Liczba gmin, w których zgłoszono wnioski	Liczba gmin z dofinansowanymi projektami	Procent gmin ze zwyciężącymi wnioskami
1 kwartył	14	3	21,4%
2 kwartył	17	8	47%
3 kwartył	16	11	68,7%
4 kwartył	22	12	54,5%

Źródło: Moja Polis, opracowanie własne.

Na środkach MKiDN korzystają przede wszystkim większe ośrodki. W latach 2011-2014 dofinansowanie otrzymały podmioty z 85% gmin miejskich i miast na prawach powiatu, 37% gmin miejsko-wiejskich oraz 17% gmin wiejskich. Wśród pierwszej dziesiątki JST pod względem otrzymanej sumy dofinansowania znajduje się 6 gmin miejskich i tylko jedna gmina wiejska – Turośl<sup>31</sup>. Trudno jest natomiast znaleźć w przypadku tego wskaźnika wyraźny wzór subregionalny, co prezentuje tabela 20. Najwięcej środków w przeliczeniu na jednego mieszkańca udało się zdobyć w gminach powiatów sejneńskiego, hajnowskiego i białostockiego. Kilka powiatów, w tym trzy z subregionu łomżyńskiego (kolneński, wysokomazowiecki, grajewski) znalazło się w środku rankingu z kwotami ok. 14-26 zł na mieszkańca. Listę zamyka sześć powiatów, w których dofinansowanie wyniosło ok. 0-5 zł na mieszkańca. W tej grupie znajdują się powiaty każdego z czterech wyróżnionych roboczo subregionów województwa.

**Tabela 20. Dofinansowanie z konkursów MKiDN na jednego mieszkańca w latach 2011-2014 według powiatów**

Jednostka samorządu terytorialnego	Dofinansowanie na 1 mieszkańca (w zł)	Jednostka samorządu terytorialnego	Dofinansowanie na 1 mieszkańca (w zł)
Powiat sejneński	124,2	Powiat moniecki	13,9
Powiat hajnowski	76,6	Powiat siemiatycki	5,1
Powiat białostocki	60,2	Powiat augustowski	4,4
Powiat kolneński	25,9	Powiat łomżyński	4,3
Powiat wysokomazowiecki	21,2	Powiat suwalski	3,4
Powiat grajewski	19,4	Powiat sokólski	1,1
Powiat bielski	18,4	Powiat zambrowski	0

Źródło: Moja Polis, opracowanie własne.

<sup>31</sup> Wnioskodawcy z gminy Turośl wykazali się również wyjątkową skutecznością. Dofinansowanie otrzymały wszystkie trzy złożone wnioski, łącznie na kwotę 920 tys. zł.

Innym istotnym źródłem finansowania aktywności kulturalnych i działań z zakresu edukacji kulturowej, przede wszystkim dla organizacji pozarządowych, są otwarte konkursy ofert organizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego (UMWP). W tej formie, w latach 2013-2015 na zadania związane m. in. ze sferą kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, a także działań na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego przekazano uprawnionym podmiotom ok. 1,93 miliona złotych (stanowi to niecałe 1,5% rocznych wydatków na kulturę z wszystkich budżetów gmin w województwie podlaskim). Średnia kwota dofinansowania wyniosła ok. 5800 zł, zaledwie co dziesiąty wniosek otrzymał przynajmniej 10 tysięcy złotych. Na podobny poziom finansowania przez UMWP projektów związanych z kulturą w latach 2009-2013 zwrócono uwagę w publikacji *Spacer po utartych ścieżkach. O spotkaniach białostoczan z kulturą*<sup>32</sup>.

Warto w tym miejscu streścić wyniki analizy wniosków o dofinansowanie zawarte w tym raporcie. Drobiazgowa analiza treści objęła losową próbę wniosków z lat 2009-2013, złożonych do UMWP oraz Urzędu Miejskiego w Białymstoku (UM) przez uprawnione do tego podmioty mające siedzibę w Białymstoku. Stwierdzono m. in., że przeciętne wnioskowane kwoty w przypadku UMWP wynosiły między 14,9 a 17,8 tys. zł i były mniejsze niż w przypadku wniosków do UM, gdzie sumy wahały się średnio między 13,3 a 33,9 tys. zł<sup>33</sup>. Podobnie rozkładały się kwoty przyznawane wnioskodawcom. W przypadku UMWP było to średnio 6,9-7,7 tys. zł, w przypadku UM 6,2-20,8 tys. Zbadano również zależności pomiędzy liczbą punktów przyznawanych wnioskowi w konkursach, a współczynnikiem relacji pomiędzy kwotą wnioskowaną, a ostatecznie otrzymaną. Okazało się, że w większości przypadków taka korelacja nie występuje, to znaczy, że lepiej ocenione wnioski wcale nie otrzymywały relatywnie większych pieniędzy niż te, które znalazły się nieznacznie ponad granicą finansowania. Co więcej, w przypadku konkursów z 2011 r. w UMWP zauważono nawet korelację odwrotną, to znaczy, wnioski lepiej ocenione otrzymały stosunkowo mniej pieniędzy<sup>34</sup>. Pośrednio może to wskazywać na brak klarownej polityki kulturalnej na poziomie regionu, ale również oddziaływać negatywnie na wnioskodawców. Ci, jeśli zdają sobie sprawę, że kwota dofi-

<sup>32</sup> M. Skowrońska i in., *Spacer po utartych ścieżkach...*, s. 46.

<sup>33</sup> Tamże, s. 45.

<sup>34</sup> Tamże, s. 49.

nansowania niekoniecznie zależy od całościowej oceny wniosku, mogą przykładać mniejszą wagę do innowacyjności i merytorycznego poziomu składanych ofert, a jednocześnie znacznie „pompują” budżety swoich wniosków, próbując zamortyzować przewidywane „cięcia” dotacji ze strony samorządów. Warto również dodać, że dla całego badanego okresu dofinansowane kwoty stanowią ok. 19-25% całości wnioskowanych sum.

Tabela 21 pokazuje zestawienie uzyskanych kwot z podziałem na powiaty. Należy jednak zauważyć, że połączenie dotacji z określonym terytorium nie zawsze było oczywiste. W przypadku niektórych projektów miejsce jego realizacji nie było jasno określone, w przypadku innych – jak np. dotyczących wydania książki, nagrania płyty itp. – krąg potencjalnych odbiorców znacznie się poszerzał i przekraczał podziały administracyjne. W takich sytuacjach zazwyczaj zwracano uwagę na siedzibę podmiotu wnioskującego o dotację. Część środków, które trudno było jednoznacznie zakwalifikować pod względem obszaru działalności podmiotu wnioskującego lub miejsca realizacji projektu znalazły się w kategorii inny obszar / trudno powiedzieć.

**Tabela 21. Dofinansowanie w konkursach UMWP w latach 2013-2015 według powiatów**

Powiat	Dotacje [zł]	Udział dotacji w całej puli	Udział mieszkańców powiatu w ludności województwa	Powiat	Dotacje [zł]	Udział dotacji w całej puli	Udział mieszkańców powiatu w ludności województwa
m. Białystok	766900	39,8%	24,8%	moniecki	30000	1,6%	3,5%
hajnowski	309700	16,1%	3,8%	siemiatycki	30000	1,6%	3,9%
m. Łomża	152000	7,9%	5,3%	kolneński	25500	1,3%	3,3%
bielski	130900	6,8%	4,8%	grajewski	21000	1,1%	4,1%
białostocki	110300	5,7%	12,2%	augustowski	18000	0,9%	5,0%
m. Suwałki	66450	3,4%	5,8%	wysokomazowiecki	6000	0,3%	4,9%
sokólski	66200	3,4%	5,9%	suwalski	3000	0,2%	3,0%
sejneński	54500	2,8%	1,7%	zambrowski	0	0%	3,7%
łomżyński	50000	2,6%	4,3%	inny obszar / trudno powiedzieć	87200	4,5%	

Źródło: opracowanie własne, na podstawie Wrota Podlasia.

W związku z niejednoznacznym zasięgiem części dotowanych projektów tabela przedstawia przybliżone wyniki, a rzeczywisty rozkład wydatków może prezentować się nieco inaczej. Niemniej, tabela dość wyraźnie pokazuje, że środki są lokowane w dużych ośrodkach

(Białystok<sup>35</sup>, Łomża) oraz na obszarach bardziej zróżnicowanych kulturowo i etnicznie. Wnioski płynące przede wszystkim z powiatu hajnowskiego, ale również bielskiego czy sejneńskiego, zbierają z puli większy odsetek dotacji, aniżeli wynikałoby to z ich potencjału ludnościowego. Oczywiście, częściowo jest to skutek dofinansowania działań związanych z edukacją i animacją kulturalną mniejszości narodowych i etnicznych – taki cel pojawia się zresztą wprost w tytule konkursów UMWP. Najślabiej w zestawieniu wypadają natomiast powiaty zambrowski, wysokomazowiecki, suwalski, w których poziom finansowania z innych omywanych do tej pory źródeł jest także niski (pomijając środki samorządowe na inwestycje). Porównując kwotę pozyskanych środków z liczbą mieszkańców, na obszar zamieszkiwany przez 11,6% ludności województwa (powiaty wysokomazowiecki, suwalski, zambrowski), spłynęło zaledwie 0,5% oferowanej przez urząd puli. Należy dodać, że istnieje dość wyraźna korelacja ( $r$  Pearsona = 0,64) pomiędzy odsetkiem otrzymanych środków, a liczbą organizacji pozarządowych zarejestrowanych na danym terytorium. Największa liczba NGO w przeliczeniu na 1000 mieszkańców zarejestrowana jest w Białymstoku oraz powiatach sejneńskim i hajnowskim, czyli tam, gdzie udział w dotacji był wyższy niż wynikałoby to z potencjału ludnościowego. Z drugiej strony, zajmujące niskie pozycje w rankingu powiaty zambrowski i kolneński, mają również najmniej zarejestrowanych organizacji.

Według zebranych danych, w pierwszej połowie drugiej dekady XXI w. z projektów Unii Europejskiej dotyczących infrastruktury kulturalnej oraz ochrony dziedzictwa kulturowego i historycznego (przede wszystkim w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego) skorzystały podmioty z 15 gmin województwa podlaskiego<sup>36</sup>. Było to przede wszystkim źródło finansowania dla miast i gmin miejsko-wiejskich, skorzystały z niego tylko dwie gminy wiejskie (Korycin i Dobrzyniewo Duże) na projekty związane z miejscowymi zabytkami.

Podsumowując informacje dotyczące finansowania kultury w województwie podlaskim, stwierdzić można, że zgodnie z oczekiwaniami kondycja kultury czy edukacji kulturowej jest najgorsza w peryferyjnie położonych społecznościach wiejskich, przede wszystkim na zachodnich i północnych krańcach województwa, w gminach wiejskich powiatów zambrowskiego, wysokomazowieckiego<sup>37</sup>, suwalskiego. Zamieszkiwanych przez stosunkowo wysokie

<sup>35</sup> Na nadreprezentację wniosków białostockich w latach 2009-2013 zwracają też uwagę M. Skowrońska i in., *Spacer po utartych ścieżkach...*, s. 52.

<sup>36</sup> Dane na podstawie strony Moja Polis, [mojapolis.pl](http://mojapolis.pl) [dostęp: 1.07.2016].

<sup>37</sup> Choć, dla kontrastu, w części przypadków zdecydowanie lepiej wyglądają wskaźniki dla posiadających podobną charakterystykę gmin powiatu kolneńskiego.

odsetki młodych ludzi, z niskimi i niestabilnymi wydatkami na kulturę oraz w dużej odległości od kulturowego i administracyjnego centrum regionu, jakim jest Białystok. Jeżeli chodzi o gminy wiejskie, w lepszej sytuacji (wyższe i częściowo stabilniejsze nakłady) zdają się być JST w południowej części województwa (powiaty hajnowski, siemiatycki), co może mieć związek zarówno ze składem etnicznym jak i atrakcyjnością turystyczną obszaru. Należy jednak dodać, że obszary te są demograficznie najstarsze i prawdopodobnie szybciej będą odczuwać skutki starzenia się społeczeństwa. Wydaje się to istotnym wyzwaniem również dla polityki kulturalnej. W stosunkowo dobrej kondycji są gminy północnej części województwa, przede wszystkim powiatu augustowskiego i sejneńskiego, gdzie strategię finansowania kultury można powiązać z atrakcyjnością turystyczną regionu i próbami przygotowania ciekawej oferty dla odbiorców z zewnątrz.

Pozostawiając w tym miejscu dane dotyczące finansów kultury warto zwrócić jeszcze uwagę, iż niektóre z nich sugerują, że choć współcześnie, w skali całego województwa wydatki na kulturę (tym samym – można domniemywać – na edukację kulturową) rosną, to jednocześnie powiększają się dysproporcje pomiędzy centrami, a peryferiami. Pośrednio pokazuje to również uczestnictwo w pierwszej serii warsztatów programu Bardzo Młoda Kultura, przeprowadzonych w Białymstoku w maju i czerwcu 2016 r. W serii warsztatów wzięło udział 112 osób. Na podstawie zgłoszeń, dla 106 osób można było ustalić ich podstawowe miejsce pracy oraz obszar działania. Okazuje się, że swoich przedstawicieli na warsztatach miało 28% gmin wiejskich oraz 60% pozostałych typów gmin województwa podlaskiego. Co się z tym wiąże, uczestnicy szkoleń nieco częściej pochodzili z gmin przeznaczających więcej środków na kulturę (56,5% reprezentowanych gmin należy do trzeciego i czwartego kwartyla). Pokazuje to tabela 22. Pokazuje ona również, że wśród osób, które przystąpiły do konkursu grantowego w ramach programu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost kultury, 68% działało w gminach trzeciego i czwartego kwartyla.

**Tabela 22. Uczestnicy warsztatów i wnioskodawcy projektów grantowych programu Podlaski Pomost Kultury a wydatki na kulturę w JST**

Wydatki JST na kulturę bez środków inwestycyjnych na 1 mieszkańca w 2015 r. w podziale na kwartyle.	Liczba reprezentowanych JST	Procent reprezentowanych JST	Wnioski w projektach grantowych według JST	Procent wniosków w projektach grantowych według JST
1 kwartył	8	17,4%	4	16%
2 kwartył	12	26,1%	4	16%
3 kwartył	14	30,4%	10	40%
4 kwartył	12	26,1%	7	28%
SUMA	46	100%	25	100%

Źródło: opracowanie własne.

Zaprezentowanie miejsc pracy uczestników na poziomie powiatów pokazuje natomiast, że istotną zmienną mogła być również odległość od kulturowego centrum, jakim w tym przypadku jest Białystok (miejsce warsztatów). Najbardziej reprezentowane na warsztatach były te JST, które są najbardziej oddalone od stolicy województwa. Warto zwrócić na to uwagę, ponieważ trudności komunikacyjne, związane z tym koszty oraz konieczność wygospodarowania większej ilości czasu na dojazd mogą być dla wielu osób zniechęcające. Jest to wniosek będący w tym miejscu nie tyle elementem ewaluacji programu, co ilustracją tezy, która pojawiła się w niektórych wywiadach jakościowych, np. z nauczycielami. Zwracali oni uwagę, że konieczność dojazdów znacznie utrudnia uczniom z gmin peryferyjnych edukację kulturową poprzez uczestnictwo w wydarzeniach oferowanych przez instytucje kultury (np. opera, teatr, filharmonia, kino). Tym samym odległość od kulturowych centrów jest dodatkowym czynnikiem działającym na niekorzyść sytuacji mieszkańców w niewielkich, peryferyjnych społecznościach wiejskich. Oczywiście, prócz Białegostoku, rolę lokalnych (subregionalnych) centrów kultury przyjmują miasta na prawach powiatu (Łomża, Suwałki) oraz do pewnego stopnia inne gminy miejskie będące siedzibami powiatów. Pomimo tego, przestrzenna dostępność instytucji kultury w województwie podlaskim jest zróżnicowana. Opracowanie Alicji Zawistowskiej-Sadowskiej oraz Ireneusza Sadowskiego *Podstawowe dane o przestrzennej dostępności instytucjonalnej infrastruktury kultury w województwie podlaskim*<sup>38</sup> wskazu-

<sup>38</sup> A. Zawistowska-Sadowska, I. Sadowski, *Podstawowe dane o przestrzennej dostępności instytucjonalnej infrastruktury kultury w województwie podlaskim*, [http://ozkultura.pl/sites/default/files/wskazniki/PRZESTRZENNA%20DOST%20C4%98PNO%20C5%9A%20C4%86%20IN%20STYUCJI%20KULTURY%20W%20WOJEW%20C3%93DZTWIE%20PODLASKIM\\_0.pdf](http://ozkultura.pl/sites/default/files/wskazniki/PRZESTRZENNA%20DOST%20C4%98PNO%20C5%9A%20C4%86%20IN%20STYUCJI%20KULTURY%20W%20WOJEW%20C3%93DZTWIE%20PODLASKIM_0.pdf), (dostęp: 1.07.2016).

je, że dostępność przestrzenna instytucji kultury jest najmniejsza w gminach powiatów zambrzowskiego, wysokomazowieckiego oraz suwalskiego.

Naturalnie, program Bardzo Młoda Kultura jest tylko jedną z wielu platform skierowanych do animatorów i edukatorów kultury, nie da się więc na tej podstawie powiedzieć niczego konkretnego na temat aktywności osób i podmiotów, które nie biorą udziału w programie. W połączeniu z wiedzą na temat finansowania kultury oraz omówionej poniżej aktywności instytucji można jednak wysnuć przypuszczenie, że nieuchronnym skutkiem ubocznym rozmaitych działań mających na celu polepszenie kondycji kultury w regionie jest dalsze powiększanie się dysproporcji pomiędzy poszczególnymi JST. Innymi słowy, swoje kompetencje, skuteczność i innowacyjność powiększają przede wszystkim podmioty o wysokim potencjale startowym (np. kapitale społecznym i kulturowym kadr oraz odbiorców, kapitale ekonomicznym instytucji). Hipotetycznymi powodami znikomej aktywności części JST mogą być natomiast: niechęć władz samorządowych do prowadzenia aktywnej polityki kulturalnej, problemy infrastrukturalne lub niewystarczające kompetencje i motywacje lokalnych kadr kultury. Przyczyny te były także przytaczane przez badanych w czasie wywiadów jakościowych i zostaną omówione szerzej w dalszej części tekstu.

Warto omówić również korelację pomiędzy finansami a liczbą uczestników wydarzeń kulturalnych. Jest ona dość wyraźnie widoczna ( $r$  Pearsona = 0,56). Oznacza to, że większe nakłady finansowe współwystępują z większą liczbą uczestników wydarzeń, choć wzrost frekwencji nie zawsze jest proporcjonalny do wzrostu budżetu. Jednym z wyjaśnień takiego stanu rzeczy jest fakt, że pomiędzy wydatkami na kulturę, a liczbą uczestników, znajdują się zmienne pośredniczące w postaci liczby i rodzaju oferowanych wydarzeń kulturalnych. Wiadomo, że imprezy masowe wymagają największych nakładów finansowych, ale zazwyczaj przyciągają też dużą liczbę odbiorców, często większą aniżeli można byłoby zebrać organizując za te same pieniądze serię niewielkich działań (np. warsztatów).

Tym bardziej warto przyrzeć się bliżej relacjom pomiędzy liczbą wydarzeń, a liczbą odbiorców na tych wydarzeniach kulturalnych, które znalazły się w statystykach GUS. Wskaźnik będący ilorazem liczby uczestników wydarzeń oraz liczby mieszkańców pokazuje znaczne zróżnicowanie na obszarze województwa, co pokazuje poniższa tabela.



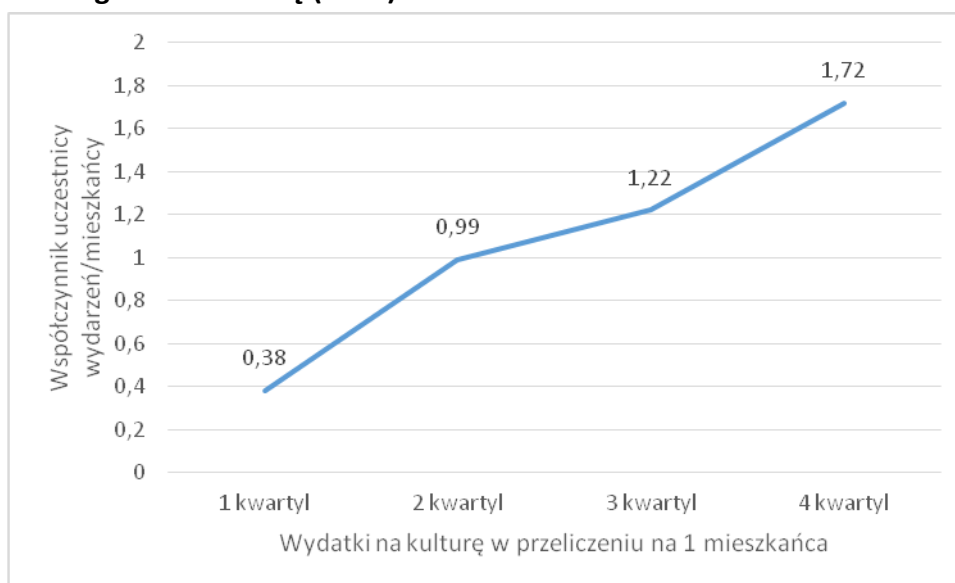
**Tabela 23. Liczba uczestników wydarzeń kulturalnych a liczba mieszkańców w powiatach**

Jednostka samorządu terytorialnego	Stosunek liczby uczestników wydarzeń do liczby mieszkańców (2015)	Jednostka samorządu terytorialnego	Stosunek liczby uczestników wydarzeń do liczby mieszkańców (2015)
Powiat augustowski	2,30	Miasto Łomża	1,05
Powiat sejneński	2,20	Powiat białostocki	0,91
Powiat hajnowski	1,88	Powiat bielski	0,88
Miasto Suwałki	1,82	Powiat wysokomazowiecki	0,80
Powiat siemiatycki	1,40	Powiat grajewski	0,77
Miasto Białystok	1,27	Powiat suwalski	0,70
Powiat sokólski	1,22	Powiat zambrowski	0,59
Powiat moniecki	1,15	Powiat łomżyński	0,36
Powiat kolneński	1,10		

Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

Na najwyższych pozycjach znajdują się powiaty, na których znajdują się tereny atrakcyjne turystycznie, co może wpływać na frekwencję na wydarzeniach kulturalnych (np. Augustów, Sejny); niewielkie społeczności aktywne kulturalnie, organizujące duże wydarzenia (np. Czeremcha znajdująca się w powiecie hajnowskim) oraz obszary zamieszkiwane przez duże grupy mniejszości religijnych, narodowych i etnicznych (np. Dubicze Cerkiewne, Narewka, obie gminy w powiecie hajnowskim). W badanym okresie w tych powiatach liczba uczestników wydarzeń kulturalnych była nawet ponad dwukrotnie wyższa niż liczba mieszkańców. Na drugim biegunie znajdują się powiaty subregionu łomżyńskiego: zambrowski, łomżyński i – z nieco lepszym wynikiem – grajewski. Warto zwrócić również uwagę na zestawienie ze sobą omawianego tutaj współczynnika oraz kwot z budżetów gmin wydawanych na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Jak pokazuje wykres 2, w gminach, w których przeznaczają się relatywnie najmniej środków na kulturę (1 kwartyl) najniższy jest również przeciętny współczynnik uczestnictwa (0,38). Rośnie on wraz ze wzrostem nakładów. Osiąga średni poziom 1,22 dla gmin trzeciego kwartyla, natomiast w przypadku JST przeznaczających najwięcej środków na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca średnia rośnie aż do poziomu 1,72.

**Wykres 2. Liczba uczestników wydarzeń kulturalnych a liczba mieszkańców i wydatki budżetu gmin na kulturę (2015)**



Źródło: BDL GUS, opracowanie własne.

Wskaźnik ów przyjmuje najwyższe wartości średnie dla gmin miejskich województwa podlaskiego – 2,15, jest niższy w największych ośrodkach miejskich (miastach na prawach powiatu), gdzie wynosi 1,38 oraz w gminach miejsko-wiejskich, gdzie wynosi 1,23. W gminach wiejskich wyniósł on średnio 0,85.

Analizując liczby bezwzględne, związek pomiędzy liczbą wydarzeń kulturalnych odnotowanych przez GUS, a liczbą uczestników jest zdecydowanie widoczny i pozytywny. Patrząc jednak na dynamikę organizowanych wydarzeń i frekwencji na nich, wnioski są mniej oczywiste. Porównując zmianę liczby wydarzeń w poszczególnych gminach pomiędzy latami 2012 i 2015 można stwierdzić, że wskaźniki te zmieniały się w dużej mierze niezależnie od siebie (korelacja r-Pearsona = 0,25). Co więcej, w przypadku 34 gmin charakteryzowane wskaźniki miały przeciwstawne znaki. Innymi słowy, pomimo wzrostu liczby wydarzeń liczba uczestników spadała lub też, rzadziej, pomimo spadku liczby wydarzeń, liczba uczestników rosła. Oczywiście, trudno jest jednoznacznie interpretować taki wynik, nie ma bowiem wystarczających informacji na temat charakteru tych wydarzeń. Rozwój oferty kulturalnej w danej gminie w kierunku aktywności warsztatowych, kosztem np. koncertów może spowodować wzrost liczby wydarzeń przy jednoczesnym spadku uczestników, i na odwrót. Biorąc jednak pod uwagę, że w większości przypadków sytuacja taka miała miejsce w gminach, w których liczba wydarzeń zmienia się w sposób konwulsyjny, można przypuszczać, że częściej jest to

efekt niestabilnej kondycji lokalnej kultury i braku konsekwentnej polityki kulturalnej. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że najczęściej taka sytuacja występowała w gminach miejsko-wiejskich (52% gmin tej kategorii), co może wiązać się z charakterystycznymi dla tego typu społeczności dysproporcjami pomiędzy centrum (miastem) i peryferiami (wsiami) oraz trudnościami organizacji życia kulturalnego na wsiach.

Województwo podlaskie uważane jest za stosunkowo zróżnicowane kulturowo i etnicznie. Przy omawianiu statystyk publicznych warto jest więc wziąć pod uwagę również strukturę etniczną ludności. W skali całego województwa nie istnieje istotny statystycznie związek pomiędzy składem etnicznym społeczności lokalnych a wydatkami na kulturę w danej JST. Jednak wśród gmin zamieszkiwanych w największym stopniu przez mniejszości narodowe i etniczne, większość wydaje na kulturę stosunkowo duże sumy. Wśród 20 gmin województwa najliczniej zamieszkiwanych przez mniejszości<sup>39</sup> (od 8,5% do 83,3% mieszkańców gminy), aż 11 należy do gmin najwyższego, czwartego kwartyla pod względem wydatków na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Pozostałe 9 gmin rozkłada się po równo w trzech pozostałych kwartylach. W opisywanej grupie średnia wydatków na kulturę na jednego mieszkańca wynosi 122,4 zł, podczas gdy dla całego województwa jest to 99,7 zł. Wydaje się więc, że zróżnicowanie kulturowe społeczności lokalnej sprzyja generowaniu większych środków na kulturę, jak również pozyskiwaniu finansów ze źródeł zewnętrznych (np. UMWP, MKiDN).

Podsumowując analizę statystyk publicznych na poziomie regionalnym sformułować można następujące wnioski:

- Różnice pomiędzy (ilościowym) potencjałem animacji kultury i edukacji kulturowej w konkretnych społecznościach lokalnych są bardzo wyraźne. Wydaje się, że czynnikami, które mogą nań wpływać w istotny sposób są: budżet gminy i udział w nim wydatków na kulturę, stan infrastruktury kulturalnej, liczba mieszkańców, skład etniczny, struktura demograficzna, atrakcyjność turystyczna, odległość od centrum kulturalnego, rodzaj JST.

---

<sup>39</sup> GUS posługuje się pojęciem „ludność niepolaska”.

- Na podstawie szeregu omawianych wskaźników można założyć, że w najtrudniejszej sytuacji są ubogie gminy wiejskie położone na zachodnich i północnych peryferiach województwa. Lepiej wyglądają wskaźniki gmin w subregionie południowym oraz tych JST wschodniego pogranicza, które zamieszkuje duży odsetek mniejszości. Muszą lub będą musiały się one jednak mierzyć z procesami wyludniania i starzenia się mieszkańców, co z pewnością wymaga innej polityki kulturalnej i edukacji kulturowej niż w jednolitych etnicznie i młodszych społecznościach subregionu łomżyńskiego.
- W specyficznej sytuacji znajdują się gminy miejsko-wiejskie, częściowo dotknięte problemem, który – wykorzystując nomenklaturę gospodarczą – można nazwać pułapką średniego rozwoju. Gminy te, mieszczące się w większości w środkowych kwartylach pod względem wydatków na kulturę i – w przypadku większości wskaźników – pomiędzy gminami miejskimi i wiejskimi, w wielu wypadkach muszą zmagać się z ograniczeniami wynikającymi z własnej niespójności. Obszary miejskie i wiejskie tych gmin różnią się często pod względem oczekiwań, aspiracji i kapitałów mieszkańców, ich pracy i sposobów spędzania wolnego czasu. Pojawiają się też problemy logistyczne związane ze zorganizowaniem spójnej oferty kulturalnej na obszarze całej gminy, czy zorganizowaniem edukacji kulturowej młodzieży i seniorom.
- Wydaje się, że duża część JST województwa podlaskiego potrzebuje ustabilizowania finansów i polityk kulturalnych, jasnego wytyczania celów działań, podwyższania kompetencji kadr kultury m. in. w celu zwiększania szans pozyskiwania środków finansowych z zewnętrznych źródeł.

Przedstawione wyżej wnioski zostaną w dalszej części zweryfikowane poprzez analizę pozostałych danych zastanych, jak również analizy wywiadów ilościowych i jakościowych.

## Stan wiedzy o edukacji kulturowej w województwie podlaskim

W czasie kiedy powstawał niniejszy raport (lato 2016 r.) trudno było znaleźć naukowe opracowania w całości poświęcone edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Refleksje na ten temat są raczej rozproszone i fragmentaryczne, często pojawiają się niejako przy okazji innych tematów. Wydaje się, że najwięcej informacji odnośnie edukacji kulturowej odnaleźć można w trzech rodzajach publikacji. Po pierwsze są to teoretyczne i empiryczne

teksty powstałe w wyniku prac białostockiego środowiska akademickiego zainteresowanego tematyką edukacji międzykulturowej. Przede wszystkim chodzi tu o prace autorstwa profesora Jerzego Nikitorowicza oraz jego współpracowników z Katedry Edukacji Międzykulturowej Uniwersytetu w Białymstoku. Po drugie, są to publikacje i raporty badawcze omawiające kondycję kultury w województwie podlaskim lub poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego w regionie. Po trzecie, są to raporty diagnostyczne i ewaluacyjne z poziomu ogólnokrajowego lub regionalnego, związane z wdrażaniem konkretnych projektów edukacyjnych czy kulturalnych. Poniżej zostaną opisane najważniejsze wątki i wnioski dotyczące edukacji kulturowej zawarte w każdym z trzech rodzajów źródeł.

Pojęcie edukacji międzykulturowej, upowszechniane przez Jerzego Nikitorowicza i jego współpracowników można uznać za bliskoznaczne pojęciu edukacji kulturowej. Edukacja międzykulturowa jest to bowiem: „ogół wzajemnych wpływów i oddziaływań jednostek i grup, instytucji, organizacji, stowarzyszeń, związków, sprzyjających takiemu rozwojowi człowieka, aby stawał się on w pełni świadomym i twórczym członkiem wspólnoty rodzinnej, lokalnej, regionalnej, wyznaniowej, narodowej, kontynentalnej, kulturowej i globalnej – planetarnej oraz był zdolny do aktywnej samorealizacji własnej, niepowtarzalnej i trwałej tożsamości i odrębności”<sup>40</sup>. Definicja ta zwraca więc uwagę na cel jakim jest świadome, refleksyjne, aktywne uczestnictwo w kulturze, zarówno na poziomie mikro- jak i makrospołecznym. Cel ten jest natomiast osiągalny poprzez poznanie własnej kultury w kontekście innych, otaczających jednostkę kultur oraz relacji między nimi<sup>41</sup>. Jak pisze Nikitorowicz, „droga do aktywnego uczestnictwa w kulturze europejskiej i planetarnej prowadzi poprzez przeżycie i zrozumienie własnej tożsamości, uświadomienie zasiedzenia lub osadzenia terytorialnego i komunikację z innymi kulturami”<sup>42</sup>.

---

<sup>40</sup> J. Nikitorowicz, *Edukacja międzykulturowa*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. 1, Warszawa 2003, s. 934.

<sup>41</sup> Tym samym można zapytać o różnicę pomiędzy edukacją międzykulturową i wielokulturową. Joanna Sacharczuk wyjaśnia: „Edukacja wielokulturowa jest odpowiedzią na wyzwania związane z procesami migracji. Natomiast, co warto podkreślić, edukacja międzykulturowa odnosi się do problemów i potrzeb autochtonicznych grup kulturowych zamieszkujących wspólne terytorium. Obejmuje działania edukacyjne związane z obszarami pogranicza kulturowego, gdzie od co najmniej stu lat dwie lub więcej kultur współbytuja ze sobą, tworząc społeczność wieloautochtoniczną”. J. Sacharczuk, *Wielokulturowy Białystok – wstęp do rozważań na temat wyzwań współczesnej edukacji międzykulturowej*, [w:] A. Paszko (red.), *Edukacja międzykulturowa w Polsce wobec nowych wyzwań*, Kraków 2011, s. 227.

<sup>42</sup> J. Nikitorowicz, *Od Federacji Zespołów Badań Pogranicza do Stowarzyszenia Wspierania Edukacji Kulturowej*, *Pogranicze. Studia Społeczne*, T. XVII, cz. 1, 2011, s. 7.

Nie powinno więc zaskakiwać, że silny ośrodek refleksji nad tym zjawiskiem powstał na tradycyjnie zróżnicowanym kulturowo (etnicznie, religijnie, językowo) obszarze północno-wschodniego pogranicza Polski. Duża część prac powstałych w tym nurcie ma charakter teoretyczny lub historyczny, pojawiają się jednak wśród nich teksty empiryczne, odwołujące się do współczesnego stanu edukacji międzykulturowej w województwie podlaskim. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na przykład na artykuły Aliny Szwarc (Aliny Szwarc-Adamiuk), w których opisuje ona swoje badania przeprowadzane w gimnazjach powiatów białostockiego, bielskiego, hajnowskiego i siemiatyckiego<sup>43</sup>. Na podstawie analizy danych zastanych oraz wywiadów przeprowadzanych w szkołach, autorka stwierdziła m. in., że treści związane z edukacją międzykulturową w dużej mierze są realizowane w ramach zajęć pozalekcyjnych. W tego rodzaju aktywnościach w badanych szkołach (16 wylosowanych gimnazjach z czterech powiatów województwa) brał udział wysoki odsetek uczniów, przynajmniej 60%. Tak dobrą frekwencję tłumaczono specyfiką szkół spoza dużych ośrodków miejskich, gdzie konieczne jest zapewnienie uczniom dojazdów do domów, a czas oczekiwania na transport sprzyja organizacji zajęć pozalekcyjnych<sup>44</sup>. W przypadku edukacji międzykulturowej są to przede wszystkim zajęcia artystyczne – najczęściej muzyczne czy teatralne – podczas których uczniowie przygotowują zazwyczaj programy prezentowane później publicznie na różnego rodzaju uroczystościach szkolnych lub lokalnych (samorządowych)<sup>45</sup>. Innym przykładem są przeprowadzane w szkołach projekty edukacyjne (np. finansowane przez samorząd, ministerstwa, Unię Europejską), często w partnerstwie z innymi podmiotami – najczęściej organizacjami trzeciego sektora<sup>46</sup> oraz szkołami z zagranicy. Edukacja międzykulturowa odbywa się również w czasie zajęć lekcyjnych, ale – zdaniem autorki – pytani o to dyrektorzy instytucji mieli pewne problemy z ustaleniem na jakich przedmiotach dzieje się to w największym stopniu. Ostatecznie najczęściej wskazywano na język polski i języki obce, wiedzę o społe-

---

<sup>43</sup> A. Szwarc-Adamiuk, *Edukacja międzykulturowa w pozalekcyjnych formach kształcenia – komunikat z badań Pogranicze. Studia Społeczne*, T. XVII, cz. 2, 2011, s. 188-198.; A. Szwarc, *Rola i miejsce treści kulturowych w procesie kształcenia na przykładzie podlaskich gimnazjów*, *Ars Inter Culturas*, nr 3, 2014, s. 171-179.

<sup>44</sup> A. Szwarc, *Rola i miejsce...*, s. 175.

<sup>45</sup> A. Szwarc-Adamiuk, *Edukacja międzykulturowa...*, s. 191-196.

<sup>46</sup> Autorka wylicza organizacje, które zostały wymienione z nazwy w czasie prowadzonych przez nią wywiadów. Były to: Związek Ukraińców Podlasia, Białoruskie Towarzystwo Kulturalne, Stowarzyszenie Dziedzictwa Podlasia, Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, Fundacja współpracy polsko-ukraińskiej „Pauci”, Koła Gospodyń Wiejskich. Za: A. Szwarc, *Rola i miejsce...*, s. 176.

czeństwie, historię i muzykę<sup>47</sup>. Ostatnim z wykorzystywanych sposobów przekazywania wiedzy uczniom gimnazjów były autorskie ścieżki nauczania (przede wszystkim edukacja regionalna i edukacja europejska), w badanych gimnazjach należały one jednak do rzadkości.

Co ciekawe, dyrektorzy twierdzili, że nauczyciele w ich szkołach mają odpowiednie kompetencje do prowadzenia działań z zakresu edukacji międzykulturowej, ale osiągają to najczęściej dzięki własnym, indywidualnym inicjatywom. Innymi słowy, nauczyciele podnoszą swoje kwalifikacje na różne sposoby i na własną rękę, często bez wiedzy dyrekcji. Niektórzy korzystają z oferty kursów i szkoleń, ale częściej – zdaniem dyrektorów – jest to samodoskonalenie poprzez lekturę czy indywidualne czerpanie z zasobów Internetu. Warto podkreślić to spostrzeżenie, ponieważ w jakimś stopniu koresponduje ono z wypowiedziami nauczycieli, uzyskanymi w czasie badań jakościowych. Wskazywali oni bowiem, że często swoje działania z zakresu edukacji kulturowej muszą przeprowadzać bez wsparcia, a niekiedy wręcz wbrew dyrekcji. Inaczej mówiąc, zdaje się, że badani przez Alinę Szwarc dyrektorzy, chwając samodoskonalenie nauczycieli, świadomie lub nie pomijali fakt, że bywa ono okupione dużym wysiłkiem lub brakiem instytucjonalnego wsparcia, którego oczekiwaliby ze strony dyrekcji szkół zainteresowani rozwojem nauczyciele.

Pytani o bariery w prowadzeniu działań z zakresu edukacji międzykulturowej dyrektorzy zwrócili uwagę przede wszystkim na brak czasu dla realizacji takich działań, spowodowany faktem, że nie znajdują one prostego przełożenia na treści podstawy programowej. Jakość prowadzonych działań pozalekcyjnych jest natomiast w dużej mierze zależna od woli i wolnego czasu nauczycieli. Wskazywano również na brak finansów oraz niewystarczające przygotowanie nauczycieli do takich działań (sic!).

W innym raporcie, pod tytułem *Diagnoza postaw młodzieży województwa podlaskiego wobec odmienności kulturowej*<sup>48</sup>, autorzy opisali wyniki swoich badań m. in. nad udziałem młodzieży w zajęciach szkolnych oraz wydarzeniach kulturalnych związanych z tematyką mniejszości kulturowych. Badania wskazały na szkołę jako podstawowe miejsce działań edukacyjnych. Uczniowie stykali się z nimi przede wszystkim w trakcie zajęć wiedzy o społeczeństwie, historii, języka polskiego oraz godzin wychowawczych. Mniej osób badanych uczestni-

---

<sup>47</sup> Potwierdza to w zasadzie artykuł Anny Józefowicz, A. Józefowicz, *Region oraz edukacja regionalna w podstawach programowych wychowania przedszkolnego i szkoły podstawowej*, *Ars Inter Culturas*, nr 2/2013, s. 105-117.

<sup>48</sup> A. Jasińska-Kania, K. M. Staszyńska (red.), *Diagnoza postaw młodzieży województwa podlaskiego wobec odmienności kulturowej*, Białystok 2009.

czyło natomiast w wydarzeniach kulturalnych związanych z tematyką mniejszości kulturowych i wielokulturowości co – zdaniem autorów raportu – oznacza, że „w tej grupie wiekowej tak sprofilowane imprezy o charakterze masowym nie cieszą się zbyt dużą atencją”<sup>49</sup>. Stosunkowo mały zasięg miały również warsztaty i zajęcia organizowane przez instytucje kultury oraz – wbrew ustaleniom Aliny Szwarc – zajęcia pozalekcyjne w szkołach<sup>50</sup>.

Autorzy raportu zauważyli, że niemal połowa młodych ludzi z regionu (47%) brała udział w prowadzonych w szkole zajęciach poświęconych mniejszościom, a w ciągu ostatnich pięciu lat brali oni udział średnio w trzech typach działań. Badacze potraktowali ten wynik jako pozytywny wskaźnik aktywności szkół, organizacji pozarządowych oraz JST w działaniach promujących wielokulturowość. Z drugiej strony, według badanych ekspertów (praktyków animacji i edukacji), „zarówno oferta edukacji między- czy wielokulturowej, jak i zapotrzebowanie na nią w skali całego województwa są ograniczone”<sup>51</sup>. Badania pokazały również, że największą skuteczność działań edukacyjnych (mierzoną dystansem osób, które w nich uczestniczyły wobec przedstawicieli innych kultur) należy przypisać edukacji szkolnej (lekcjom WOS, historii, języka polskiego, godzinom wychowawczym).

W obejmujących podobny wątek badaniach sondażowych dotyczących postaw mieszkańców Białegostoku w zakresie tolerancji<sup>52</sup>, 77,4% respondentów stwierdziło, że lekcje na temat zamieszkujących region mniejszości narodowych są potrzebne. Jeszcze więcej, bo 86,5% badanych wyraziłoby zgodę na udział swojego dziecka w takich zajęciach. Warto jednak dodać, że przeciwne takim formom edukacji były najczęściej osoby młode (31,3% badanych w wieku 15-24), a więc takie, których przede wszystkim ona dotyczy<sup>53</sup>. Autorzy badań zwrócili również uwagę, że „kategoria wielokulturowości traci wartość jako podstawa tożsamości kulturowej miasta dla ludzi młodszych, stąd również ich mniejsze zainteresowanie poznawaniem innych kultur lokalnych i historii miasta”<sup>54</sup>. Jest to dość ciekawy wniosek w kontekście potrzeb i treści edukacji (między)kulturowej w zróżnicowanym kulturowo regionie jakim jest województwo podlaskie.

<sup>49</sup> Tamże, s. 122.

<sup>50</sup> Badanie sondażowe opisane w raporcie *Diagnoza postaw młodzieży...* było przeprowadzone na reprezentatywnej próbie mieszkańców województwa podlaskiego w wieku 19-24 lat, można więc przypuszczać, że jego wyniki są bardziej rzetelne; objęły one cały obszar województwa i opisały doświadczenia starszej młodzieży (w tym studentów), podczas gdy badania Aliny Szwarc oddają sytuację w wybranym typie szkół (gimnazjach), na konkretnym obszarze (przede wszystkim gminy miejsko-wiejskie i wiejskie).

<sup>51</sup> A. Jasińska-Kania, K. M. Staszyńska (red.), dz. cyt., s. 125.

<sup>52</sup> J. Poleszczuk i in., *Diagnoza postaw mieszkańców Białegostoku w zakresie tolerancji*, Białystok 2013.

<sup>53</sup> Tamże, s. 9.

<sup>54</sup> Tamże, s. 34.



Kończąc wątek rozpoczęty rozważaniami nad istotą edukacji międzykulturowej, warto wspomnieć również o utrzymanym na pograniczu refleksji nad edukacją międzykulturową i antydyskryminacyjną tekście Małgorzaty Skowrońskiej, poświęconym działaniom społeczno-edukacyjnym na rzecz społeczności LGBT w przestrzeni publicznej Białegostoku<sup>55</sup>. Tekst ten nawiązuje do nowego rozumienia zróżnicowania kulturowego, które wykracza poza zróżnicowanie etniczne czy religijne i obejmuje również orientację psychoseksualną (ale też np. płeć kulturową, styl życia itp.). Autorka opisała w nim między innymi pionierskie działania edukacyjno-kulturalne na rzecz społeczności LGBT jakie miały miejsce w Białymstoku na początku drugiej dekady XXI wieku. Zwracała uwagę m. in. na wysoki kapitał społeczny edukatorów, pozwalający na wzajemną komunikację i uczenie się od siebie oraz na trafność dobranej formuł działań, z drugiej strony zwracając też uwagę na potencjalne bariery takich działań edukacyjnych – obawy o bezpieczeństwo ich uczestników, potencjalny sprzeciw polityczny, niezrozumienie lub agresję ze strony części mieszkańców Białegostoku.

Jak wspomniano wyżej, kolejnym typem źródeł są publikacje opisujące kondycję kultury (oferty kulturalnej, uczestnictwa w kulturze) w województwie podlaskim, przeprowadzane przede wszystkim przez socjologów<sup>56</sup>. Wątek edukacji kulturowej czy kulturalnej rzadko pojawia się w nich wprost, pośrednio budują one jednak pewien obraz tego rodzaju aktywności w regionie. W badaniach partycypacji w kulturze w województwie podlaskim<sup>57</sup> przeprowadzonych w 2012 r., kwestia edukacji kulturowej pojawia się marginalnie, przede wszystkim jako wypowiedziana przez badanych konieczność edukacji kulturalnej (rozumianej jako edukacja do udziału w kulturze). Eksperti, z którymi przeprowadzono wywiady jakościowe, zwracali uwagę na niedostatki edukacji formalnej w tym zakresie oraz konieczność silniejszego powiązania jej z treściami dotyczącymi uczestnictwa w kulturze. Mówiono także o potrzebie działań edukacyjno-popularyzatorskich ze strony instytucji kultury. Edukowanie przez instytucje kultury jest istotne, ponieważ placówki, które kojarzone są powszechnie

---

<sup>55</sup> M. Skowrońska, *Jak zmierzać ku różnorodności? O działaniach społeczno-edukacyjnych podejmowanych na rzecz społeczności LGBT w przestrzeni publicznej Białegostoku*, *Pogranicze. Studia społeczne*, T. XIX, 2012, s. 155-174.

<sup>56</sup> Jak stwierdza Joanna Sacharczuk, tematyką edukacji (między)kulturowej w województwie podlaskim zajmują się przede wszystkim (w dużej mierze równoległe do siebie) badacze wywodzący się z wydziału Pedagogiki i Psychologii oraz Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku. J. Sacharczuk, *Wielokulturowy Białystok...*, s. 236.

<sup>57</sup> J. Poleszczuk i in., *Diagnoza partycypacji w kulturze w województwie podlaskim*, Białystok 2012.

z tak zwaną kulturą wysoką, zbyt często są postrzegane jako elitarne i hermetyczne, a więc stwarzające dystans nie do przekroczenia wobec osób o niższym kapitale kulturowym. Instytucje powinny więc prowadzić działania edukacyjne i popularyzatorskie skutkujące włączaniem do udziału w kulturze jak najszerze grupy odbiorców<sup>58</sup>. Wnioski te dotyczą oczywiście największych ośrodków miejskich, przede wszystkim Białegostoku, gdzie funkcjonują takie instytucje jak teatr (instytucjonalny) czy opera.

Innym istotnym wnioskiem z tych badań jest spostrzeżenie, że programy animacji czy edukacji kulturowej w województwie podlaskim w znikomym stopniu wykorzystują potencjał zróżnicowania kulturowego regionu. Brakuje spójnej, regionalnej polityki kulturalnej<sup>59</sup>, która potrafiłaby wykorzystać zróżnicowanie kulturowe na różnych polach – zarówno dla wzrostu kapitałów społecznych i kulturowych mieszkańców (poprzez edukację kulturową), jak i wzrostu kapitału ekonomicznego (poprzez rozwój sektorów kultury i kreatywnego)<sup>60</sup>. Co więcej, spostrzeżono marginalizowanie aktywności grup mniejszościowych przez grupę dominującą oraz zamykanie się mniejszości we własnych kręgach, ograniczenie ich otwartości na współpracę (np. w ramach edukacji międzykulturowej). Wniosek o swoistej „gettoizacji” grup kulturowych w stolicy województwa pojawił się zresztą również w badaniach dotyczących oferty kulturalnej w Białymstoku, przeprowadzonych na zlecenie władz samorządowych w 2014 r.<sup>61</sup>.

Badanie białostockie dało obraz kondycji kultury w stolicy województwa, ale jeden z elementów badania – kwerenda wniosków na działania kulturalne w konkursach organizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego (UMWP) – pozwolił również wyciągnąć pewne wnioski o sytuacji w całym województwie. Omówiono je już wyżej, w rozdziale opisującym statystyki publiczne. W tym miejscu warto jednak dodać, że na podstawie kwerendy ofert konkursowych składanych do UMWP stwierdzono, iż najczęściej wnioskowane działania miały odbywać się w placówkach edukacyjnych (szkołach, przedszkolach), instytucjach kultury oraz instytucjach religijnych (kościółach, cerkwiach, domach parafialnych itp.). Wnioski składane do Urzędu dotyczyły najczęściej wydania publikacji, organizacji prze-

---

<sup>58</sup> Tamże, s. 49.

<sup>59</sup> Bądź też brakuje wdrożenia istniejących planów strategicznych. Por. analizę dokumentów strategicznych JST województwa podlaskiego w niniejszym opracowaniu.

<sup>60</sup> O tym aspekcie omawianych badań pisał A. Klimczuk, *Przemysły kultury i kreatywne w regionie zróżnicowanym kulturowo. Bariery i wyzwania z perspektywy polityki regionalnej*, [w:] R. Ulatowska (red.), *Przemysły kreatywne 2.0.12*, Kraków 2013, s. 72-80.

<sup>61</sup> M. Skowrońska i in., *Spacer po utartych ścieżkach...*

glądów lub festiwali, warsztatów oraz spektakli, a więc wydarzeń, które dość powszechnie kojarzone są z edukacją (kulturową). Podobne wyniki przyniosła kwerenda wniosków do UM, choć w tym przypadku częściej pojawiały się również oferty na wydarzenia kojarzone przede wszystkim z masową rozrywką, np. koncerty.

Prócz analizy wniosków konkursowych w badaniu białostockim skupiono się również m. in. na analizie kalendarza kultury, z uwzględnieniem miejsca organizacji wydarzeń. Okazało się, że w Białymstoku występują bardzo duże dysproporcje pomiędzy liczbą wydarzeń w centrum miasta i na osiedlach do niego przyległych, a dużych osiedlach mieszkalnych na zachodzie miasta. W tej części Białegostoku głównymi podmiotami dbającymi o ofertę kulturalną okazały się szkoły i filie bibliotek, a więc instytucje kierujące swoje działania przede wszystkim do dzieci i młodzieży, kojarzone wprost z działaniami edukacyjnymi<sup>62</sup>. Analiza wykazała również, że większość zajęć dla dzieci oraz warsztatów artystycznych w Białymstoku organizowanych jest przez instytucje kultury, natomiast warsztaty edukacyjne to domena zarówno instytucji kultury jak i podmiotów komercyjnych oraz – w nieco mniejszym stopniu – organizacji pozarządowych. Jest to jedna z kategorii wydarzeń najbardziej zróżnicowanych pod względem typu organizatora<sup>63</sup>.

W badaniach białostockich, podobnie jak we wcześniejszych badaniach partycypacji w kulturze w województwie podlaskim pojawiła się kwestia ograniczonego kapitału kulturowego odbiorców, co skutkuje wycofywaniem się z uczestnictwa w kulturze lub ograniczaniem go do bezpiecznych, znanych form. Autorzy rekomendowali więc ponownie konieczność upowszechnienia różnych form edukacji kulturalnej/kulturowej dla osób w każdym wieku, przede wszystkim należących do grup szczególnie narażonych na utratę kontaktu z życiem kulturalnym.

Kontynuując streszczanie wniosków z badań kultury w miastach województwa podlaskiego, należałoby dodać refleksje zebrane przez badaczy podczas diagnozy w Suwałkach – drugim co do wielkości mieście województwa – przeprowadzonej w 2015 r.<sup>64</sup>. Badanie pokazało m. in., że wydarzenia kulturalne, które kojarzą się najczęściej z działaniami edukacyjnymi, to znaczy różnego rodzaju warsztaty (edukacyjne, artystyczne, kultury ludowej), należą

---

<sup>62</sup> W badanym okresie, na osiedlach, na których odbywało się najmniej wydarzeń kulturalnych, aż 37% z nich było skierowanych przede wszystkim do dzieci i młodzieży. Dla porównania, w skali całego miasta było to 9% wydarzeń. Za: Tamże, s. 65-66.

<sup>63</sup> Tamże, s. 71.

<sup>64</sup> M. Białous i in., *Nowe kierunki, nowe drogowskazy. Współczesna kondycja kultury w Suwałkach*, Białystok 2015.

do najmniej oczekiwanych przez badanych mieszkańców imprez kulturalnych, podobnie jak wydarzenia kojarzone z tak zwaną kulturą wysoką (koncerty filharmoniczne, opera, operetka)<sup>65</sup>. Były one również najrzadziej wskazywane jako kategorie wydarzeń, których jest obecnie w Suwałkach zbyt mało. O ile więc niemal każde wydarzenie kulturalne można w jakimś sensie uznać za element edukacji kulturowej, badanie pokazało, że uczestnicy kultury w Suwałkach w ofercie kulturalnej poszukują raczej elementów ludycznych (koncerty uznanych gwiazd, występy kabaretowe) tudzież kanonicznie rozumianej kultury wysokiej (teatr), aniżeli aktywności kojarzonych z aktywną postawą wobec kultury, edukacją, nabywaniem konkretnych kompetencji i umiejętności. Dość interesującym, specyficznym spostrzeżeniem była ponadto odwrotna zależność pomiędzy wykształceniem, a zainteresowaniem warsztatami twórczości ludowej. Okazało się, że są one mało atrakcyjne dla większości badanych z wykształceniem wyższym, co w jakimś stopniu może korespondować z powtarzającym się w różnych badaniach stwierdzeniem, że potencjał lokalnego zróżnicowania (a więc również tradycji) jest w regionie niewykorzystywany i niedowartościowany.

Warto uzupełnić te informacje o wnioski z publikacji *Diagnoza stanu kultury w perspektywie miejskiej na podstawie oceny poszczególnych grup interesariuszy w oparciu o teorię wartości kultury Johna Holdena. Raport podsumowujący*<sup>66</sup>. Badanie poprzedzające publikację zostało bowiem przeprowadzone w trzech województwach – podlaskim, pomorskim i dolnośląskim w 2013 r. Pomijając dokładne omówienie wspomnianej w tytule teorii wartości kultury, istotna wydaje się uwaga, że według niej kultura jest wypadkową trzech komponentów, określonych jako wartość instytucjonalna, instrumentalna oraz integralna. Wydaje się, że z perspektywy edukacji kulturowej najistotniejsza jest wartość instrumentalna, która powstaje w wyniku działań „mających na celu osiągnięcie ekonomicznych bądź społecznych korzyści, takich jak: zrównoważony rozwój, [...] wspieranie dialogu, promowanie różnorodności kulturowej i językowej, ochrona dziedzictwa materialnego i niematerialnego, promocja sztuki niekomercyjnej, kształtowanie tożsamości narodowej, regionalnej i lokalnej, pogłębianie wiedzy, przyciąganie i budowanie kapitału ludzkiego, tworzenie społeczeństwa świadomego, tolerancyjnego i otwartego [...]. Jest to ten aspekt kultury, który sprawia, że staje się

---

<sup>65</sup> Tamże, s. 75.

<sup>66</sup> A. Świętochowska i in., *Diagnoza stanu kultury w perspektywie miejskiej na podstawie oceny poszczególnych grup interesariuszy w oparciu o teorię wartości kultury Johna Holdena. Raport podsumowujący*, Białystok 2013.

ona narzędziem służącym zmianie stanu rzeczy i sterowaniu rozwojem społecznym w kierunku uniwersalnej kondycji ludzkiej”<sup>67</sup>.

Okazuje się, że rekrutujący się z trzech kategorii społecznych badani (decydenci, artyści, odbiorcy), w każdym z trzech badanych województw uważają wartość instrumentalną kultury za ważną (91,2-94,5% odpowiedzi), a rozkład odpowiedzi nie różni się znacząco w badanych województwach. W województwie podlaskim nie zauważono też znaczących różnic w odpowiedziach ze względu na rodzaj JST (stolica, miasto na prawach powiatu, gmina miejska). Natomiast jeżeli chodzi o kategorie badanych, odbiorcy kultury, rzadziej niż decydenci i artyści uznawali wartość instrumentalną za ważną, częściej wskazując, że nie mają zdania na ten temat<sup>68</sup>. Może to być kolejny trop prowadzący do wniosku, że odbiorcy kultury, przeciętni mieszkańcy województwa podlaskiego, w mniejszym stopniu niż eksperci i praktycy doceniają potrzebę edukacji kulturowej i uczestnictwa w niej.

Podobnie jak w innych województwach rozkładała się wśród badanych w podlaskim ocena faktycznego stanu wartości instrumentalnej kultury. 65,3% badanych ocenia ją dobrze; 8,2% źle; 26,5% nie ma zdania. W pozostałych województwach pozytywne opinie wyraziło 63,7-65,4% respondentów; negatywne 7,7-7,8% respondentów; nie miało zdania 26,8-28,5% respondentów<sup>69</sup>. Szukając różnic pomiędzy badanymi w poszczególnych regionach zwrócono natomiast uwagę, że mieszkańcy województwa podlaskiego deklarowali najniższą intensywność uczestnictwa – uznać można, że w kulturze intensywnie uczestniczy mniej niż jedna trzecia badanych<sup>70</sup>.

Wśród innych dostępnych opracowań, diagnoz i ewaluacji, warto zwrócić uwagę przede wszystkim na te, które dotyczą obszaru całego kraju z uwzględnieniem sytuacji w województwach, raporty regionalne oraz na jedną publikację ograniczającą się, co prawda, do obszaru jednego miasta (Suwałk), ale – jak zostanie stwierdzone poniżej – jej wybór jest uzasadniony ze względu na istotność dla programu Podlaski Pomost Kultury.

W pierwszej kolejności zostanie wspomniany raport obejmujący swoim obszarem nie tylko województwo podlaskie, ale cały kraj. Marek Krajewski i Filip Schmidt, przeprowadzając dokładną analizę wniosków, które spłynęły do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodo-

---

<sup>67</sup> Tamże, s. 8-9.

<sup>68</sup> Tamże, s. 56-57.

<sup>69</sup> Tamże, s. 78.

<sup>70</sup> Tamże, s. 100.

wego w 2011 r., w ramach konkursu pod nazwą edukacja kulturalna, zajęli się m. in. rozkładem wniosków konkursowych w poszczególnych regionach<sup>71</sup>. Okazało się, że pod względem liczby wniosków, podmioty z siedzibą w województwie podlaskim zajęły 10 miejsce w Polsce, *ex aequo* z województwem zachodniopomorskim (39 wniosków, 4% wszystkich złożonych wniosków). Niższe pozycje zajęły pozostałe województwa Polski wschodniej (z wyjątkiem lubelskiego, skąd wpłynęły 42 wnioski) oraz najmniejsze pod względem liczby ludności województwa opolskie i lubuskie. Autorzy zwrócili uwagę na fakt, że liczba wniosków składanych przed podmioty z określonego regionu jest bardzo silnie zdeterminowana przez obecność wielkich ośrodków miejskich lub ich brak<sup>72</sup>. Innymi słowy, największe ośrodki – w przypadku podlaskiego Białostok – generują większą liczbę wniosków, niżby wynikało to np. z potencjału ludnościowego. Potwierdza to zresztą (np. w odniesieniu do konkursów Urzędu Marszałkowskiego) zarówno opisana w niniejszej publikacji analiza statystyk publicznych jak i wyniki wspomnianych wyżej badań nad ofertą kulturalną w Białymstoku<sup>73</sup>. Co istotne, wskazuje to na duże dysproporcje pomiędzy metropoliami, kumulującymi potencjał (kulturowy, kreatywny, ekonomiczny) całego regionu, a peryferiami, które często „pustynnieją” pod względem aktywności społecznej, kulturowej itp.

O ile województwo podlaskie wypadło w skali kraju przeciętnie pod względem liczby składanych wniosków, to poziom skuteczności w pozyskiwaniu dotacji, wynoszący 10%, był jednym z najniższych w Polsce – jedynie województwa śląskie, lubuskie i pomorskie miały skuteczność na poziomie 7-8%. Tak niska skuteczność w pozyskiwaniu środków ministerialnych może pośrednio wskazywać na słabość białostockich podmiotów – w podobnym pod względem liczby złożonych wniosków oraz dysproporcji pomiędzy metropolią a peryferiami województwie lubelskim skuteczność pozyskiwania wniosków wyniosła bowiem aż 24%. Biorąc pod uwagę takie zmienne jak rodzaj podmiotu wnioskującego o dotację oraz to, w jak dużej miejscowości znajduje się jego siedziba, autorzy podzielili podmioty z poszczególnych województw na cztery kategorie pod względem skuteczności pozyskiwania środków. Podlaskie znajduje się w najniższej kategorii („niski przeciętny wynik”) razem z małopolskim, świę-

---

<sup>71</sup> M. Krajewski, F. Schmidt, *Animacja/edukacja. Możliwości i ograniczenia edukacji i animacji kulturowej w Polsce*, Kraków 2014.

<sup>72</sup> Tamże, s. 47.

<sup>73</sup> M. Skowrońska i in. *Spacer po utartych ścieżkach. O spotkaniach białostoczan z kulturą*, Białystok 2014, s. 52.

tokrzyskim, podkarpackim, kujawsko-pomorskim i śląskim. Dla porównania, województwo lubelskie znalazło się w kategorii trzeciej, a warmińsko-mazurskie w kategorii pierwszej<sup>74</sup>.

Krajewski i Schmidt słusznie zauważyli, że „istotne dla skuteczności działań edukacyjnych, zwłaszcza tych o animacyjnym charakterze, jest to, by podmiot, który je realizuje, dobrze znał środowisko, w którym działa. Gwarancją jest podejmowanie tego typu aktywności, w miejscu, w którym się na co dzień działa”<sup>75</sup>. Wśród badanych wniosków aż 78% miała być realizowana tam, gdzie znajdowała się siedziba wnioskodawcy, co wydaje się wysokim wskaźnikiem. Może to jednak równocześnie prowadzić do wzrostu dysproporcji działań edukacyjnych, które są nadreprezentowane w największych ośrodkach, w przypadku podlaskiego głównie w Białymstoku.

Kwestia stanu edukacji w województwie podlaskim z perspektywy innego rodzaju źródeł zewnętrznych, a konkretnie środków Unii Europejskiej, była natomiast kluczowa w raporcie *Ocena wpływu inwestycji dofinansowanych w ramach środków UE na realizację założeń Programu Rozwoju Edukacji Województwa Podlaskiego do 2013 r.*<sup>76</sup>. Prezentuje on m. in. informacje na temat potrzeb edukacyjnych mieszkańców podlaskiego oraz stopień ich zaspokojenia przez działania dofinansowane ze środków europejskich. Co istotne, badani oczekiwali przede wszystkim inwestycji twardych: budowy, rozbudowy lub modernizacji szkół, przedszkoli oraz przyszkolnych obiektów sportowych. Zaledwie 2% badanych oczekiwało „realizacji lokalnych, oddolnych inicjatyw edukacyjnych oraz działań promocyjnych dotyczących obszaru edukacji”<sup>77</sup>. Niewielką liczbę wskazań otrzymały też programy skierowane do dzieci i młodzieży poza systemem edukacji formalnej czy działania służące podwyższaniu kwalifikacji zawodowych nauczycieli. Na podstawie tego badania można byłoby więc (z przykrością) stwierdzić, że działania będące w zasadzie istotą programu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury przez większość badanych mieszkańców podlaskiego nie są (nie były) rozpoznawane jako istotna potrzeba w sferze edukacji.

Jeżeli chodzi o indywidualne potrzeby edukacyjne, dorośli badani przede wszystkim wyrażali chęć udziału w edukacji pozaszkolnej (np. w postaci kursów, szkoleń) w zakresie mającym związek z pracą zawodową (np. informatyka, rolnictwo). Wśród badanych domino-

---

<sup>74</sup> M. Krajewski, F. Schmidt, *Animacja/edukacja...*, s. 58.

<sup>75</sup> Tamże, s. 49.

<sup>76</sup> *Ocena wpływu inwestycji dofinansowanych w ramach środków UE na realizację założeń Programu Rozwoju Edukacji Województwa Podlaskiego do 2013 r.*, Poznań 2013.

<sup>77</sup> Tamże, s. 49.

wało jednak przeświadczenie, że kształcenie jest przeznaczone przede wszystkim dla ludzi młodych i w tym kierunku powinny przebiegać realizowane inwestycje. Co istotne, na wsiach i w miastach poniżej 20 tysięcy mieszkańców (a więc przede wszystkim w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich) deklaracje chęci podjęcia dalszego kształcenia składane były rzadziej, niż w większych ośrodkach, przede wszystkim miastach na prawach powiatu.

Powyższe raporty dotyczyły w dużej mierze kwestii finansowania kultury i edukacji kulturowej. Tymczasem wydana w 2015 r. publikacja *Podnoszenie kompetencji kadr kultury w domach, centrach i ośrodkach kultury*<sup>78</sup>, skupia się przede wszystkim na kulturowych i społecznych kapitałach osób zajmujących się działaniami w tym zakresie. Wspomniany raport opiera się częściowo na ogólnopolskich badaniach ilościowych, które dały możliwość porównania pomiędzy województwem podlaskim, a pozostałymi regionami w kraju. Raport skupia się m. in. na barierach w poprawianiu kompetencji kadr kultury. Warto zwrócić uwagę, że respondenci z województwa podlaskiego w największym stopniu (71,4% odpowiedzi, średnia dla pozostałych województw 52,2%) twierdzili, że czynniki natury finansowej ograniczają ich aktywność w kursach czy szkoleniach. Dzieje się tak m. in. dlatego, że jak wskazuje badanie, pracownicy badanych instytucji z województwa podlaskiego rzadziej niż w przypadku większości innych regionów mają możliwość przynajmniej częściowej refundacji kosztów podnoszenia kompetencji<sup>79</sup>. Innym problemem mogą być wysokie koszty związane z dojazdami, połączone z brakiem interesującej oferty w regionie. Badani z podlaskiego (26,2% osób), obok osób z zachodniopomorskiego, pomorskiego, dolnośląskiego i świętokrzyskiego najczęściej skarżyli się na brak odpowiedniej oferty kursów czy szkoleń, które mogłyby podnieść ich kompetencje<sup>80</sup>.

Podsumowując, wydaje się, że kadry instytucji kultury województwa podlaskiego potrzebują zarówno wsparcia finansowego w podnoszeniu własnych kompetencji jak i możliwości udziału w interesujących programach szkoleniowych w swoim regionie, co w pewnym stopniu koresponduje z danymi dotyczącymi sytuacji nauczycieli. Można dodać, że badani (z terenu całego kraju) za najbardziej skuteczne formy podnoszenia kompetencji uznali jed-

---

<sup>78</sup> B. Dziadzia i in., *Podnoszenie kompetencji kadr kultury w domach, centrach i ośrodkach kultury*, Katowice 2015.

<sup>79</sup> Dane zostały przedstawione na wykresie, z którego nie sposób jest odczytać dokładnych wyników. Możliwości przynajmniej częściowej refundacji w województwie podlaskim deklarowało mniej więcej 65% badanych. Najniższe wyniki, w przedziale 60-65%, odnotowano w województwach lubelskim, lubuskim i śląskim. W pozostałych przekraczają one 70%, a w dolnośląskim, podkarpackim i świętokrzyskim (dwa województwa Polski wschodniej!) zbliżają się do 90%. Za: Tamże, s. 71.

<sup>80</sup> Tamże, s. 40.



nodniowe zajęcia warsztatowe, wymianę doświadczeń pomiędzy praktykami oraz (maksymalnie) kilkudniowe kursy. Za najmniej skuteczną formę zdecydowanie uznano natomiast konferencje, a w dalszej kolejności studia (pierwszego i drugiego stopnia oraz podyplomowe)<sup>81</sup>.

Ciekawym dokumentem jest również raport z ewaluacji programu SPEAK (Suwalski Program Edukacji i Animacji Kulturalnej), który realizowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz miasta Suwałki w latach 2014-2015<sup>82</sup>. W tym przypadku interesujący jest fakt, że część założeń programu uprzedzało w mniejszej, miejskiej skali założenie programu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury. Do celów należało bowiem: „zwiększenie roli kultury w procesie edukacji i przygotowanie dzieci oraz młodzieży do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym i społecznym poprzez tworzenie warunków do rozwijania aktywności twórczej i podnoszenie kompetencji kulturalnych dzieci i młodzieży oraz kadry dydaktycznej Suwałk. [...] Założono, że dzięki tym działaniom powstanie zintegrowany system edukacji kulturalnej o wysokim stopniu organizacji, którego założenia będą wyznacznikiem planów działań wszystkich biorących w nim udział podmiotów. W wyniku tego ma nastąpić aktywizacja społeczna i zmiana w oddziaływaniu kultury na społeczność lokalną w Suwałkach: opracowanie i realizowanie programów, w których edukacja kulturalna nie jest incydentalnym zdarzeniem, ale ciągłym procesem rozwijania zainteresowań, kształcenia umiejętności i zdolności oraz postaw dzieci i młodzieży”<sup>83</sup>. Partnerami projektu były miejscowe instytucje kultury, szkoły oraz organizacje pozarządowe.

Według opracowania, mocną stroną programu było zaangażowanie w roli prowadzących zajęcia, specjalistów z innych ośrodków w Polsce. Umożliwiło to zarówno podwyższenie kompetencji miejscowych kadr, które miały kontynuować działania po formalnym zakończeniu programu, jak i dostęp suwalczan do treści wcześniej w mieście niedostępnych. Działania poprzedzano intensywnymi akcjami promocyjnymi za pomocą różnych mediów (indywidualne zaproszenia, plakaty i ogłoszenia w miejscach publicznych, lokalna prasa i radio, Internet, konferencje prasowe, druk folderów informacyjnych). Badanie ewaluacyjne uczestników wskazało, że najbardziej oczekiwane przez nich były zajęcia teatralne oraz taneczne, a w dalszej kolejności zajęcia z projektowania scenografii i kostiumów do przedstawień szkolnych,

---

<sup>81</sup> Tamże, s. 57-58.

<sup>82</sup> J. Wróblewski, *Raport z badań ex-post. Projekt SPEAK – Suwalski Program Edukacji i Animacji Kulturalnej*, Suwałki 2015.

<sup>83</sup> Tamże, s. 5.

muzyczne, z kultury tradycyjnej oraz plastyczne. Przedstawiciele szkół ponadgimnazjalnych zwracali natomiast uwagę na konieczność wyższego poziomu zajęć (poziomu akademickiego). Zauważono również, że w trakcie trwania programu udało się dotrzeć nie tylko do oczywistych grup odbiorców, to znaczy dzieci i młodzieży, ale także do dorosłych mieszkańców miasta oraz seniorów.

Jeżeli chodzi o opinie dotyczące współpracy podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową, badani mogli oceniać poszczególne rodzaje działań. Największe zainteresowanie wzbudziły: propozycja utworzenia strony internetowej i wydawanie wspólnego internetowego biuletynu informacyjnego; giełda ofert programowych; przygotowanie oferty zajęć pozaszkolnych dla uczniów; współpraca nauczycieli przedmiotów artystycznych z instruktorami Suwalskiego Ośrodka Kultury (SOK) oraz wykorzystanie specjalistycznych pracowni SOK do zajęć pozalekcyjnych; wspieranie nauczycieli prowadzących szkolne zespoły artystyczne; wspieranie międzyszkolnych form działalności artystycznej; warsztaty artystyczne dla uczniów i nauczycieli prowadzone w instytucji kultury; organizacja wydarzeń (festiwali, przeglądów) promujących najciekawsze formy amatorskiego ruchu artystycznego. Szkoły oczekiwały wsparcia w organizowaniu takich wydarzeń własnych jak konkursy recytatorskie i muzyczne oraz pikniki rodzinne<sup>84</sup>. Zwracano również uwagę na konieczność ustanowienia silnego centrum koordynacyjnego w przypadku tak skomplikowanego programu, łączącego podmioty o różnym charakterze i celach działalności.

Ogólnie rzecz biorąc, ewaluacja programu przyniosła pozytywne wnioski. Upředzając dokładne omówienie wyników badań jakościowych można jednak dodać, że z perspektywy jednej z kluczowych osób zaangażowanych w projekt, która udzieliła na użytek niniejszego badania wywiadu pogłębionego, najważniejsze efekty projektu, a więc zawiązanie międzysektorowej sieci, czy koalicji działającej w zakresie animacji i edukacji kultury w Suwałkach okazały się nietrwałe. Osoba badana w dużej mierze wiązała to z obawami poszczególnych podmiotów-uczestników przed braniem na siebie odpowiedzialności związanej z współpracą oraz brakiem czasu, związanym z rozległymi obowiązkami sprawozdawczo-biurokratycznymi, zarówno w instytucjach kultury jak i w placówkach oświatowych. Można ostrożnie potraktować ten wniosek jako rodzaj przestrogi, czy też potencjalne zagrożenie trwałości efektów programu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury.

---

<sup>84</sup> Tamże, s. 11.

Na zakończenie można również wspomnieć, że w dwóch tomach publikacji Centrum Praktyk Edukacyjnych, pod tytułem *Poradnik metodyczny. Edukacja kulturowa*, wydanych w latach 2014-2015<sup>85</sup>, znalazły się opisy i scenariusze przykładów dobrych projektów z zakresu edukacji kulturowej. Zostały tam przedstawione następujące działania podejmowane w województwie podlaskim: *Symbole – warsztaty filmowo-fotograficzne* (Galeria Arsenał); *Mieszkam w Białymstoku. Projekt warsztatów teatralnych dla młodzieży polskiej i czeczeńskiej* (Stowarzyszenie Edukacji Kulturalnej Widok); *Białostoczanie mówią* (Centrum im. Ludwika Zamenhofs w Białymstoku).

Podsumowując, z nieco wyrywkowych i rozciągniętych w czasie (obejmujących jednak przede wszystkim publikacje z drugiej dekady XXI wieku) informacji dotyczących edukacji (między)kulturowej w województwie podlaskim, można wyciągnąć przynajmniej kilka istotnych wniosków. Część z nich zostanie rozwinięta w dalszych częściach niniejszego opracowania. Najważniejsze wnioski dotyczące ogólnego stanu wiedzy o edukacji kulturowej przedstawione w punktach poniżej:

- Dotychczasowy stan wiedzy na temat edukacji kulturowej w województwie podlaskim jest fragmentaryczny. Temat pojawia się raczej na marginesie innych zainteresowań badawczych.
- Samo określenie „edukacja kulturowa” właściwie się nie pojawia. W analizowanych tekstach autorzy pisali raczej o „edukacji kulturalnej” w rozumieniu bliskim „edukacji kulturowej” lub jako o edukacji do udziału w kulturze, a także o „edukacji międzykulturowej” i „edukacji wielokulturowej”.
- Za najsprawniej działający ośrodek badawczy w regionie uznać można środowisko naukowców skupionych na wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, zajmujących się edukacją międzykulturową. Wydaje się jednak, że wyniki tych badań (a także ich charakter, często teoretyczny), nie znajdują wyraźnego przełożenia na praktykę, np. politykę regionalną<sup>86</sup>.

---

<sup>85</sup> K. Sikorska (red.), *Poradnik metodyczny. Edukacja kulturowa*, Poznań 2014; K. Sikorska (red.), *Poradnik metodyczny. Edukacja kulturowa. Tom 2*, Poznań 2015.

<sup>86</sup> Nie oznacza to oczywiście, że takiej polityki nie ma czy, innymi słowy, że odpowiedzialne podmioty, np. samorząd wojewódzki pozostają bierne wobec potrzeb edukacji (między)kulturowej. Dobrym przykładem inicjatywy w tym zakresie był np. projekt „Patrz – człowiek!” zainicjowany przez Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Co ciekawe, w publikacji podsumowującej projekt autorzy piszą, że impulsem do jego organizacji było rozpoznanie „biernej postawy lokalnych społeczności” oraz potrzeba „działań mobilizujących do budowania postaw otwartości, akceptacji i szacunku dla drugiego

- Specyfika edukacji kulturowej w regionie powinna wynikać z faktycznego zróżnicowania kulturowego ludności, dzieje się to jednak jedynie w niewielkim stopniu. Brakuje całościowych programów wspierających tego typu działania oraz realnej współpracy między grupami kulturowymi zamieszkującymi region.

Ponadto, przytoczyć można niektóre, potencjalnie najważniejsze w omawianym kontekście wnioski, które pojawiły się w omówionych powyżej publikacjach:

- W skali całego regionu wyraźnie widać dysproporcję w pozyskiwaniu środków oraz realizowaniu działań z zakresu edukacji kulturowej pomiędzy Białymstokiem, a pozostałym obszarem województwa.
- Edukacja szkolna wydaje się być skuteczną formą edukacji kulturowej. Skuteczność zależy może jednak nie tyle od ram działania systemu oświaty, co indywidualnej aktywności części nauczycieli.
- W edukacji szkolnej, najważniejsze dla przekazywania treści edukacji kulturowej są zajęcia wiedzy o społeczeństwie, historii, języka polskiego, języków obcych oraz godzin wychowawczych.
- Kadry zajmujące się edukacją kulturową (zarówno w szkołach jak i instytucjach kultury) oczekują wsparcia w podnoszeniu własnych kompetencji. W omawianych badaniach zwracano uwagę przede wszystkim na wsparcie finansowe oraz ciekawą ofertę szkoleń i kursów w regionie.
- Potrzeba edukacji kulturowej jest rozpoznawana przez ekspertów w o wiele większym stopniu niż przez ogół mieszkańców województwa.
- Podczas gdy eksperci zwracają uwagę na konieczność edukacji kulturowej osób w każdym wieku, mieszkańcy łączą działania edukacyjne przede wszystkim z dziećmi i młodzieżą.
- Artykułowane potrzeby mieszkańców w zakresie kultury i edukacji najczęściej skupiają się na twardych inwestycjach w infrastrukturę oraz wydarzeniach o profilu rozrywkowym i masowym.

---

człowieka”, ale nie powołują się na żadne istniejące diagnozy. Por. Z. Fałtynowicz (red.), *Patrz – człowiek! W stronę edukacji międzykulturowej*, Białystok 2014, s. 8-9.

## Analiza dokumentów strategicznych JST

W niektórych z wywiadów jakościowych, które przeprowadzono na potrzeby niniejszej diagnozy, rozmówcy twierdzili, że ważnym warunkiem rozwoju edukacji kulturowej jest zapewnienie działającym podmiotom stabilności, ciągłości, oparcia o jasno sformułowane cele. W praktyce – na co zwracali uwagę np. nauczyciele i urzędnicy samorządowi – stabilności takiej w wielu przypadkach brakuje ze względu na politykę państwa. Kolejne reformy lub same ich zapowiedzi<sup>87</sup> mogą zakłócać obrane wcześniej kierunki działań i kierować część energii podmiotów na przystosowywanie się do nowych (lub oczekiwanych) warunków. W związku z tym wydaje się, że tym istotniejsze znaczenie dla rozwoju kultury i edukacji kulturowej powinna mieć stabilna i przewidywalna polityka samorządów lokalnych. Pomijając tu skomplikowane i subtelne zależności polityczne pomiędzy poziomem państwowym a lokalnym można założyć, że JST dysponują całym wachlarzem narzędzi wpływających na poziom i dynamikę działań z zakresu edukacji kulturowej. Jednym z nich jest z pewnością planowanie strategiczne w ramach którego, na podstawie dostępnych danych, diagnozuje się mocne i słabe strony społeczności lokalnej oraz – najczęściej w kilkuletniej perspektywie – wyznacza priorytetowe kierunki i cele rozwoju.

Dokumenty strategiczne dostępne są dla wszystkich JST województwa podlaskiego na każdym z trzech poziomów samorządu lokalnego – w gminach, powiatach oraz województwie. Tym samym wydaje się to użyteczny materiał do analizy porównawczej. Na tej podstawie można bowiem spróbować określić jak istotną rolę przywiązują do edukacji kulturowej (edukacji kulturalnej, międzykulturowej itp.) władze samorządowe, w jaki sposób widzą jej przyszłość, czy rozpoznają bariery związane z jej rozwojem, w jakim stopniu uwzględniają w tym kontekście specyfikę regionalną itd. Z drugiej strony, jak w przypadku każdego innego źródła, należy wskazać na ograniczenia związane z analizą dokumentów strategicznych. Trzy z nich, opisane poniżej, wydają się najpoważniejsze.

Po pierwsze, nawet pobieżne spojrzenie na dokumenty strategiczne wskazuje na znaczące różnice w stopniu ich złożoności i refleksyjności. Podczas gdy w niektórych dokumentach każdy założony kierunek rozwoju poprzedzony jest drobiazgową analizą, w innych zarówno diagnoza stanu obecnego jak i prognoza przyszłości wydaje się powierzchowna i prze-

---

<sup>87</sup> Wywiady przeprowadzono m. in. po rządowej zapowiedzi gruntownej reformy systemu edukacji, dotyczącej np. likwidacji gimnazjów, co wpłynęło na wypowiedzi niektórych badanych.

sadnie związła. Oczywiście, jest zrozumiałe, że w mniejszych, peryferyjnych gminach sytuacja zastana oraz plany rozwoju nie muszą być rozbudowane tak samo jak w dużych gminach miejskich, ale różnice te są wystarczająco wyraźne również pomiędzy gminami tego samego typu. Wydaje się, że wynika to z dwóch podstawowych przyczyn. Po pierwsze, władze samorządowe przywiązują różną wagę do planowania strategicznego, po drugie dysponują one zróżnicowanym kapitałem (ludzkim, ekonomicznym), który mogą zaangażować do stworzenia strategii. Co więcej, dla części JST dokumenty strategiczne zostały przygotowane przez firmy zewnętrzne, korzystające z określonych narzędzi i szablonów. Z pewnością zapewniło to pewien poziom profesjonalizmu, ale jednocześnie mogło prowadzić do pominięcia niektórych wątków związanych ze specyfiką lokalną. Innymi słowy, zróżnicowany poziom złożoności i rzetelności dokumentów każe podchodzić do ich analizy porównawczej z ostrożnością.

Drugie z ograniczeń związane jest z ramami czasowymi, które strategię mają obejmować. Na użytek analizy wykorzystano najbardziej aktualne dokumenty dostępne w Biuletynach Informacji Publicznej (BIP) poszczególnych JST. Niemniej, podczas gdy dla części strategii rok 2016 mógł być ostatnim pozostałym na realizację założonych kilka lat wcześniej celów, w innych był to pierwszy rok nowej strategii, obowiązującej np. do roku 2020. W jeszcze innych przypadkach poprzednia strategia obowiązywała do roku 2015, a kolejna pozostała wciąż na etapie konstrukcji, w związku z czym najbardziej aktualny dokument był jednocześnie (przynajmniej częściowo) przestarzały. Innymi słowy, różny czas powstawania strategii może do pewnego stopnia utrudniać ich porównanie.

Trzecie ograniczenie jest związane z ilością materiału. Wszystkie dokumenty strategiczne uwzględnione w analizie to kilka tysięcy stron tekstu. W związku z tym, pierwszym i podstawowym działaniem podjętym przez badaczy była analiza ilościowa, wyszukiwanie wyrażeń kluczowych (edukacja kulturowa, edukacja kulturalna, edukacja, kultura, oświata<sup>88</sup>) oraz badanie częstości ich występowania. Lektura tych fragmentów dokumentów, w których występują kluczowe wyrażenia, przede wszystkim analiz SWOT, pozwoliła następnie na prostą analizę jakościową. Choć jest to mało prawdopodobne, nie można wykluczyć, że niektóre treści dotyczące szeroko rozumianej edukacji kulturowej zostały opisane z wykorzystaniem innych wyrażeń, a tym samym pominięte w analizie.

---

<sup>88</sup> W przypadku tekstów w języku polskim *text mining* jest trudny ze względu na wiele możliwości odmiany poszczególnych słów. W związku z tym, badacze wyszukiwali nie tyle wskazane wyrażenia, co rdzenie wyrazów. Dla przejrzystości wyводу zostanie to jednak pominięte w tekście głównym.

W dokumentach 102 ze 118 gmin województwa podlaskiego znaleziono wyraźnie wyodrębnione fragmenty (rozdziały, podrozdziały) poświęcone edukacji lub kulturze<sup>89</sup>. W zdecydowanej większości były to swego rodzaju inwentarze, wskazujące na stan infrastruktury i kadr instytucji kultury oraz placówek edukacyjnych, opisujące ich bieżącą aktywność jak również potencjalne kierunki rozwoju w przyszłości. Na etapie analizy ilościowej uznano, że jednym ze wskaźników mówiących o tym jak istotny dla autorów (władz samorządowych) jest to temat, może być ustalenie liczby znaków w tych częściach dokumentów. Istnieje zresztą korelacja (choć niezbyt silna,  $r$ -Pearsona = 0,3) pomiędzy liczbą znaków w strategiach, a środkami przeznaczanymi na kulturę w badanych JST w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Można spodziewać się, że sprawom kultury i edukacji więcej miejsca poświęcono w strategiach dużych gmin miejskich, ale czy istnieje w tym przypadku również zróżnicowanie subregionalne, które korespondowałoby z wnioskami opisanymi wcześniej, przy okazji analizy statystyk publicznych? Jeśli chodzi o rodzaj JST różnice są rzeczywiście dosyć wyraźne. Pokazuje to tabela 24, w której przedstawiono średnią liczbę znaków poświęconych kwestiom kultury i edukacji w badanych dokumentach. Przeliczono je również na liczbę stron standardowego maszynopisu<sup>90</sup>.

**Tabela 24. Objętość tekstu dotyczącego kultury i edukacji w dokumentach strategicznych JST**

Rodzaj JST	Liczba JST	Średnia liczba znaków	Średnia liczba stron
GW	63	5480	3
GMW	26	7656	4,3
GM	10	10364	5,8
MP	3	20518	11,4
Ogółem	102	6956	3,9

Źródło: opracowanie własne.

Różnice pomiędzy trzema pierwszymi rodzajami gmin wynoszą ok. 1,5 strony standaryzowanego tekstu, ale jak się okazuje, najbardziej wyróżniły się strategie trzech największych miast regionu, w których poświęcono omawianym sprawom średnio 2 razy więcej

<sup>89</sup> Nie odnaleziono takich fragmentów w 15 dokumentach gmin wiejskich oraz 1 dokumencie gminy miejsko-wiejskiej.

<sup>90</sup> Znormalizowany maszynopis liczy 1800 znaków na stronie.

miejsca niż w przeciętnej gminie miejskiej i blisko 4 razy więcej niż w przeciętnej gminie wiejskiej.

Jeżeli chodzi o zróżnicowanie subregionalne, nie jest ono aż tak wyraźne, chociaż zarówno dla ogółu JST, jak i w najliczniejszej kategorii gmin wiejskich, widać przewagę subregionów białostockiego i łomżyńskiego nad południowym i suwalskim. Pokazuje to tabela 25.

**Tabela 25. Objętość tekstu dotyczącego kultury i edukacji w dokumentach strategicznych JST według subregionów**

Subregion	JST bez miast na prawach powiatu <sup>91</sup>			Gminy wiejskie		
	Liczba JST	Średnia liczba znaków	Średnia liczba stron	Liczba JST	Średnia liczba znaków	Średnia liczba stron
białostocki	32	7779	4,3	16	6700	3,7
łomżyński	31	6541	3,6	19	6268	3,5
południowy	20	5445	3	15	3858	2,1
suwalski	16	5460	3	13	4702	2,6

Źródło: opracowanie własne.

Uzupełniając kwestię zróżnicowania subregionalnego warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. Dzieląc wszystkie badane dokumenty na kwartyły pod względem liczby znaków, w najwyższym, wśród 25 gmin znajduje się aż 7 z powiatu białostockiego, podczas gdy pozostałe powiaty reprezentowane są przez nie więcej niż dwie JST. Tymczasem w ostatnim, najniższym kwartyłu znajdują się aż 4 gminy z powiatu wysokomazowieckiego, po 3 z łomżyńskiego i siemiatyckiego i nie więcej niż 2 z pozostałych powiatów. Również na poziomie dokumentów strategicznych powiatów, liczba znaków dotyczących edukacji i kultury w strategii powiatu wysokomazowieckiego jest najniższa w województwie. Może to być dodatkowy wskaźnik, wzmacniający wnioski z analiz statystyk publicznych, mówiące, że obszar powiatu wysokomazowieckiego należy do najślabszych pod względem aktywności kulturalnej oraz edukacji kulturowej – w tym przypadku dotyczy to wymiaru polityki kulturalnej i planowania strategicznego.

Bez względu na różnice w objętości tekstu poświęconego w strategiach na opisywanie spraw związanych z edukacją i kulturą, należy zwrócić uwagę, że samo określenie „edukacja

<sup>91</sup> Miasta na prawach powiatu zostały w tym przypadku wyłączone z analizy ponieważ leżą w trzech z czterech subregionów. Biorąc pod uwagę dużą liczbę znaków jakie poświęcają kwestiom edukacji i kultury, znacznie zawyżyłoby to średni wynik w subregionach białostockim, łomżyńskim i suwalskim.



kulturowa” nie pojawia się w badanych strategiach ani razu, natomiast „edukacja kulturalna” jedynie w czterech dokumentach – w Krynkach, Krypnie, gminie wiejskiej Łomża oraz mieście Suwałki. W tych tekstach owo określenie pojawia się w kontekście zadań lokalnych instytucji kultury (a nie np. placówek edukacyjnych). Występuje ono obok działań takich jak wychowanie przez sztukę i upowszechnianie czytelnictwa. Według dokumentów edukacja kulturalna ma być prowadzona za pomocą takich działań jak udział w zespołach i kołach zainteresowań, przekazywanie i udostępnianie wiedzy o sztuce, tworzenie warunków dla poznawania dziedzictwa kulturowego, tworzenie warunków do ochrony i dokumentacji folkloru oraz rozwoju rękodzieła ludowego i artystycznego. Z tak nielicznych danych trudno wywnioskować to jednoznacznie, ale wydaje się, że tam gdzie samo określenie już się pojawia, edukacja kulturalna traktowana jest przede wszystkim jako edukacja do uczestnictwa w kulturze lub sztuce i poprzez nie. W niektórych przypadkach ze szczególnym uwzględnieniem kultury regionalnej, tradycyjnej, ludowej.

Skoro wyrażenia „edukacja kulturowa” oraz „edukacja kulturalna” niemal nie występują w dokumentach strategicznych, spróbowano ustalić w otoczeniu jakich słów najczęściej występuje w dokumentach określenie edukacja. Analiza takich asocjacji pokazuje, że autorzy strategii – co w dużym stopniu zrozumiałe – pisząc o edukacji, przyjmują optykę placówek oświatowych, przede wszystkim szkół i przedszkoli, za które odpowiedzialne są JST. Tym samym, z określeniem „edukacja” częściej współwystępują wyrażenia takie jak „humanistyczna”, „językowa”, „matematyczno-przyrodnicza”, czy też wyrazy „technikum” i „szkoła”. Biorąc pod uwagę, że praktyka edukacji kulturowej w placówkach oświatowych często idzie w poprzek ram instytucjonalnych (podziału na przedmioty, podstaw programowych itd.), można zrozumieć, że w strategiach określenie „edukacja kulturowa/kulturalna” nie jest często używane. Błędem byłoby, oczywiście, wnioskowanie z milczenia autorów strategii, ale warto zastanowić się, czy owo milczenie nie wynika w tym przypadku z braku przekonania samorządów o konieczności prowadzenia kompleksowych, międzysektorowych działań z zakresu edukacji kulturowej<sup>92</sup>.

---

<sup>92</sup> Niektóre wypowiedzi badanych w wywiadach jakościowych sugerowały, że w małych gminach, w których – zdaniem rozmówców – poziom współpracy międzysektorowej był zadowalający, czynnikiem koordynującym lub inicjującym współpracę był lokalny samorząd. Najpełniej zostało to wyrażone w wywiadzie I1\_U.

Popularnym narzędziem wykorzystywanym w dokumentach strategicznych jest tak zwana analiza SWOT. Służy ona zarządzaniu strategicznemu poprzez określenie wewnętrznych, mocnych i słabych stron podmiotu (w tym przypadku JST) oraz płynących z zewnątrz szans i zagrożeń rozwoju<sup>93</sup>. Na poziomie gmin, analizy SWOT odnotowano w 79 dokumentach i przeanalizowano je pod kątem częstotliwości występowania określeń edukacja, oświata i kultura. Wydaje się bowiem, że im częściej pojawiały się one jako przedmiot analizy, w tym większym stopniu postrzegane były przez autorów jako sfery istotne dla lokalnej społeczności (w tym momencie bez znaczenia, czy jako mocne, czy słabe strony). Przynajmniej jedno z tych określeń odnaleziono w 72 strategiach (91% badanych). Gminy, w dokumentach których najczęściej występowały poszukiwane określenia, zostały przedstawione w tabeli poniżej.

**Tabela 26. Określenia „edukacja”, „oświata” i „kultura” w analizach SWOT dokumentów strategicznych**

Rodzaj JST	Nazwa JST	Oświata + edukacja	Kultura	Suma
MP	Suwałki	16	36	52
GW	Krypno	7	11	19
GMW	Tykocin	5	7	12
MP	Białystok	3	9	12
GM	Kolno	4	7	11
GW	Narewka	4	7	11
GMW	Stawiski	4	6	10
GW	Wizna	3	7	10
GM	Bielsk Podlaski	1	8	9
GW	Zbójna	0	9	9

Źródło: opracowanie własne.

Wśród wskazanych wyżej przykładów trudno doszukiwać się prawidłowości związanych z rodzajem czy geograficzną lokalizacją gminy, są tu bowiem przedstawiciele wszystkich rodzajów JST oraz subregionów. Na uwagę z pewnością zasługuje strategia rozwoju Suwałk, która w analizie SWOT bardzo dużo uwagi poświęca kwestiom związanym z kulturą. Zresztą, miasto Suwałki jest też samorządem, w którego strategii rozdziały dotyczące edukacji i kultury są najobszerniejsze (38183 znaki, ok. 21 stron standaryzowanego tekstu). Istotniejsze może być jednak ustalenie, jak często poszukiwane określenia pojawiały się w każdym z czterech

<sup>93</sup> SWOT jest anglojęzycznym akronimem składającym się z czterech określeń. S – *strenghts* (mocne strony); W – *weaknesses* (słabe strony); O – *opportunities* (szanse); T – *threats* (zagrożenia).

pól analizy SWOT (mocne strony, słabe strony, szanse, zagrożenia) oraz na jakie kwestie zwracano w tych kontekstach uwagę, czyli – innymi słowy – o czym właściwie pisali autorzy strategii.

Na podstawie poszukiwanych zwrotów, w 72 badanych dokumentach udało się odnaleźć 268 wskazań dotyczących sfer edukacji i kultury. 110 z nich figurowało jako mocne strony, 55 słabe strony, 62 jako szanse i 41 jako zagrożenia. Jak widać, nieco częściej kwestie związane z edukacją i kulturą przedstawiane były jako terazniejszy lub potencjalny atut społeczności – rzadziej jako niedostatek lub bariera. Proporcje takie rozkładają się podobnie bez względu na rodzaj JST, chociaż, jak pokazuje tabela poniżej, w przypadku gmin wiejskich nieco częściej badane kwestie rozpatrywane były w kategoriach słabych stron i zagrożeń, a rzadziej jako szanse.

**Tabela 27. Określenia „edukacja”, „oświata” i „kultura” w analizach SWOT według typów gmin**

Elementy analizy SWOT	Ogółem		GW		GMW		GM/MP	
	Liczba	Procent	Liczba	Procent	Liczba	Procent	Liczba	Procent
Mocne strony	110	41%	49	38,9%	29	44,6%	32	41,6%
Słabe strony	55	20,5%	31	24,6%	11	16,9%	13	16,9%
Szanse	62	23,2%	25	19,8%	16	24,6%	21	27,3%
Zagrożenia	41	15,3%	21	16,7%	9	13,8%	11	14,3%

Źródło: opracowanie własne.

Można również zauważyć, że w gminach, w których analizach SWOT pojawiło się najmniej odwołań do kwestii edukacji i kultury (nie więcej niż 2 wskazania), zjawiska negatywne stały się bardziej widoczne. Mocne i słabe strony otrzymały w tej grupie równą liczbę 11 wskazań (34,3%), zagrożenia aż 7 (21,9%). Innymi słowy, jeśli autorzy dokumentu strategicznego piszą o edukacji i kulturze niewiele, to częściej niż w innych przypadkach będą pisali o tych kwestiach jako o problemie.

Przechodząc w tym miejscu od analizy ilościowej do jakościowej, należy postawić kilka pytań. Jakże konkretnie treści pojawiały się w poszczególnych polach analizy SWOT? Które z nich są najpowszechniejsze, a które nietypowe? Czy można na tej podstawie powiedzieć coś na temat specyfiki lokalnych polityk kulturalnych, szczególnie w zakresie edukacji kulturowej? Wymieniane przez autorów analiz SWOT mocne strony JST dotyczące kultury i edukacji zostały zaszeregowane przez badaczy w 15 kategoriach, które można sprowadzić do kilku

szerszych wątków. Zdecydowanie najczęściej pojawiały się wskazania, które zwracały uwagę na *genius loci*, lokalne, materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe, bogatą historię, tradycję i folklor, silne poczucie tożsamości zbiorowej (22 wskazania). Ponadto, 10 wskazań podkreślało, że mocną stroną gminy jest jej zróżnicowanie kulturowe (określane również jako mozaika kulturowa, różnorodność kulturowa, wielokulturowość). Drugi z wątków skupił zdania dotyczące lokalnych instytucji – dużego potencjału instytucji kultury (8 wskazań) i oświaty (11 wskazań), zadowalającego poziomu ich infrastruktury (13 wskazań) oraz kompetentnej kadry (5 wskazań na kadrę oświaty, 3 wskazania na kadrę kultury). 14 razy zwrócono uwagę na szeroką, bogatą lub ambitną ofertę kulturalną w gminie, 6 razy na szeroką ofertę edukacyjną (zajęcia pozalekcyjne, edukacja nieformalna, edukacja przedszkolna). W jednym przypadku (miasto Suwałki) jako mocną stronę odnotowano działania z zakresu edukacji kulturalnej. Trzeci wątek, pojawiający się rzadziej niż wymienione powyżej, ale wydaje się, że bardzo znaczący, dotyczy współpracy w sferze edukacji i kultury. Sześciokrotnie wspomniano o aktywności lokalnych organizacji pozarządowych i współpracy międzysektorowej, czterokrotnie o wymianie kulturowej z innymi społecznościami lokalnymi, w tym z samorządami zagranicznymi. Osobnym, czwartym wątkiem, choć widocznym tylko w dwóch wskazaniach, może być potraktowanie jako atutu mieszkańców-odbiorców kultury, w tych przypadkach opisanych jako zainteresowanych udziałem w wydarzeniach kulturalnych oraz przywiązanych do lokalnej (tradycyjnej) kultury.

Tymczasem, jeżeli chodzi o słabe strony, również podzielono je na 15 kategorii, chociaż jedynie częściowo odpowiadają one wątkom, które pojawiły się jako największe atuty JST. Dla przykładu, w porównaniu z trzydziestoma dwoma gminami podkreślającymi siłę swojego *genius loci*, tylko jedna z JST (gmina wiejska Zambrów) przyznała, że charakteryzuje się ograniczoną liczbą walorów kulturowych. Dodatkowo dwie gminy zwróciły uwagę, że niewystarczająca jest miejscowa oferta dotycząca kultury ludowej i lokalnych tradycji. W słabych stronach najczęściej uwypukla się niedostatki instytucjonalne oraz infrastrukturalne. Niedostateczną infrastrukturę kultury (15 wskazań) i oświaty (6 wskazań), słaby poziom oferty kulturalnej (7 wskazań) i edukacyjnej (3 wskazania), brak odpowiednich działań promocyjnych (4 wskazania), nieefektywne wykorzystanie potencjału kadr (2 wskazania). Innym częstym wątkiem jest też niewystarczający poziom finansowania instytucji kultury (4 wskazania) i placówek oświatowych (7 wskazań). Nie znajduje on odzwierciedlenia w mocnych stronach, ale wydaje się to zrozumiałe – odpowiedni poziom finansowania autorzy prawdopodobnie uznali

za oczywistość, a nie wyraźny atut, bądź też raczej za środek aniżeli sam cel, którym jest np. szeroka oferta lub większa aktywność instytucji. Wątek finansowy będzie jednak ważny w przypadku szans i zagrożeń, co zostanie opisane poniżej. Ostatnim z wątków widocznych wśród słabych stron jest, tak samo jak w mocnych, kwestia odbiorców. Niska aktywność kulturalna mieszkańców pojawiła się jednak w badanych strategiach tylko w jednym wskazaniu.

Mocne i słabe strony w omawianych dokumentach w dużym stopniu przyjęły charakter statycznego inwentarza, mówiącego o ilości i jakości poszczególnych instytucji czy elementów oferty kulturalnej i edukacyjnej. W odróżnieniu od nich, szanse i zagrożenia mają charakter dynamiczny, zobowiązują bowiem autorów do jakiegoś działania – szanse należy wszak wykorzystać, a zagrożeniom zapobiec. Tym samym, analiza tych dwóch pól może w większym stopniu, choć nadal pośrednio, powiedzieć o lokalnych politykach kulturalnych i edukacyjnych.

Wbrew akronimowi SWOT, w następnej kolejności zostaną opisane zagrożenia, a dopiero na końcu szanse. Wydaje się to zasadne, ponieważ w wielu przypadkach szanse mogą być odczytane jako oczekiwane recepty na potencjalne zagrożenia i bariery rozwoju. Jeśli więc chodzi o zagrożenia, to zdecydowanie najczęściej pojawiały się w analizach obawy związane z wysokimi kosztami utrzymywania przez JST systemu oświaty, przede wszystkim szkół podstawowych, gimnazjów i przedszkoli (17 wskazań) oraz instytucji kultury (7 wskazań). To z kolei można połączyć z obawami o konieczność likwidowania instytucji kultury bądź redukcji zatrudnienia (3 wskazania). Dołączając do tego jeszcze pojedyncze wskazanie mówiące o braku zainteresowania inwestorów kulturą, uznać można, że perspektywa finansowa – JST jako podmiotu zobowiązanego do utrzymania instytucji edukacyjnych i kulturalnych przy niewystarczającym budżecie – jednoznacznie dominuje. Częstość wskazywania na kwestię finansową z pewnością świadczy o trudnej sytuacji budżetowej wielu gmin województwa podlaskiego, potencjalnie hamującej rozwój kultury i edukacji kulturowej. Warto zwrócić też uwagę na inne wskazania, które – choć rzadsze – wydają się interesujące. W kilku dokumentach zwracano uwagę na kwestie związane z ofertą kulturalną i odbiorcami kultury. Za zagrożenie zostało uznane starzenie się społeczności i odpływ młodych ludzi do większych miejscowości (2 wskazania), brak zainteresowania ofertą kulturalną (1 wskazanie) oraz brak odpowiedniej promocji wydarzeń (2 wskazania) i konkurencja ze strony oferty kulturalnej innych miejscowości (2 wskazania), jak również odpływ ludzi kultury (1 wskazanie). Są to z pewnością powiązane ze sobą niekorzystne zjawiska, wymagające od lokalnych twórców

oferty kulturalnej precyzyjnego ustalenia, jakie działania powinni podejmować, do kogo je kierować i jakich efektów oczekiwać. Trzecim istotnym wątkiem wydają się zagrożenia dla kultury lokalnej i tradycyjnej. Dwukrotnie wskazano na zagrożenie związane z brakiem zainteresowania kulturą ludową i ryzyko utraty tożsamości kulturowej, raz na degradację materialnego dziedzictwa kulturowego w gminie. Warto zatrzymać się przy tym właśnie wątku przypominając, że różnice historyczno-kulturowe i występowanie lokalnej specyfiki jest jednym z podstawowych powodów roboczego podziału województwa podlaskiego na cztery subregiony. W tym przypadku jest to istotne, ponieważ w dokumencie strategicznym miasta Suwałki można przeczytać o zagrożeniu, jakim jest dla miasta oraz całej Suwalszczyzny przyporządkowanie do obszaru kulturowego Podlasia. Często bezwiedne i mechaniczne, choć przecież nie neutralne utożsamianie pojęć (obszarów) Podlasia i województwa podlaskiego rzeczywiście może odbijać się negatywnie na lokalnej tożsamości Suwalszczyzny oraz innych historycznych regionów leżących w obrębie województwa. Uchronienie się przed tym zagrożeniem prawdopodobnie wymaga wzmocnionych działań w kierunku ochrony i wzmacniania lokalnych tożsamości<sup>94</sup>.

Podobnie jak w przypadku zagrożeń, w opisie szans widoczna jest perspektywa finansowa. JST doszukują się ich w możliwości pozyskiwania dodatkowych środków pozabudżetowych (5 wskazań), większej subwencji oświatowej (2 wskazania), sprawniejszego i oszczędniejszego zarządzania instytucjami, przede wszystkim oświatowymi (6 wskazań). Dodatkowe środki autorzy strategii upatrują też z pewnością w rozwoju turystyki kulturowej (4 wskazania), a oszczędności w ściślejszej współpracy z organizacjami pozarządowymi (3 wskazania), które mogą wszak stosunkowo tanio i efektywnie wykonywać niektóre istotne działania na rzecz społeczności lokalnej. W kwestiach związanych z ofertą kulturalną oraz odbiorcami oczekuje się ilościowego lub jakościowego rozwoju oferty kulturalnej (8 wskazań), rozwoju infrastruktury kulturalnej (4 wskazania), jak również lepszej promocji kultury i promocji gmin poprzez kulturę (6 wskazań). Bardzo widoczny w polu szans okazał się wątek kultury lokalnej. Ośmiokrotnie wskazywano na to, że rozwój gminy powinien iść w parze ze zwiększeniem zainteresowania lokalnym materialnym i niematerialnym dziedzictwem kulturowym, historią, folklorem. Dodatkowo, w czterech przypadkach wskazywano, że szansą rozwoju jest aktywniejsze działanie na rzecz zachowania i kultywowania lokalnego zróżnicowania kulturo-

---

<sup>94</sup> Inna sprawa, że badani w 2015 r. mieszkańcy Suwałk w większości nie oczekiwali oferty kulturalnej związanej z kulturą tradycyjną. Por. M. Białous i in., *Nowe kierunki, nowe drogowskazy...*, s. 75-79.

wego. W tym przypadku zagrożenia i szanse są dwoma aspektami tego samego, deklarowanego przez autorów strategii przekonania, że unikatową wartością wielu społeczności jest ich tożsamość zbiorowa, lokalne dziedzictwo kulturowe, które choć – przynajmniej w niektórych przypadkach – zagrożone, powinno być obronione i rozwijane.

Na zakończenie warto dodać jeszcze uwagę na temat analizy SWOT Białegostoku, nie tylko jako stolicy województwa, ale również miasta, w którym treści zawarte w czterech polach analizy są znacząco różne niż w pozostałych JST. Wydaje się bowiem, że jedynie w przypadku Białegostoku charakterystyczna dla badanych samorządów perspektywa finansowa przekracza ograniczenia związane z koniecznością utrzymywania określonej liczby instytucji i przenosi się na poziom kultury (edukacji, edukacji kulturowej) jako sektora gospodarki (sektora kreatywnego). W analizie SWOT porusza się więc takie kwestie jak niski poziom przedsiębiorczości w kulturze (słaba strona); wzrost innowacyjności w edukacji, prestiż miasta w niektórych dziedzinach kultury (szanse); rozdźwięk pomiędzy dynamizmem zmian społecznych i gospodarczych a procesem zmian w edukacji, nierozpoznawalność miasta jako organizatora wydarzeń, niski poziom zainteresowania inwestorów kulturą (zagrożenia). Odrębną sprawą jest oczywiście ustalenie, na ile w rzeczywistości władze samorządowe wspierają tworzenie lokalnego sektora kreatywnego, przekracza to zdecydowanie założone w tej pracy cele. Warto jednak zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, na podstawie analizy strategii można stwierdzić, że Białystok prezentuje się jako miasto przyjmujące zupełnie wyjątkową dla regionu perspektywę rozwoju. Po drugie, nacisk położony na innowacyjność i przedsiębiorczość powinien w dłuższej perspektywie skutkować zarówno rozwojem sektora kreatywnego jak i różnego rodzaju działań z zakresu edukacji kulturowej.

Dokumentom strategicznym na poziomie powiatów zostanie w tym miejscu poświęcona nieco mniejsza uwaga, ze względu na zakres kompetencji tych jednostek samorządowych. Ogranicza się on przede wszystkim do sprawowania kontroli nad szkolnictwem ponadgimnazjalnym, a w nielicznych przypadkach także do roli organizatora instytucji kultury. Porównywanie objętości treści dokumentów strategicznych na tym poziomie nie wydaje się natomiast zasadne ze względu na fakt, że w skład poszczególnych powiatów wchodzi znacząco różne liczby gmin, co może wpływać na strukturę i objętość dokumentów strategicznych. Jeśli chodzi o analizy SWOT, odnaleziono je w 9 dokumentach, z których wyodrębniono następnie 53 wskazania dotyczące edukacji i kultury. Ich liczebności pokazują, że przynajm-

niej w przypadku tych tematów, strategię powiatowe, w porównaniu ze strategiami gminnymi, kładą nieco większy nacisk na słabe strony oraz zagrożenia. Pokazuje to tabela 28.

**Tabela 28. Określenia „edukacja”, „oświata” i „kultura” w analizach SWOT gmin i powiatów**

Elementy analizy SWOT	Gminy		Powiaty	
	Liczba wskazań	Procent wskazań	Liczba wskazań	Procent wskazań
Mocne strony	110	41%	18	34%
Słabe strony	55	20,5%	12	22,6%
Szanse	62	23,2%	8	15,1%
Zagrożenia	41	15,3%	15	28,3%

Źródło: opracowanie własne.

Przyglądając się bliżej treściom zapisanym w analizach SWOT powiatów, można zauważyć, że w dużym stopniu przypominają one te z poziomu gmin. W przypadku mocnych stron, 8 z 18 wskazań dotyczyło walorów lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz zróżnicowania kulturowego, a pozostałe opisywały dobrą infrastrukturę i ofertę placówek edukacyjnych i instytucji kultury oraz skuteczność pozyskiwania środków zewnętrznych. Słabymi stronami okazały się ograniczone finanse, słaba infrastruktura i oferta edukacyjna oraz kulturalna, jak również nieefektywna promocja wydarzeń kulturalnych. W pojedynczych przypadkach również brak atrakcyjnego, lokalnego dziedzictwa kulturowego (powiat kolneński), brak świadomości mieszkańców o takim dziedzictwie (powiat zambrowski)<sup>95</sup> oraz brak spójnej polityki kulturalnej samorządów na poziomie gminnym, tj. planów, programów działania (powiat sokólski). Autorzy strategii, szans rozwoju upatrują przede wszystkim w efektywniejszym działaniu instytucji kultury – większej liczbie interesujących wydarzeń, bardziej aktywnej promocji, działaniach chroniących i popularyzujących dziedzictwo kulturowe. Po jednym wskazaniu otrzymały kwestie rozwoju turystyki kulturowej oraz działalności organizacji pozarządowych w dziedzinie edukacji. Najliczniej wskazywane zagrożenia dotyczyły ograniczonych możliwości finansowania oświaty (5 wskazań) i kultury (2 wskazania), kwestii związanych z pogarszaniem się infrastruktury i poziomu oferty (łącznie 4 wskazania). Pojawiły się również pojedyncze, interesujące wskazania. Zwrócono mianowicie uwagę na malejącą

<sup>95</sup> Zestawienie tych dwóch wskazań, znajdujących się w dokumentach z różnych powiatów, skłania do zastanowienia, czy istotniejsze jest posiadanie faktycznie unikalnych elementów dziedzictwa kulturowego, czy też wytworzenie w lokalnej społeczności przekonania o ich posiadaniu. Tym bardziej, że powiat kolneński, w którego strategii zapisano zdanie o niedostatku lokalnego dziedzictwa, jest wszak centrum kultury kurpiowskiej w województwie podlaskim, będącej jedną z najbardziej wyrazistych i najlepiej rozpoznawalnych na zewnątrz kultur tradycyjnych w regionie.



świadomość wagi dziedzictwa kulturowego i lokalnej kultury tradycyjnej oraz dużą odległość powiatu od istotnych ośrodków kulturalnych. W istocie, odległość od centrum jest chyba jednym z najważniejszych czynników lokalnego rozwoju kultury i edukacji kulturowej. Po pierwsze, jak wskazywali np. nauczyciele w wywiadach jakościowych oraz analiza stron internetowych szkół, edukacja kulturowa często przyjmuje formę edukacji poprzez uczestnictwo w kulturze – wizyty w muzeum, teatrze, operze itp. Im dalej uczniowie znajdują się od ośrodka kultury (przede wszystkim trzech miast na prawach powiatu), tym trudniejsze i kosztowniejsze są takie działania. Po drugie, odległość może stanowić dla ludzi zainteresowanych kulturą lub zaangażowanych w życie kulturalne istotną motywację do opuszczenia peryferyjnej społeczności i przeprowadzki do większego miasta. W ten sposób postępuje pustoszenie peryferii pod względem kulturalnym i społecznym. Proces ten, udokumentowany naukowo<sup>96</sup>, został zresztą uznany za zagrożenie także w analizie rozwoju kultury na poziomie województwa, co zostanie opisane poniżej. Warto tymczasem dodać, że wątek zagrożenia związanego z odległością pojawił się w analizie SWOT powiatu augustowskiego, który – odwołując się chociażby do wskaźnika przestrzennej dostępności instytucji kultury<sup>97</sup> – w porównaniu z innymi obszarami województwa bynajmniej nie wypada najgorzej. Można więc zastanowić się, czy brak tego wątku w analizach innych powiatów oznacza, że nie rozpoznają one tego problemu, czy też nie traktują go jako realnego zagrożenia dla rozwoju kultury lokalnej społeczności.

Najwyższym analizowanym tutaj poziomem dokumentów są strategie regionalne. W tym przypadku chodzi o dwa dokumenty: *Strategię rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020*<sup>98</sup> oraz *Program rozwoju kultury Województwa Podlaskiego do roku 2020*<sup>99</sup>. Poniżej zostaną streszczone najważniejsze, w kontekście niniejszej pracy, treści obu dokumentów.

Stworzona na użytek strategii rozwoju województwa analiza SWOT dość marginalnie dotyka kwestii związanych z edukacją i kulturą. Jako mocne strony wymienia się rozwiniętą sieć placówek edukacyjnych na poziomie ponadgimnazjalnym i wyższym oraz rosnący po-

---

<sup>96</sup> M. Krajewski, F. Schmidt, *Animacja/edukacja. Możliwości i ograniczenia edukacji i animacji kulturowej w Polsce*, Kraków 2015.

<sup>97</sup> A. Zawistowska-Sadowska, I. Sadowski, *Podstawowe dane o przestrzennej dostępności instytucjonalnej infrastruktury kultury w województwie podlaskim*, <http://ozkultura.pl/wskazniki-wezel-podlaski>, (dostęp: 1.09.2016).

<sup>98</sup> *Strategia rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020*, Białystok 2013, [www.strategia.wrotapodlasia.pl/pl/ps2/var/resources/154/248/4/srwp\\_2020\\_1.pdf](http://www.strategia.wrotapodlasia.pl/pl/ps2/var/resources/154/248/4/srwp_2020_1.pdf), (dostęp: 1.09.2016).

<sup>99</sup> *Program rozwoju kultury Województwa Podlaskiego do roku 2020*, Białystok 2008, [https://www.wrotapodlasia.pl/resource/file/download\\_file/id.27200](https://www.wrotapodlasia.pl/resource/file/download_file/id.27200), (dostęp: 1.09.2016).

ziom wykształcenia mieszkańców. Szansą, według autorów analizy, może być rozwój nowych technologii i wykorzystanie ich m. in. w kulturze i edukacji oraz upowszechnianie się procesów kształcenia się przez całe życie. Przedstawiając wizję województwa w roku 2030 pisze się o konieczności wykorzystania unikalnego w warunkach polskich potencjału wielokulturowości oraz wykorzystaniu kultury jako jednej z platform współpracy ze wschodnimi sąsiadami Polski. Pojęcie lokalnej kultury oraz jej specyfiki wykorzystywane jest w tym dokumencie właściwie wyłącznie w kontekście gospodarczym, np. jako (niewykorzystane do tej pory) źródło rozwoju turystyki. W podobny sposób traktowana jest edukacja, która powinna przede wszystkim przełożyć się na wzmocnienie potencjału gospodarczego i innowacyjności regionu. Nacisk na badania i rozwój oraz współpracę pomiędzy uczelniami i przedsiębiorcami sprawia, że kwestia edukacji kulturowej czy kulturalnej została niemal zupełnie pominięta. Innymi słowy, choć treści dotyczące edukacji i kultury pojawiające się *Strategii...* są zasadne, to trudno na ich podstawie wnioskować o założeniach regionalnej polityki kulturalnej, czy ściślej, planowanych działań z zakresu edukacji kulturowej.

Więcej informacji na ten temat odnaleźć można we wspomnianym wyżej dokumencie *Program rozwoju kultury...*. Powstały w 2008 program miał wyznaczyć ogólne ramy regionalnej polityki kulturalnej do roku 2020 (w zgodzie ze strategią rozwoju województwa oraz innymi programami, np. Regionalnym Programem Operacyjnym). Na treść dokumentu składa się pobieżna, ilościowa diagnoza stanu kultury w województwie (stan na 2006 r.), analiza SWOT funkcjonowania kultury w województwie oraz opis celów strategicznych polityki kulturalnej.

Warto zwrócić uwagę, że w analizie SWOT regionu, podobnie jak w wielu analizach gminnych za mocną stroną uznano przede wszystkim silną tożsamość regionalną, przywiązanie do dziedzictwa kulturowego, kultury tradycyjnej oraz zróżnicowanie kulturowe. W przypadku słabych stron, pojawiły się wymieniane często w strategiach gminnych kwestie związane ze słabością infrastruktury kulturalnej, słabą aktywnością instytucji oraz niskimi kompetencjami kadr kultury. Należy jednak dodać, że analiza regionalna wyraźnie zwraca uwagę także na kwestię potraktowaną o wiele bardziej marginalnie w strategiach gminnych, a istotną z punktu widzenia programu *Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury*. Chodzi mianowicie o niewystarczającą współpracę (bądź jej brak) pomiędzy różnymi podmiotami zaangażowanymi w tworzenie oferty kulturalnej. Według autorów dokumentu brakuje współpracy pomiędzy poszczególnymi instytucjami kultury, pomiędzy instytucjami a organi-

zaczajaciami pozarządowymi i przedsiębiorcami, jak również pomiędzy środowiskami twórczymi różnych dziedzin. Pisze się także o nikłym powiązaniu edukacji szkolnej i programów szkół wyższych z edukacją kulturalną, co oznacza również niewystarczającą współpracę pomiędzy szkołami, a innymi wymienionymi wyżej podmiotami. Warto to podkreślić, nie tylko ze względu na fakt, że niniejsza diagnoza, podobnie jak i inne działania podejmowane w ramach programu Podlaski Pomost Kultury potwierdzają owe braki i wskazują na konieczność zacieśniania współpracy, również podmiotów z różnych sektorów. Jeśli bowiem wątek współpracy jest niemal zupełnie pominięty w analizach SWOT gmin, to być może brak kooperacji między podmiotami nie jest przez władze samorządowe postrzegany jako problem, bądź też autorzy strategii nie uważają, że leży on w kompetencji samorządów. To oczywiście tylko hipoteza, po raz kolejny należy zaznaczyć, że nie powinno się wyciągać zdecydowanych wniosków z milczenia. Faktem jest jednak, że elementy wojewódzkiego programu polityki kulturalnej nie znajdują w tym aspekcie przełożenia na strategie poszczególnych gmin w regionie.

Szanse rozwoju kultury analiza regionalna upatruje, podobnie jak w przypadku strategii gminnych, w możliwościach pozyskiwania środków zewnętrznych, poprawie infrastruktury instytucji, pielęgnowaniu elementów kultur lokalnych i tradycyjnych oraz rozwoju turystyki kulturowej, zwracając dodatkowo uwagę na korzyści, które mogą płynąć z powstania konkurencji na rynku kultury poprzez włączanie doń kolejnych podmiotów pozainstytucjonalnych (komercyjnych, pozarządowych). Jeśli natomiast chodzi o zagrożenia, to w nieco mniejszym stopniu niż na poziomie gmin zwrócono uwagę na kwestie finansowe (wspomniano o uciążliwej konieczności dysponowania – niejednokrotnie wysokimi – wkładami własnymi przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz dekapitalizację infrastruktury kultury). Poruszono natomiast kwestie związane z procesami demograficznymi – odpływem młodych, wykształconych ludzi z regionu oraz starzeniem się społeczeństwa – jak również z wizerunkiem województwa podlaskiego jako mało atrakcyjnego, słabo rozwiniętego, należącego do tak zwanej „Polski B”.

W dokumencie wyszczególniono siedem celów strategicznych rozwoju kultury w województwie. Część z nich zakłada działania związane z szeroko rozumianą edukacją kulturową. Zostaną one przytoczone poniżej. W celu numer 1 – „Ochrona zabytków i dziedzictwa kulturowego” – zwraca się na przykład uwagę na konieczność prowadzenia działań edukacyjnych („edukacji regionalnej”) w celu uświadomienia mieszkańców o roli i znaczeniu ochrony dziedzictwa kulturowego regionu. Cel numer 4 – „Efektywne zarządzanie w kulturze,

edukacja w zakresie kształtowania kompetencji kulturowych” – w największym stopniu koncentruje się na potrzebie kształcenia kadr kultury ze szczególnym uwzględnieniem osób zarządzających instytucjami kultury. Jedno z działań w ramach tego celu dotyczy wprost konieczności podejmowania działań z zakresu edukacji kulturalnej oraz artystycznej, skierowanych szczególnie do dzieci i młodzieży. Efektem tych działań powinno być przede wszystkim „nabywanie kompetencji kulturowych jako wszechstronnego procesu rozwoju człowieka”<sup>100</sup> oraz wzrost uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych. Wiąże się z tym jedno z działań celu numer 5 – „Wzrost poziomu uczestnictwa w kulturze” – gdzie napisano o konieczności stwarzania warunków do rozwoju wiedzy, umiejętności i talentów potrzebnych do aktywnego uczestnictwa w życiu artystycznym. Ponownie, głównym odbiorcą tego działania miałyby być dzieci i młodzież. W celu numer 6 – „Rozwój środowisk twórczych i wykorzystywanie ich kreatywności do rozwoju regionalnego” – zapisano konieczność wsparcia nauczania artystycznego, między innymi poprzez otwieranie nowych kierunków kształcenia oraz rozwój bazy edukacyjnej. W celu numer 7 – „Stwarzanie warunków do dialogu międzykulturowego, wspieranie inicjatyw mniejszości narodowych, etnicznych i wyznaniowych” – odnaleźć można zapisy zapowiadające wsparcie dla programów edukacji międzykulturowej, szczególnie kierowanych do dzieci i młodzieży oraz wspieranie działań edukacyjnych prowadzących do ochrony i rozwoju kultur mniejszości zamieszkujących region. Działania mające na celu rozwiązanie sygnalizowanego w analizie SWOT problemu niedostatecznej współpracy między podmiotami zaangażowanymi w aktywność kulturalną zostały ujęte przede wszystkim w celach strategicznych 5-7, jednak nie porusza się tam bezpośrednio kwestii związanych z edukacją kulturową. Warto natomiast jeszcze raz podkreślić, że według autorów Programu, działania edukacyjne (edukacja kulturowa) powinny być skierowane przede wszystkim do dzieci i młodzieży. Jak pokazują pozostałe części niniejszego opracowania oraz inne badania kultury w Polsce, najmłodsze pokolenia należą do podstawowych adresatów oferty kulturalnej, w tym edukacji kulturowej. W ostatnich latach coraz częściej pojawiają się obok nich seniorzy, grupa dysponująca dużą ilością wolnego czasu, a z powodu różnego rodzaju ograniczeń (ekonomicznych, zdrowotnych, kulturowych) wymagająca działań animacyjnych. Wątek edu-

---

<sup>100</sup> Tamże, s. 19.

kacji kulturowej seniorów, czy szerzej, dorosłych, został jednak w omawianym programie pominięty<sup>101</sup>.

Omawiany dokument kończy stwierdzenie, że w realizacji Programu „nie do przecenienia jest również rola społeczności lokalnych. Ich identyfikacja z regionem oraz integracja wokół poszczególnych planów i celów rozwojowych jest jednym z podstawowych warunków gwarantujących powodzenie realizacji Programu”<sup>102</sup>. Analiza dokumentów strategicznych nie jest w żadnym razie tożsama z analizą lokalnych polityk kulturalnych, ale na jej podstawie można przypuszczać, że przynajmniej w niektórych aspektach, o których pisali autorzy Programu, owa integracja nie nastąpiła. Narzuca się tutaj przede wszystkim milczenie wielu JST na temat współpracy podmiotów organizujących ofertę kulturalną i edukacyjną. Wydaje się również, że szereg gmin, przede wszystkim peryferyjnych, spotyka się w codziennej praktyce przede wszystkim z trudnymi do przekroczenia ograniczeniami finansowymi (na co zwracają uwagę w polach „słabe strony” i „zagrożenia” analiz SWOT). Konieczne oszczędności na poziomie gmin utrudniają lub wręcz uniemożliwiają realizację części z założonych na poziomie regionu celów. Nie można również wykluczyć, że we władzach części gmin myśli się o kulturze – cytując autorów *Programu...* – „jako pewnym duchowym naddatku, owszem – szlachetnym i potrzebnym, ale jakże często – ostatnim na liście priorytetów domagających się wsparcia”<sup>103</sup>. Odsyła to do wypowiedzianej w jednym z wywiadów z urzędnikami myśli, że przynajmniej w przypadku niektórych gmin województwa, niskie wskaźniki rozwoju kultury nie wynikają z braku środków finansowych, ale raczej mentalności osób nimi zarządzających<sup>104</sup>.

Podsumowując, poniżej zostaną przedstawione w punktach najważniejsze wnioski płynące z analizy dokumentów strategicznych JST województwa podlaskiego:

- Objętość tekstu dotyczącego spraw kultury i edukacji w dokumentach strategicznych ma związek z rodzajem gminy. Zróżnicowanie subregionalne jest tutaj mniej widoczne, jednak zauważono, że dobrze prezentują się pod tym względem gminy powiatu białostockiego, do najslabszych należą natomiast gminy powiatu wysokomazowieckiego.

---

<sup>101</sup> Starzenie się społeczeństwa zostało, co prawda, uznane w dokumencie za zagrożenie dla rozwoju kultury w regionie, ale nie upatrywano rozwiązania tego problemu w działaniach edukacyjnych.

<sup>102</sup> *Program rozwoju kultury...*, s. 23.

<sup>103</sup> Tamże, s. 4.

<sup>104</sup> Wypowiedź z wywiadu [F14\_U].

- W analizowanych dokumentach strategicznych na poziomie gmin termin „edukacja kulturowa” nie funkcjonuje w ogóle, a „edukacja kulturalna” jedynie marginalnie. Pojawia się on przede wszystkim jako jedno z zadań instytucji kultury (natomiast już nie jako zadanie placówek edukacyjnych).
- W analizach SWOT kwestie związane z edukacją i kulturą częściej przedstawiane są jako terażniejsze lub potencjalne atuty, rzadziej jako słabe strony. Problemy związane z tymi sferami stosunkowo najczęściej pojawiają się w dokumentach strategicznych gmin wiejskich oraz tych, które w najmniejszym stopniu uwzględniły w swoich analizach ten temat.
- Mocne strony analiz SWOT zwracały uwagę na cztery podstawowe wątki: zalety związane ze specyfiką kultury lokalnej (w tym kultury tradycyjnej) oraz zróżnicowaniem kulturowym; z potencjałem i aktywnością instytucji lokalnych; z aktywnością pozainstytucjonalną; z wysokimi kompetencjami odbiorców kultury.
- W słabych stronach analiz SWOT najczęściej wypuklano niedostatki instytucjonalne i infrastrukturalne oraz niedostateczne możliwości finansowania lokalnych instytucji.
- Szanse rozwoju kultury, według analiz SWOT, leżą przede wszystkim w możliwościach pozyskiwania pozabudżetowych środków finansowych oraz efektywniejszego zarządzania instytucjami; rozwoju turystyki kulturowej oraz kultywowaniu lokalnej specyfiki kulturowej, w tym zróżnicowania kulturowego.
- Zagrożenia w analizach SWOT dotyczyły przede wszystkim kwestii finansowych. Dominuje w nich perspektywa JST jako podmiotu zobowiązanego do utrzymania instytucji edukacyjnych i kulturalnych przy ograniczonym budżecie.
- Na podstawie analizy strategii gmin województwa podlaskiego można stwierdzić, że Białystok prezentuje się jako miasto przyjmujące wyjątkową dla regionu perspektywę rozwoju. Koncentruje się ona na kulturze jako sektorze gospodarki, który powinien przynosić zyski i być innowacyjny.
- Analizy SWOT na poziomie powiatów poruszają podobne wątki jak analizy gminne, choć kładą nieco większy nacisk na potencjalne zagrożenia (głównie natury finansowej).
- Analiza SWOT na poziomie wojewódzkim kładzie większy niż w strategiach gminnych nacisk na współpracę różnych podmiotów zaangażowanych w tworzenie oferty kultu-

ralnej. Jest to tym bardziej istotne, że współpraca międzysektorowa to jeden z podstawowych celów programu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury.

- Według regionalnego programu rozwoju kultury, głównym adresatem edukacji kulturowej (kulturalnej) powinny być dzieci i młodzież.

## Analiza stron internetowych podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową

Ostatnim elementem badań niereaktywnych była analiza stron internetowych podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową w województwie podlaskim. Prezentację wyników tej analizy powinno poprzedzić jednak krótkie wyjaśnienie, co może wnieść ona do ogólnej diagnozy edukacji kulturowej w regionie oraz jakie są jej ograniczenia.

Podążając za znaną sentencją Alfreda Korzybskiego mówiącą, że mapa to nie terytorium, w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że aktywność podmiotów w sieci nie pozwala nam wnioskować na temat ich faktycznie podejmowanych działań. Intuicja i doświadczenie związane z użytkowaniem Internetu pokazuje, że – wbrew pozorom – nie wszystko co dzieje się w rzeczywistości zostaje odcisnięte również w sieci. Z drugiej strony, nie wszystko co zostało opisane w sieci, znajduje poświadczenie w rzeczywistości. Analiza stron internetowych została więc na samym wstępie odrzucona jako narzędzie, które mogłoby precyzyjnie i bezspornie wskazać, gdzie i jakie działania z zakresu edukacji kulturowej są prowadzone. Z drugiej strony, nie ulega wątpliwości, że Internet jest obecnie podstawowym medium komunikacji i pozyskiwania informacji. Chcąc zdobyć informacje na temat życia kulturalnego gminy X, z pewnością w pierwszej kolejności skorzystamy z usług wyszukiwarki internetowej, chociażby po to, żeby odczytać w niej numery telefonów do miejscowych instytucji kultury. Brzmi to jak truizm, ale jest to szczególnie istotne w kontekście założeń projektu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury. Jeżeli do podstawowych celów należy tu bowiem wzajemne poznawanie się, integracja, sieciowanie, współpraca międzysektorowa, to aktywność sieciowa konkretnych podmiotów – ich strony internetowe, czy profile na portalu Facebook – stanowi rodzaj wizytówki, jest informacją mówiącą na przykład, kto ma doświadczenie w konkretnych rodzajach działań, do jakich grup odbiorców je kieruje, z kim warto jest współpracować itp. Innymi słowy, niniejsza analiza skupi się na ustaleniu, jakie informacje na

własny temat oferują podmioty edukacji kulturowej w województwie podlaskim, nie jest to natomiast równoznaczne z ustaleniem, jakie działania faktycznie podejmują.

Podmioty poddane analizie to placówki edukacyjne, instytucje kultury oraz organizacje pozarządowe zajmujące się kulturą. Zostały one wylosowane z uprzednio przygotowanej bazy danych obejmującej łącznie 1646 podmiotów z całego regionu. Do badania wylosowano 531 podmiotów, co sprawia, że wysokość błędu maksymalnego wynosi 3,5%. Jako że przeprowadzono dobór losowo-warstwowy, w analizowanej próbie zachowano proporcje typów podmiotów. Znalazło się w niej 307 placówek edukacyjnych, 69 instytucji kultury oraz 155 organizacji pozarządowych. Analiza stron internetowych ma przede wszystkim charakter ilościowy, skupia się głównie na obecności pewnych informacji lub jej braku, chociaż poniżej znajdują się również pojedyncze, jakościowe spostrzeżenia dotyczące stylu komunikacji w Internecie.

W badanej grupie własną stroną internetową posiada 309 (58,2%) podmiotów. Dodatkowo, 30 podmiotów, pomimo braku własnej strony internetowej prowadzi swój profil na portalu Facebook, co można uznać za ekwiwalent odrębnej strony www. Łącznie jest to więc 339 podmiotów, czyli 63,8% wszystkich ujętych w badaniu. Odsetek podmiotów posiadających własne strony zmienia się znacząco w zależności od rodzaju podmiotu, co pokazuje tabela poniżej.

**Tabela 29. Posiadanie własnych stron internetowych w zależności od rodzaju podmiotu**

Własna strona (lub profil Facebook)	Placówka edukacyjna		Instytucja kultury		NGO		Ogółem	
	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek
Tak	243	79,1%	44	63,7%	52	33,5%	339	63,8%
Nie	64	20,9%	25	36,3%	103	66,5%	192	36,2%
Ogółem	307	100%	69	100%	155	100%	531	100%

Źródło: opracowanie własne.

Najwyższy odsetek własnych stron internetowych można odnaleźć w kategorii placówek edukacyjnych. Strony posiada zdecydowana większość przedszkoli i szkół, nie posiadają ich przede wszystkim szkoły policealne lub zawodowe działające na obszarze ponadregionalnym (w tym przypadku odnaleźć można zbiorcze strony, na których figuruje dane teleadre-



sowe i skrócona oferta poszczególnych oddziałów) oraz najmniejsze szkoły wiejskie. Spośród instytucji kultury, własnej strony nie posiada mniej więcej co trzecia. Są to przede wszystkim biblioteki lub domy kultury z gmin wiejskich (23 z 25 przypadków). Tymczasem wśród organizacji pozarządowych zaledwie jedna trzecia posiadała własne strony lub profile na portalu Facebook. Można to powiązać z powszechnym w tym sektorze modelem działań; nieustrukturyzowanym, nieciągłym, opartym o pracę wolontariuszy. Nie można również wykluczyć, że część z zarejestrowanych organizacji w praktyce pozostaje nieaktywna.

Zanim zostanie omówiona zawartość stron, warto dodać w tym miejscu ogólniejszą uwagę dotyczącą ich estetyki i czytelności. O ile bowiem, wśród badanych podmiotów, największy odsetek stron internetowych posiadały szkoły i inne placówki edukacyjne, to duża część z nich wydaje się nieprzejrzysta i trudna w odbiorze. Pomijając subiektywne uwagi dotyczące estetyki (np. palety kolorystycznej, typografii, grafik i zdjęć), należy zauważyć, że wiele szkolnych stron internetowych charakteryzuje się skomplikowanym układem i przeładowaną strukturą, infantylizmem grafiki<sup>105</sup> czy wykorzystywaniem elementów uznawanych powszechnie za przestarzałe (grafiki Word Art, animacje typu *sprite*<sup>106</sup>, podkłady muzyczne w formacie .midi). Nie są one dostosowane do przeglądania w urządzeniach mobilnych, nie spełniają również standardów dostępności (WCAG 2.0). Oczywiście, nie jest to zarzut połączony z oczekiwaniem, że szkoły czy przedszkola powinny w każdym przypadku dostosowywać wygląd stron do najnowszych trendów estetyki sieciowej. Należy jednak zauważyć, że w wielu przypadkach odbiorcy (w tym sami uczniowie) z pewnością posiadają umiejętności i (darmowe) narzędzia, pozwalające im na tworzenie bardziej funkcjonalnych rozwiązań niż te, które odnajdują na stronach szkół. Innymi słowy, nieczytelna i przestarzała strona internetowa może zniechęcać internautów (w tym potencjalnych partnerów) do pozyskiwania informacji, a w skrajnych przypadkach doprowadzać ich do wniosku, że mają do czynienia z przestarzałą, konserwatywną, mało innowacyjną instytucją. Powyższe uwagi, dotyczą naturalnie również niektórych instytucji kultury oraz organizacji pozarządowych, ale wydają się najbardziej powszechne i uciążliwe właśnie w przypadku placówek edukacyjnych.

---

<sup>105</sup> Jest to szczególnie widoczne w przypadku stron przedszkoli, przeładowanych kolorami i bajkowymi grafikami. Można się zastanawiać czy strony te powinny być dostosowane estetycznie przede wszystkim do samych przedszkolaków czy też ich rodziców, próbujących pozostawać na bieżąco z ważnymi wydarzeniami.

<sup>106</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Sprite> (dostęp: 1.09.2016).

Zawartość stron internetowych była analizowana pod kątem występowania kilku najważniejszych informacji oraz użyteczności<sup>107</sup>. Zwracano uwagę na to, czy strona zawiera dane teleadresowe podmiotu, czy istnieją wersje obcojęzyczne, jakie są możliwości komunikacji pomiędzy administratorami a użytkownikami (newsletter, formularz kontaktowy, możliwość komentowania wpisów), czy znajdują się na niej odnośniki do profili podmiotu na portalach społecznościowych oraz linki do innych podmiotów zajmujących się edukacją kulturową w województwie podlaskim. Sprawdzano również, czy w aktualnościach (wydarzeniach, nowościach) z okresu od 1 stycznia do 30 czerwca 2016 wspomniano o działaniach z zakresu edukacji kulturowej (współ)organizowanych przez dany podmiot. Próbowano ustalić ile było takich informacji i jakiego rodzaju działań dotyczyły.

Dane teleadresowe, takie jak adres, adresy e-mail oraz numery telefonu do danego podmiotu należą do najbardziej podstawowych i powszechnych informacji, zawiera je 98,4% badanych stron. Pozostałe z poszukiwanych informacji i użyteczności pojawiały się natomiast o wiele rzadziej. Wersje obcojęzyczne odnaleziono w 7,7% przypadków i dotyczyły przede wszystkim podmiotów związanych działalnością z zamieszkującymi region mniejszościami narodowymi (wersje litewska, białoruska) oraz dużych, przede wszystkim białostockich instytucji kultury (wersja angielska). Możliwości komunikacji pomiędzy administratorami a użytkownikami na poziomie stron internetowych również okazały się dość ograniczone. Newsletter jest dostępny w 7,7% przypadków, formularz kontaktowy lub możliwość dodawania komentarzy do zamieszczanych informacji w 20,3% badanych stron. Rozwiązania te pojawiają się z podobną częstotliwością w każdym z analizowanych typów podmiotów. W większości przypadków strony internetowe są więc raczej wirtualną tablicą informacyjną, aniżeli platformą sprawnej komunikacji pomiędzy podmiotem a jego odbiorcami, czy – szerzej – otoczeniem.

Odnośniki do profili na portalach społecznościowych pojawiły się na 85 stronach, a więc w 27,5% badanych przypadków. Biorąc pod uwagę, że w zdecydowanej większości – z wyjątkiem części organizacji pozarządowych – w badanej grupie znalazły się podmioty pracujące na co dzień ze stosunkowo dużą liczbą odbiorców, którą można potraktować jako potencjalną społeczność internetową, przytoczony odsetek wydaje się niewielki. Być może, w rzeczywistości nieco większa liczba z badanych podmiotów posiada profile na portalach

---

<sup>107</sup> Analizą objęto tu wyłącznie 309 podmiotów posiadających własną stronę internetową.

społecznościowych, brakuje jedynie jakiegokolwiek informacji o tym na stronach www<sup>108</sup>. Jeśli jednak tak jest, należałoby to raczej uznać za słabą stronę ich modelu komunikacji w sieci.

Nie jest zaskoczeniem, że zdecydowanie najczęściej pojawiają się odnośniki do portalu Facebook. Znajdują się one mniej więcej na co czwartej z analizowanych stron. Do profilu na YouTube odsyła 21 (6,8%) stron. Odsyłacze do innych portali pojawiają się jedynie w pojedynczych przypadkach. Zestawienie linków zostało przedstawione w tabeli poniżej.

**Tabela 30. Odnośniki do portali społecznościowych**

Portal społecznościowy	Liczba stron z odnośnikiem
Facebook	80
YouTube	21
Google+	5
Twitter	5
Inne	6

Źródło: opracowanie własne.

Odnośniki do portali społecznościowych najczęściej pojawiały się wśród badanych instytucji kultury (39,1% stron z tej kategorii). Można wiązać to z faktem, że instytucje są zazwyczaj stosunkowo stabilnymi podmiotami wykorzystującymi możliwości serwisów w celu komunikowania otoczeniu własnej oferty. W przypadku placówek edukacyjnych odnośniki pojawiły się niemal dwukrotnie rzadziej, na 20,5% stron, a w przypadku organizacji pozarządowych było to 16,1%. Uzupełniając ten wątek warto dodać również informację na temat zróżnicowania regionalnego. W trzech, z czterech wydzielonych roboczo subregionów województwa, tj. w subregionie białostockim, suwalskim i południowym, odsetek podmiotów z odnośnikami do portali społecznościowych był podobny i wynosił 22,4-25,4%. Tymczasem w subregionie łomżyńskim odsetek ten wyniósł zaledwie 13,7%. Jest to w zasadzie jedyny wskaźnik tak bardzo różnicujący wyniki analizy stron internetowych w poszczególnych subregionach, tym trudniej jest go wyjaśnić. Jednym z możliwych wytłumaczeń jest generalnie słabsza – jak wynika z analizy statystyk publicznych – kondycja edukacji kulturowej w wielu JST tego subregionu. Mniej aktywne lub dysponujące słabszym potencjałem kadrowym i infrastrukturalnym podmioty mogą postrzegać administrowanie profilami na portalach społecznościowych jako niepotrzebny nakład pracy. Być może należałoby wiązać to zjawisko

<sup>108</sup> Z taką sytuacją zetknęli się badacze analizujący strony internetowe instytucji kultury w Suwałkach. Por. M. Białous i in., *Nowe kierunki, nowe drogowaskazy...*, s. 49.

również z większym konserwatyzmem mieszkańców tego obszaru<sup>109</sup>, co przekłada się na preferencję dla jednostronnego modelu komunikacji za pomocą własnych stron www, zamiast bardziej demokratycznych zasad komunikacji na portalach społecznościowych. Są to jednak hipotezy, których nie da się zdecydowanie zweryfikować przy pomocy dostępnych danych.

Kolejną istotną kwestią było ustalenie, ile z analizowanych stron posiada odnośniki do witryn innych podmiotów zajmujących się edukacją kulturową w regionie. Zakładając, że umieszczenie na stronie linku do innego podmiotu jest przynajmniej wyrazem uznania, a niekiedy również pokłosiem współpracy, liczba i zagęszczenie wzajemnych linków mogłoby pomóc w odpowiedzi na pytanie, w jakim stanie jest współpraca w zakresie edukacji kulturowej w regionie (choć – trzeba przypomnieć – z braku linków nie można wnioskować o braku współpracy!). W całej badanej próbie linki do innych podmiotów pojawiły się w 86 przypadkach, co stanowi 27,8% badanych stron. Dość interesująco przedstawiają się przy tym różnice w wartościach tego wskaźnika ze względu na typ podmiotu oraz jednostki samorządu terytorialnego. Pokazują to tabele 31 oraz 32.

**Tabela 31. Odnośniki do stron internetowych innych podmiotów ze względu na typ podmiotu**

Odnośniki do innych podmiotów	Placówka edukacyjna		Instytucja kultury		NGO		Ogółem	
	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek
Tak	55	23,5%	13	40,6%	18	41,9%	86	27,8%
Nie	179	76,5%	19	59,4%	25	58,1%	223	72,2%
Suma końcowa	234	100%	32	100%	43	100%	309	100%

Źródło: opracowanie własne.

Okazuje się, że nieco powyżej 40% stron instytucji kultury oraz organizacji pozarządowych zawiera odnośniki do stron innych podmiotów, podczas gdy w przypadku placówek edukacyjnych jest to zaledwie 23,5%, co może oznaczać – choć jest to jedynie hipoteza – że ten typ podmiotów jest stosunkowo najbardziej zamknięty. Tymczasem w przypadku poszczególnych rodzajów jednostek samorządu terytorialnego, odnośniki do innych podmiotów nieco częściej pojawiały się w przypadku najmniejszych społeczności – gmin wiejskich (31,2%) oraz miejsko-wiejskich (39,4%), a rzadziej w przypadku gmin miejskich i miast na

<sup>109</sup> Widocznym na przykład na podstawie porównania zachowań wyborczych mieszkańców tego i pozostałych subregionów województwa podlaskiego.

prawach powiatu (20-25,5%). To z kolei może oznaczać, że podmioty w mniejszych gminach częściej są przygotowane do wzajemnego obserwowania się, kontaktu lub współpracy. Może to wymuszać sytuacja ograniczonych zasobów i potencjałów, zarówno jeśli chodzi o możliwe nakłady na działania jak i liczbę odbiorców.

**Tabela 32. Odnośniki do stron internetowych innych podmiotów ze względu na rodzaj JST**

Odnośniki do innych podmiotów	GW		GMW		GM		MP		Ogółem	
	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek	Liczba	Odsetek
Tak	24	31,2%	26	39,4%	13	25,5%	23	20%	86	27,8%
Nie	53	68,8%	40	60,6%	38	74,5%	92	80%	223	72,2%
Suma końcowa	77	100%	66	100%	51	100%	115	100%	309	100%

Źródło: opracowanie własne.

Istotną kwestią było również ustalenie czy, i w jaki sposób, badane podmioty informują na stronach internetowych o podejmowanych przez siebie działaniach z zakresu edukacji kulturowej. Przeanalizowano pod tym kątem aktualności na stronach badanych podmiotów pochodzące z pierwszej połowy 2016 r. Zwracano uwagę zarówno na liczbę wiadomości dotyczących działań z zakresu edukacji kulturowej<sup>110</sup> jak również ich charakter. W badanym okresie, na stronach instytucji kultury pojawiły się informacje średnio o 14,7 wydarzeniach, na stronach placówek edukacyjnych o 11,7 wydarzeniach, a organizacji pozarządowych jedynie o 1,4 wydarzeniach. Wynik ten po raz kolejny może oddawać tryb pracy wielu organizacji pozarządowych, które będąc uzależnione od finansowania z zewnątrz i nie posiadając stałej kadry, często działają w sposób nieciągły i nie prowadzą wielu projektów na raz.

Zestawienie informacji na stronach instytucji kultury oraz placówek edukacyjnych, czyli podmiotów, w których średnia liczba wydarzeń była wyższa i dość zbliżona, z rodzajem jednostek samorządu terytorialnego, które reprezentują, pokazuje dość wyraźne zróżnicowanie. Zostało ono przedstawione w tabeli 33.

<sup>110</sup> Liczono przy tym liczbę samych wydarzeń, a nie informacji o nich. Dla przykładu, jeśli w aktualnościach pojawiły się dwie informacje zapraszające na dane wydarzenie, a następnie relacja z jego przebiegu, w statystykach ujmowano to jako jedną informację.

**Tabela 33. Średnia liczba aktualności na stronach internetowych**

Rodzaj podmiotu	Rodzaj JST			
	GW	GMW	GM	MP
Placówka edukacyjna	8,8	14,4	13,1	11,6
Instytucja kultury	10,9	9,6	23,5	18,7

Źródło: opracowanie własne.

Porównanie średnich dotyczących instytucji kultury pokazuje, że w podmiotach z gmin wiejskich i miejsko-wiejskich informowano o przeszło dwukrotnie mniejszej liczbie wydarzeń niż w miastach. Wydaje się, że dość dobrze pokazuje to dysproporcje pomiędzy potencjałem instytucji kultury w centrach (największych miastach) oraz na peryferiach regionu. W przypadku placówek edukacyjnych różnice są o wiele mniejsze, co prawdopodobnie należy wiązać z podobnym – bez względu na lokalizację szkoły czy przedszkola – cyklem szkolnych świąt i wydarzeń, ogólnie obowiązującą podstawą programową itp. Jeżeli jednak na podstawie tych niewielkich różnic można byłoby pokusić się o pewne przypuszczenia, warto zwrócić uwagę, że najmniejsza liczba wydarzeń została odnotowana w szkołach w gminach wiejskich, co ponownie może sugerować, że dysponują one mniejszym niż w miastach potencjałem (zarówno ze strony kadry jak i uczniów) do aktywnego podejmowania działań z zakresu edukacji kulturowej. Najlepszy średni wynik placówek z gmin miejsko-wiejskich również może być znaczący. Byłby to wynik wspierający m. in. wnioski ze studium przypadku – analizy potencjału kultury w podlaskiej miejsko-wiejskiej gminie Wasilków<sup>111</sup>. W tego typu gminach, szczególnie przy niskiej efektywności instytucji kultury, szkoły mogą przejmować na siebie część ciężaru organizowania życia kulturalnego, zarówno pod względem przygotowania oferty jak i udostępniania infrastruktury – szkoły mogą posiadać np. przestronne sale gimnastyczne, pracownie komputerowe, plastyczne itp.

Wszystkie informacje na temat wydarzeń próbowano również przyporządkować do szerszych kategorii, co mogłoby dać ogólny obraz tego, jakiego typu działania z zakresu edukacji kulturowej są podejmowane najczęściej. Są to oczywiście kategorie szerokie, informacje na stronach internetowych były bowiem w wielu przypadkach na tyle pobieżne, że niemożli-

<sup>111</sup> M. Białous, A. Maszkowska, „Odkryj się” – Inicjatywy lokalne. Diagnoza potencjału i zasobów w zakresie kultury w gminie Wasilków, Białystok 2016.

wym było skonstruowanie precyzyjniejszych. Lista i liczebność kategorii została zaprezentowana w tabeli poniżej.

**Tabela 34. Rodzaje działań z zakresu edukacji kulturowej według informacji na stronach internetowych**

Rodzaj działań	Liczba działań
Dzień/dni tematyczny/e	185
Konkurs	160
Spotkanie, wykład	123
Obchody świąt	108
Wycieczka	94
Warsztaty	92
Spektakl, seans filmowy	78
Koncert	47
Projekt edukacyjny	42
Wystawa	27
Festiwal	7
Debata	6
Konferencja	3
Szkolenie	2

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej pojawiającą się kategorią, były charakterystyczne przede wszystkim dla placówek edukacyjnych dni tematyczne, czyli – najczęściej – rozmaite drobne wydarzenia połączone wspólnym tematem lub ideą (np. promowania czytelnictwa, poznawania tradycji lokalnych, czy innych kultur). Innymi popularnymi, a typowymi dla placówek edukacyjnych rodzajami wydarzeń były konkursy, mające zachęcać uczniów do rozwoju poprzez rywalizację; organizowane w artystycznej oprawie (apele, spektakle, performance, gry itp.) obchody świąt państwowych, religijnych lub szkolnych oraz wycieczki – we wszystkich tych kategoriach, ponad 85% podmiotów organizujących stanowiły placówki edukacyjne. Różnice pomiędzy kategoriami wydarzeń organizowanymi przez różnego rodzaju podmioty nie okazały się jednak duże. Dni tematyczne, konkursy oraz spotkania i wykłady znalazły się wśród najpopularniejszych kategorii wydarzeń dla każdego rodzaju organizatora. Najważniejsza różnica polega być może na popularności warsztatów w przypadku instytucji kultury oraz organizacji pozarządowych. Z pewnością jest to obecnie chętnie wykorzystywana forma aktywności kojarzona z twórczym, kreatywnym i refleksyjnym podejściem do kultury. W przypadku pla-

cówek edukacyjnych warsztaty znalazły się na szóstym miejscu pod względem powszechności wykorzystania.

**Tabela 35. Najpopularniejsze kategorie działań z zakresu edukacji kulturowej według informacji na stronach internetowych**

Miejsce w rankingu	Placówka edukacyjna		Instytucja kultury		NGO	
	Nazwa wydarzenia	Liczba podmiotów	Nazwa wydarzenia	Liczba podmiotów	Nazwa wydarzenia	Liczba podmiotów
1.	dzień tematyczny	161	dzień tematyczny	21	spotkanie, wykład	5
2.	konkurs	136	konkurs	21	wycieczka	5
3.	spotkanie, wykład	100	warsztaty	20	dzień tematyczny	3
4.	obchody świąt	98	spotkanie, wykład	18	konkurs	3
5.	wycieczka	85	koncert	13	warsztaty	3

Źródło: opracowanie własne.

Próbowano również ustalić jak szeroki wachlarz wydarzeń oferowany jest w poszczególnych typach podmiotów oraz w różnych rodzajach JST. Przyjęto bowiem założenie, że większe zróżnicowanie form oferowanych wydarzeń sprzyja zarówno ilościowemu, jak i jakościowemu uczestnictwu w życiu kulturalnym, zagęszczaniu relacji społecznych, nawiązywaniu współpracy, integracji społecznej itp. W tym celu uśredniono i porównano liczbę różnych kategorii wydarzeń opisanych na stronach internetowych. Na stronach instytucji kultury wspomniano średnio o 4,9 kategoriach wydarzeń, na stronach placówek edukacyjnych 4,7; na stronach organizacji pozarządowych 2,1. Wyniki dla placówek edukacyjnych i instytucji kultury w zestawieniu z rodzajem JST zostały zaprezentowane w tabeli poniżej.

**Tabela 36. Średnia liczba kategorii organizowanych wydarzeń według stron internetowych**

Rodzaj podmiotu	Rodzaj JST			
	GW	GMW	GM	MP
Placówka edukacyjna	4,4	5,5	4,6	4,4
Instytucja kultury	5,2	3,9	5,8	4,9

Źródło: opracowanie własne.



Różnice są niewielkie, więc po raz kolejny ich interpretacje mogą być jedynie przypuszczeniami, wydaje się jednak, że warto się nad nimi pochylić. W przypadku instytucji kultury najwyższe wyniki osiągnęły podmioty z gmin miejskich i wiejskich, a dopiero następnie miast na prawach powiatu. To można wytłumaczyć faktem, że w największych miastach regionu znajduje się więcej wąsko wyspecjalizowanych instytucji (np. opera, galeria), które często nie oferują aż tak szerokiej gamy wydarzeń jak ośrodki i centra kultury – typowe instytucje działające w mniejszych społecznościach. Zdecydowanie najstarszy wynik osiągnęły natomiast instytucje z gmin miejsko-wiejskich, gdzie z kolei najlepiej zaprezentowały się placówki edukacyjne. Można w tym miejscu powrócić do sformułowanej już wcześniej hipotezy mówiącej, że w gminach miejsko-wiejskich placówki edukacyjne częściowo nadrabiają niedostatki miejscowych instytucji kultury. Niedostatki, które mogą wynikać z samej istoty gminy miejsko-wiejskiej, niejednorodnej pod względem społecznym, kapitałów i aspiracji odbiorców oraz możliwości instytucji, na których ciąży konieczność ich zaspokojenia.

Korzystając z bazy stron internetowych podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową w województwie podlaskim spróbowano również ustalić, w jakim stopniu strony te odsyłają do siebie nawzajem. Uznano bowiem, że umieszczone na stronie internetowej podmiotu linki do innych organizacji zajmujących się edukacją kulturową są przynajmniej wyrazem uznania, a często również skutkiem wcześniejszej współpracy między nimi. Oczywiście, jak już kilkakrotnie zwracano uwagę, brak połączeń pomiędzy stronami nie oznacza braku współpracy między podmiotami w rzeczywistości. Praktyka rekomendowania zaprzyjaźnionych podmiotów może obecnie przenosić się też do portali społecznościowych. Niemniej, analiza odnośników powinna pokazać np. czy takie sieci połączeń są powszechną praktyką i jakie przyjmują wielkości; czy w określonych gminach, typach gmin lub rodzajach podmiotów odnośniki występują szczególnie często; czy linki przekraczają granice międzysektorowe; czy linki ograniczają się zazwyczaj do podmiotów z obszaru konkretnej gminy; jaka jest w tym kontekście pozycja dużych, regionalnych instytucji kultury, takich jak Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury lub Książnica Podlaska.

Z liczby 1646 organizacji i instytucji w bazie danych, posiadanie strony internetowej zidentyfikowano w 1252 przypadkach. Z tego, na 684 stronach znajdują się odnośniki do innych adresów www. Przynajmniej jeden link do strony innego podmiotu znajdującego się w bazie danych odnaleziono w przypadku 187 podmiotów. Jest to 27,3% stron, na których

figurują jakiegokolwiek odnośniki i 14,9% wszystkich podmiotów dysponujących stronami internetowymi. Wstawianie linków do innych, działających w regionie podmiotów zajmujących się kulturą lub edukacją kulturową wcale nie jest więc praktyką powszechną.

Analiza sieciowa mówi też o charakterystyce połączeń pomiędzy stronami. Po pierwsze, wstawianie odnośników do innych stron w większości wypadków ma charakter jednostronny. Wzajemne linkowanie odnaleziono w 23 przypadkach i prawie zawsze dotyczy to jedynie dwóch placówek. Wzajemne odnośniki można odnaleźć przede wszystkim pomiędzy parami podmiotów z tej samej gminy. Do wyjątków należą strony szkół z sieci Żak, Zakładów Doskonalenia Zawodowego, bądź też adres Lokalnej Grupy Działania – Fundacja Kraina Mlekiem i Miodem Płynąca, który jest węzłem linkującym do podmiotów z kilku gmin, obszaru objętego działaniem LGD. Z podobną częstością występują pary łączące ośrodek kultury i bibliotekę w danej gminie (4 przypadki), ośrodek kultury-placówkę edukacyjną (3 przypadki), ośrodek kultury-organizację pozarządową (4 przypadki), nie odnotowano natomiast wzajemnych połączeń między placówkami edukacyjnymi a organizacjami pozarządowymi. Ogólnie wydaje się, że – kiedy mamy już do czynienia ze wzajemnym linkowaniem stron – przynależność sektorowa podmiotu nie jest aż tak istotna jak lokalizacja geograficzna, konkretnie położenie w tej samej gminie. To spostrzeżenie może wspierać wniosek mówiący, że duża część podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową ogranicza się wyłącznie do najbardziej podstawowego poziomu lokalnego, to jest własnej gminy. Natomiast różne typy podmiotów kulturalnych z różną częstotliwością linkują do innych stron (i same są linkowane). Pojawianie się odnośników okazuje się zdecydowanie bardziej typowe w przypadku instytucji kultury niż organizacji pozarządowych i placówek edukacyjnych. Dokładne różnice pomiędzy średnią liczbą linków wychodzących i kierujących na daną stronę pokazuje tabela poniżej.

**Tabela 37. Linki wychodzące i kierujące na daną stronę ze względu na rodzaj podmiotu**

Rodzaj podmiotu	Średnia liczba linków kierujących na stronę	Średnia liczba linków wychodzących ze strony
Placówka edukacyjna	0,16	0,19
Instytucja kultury	0,63	0,64
Organizacja pozarządowa	0,40	0,28

Źródło: opracowanie własne.

W analizowanych sieciach odnaleźć można kilka popularnych stron, do których kieruje duża liczba innych podmiotów. Jeśli odrzucić przypadek strony głównej szkół Żak, okazuje

się, że najwięcej linków prowadzi do instytucji kultury organizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego: Książnicy Podlaskiej (6 odnośników), Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury (5 odnośników), Opery i Filharmonii Podlaskiej (4 odnośniki). Z pewnością pokazuje to w pewnym stopniu ich skalę działania oraz renomę w regionie. Wziąwszy jednak pod uwagę, że na stronach tych podmiotów nie można znaleźć odnośników do innych organizacji i instytucji, nie wykorzystują one w pełni potencjału węzła, sieciowego przekąźnika informacji o stronach i pomiędzy stronami. Inaczej jest na przykład w przypadku Gminnej Biblioteki Publicznej w Juchnowcu Kościelnym, na której stronę można trafić z 4 innych adresów, a która sama linkuje do 5 podmiotów związanych z kulturą w regionie. Tym samym, jest to największy funkcjonujący węzeł, który łączy instytucje kultury, placówki edukacyjne i organizacje pozarządowe działające na terenie tej gminy. Węzłów, to znaczy stron, które same linkują i są linkowane z innych adresów jest 33 (nie licząc par wzajemnych odnośników, które omówiono powyżej). Wśród 16 najmocniejszych węzłów, z przynajmniej czterema przychodzącymi lub wychodzącymi odnośnikami, lekką przewagę zachowują instytucje kultury (7 stron), przed placówkami edukacyjnymi (5 stron) i organizacjami pozarządowymi (4 strony). Aż 11 stron z tej grupy należy do podmiotów z Białegostoku lub powiatu białostockiego. Pozostałe pochodzą z Suwałk (2 strony), Łomży (1 strona) i powiatu kolneńskiego (2 strony). Pokazuje to, być może, że organizacje i instytucje z Białegostoku oraz niektórych ościennych gmin (Juchnowiec Kościelny, Gródek, Łapy, Suraż) przywiązują nieco większą niż gdzie indziej uwagę do śledzenia internetowej aktywności innych podmiotów zajmujących się działalnością z zakresu kultury i edukacji kulturowej.

Podsumowując najważniejsze wnioski płynące z analizy stron internetowych należy jeszcze raz podkreślić, że zawarte tam informacje nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Strony potraktowano raczej jako swoiste wizytówki podmiotów lub źródło mogące wzmocnić wnioski płynące z innych narzędzi badawczych. Najważniejsze wnioski z analizy można streścić w kilku najważniejszych punktach:

- Własne strony internetowe lub profile na portalu Facebook posiada 63,8% badanych podmiotów.
- Podmiotami, które najczęściej posiadają stronę internetową lub profil na portalu Facebook są placówki edukacyjne (79,1%), ale ich funkcjonalność i estetyka jest w wielu przypadkach dyskusyjna.

- Rozwiązania ułatwiające komunikację pomiędzy administratorami a użytkownikami strony, takie jak formularze kontaktowe, możliwości komentowania, newslettery, na większości stron są nieobecne. Przynajmniej jedno z tych rozwiązań pojawia się na ok. ¼ analizowanych stron.
- Zaledwie 27,5% stron internetowych odsyła do własnych profili na serwisach społecznościowych, zdecydowanie najpopularniejszym jest Facebook. Wyraźnie najrzadziej do portali społecznościowych odsyłają podmioty z subregionu łomżyńskiego.
- Odnośniki do innych placówek zajmujących się edukacją kulturową w regionie najrzadziej pojawiają się w placówkach edukacyjnych oraz w miastach.
- Informacje o największej liczbie wydarzeń pojawiają się na stronach instytucji kultury w miastach.
- W gminach miejsko-wiejskich placówki edukacyjne wydają się być bardziej aktywne niż instytucje kultury pod względem ilości i zróżnicowania działań edukacji kulturowej. Może to mieć związek ze społeczną niejednorodnością tego rodzaju gmin, trudnej sytuacji instytucji kultury i niedostatków infrastrukturalnych, częściowo nadrabianych przez szkoły.
- Do najpopularniejszych kategorii organizowanych wydarzeń należą dni tematyczne, konkursy, spotkania i wykłady, obchody świąt, wycieczki.
- Wzajemne odsyłacze na stronach internetowych podmiotów edukacji kulturowej w województwie podlaskim nie są powszechnym zjawiskiem (14,9% podmiotów dysponujących stronami internetowymi). Zazwyczaj ograniczają się one do obszaru jednej gminy.
- Stosunkowo najczęściej z odsyłaczy korzystają instytucje kultury, do nich też najczęściej się linkuje. Do najczęściej linkowanych instytucji kultury należą prowadzone przez UMWP: Książnica Podlaska, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury oraz Opera i Filharmonia Podlaska.

### Metodologia badania CAWI

Realizację badania ilościowego z wykorzystaniem Internetu (CAWI) rozpoczęto od przekazania przez ogólnopolskiego Operatora programu (Narodowe Centrum Kultury) linka aktywującego do ankiety internetowej. Narzędzie badawcze zostało stworzone przez zespół powołany przez NCK, a zespół badawczy (Fundacja „SocLab”) otrzymał je w postaci elektronicznego skryptu, który następnie rozdystrybuował wśród grupy docelowej. Poniżej zostaną opisane syntetycznie działania, które podjął zespół badawczy, aby zapewnić jak najefektywniejszy zwrot wypełnionych ankiet. W pierwszej kolejności została stworzona baza mailowa podmiotów zajmujących się w województwie podlaskim szeroko pojętą edukacją kulturową. W porozumieniu z Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji Kultury w Białymstoku, kwerendą danych objęto: instytucje kultury, placówki oświatowe, organizacje pozarządowe, niesformalizowane grupy osób i animatorów niezależnych, organizacje kościelne i wyznaniowe, urzędy JST, uczelnie wyższe, publiczne instytucje lub jednostki organizacyjne inne niż urząd, instytucja kultury lub placówka oświatowa. Łącznie zgromadzono 3143 unikalne adresy e-mail.

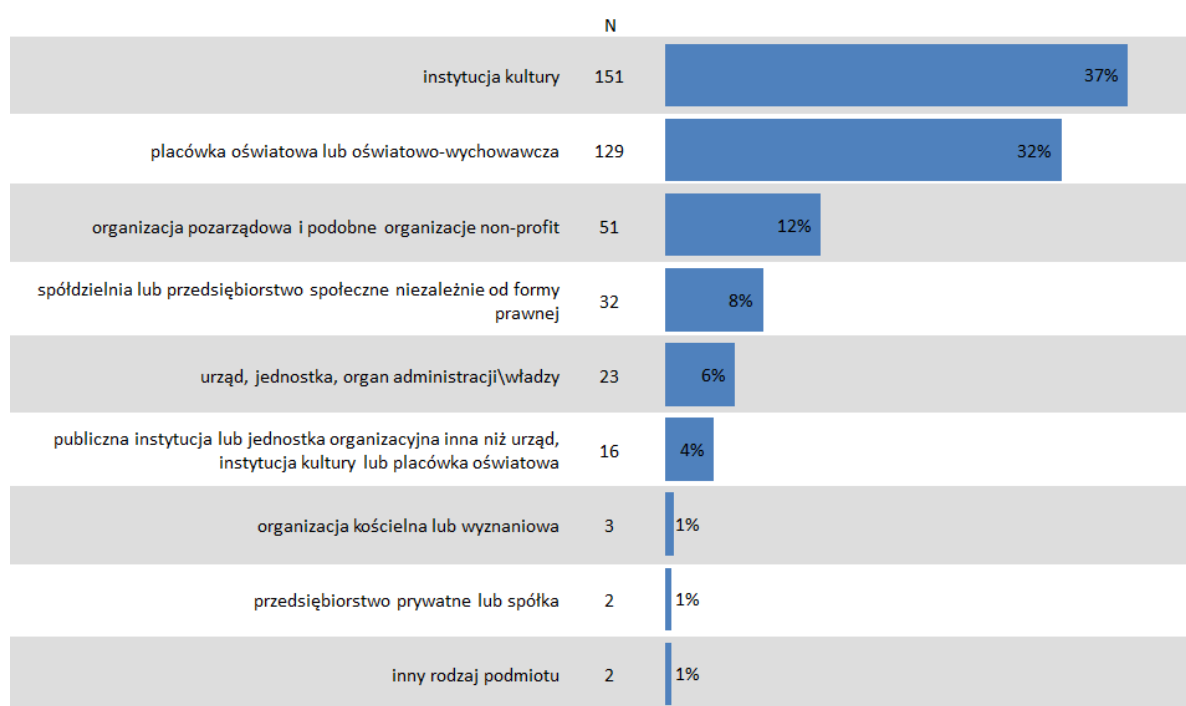
Następnie, na przełomie czerwca i lipca 2016 r. rozpoczęto dystrybucję linków do ankiety wśród podmiotów ujętych w bazie mailingowej. Aby kontrolować strukturę próby oraz proces gromadzenia informacji każdy link został opatrzony unikalnym *tokenem*, dzięki czemu zespół badawczy miał na bieżąco dostęp do statystyk z mailingu, takich jak liczba otwartych zaproszeń, liczba wyświetleń ankiety, procent uzupełnienia ankiety itp. Mailing z zaproszeniem do udziału w badaniu został opatrzony listem intencyjnym i powtórzony czterokrotnie w cyklu tygodniowym. Ze względu na niezadowalający *response rate* (stopę zwrotu wypełnionych ankiet) na poziomie około 6%, zespół badawczy zwrócił się do Urzędu Miejskiego w Białymstoku z prośbą o rozesłanie informacji o badaniu do podległych mu placówek oświatowych oraz instytucji kultury. Dodatkowo, zawarto porozumienie z Podlaskim Kuratorium Oświaty, aby w trakcie odbywających się w okresie wakacyjnym corocznych narad dyrektorów placówek oświatowych wręczyć każdemu z nich list intencyjny zawierający informację o trwającym badaniu, podpisany przez Marszałka Województwa Podlaskiego, Kuratora Oświaty oraz Dyrektora WOAK. Równolegle, zespół badawczy wspomagał kolejne mailingi telefo-

nicznie, kontaktując się z podmiotami ujętymi w bazie z prośbą o wzięcie udziału w badaniu, bądź dokończenie już rozpoczętej ankiety.

Triangulacja powyższych działań doprowadziła do zrealizowania 410 ankiet. Należy jednak podkreślić, że próba, choć miała charakter celowy, nie była predefiniowana przez zespół badawczy co do kwot, które muszą zostać osiągnięte w ramach poszczególnych typów podmiotów. Wynikało to z faktu, że było to badanie diagnostyczne, a brak pełnej wiedzy o populacji generalnej nie dawał podstaw do zastosowania losowo-kwotowego doboru próby. Z tego względu otrzymane wyniki nie mogą być traktowane jako reprezentatywny obraz diagnozowanych problemów badawczych, które można ekstrapolować na całą badaną populację, a stanowią raczej odzwierciedlenie pewnych trendów.

Poniżej ukazana jest struktura próby badawczej w rozbiciu na typ podmiotu.

**Wykres 3. Struktura próby badawczej ze względu na typ podmiotu**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Okazuje się, że ponad 80% próby stanowią instytucje kultury, placówki oświatowe lub oświatowo-wychowawcze oraz organizacje pozarządowe i podobne organizacje non-profit. Pozostałe typy instytucji były zdecydowanie mniej reprezentowane. Z tego powodu, zespół badawczy prezentując w dalszej części raportu wyniki uzyskane w trakcie badania CAWI będzie opierał się na próbie całkowitej oraz porówna ze sobą wspomniane 3 typy podmiotów,

których liczebności pozwalają na dokonywanie sensownych statystycznych zestawień. W ten sposób, omawiając poszczególne cele badawcze, obraz stanu edukacji kulturowej w województwie podlaskim zostanie dopełniony o różnice (o ile takie zaszyły) pomiędzy najbardziej reprezentowanymi w próbie typami podmiotów.

Dodatkowo, aby uczynić diagnozę bardziej kompletną, konieczne wydaje się porównanie wyników w wymiarze międzywojewódzkim. W tym celu wybrano dwa województwa: mazowieckie i lubelskie. Selekcja podyktowana była następującymi względami: po pierwsze, porównywalną liczbą zrealizowanych ankiet (lubelskie – 569, mazowieckie – 400<sup>112</sup>), po wtóre wnioskami płynącymi z analizy *desk research*, gdzie województwo mazowieckie charakteryzowało się zdecydowanie wyższymi wynikami we wszystkich analizowanych wskaźnikach stanu kultury w porównaniu z podlaskim i lubelskim. Lubelskie zaś, pod pewnymi względami przypomina województwo podlaskie (por. analizę statystyk publicznych) i również położone jest na wschodniej ścianie Polski, przez co porównanie obu peryferyjnych regionów może okazać się zasadne. Zestawienia międzywojewódzkie prezentowane będą jedynie w przypadku zaistnienia istotnych statystycznie różnic na poziomie analizowanych zmiennych.

Struktura tej części opracowania została oparta o szczegółowe cele badawcze ustalone podczas tworzenia koncepcji ilościowej części projektu. Zostały one zaprezentowane w tabeli 38.

**Tabela 38. Cele badawcze badania CAWI**

1.	Zweryfikowanie na czym polega działalność prowadzona przez podmiot w odniesieniu do edukacji kulturowej.
2.	Zbadanie obszarów działalności podmiotu związanych z edukacją kulturową a także jej form.
3.	Ustalenie grup odbiorców (uczestników) wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej.
4.	Oszacowanie liczby bezpośrednich odbiorców działań związanych z edukacją kulturową w roku 2015.
5.	Określenie zasięgu oddziaływania wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej organizowanych przez podmiot.
6.	Uchwycenie źródeł inspiracji i wiedzy dotyczących prowadzenia działań w obszarze edukacji kulturowej.
7.	Zdefiniowanie typów działań prowadzonych przez podmiot w zakresie edukacji kulturowej z zastosowaniem przeciwstawnych skal dyferencjału semantycznego.

<sup>112</sup> Stan na 10.09.2016

8.	Odtworzenie sieci powiązań pomiędzy podmiotami i instytucjami w odniesieniu do organizowanych wspólnie wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej w ostatnich trzech latach oraz określenie ich częstotliwości.
9.	Opisanie specyfiki współpracy podmiotów w obszarze edukacji kulturowej.
10.	Ocena predefiniowanych aspektów działań z zakresu edukacji kulturowej.
11.	Ocena kompetencji własnych oraz współpracowników w zakresie edukacji kulturowej.
12.	Wskazanie najważniejszych problemów (barier) związanych z realizacją działań z obszaru edukacji kulturowej.
13.	Ustalenie oczekiwanego przez podmioty wsparcia w ramach działań z obszaru edukacji kulturowej.
14.	Odtworzenie struktury podmiotu pod względem wielkości zatrudnienia, budżetu przeznaczanego na działania dotyczące edukacji kulturowej itp.
15.	Sprawdzenie jaki odsetek podmiotów brał udział w konkursach i grantach i jaki był tego skutek.

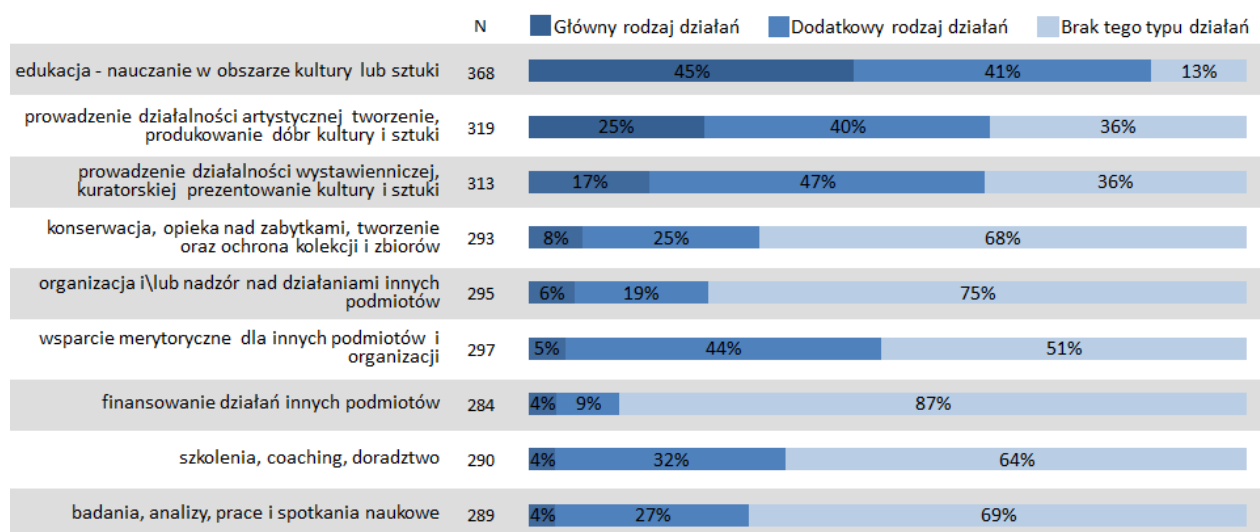
Źródło: opracowanie własne.

## Na czym polega działalność w zakresie edukacji kulturowej?

Rozpatrując rodzaj działalności podmiotów na poziomie próby całkowitej, okazuje się, iż trzema najczęściej podejmowanymi głównymi aktywnościami są: „edukacja – nauczanie w obrębie kultury i sztuki” (45%), „prowadzenie działalności artystycznej, tworzenie, produkowanie dóbr kultury i sztuki” (25%) oraz „prowadzenie działalności wystawienniczej, kuratorskiej, prezentowanie kultury i sztuki” (17%). Są to także najczęściej deklarowane dodatkowe działania. W przypadku dodatkowych aktywności wiele wskazań osiągnęła odpowiedź „wsparcie merytoryczne dla innych podmiotów i organizacji” (44%). Z drugiej strony, respondenci najczęściej nie prowadzili „finansowania działań innych podmiotów” (87%), nie „organizowali i/lub nie nadzorowali działań innych podmiotów” (75%) oraz nie zajmowali się badaniami, analizami, pracami i spotkaniami naukowymi (69%). Pełen rozkład procentowy odpowiedzi prezentuje wykres 4.



#### Wykres 4. Rodzaj działalności instytucji

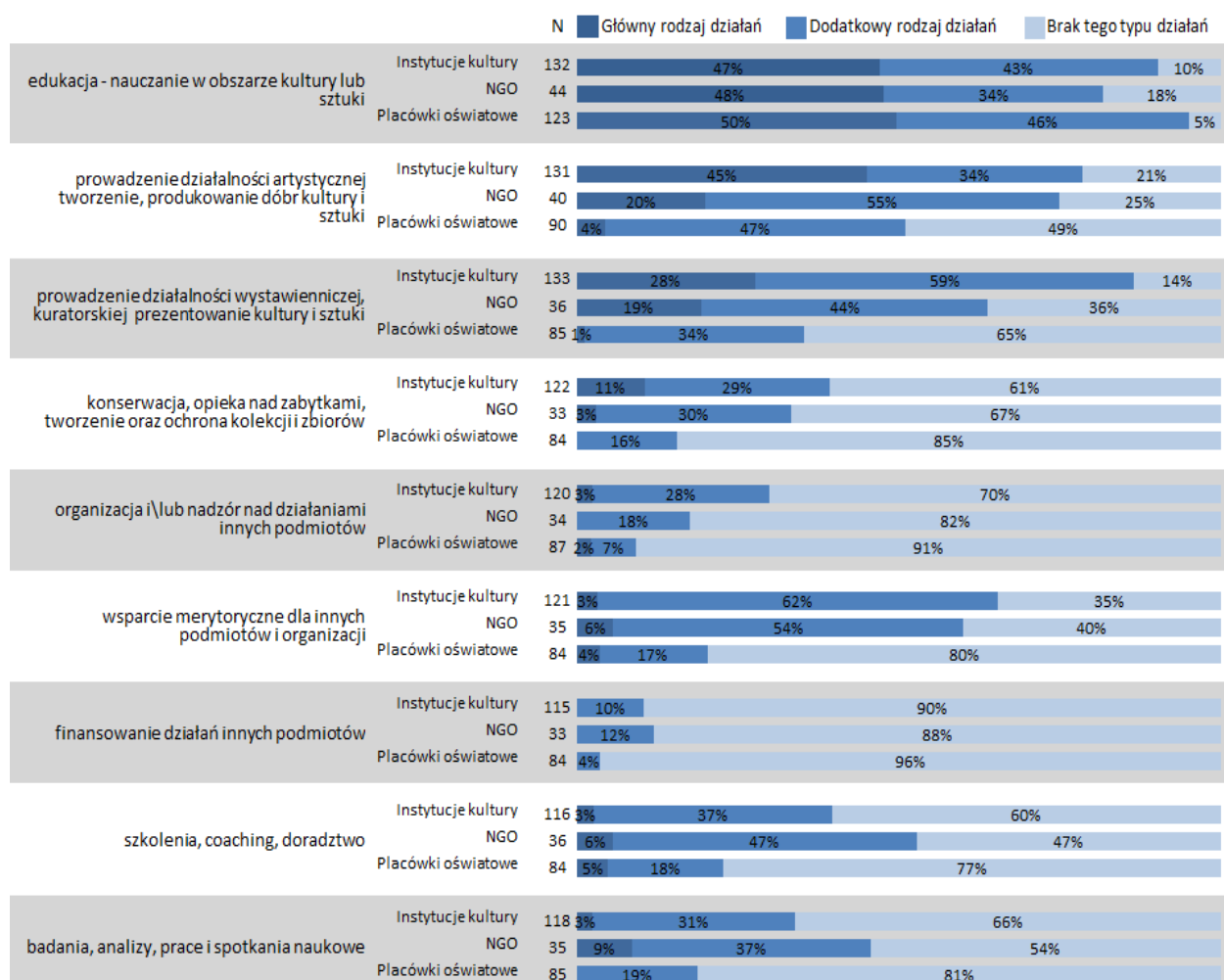


Źródło: Badanie CAWI, N=410<sup>113</sup>

Wykres 5 prezentuje rodzaje działalności badanych podmiotów w podziale na typ instytucji. Zarówno instytucje kultury, NGO oraz placówki oświatowe jako swoje główne działania wskazują edukację – nauczanie w obszarze kultury i sztuki (odpowiednio: 47%, 48% i 50%). Jednak pozostałe stwierdzenia nie są już aż tak spójne. Przedstawiciele instytucji kultury, jako główną aktywność, niemal równie często wskazywali prowadzenie działalności artystycznej oraz tworzenie, produkowanie dóbr kultury i sztuki (45%). Tymczasem placówki oświatowe, poza edukacją, charakteryzowały się nielicznymi wskazaniami (nie przekraczającymi 10%) na temat głównego rodzaju swojej działalności. Blisko co piąta uczestnicząca w badaniu organizacja pozarządowa skupia swoje działania głównie na prowadzeniu działalności artystycznej, tworzeniu i produkowaniu dóbr kultury i sztuki oraz prowadzeniu działalności wystawienniczej, kuratorskiej, prezentowaniu kultury i sztuki.

<sup>113</sup> W przypadku powyższego pytania, autor ankiety nie uczynił go obligatoryjnym, przez co zmienne są podstawy procentowania w poszczególnych stwierdzeniach, jako że nie wszyscy respondenci udzielili nań odpowiedzi.

## Wykres 5. Zakres działalności instytucji zaangażowanych w edukację kulturową

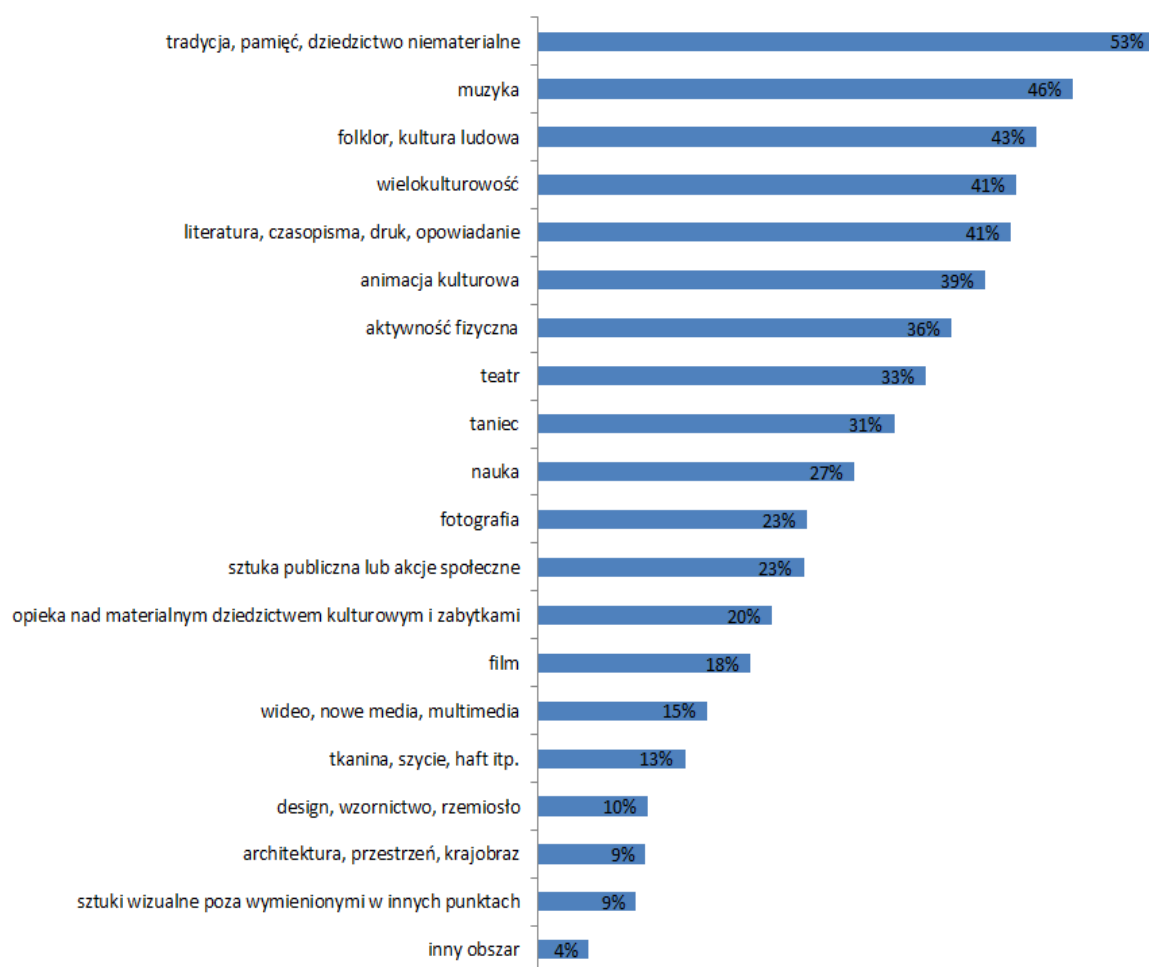


Źródło: Badanie CAWI, N=410

## Obszary i formy działalności podmiotów związanych z edukacją kulturową

Spośród listy predefiniowanych obszarów dotyczących edukacji kulturowej, ponad połowa badanych wybrała „tradycję, pamięć, dziedzictwo niematerialne” (53%). Ponad 40% wskazań uzyskały też: muzyka (46%), folklor, kultura ludowa (43%), wielokulturowość (41%) oraz literatura, czasopisma, druk, opowiadanie (41%). Najczęstsze wskazania wydają się więc łączyć praktyczne aspekty edukacji kulturowej z jej konserwatywnym rozumieniem, które zostało uchwycone w badaniu definicji oraz z wielokrotnie pojawiającym się już wcześniej wątkiem różnicowania kulturowego (wielokulturowości) regionu. Pełen rozkład odpowiedzi prezentuje wykres 6.

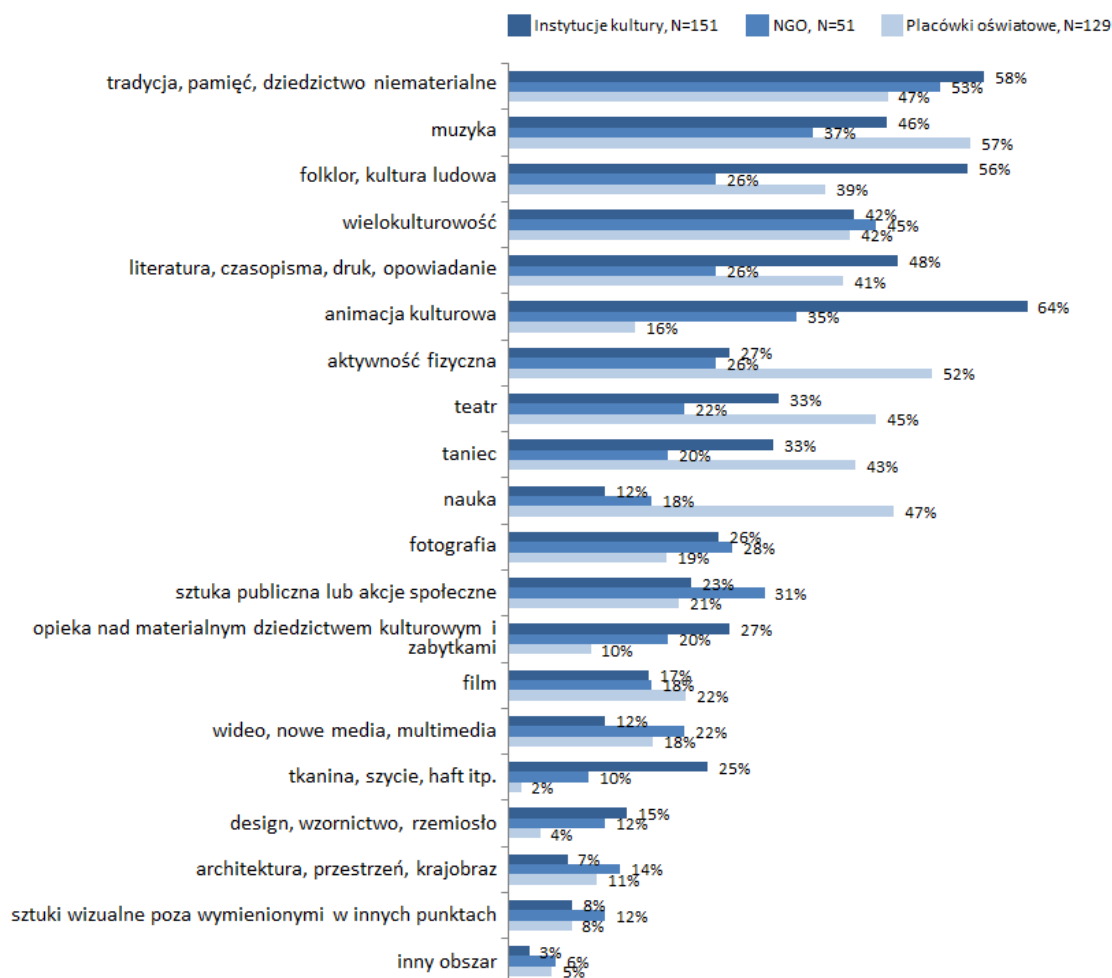
**Wykres 6. Obszary, w których podmiot zajmuje się edukacją kulturową prowadzi ją, organizuje, naucza, bada i/lub finansuje**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Rozpatrując obszary dotyczące edukacji kulturowej w podziale na typ instytucji zaobserwować można znaczące różnice. Najczęstszymi wskazaniami instytucji kultury okazały się: animacja kulturowa (64%), zupełnie zmarginalizowana w placówkach oświatowych (16%); a także tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne (58%) oraz folklor, kultura ludowa (56%). Choć organizacje pozarządowe nie uzyskały znaczących, istotnych przewag w jakimkolwiek obszarze, to najwyższe wskazania w tej grupie osiągnęły tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne (53%); wielokulturowość (45%) oraz muzyka (37%). W przypadku placówek oświatowych, statystycznie wyższe wskazania uzyskały muzyka (57%); aktywność fizyczna (52%) oraz nauka (47%). Na uwagę zasługują dodatkowo wysokie wskazania placówek oświatowych w obszarach takich jak teatr (45%) i taniec (43%).

**Wykres 7. Obszary, w których podmiot zajmuje się edukacją kulturową prowadzi ją, organizuje, naucza, bada i/lub finansuje ze względu na typ instytucji**



Źródło: Badanie CAWI, N = 331 (jedynie instytucje kultury, NGO oraz placówki oświatowe).

Dokonując porównania województw (tabela 39) ujawniają się bardzo interesujące różnice w zakresie obszarów, w których działają podmioty zajmujące się edukacją kulturową. W przypadku województwa podlaskiego w porównaniu do lubelskiego i mazowieckiego, sferą istotnie częściej wskazywaną przez respondentów była wielokulturowość (41%), co wydaje się oczywistą specyfiką regionalną. Ponadto obszar folklor, kultura ludowa uzyskując 43% wskazań w podlaskim istotnie różnił się od mazowieckiego (31%). Dodatkowo animację kulturową częściej wymieniano w podlaskim (39%) aniżeli w lubelskim (24%), podobnie jak „tkanina, szycie, haft itp.” – w podlaskim osiągnęła 13%, a w lubelskim 5%. Na tej podstawie można przypuszczać o nieco bardziej konserwatywnym charakterze działań podmiotów w województwie podlaskim.

**Tabela 39. Obszary, w których podmiot zajmuje się edukacją kulturową prowadzi ją, organizuje, naucza, bada i/lub finansuje w podziale na województwa**

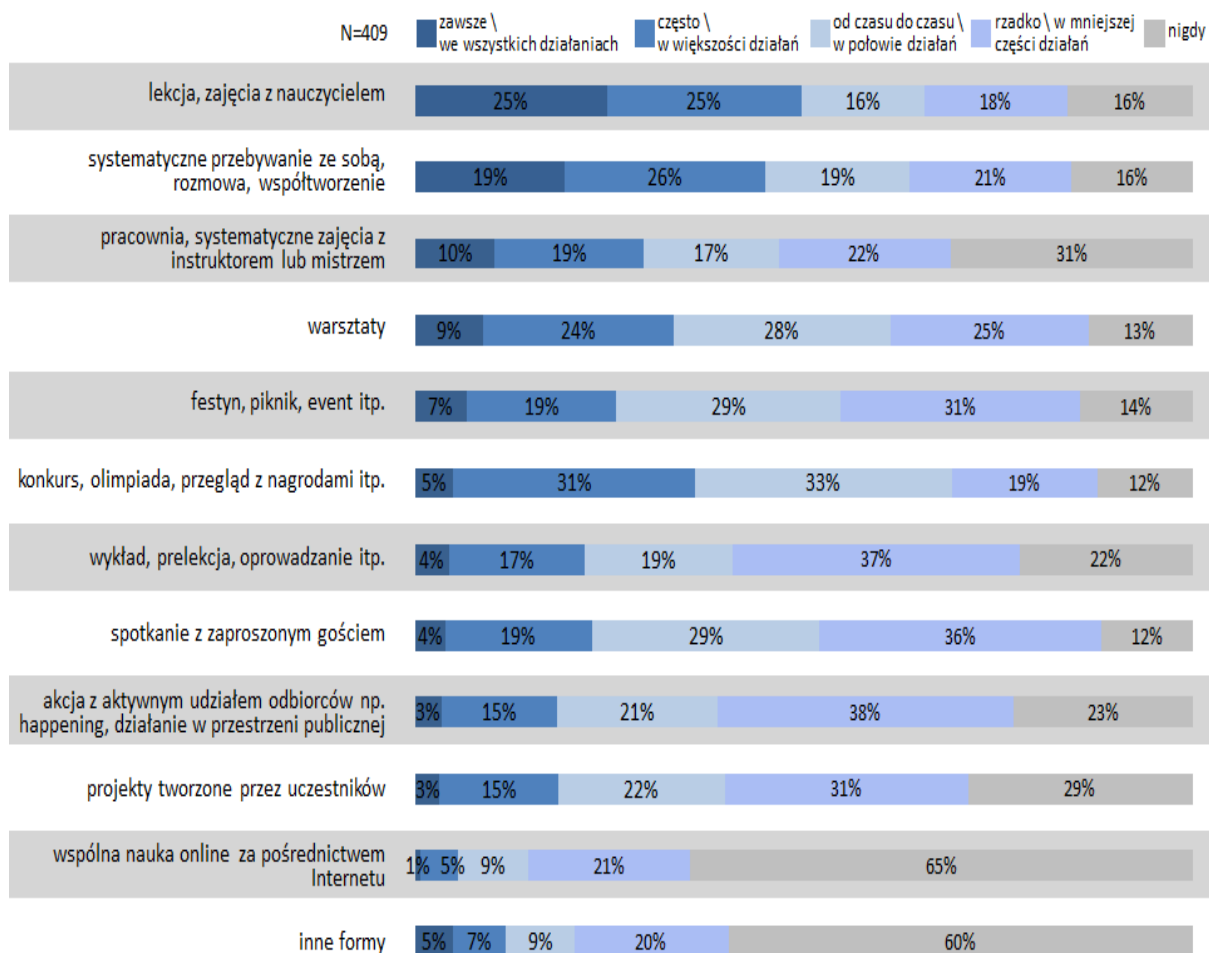
Obszar działania	Województwo					
	Podlaskie		Lubelskie		Mazowieckie	
	N	%	N	%	N	%
tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne	218	53,2	314	55,2	192	48,0-
muzyka	189	46,1	271	47,6	156	39,0-
folklor, kultura ludowa	176	42,9+	192	33,7	124	31,0-
wielokulturowość	169	41,2+	112	19,7-	88	22,0-
literatura, czasopisma, druk, opowiadanie	167	40,7	224	39,4	157	39,3
animacja kulturowa	158	38,5+	137	24,1-	136	34,0
aktywność fizyczna	146	35,6-	306	53,8+	154	38,5-
teatr	137	33,4	216	38,0	153	38,3
taniec	126	30,7	172	30,2	107	26,8
nauka	112	27,3-	307	54,0+	154	38,5
fotografia	95	23,2	125	22,0	73	18,3
sztuka publiczna lub akcje społeczne	94	22,9	149	26,2	109	27,3
opieka nad materialnym dziedzictwem kulturowym i zabytkami	83	20,2	120	21,1	65	16,3-
film	75	18,3	101	17,8	77	19,3
wideo, nowe media, multimedia	60	14,6	99	17,4	81	20,3
tkanina, szycie, haft itp.	52	12,7+	28	4,9-	27	6,8
design, wzornictwo, rzemiosło	39	9,5	36	6,3-	38	9,5
architektura, przestrzeń, krajobraz	38	9,3	63	11,1	46	11,5
sztuki wizualne poza wymienionymi w innych punktach	35	8,5	35	6,2	37	9,3
inny obszar	18	4,4	24	4,2	30	7,5+
<b>Suma:</b>	<b>410</b>		<b>569</b>		<b>400</b>	

Źródło: Badanie CAWI, (+\:-: istotne różnice na poziomie ufności 95%).

Analizując formy działań edukacyjnych prowadzonych przez podmioty biorące udział w badaniu w ostatnim roku, do najpopularniejszych należały lekcje i zajęcia z nauczycielem;

systematyczne przebywanie ze sobą, rozmowa, współtworzenie; pracownia, systematyczne zajęcia z instruktorem lub mistrzem. Z drugiej strony zdecydowana większość uczestników badania (65%) deklarowała, że nigdy nie wykorzystywali w swojej działalności wspólnej nauki online za pośrednictwem Internetu.

**Wykres 8. Formy działań edukacyjnych instytucji w ostatnim roku**



Źródło: Badanie CAWI, N=409<sup>114</sup>

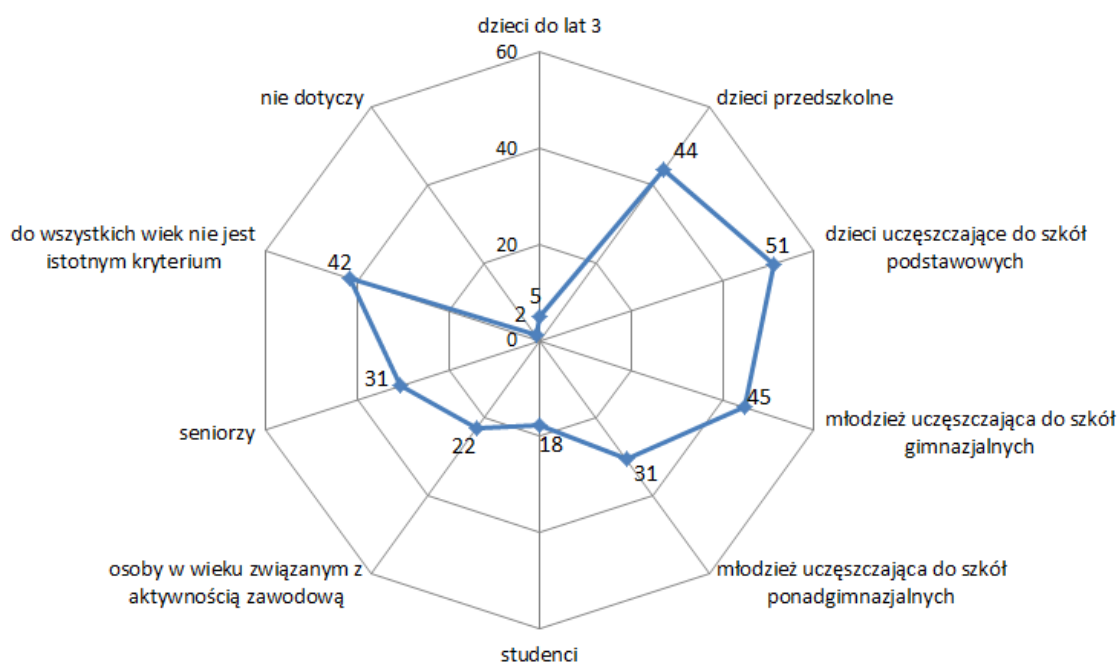
## Grupy odbiorców (uczestników) wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej

Kolejnym celem badania CAWI było zdiagnozowanie, do jakich grup wiekowych skierowana jest działalność podmiotów biorących udział w ankiecie. Z wykresu 9 wynika, że najmniejsza liczba podmiotów kieruje swoje działania wyłącznie do grupy najmłodszych – dzieci

<sup>114</sup> W wygenerowanym przez serwis ankieta.pl materiale brakuje odpowiedzi jednego respondenta. Trudno ocenić z jakich powodów system wskazał taką liczbę.

do lat 3 (jedynie 5%). 42% respondentów stwierdziła, że oferta instytucji, które reprezentują skierowana jest do wszystkich odbiorców, a wiek nie jest istotnym kryterium różnicującym typ proponowanych wydarzeń. Analizując rozkład odpowiedzi należy stwierdzić, że wszystkie grupy wiekowe są uwzględnione w działalności poszczególnych podmiotów w obszarze edukacji kulturowej i wiek nie jest istotnym dyskryminatorem, choć najmniej takich działań skierowanych jest do studentów oraz aktywnych zawodowo osób dorosłych. Można to tłumaczyć faktem, że studenci stanowią grupę docelową jedynie dla instytucji i organizacji z największych ośrodków miejskich posiadających szkoły wyższe. Pracujące osoby dorosłe są natomiast trudną grupą odbiorców – na co wskazują wywiady jakościowe i inne badania uczestnictwa w kulturze – ze względu na często deklarowany brak czasu na zorganizowane uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych (lub edukacyjnych).

**Wykres 9. Grupy wiekowe do których kierowana jest działalność podmiotów w zakresie edukacji kulturowej**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Pomimo tego, w porównaniu do analizowanych województw, w podlaskim istotnie częściej aniżeli w lubelskim kieruje się ofertę podmiotów do studentów (18%), osób w wieku związanych z aktywnością zawodową (22%), seniorów (31%), a także do wszystkich odbiorców niezależnie od wieku (42%).

**Tabela 40. Grupy wiekowe do których kierowana jest działalność podmiotów w zakresie edukacji kulturowej w podziale na województwa**

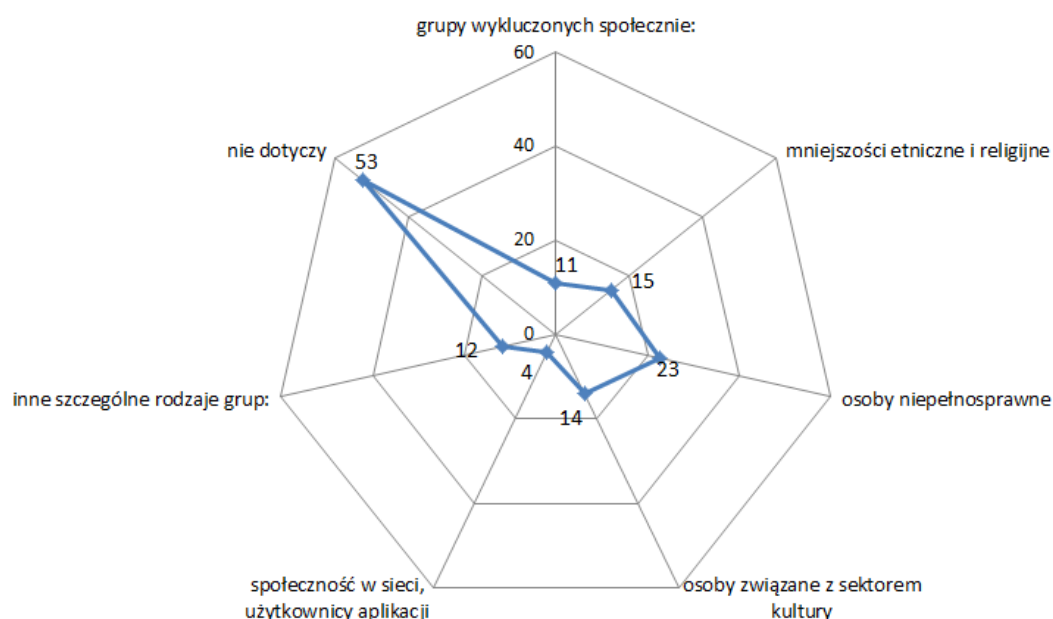
Grupa wiekowa	Województwo					
	Podlaskie		Lubelskie		Mazowieckie	
	N	%	N	%	N	%
dzieci do lat 3	21	5,1	23	4,0	22	5,5
dzieci przedszkolne	180	43,9	256	45,0	176	44,0
dzieci uczęszczające do szkół podstawowych	209	51,0-	364	64,0+	217	54,3
młodzież uczęszczająca do szkół gimnazjalnych	184	44,9	237	41,7	168	42,0
młodzież uczęszczająca do szkół ponadgimnazjalnych	125	30,5	144	25,3-	140	35,0+
studenci	72	17,6+	44	7,7-	65	16,3+
osoby w wieku związanym z aktywnością zawodową	92	22,4+	75	13,2-	83	20,8
seniorzy	125	30,5+	121	21,3-	109	27,3
do wszystkich wiek nie jest istotnym kryterium	171	41,7+	131	23,0-	144	36,0
nie dotyczy	6	1,5+	-	--	1	0,3
<b>Suma:</b>	<b>410</b>	<b>100</b>	<b>569</b>	<b>100</b>	<b>400</b>	<b>100</b>

Źródło: Badanie CAWI, (+\:- istotne różnice na poziomie ufności 95%).

Dokonując analizy poszczególnych grup, do których skierowana jest oferta podmiotów biorących udział w badaniu, dowiadujemy się też, że blisko co czwarty uczestnik ankiety stwierdził, że reprezentowana przez niego instytucja poświęca swoje działania osobom niepełnosprawnym (23%). 15% respondentów wskazało mniejszości etniczne i religijne, 14% osoby związane z sektorem kultury, a 11% grupy wykluczone społecznie. Większość badanych podmiotów (53%) nie prowadzi działalności w zakresie edukacji kulturowej skupiając odrębną uwagę na specyficznych grupach odbiorców.



## Wykres 10. Działalność z zakresu edukacji kulturowej kierowana do szczególnych grup



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Rozpatrując te same dane w zestawieniu wojewódzkim (tabela 41), okazuje się, że w województwie podlaskim istotnie częściej badane podmioty skupiały swą działalność w zakresie edukacji kulturowej na mniejszościach etnicznych i religijnych (adekwatnie 15%, 4%, 4%). Wiąże się to z pewnością ze zróżnicowaniem kulturowym województwa.

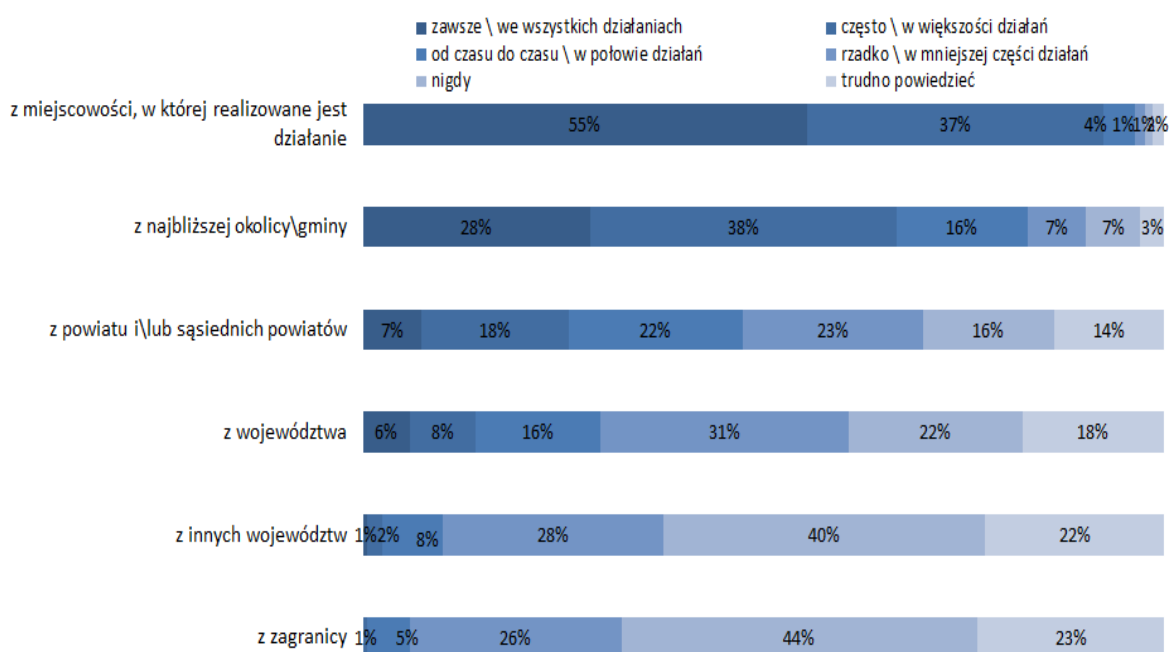
**Tabela 41. Działalność z zakresu edukacji kulturowej kierowana do szczególnych grup w podziale na województwa**

Grupa odbiorców	Województwa					
	Podlaskie		Lubelskie		Mazowieckie	
	N	%	N	%	N	%
grupy wykluczonych społecznie	44	10,7	38	6,7-	49	12,3+
mniejszości etniczne i religijne	61	14,9+	20	3,5-	15	3,8-
osoby niepełnosprawne	93	22,7	98	17,2-	95	23,8
osoby związane z sektorem kultury	58	14,1	82	14,4	68	17,0
społeczność w sieci, użytkownicy aplikacji	18	4,4	18	3,2	22	5,5
inne szczególne rodzaje grup	48	11,7	58	10,2	54	13,5
nie dotyczy	216	52,7	344	60,5+	213	53,3
<b>Suma:</b>	<b>410</b>	<b>100</b>	<b>569</b>	<b>100</b>	<b>400</b>	<b>100</b>

Źródło: Badanie CAWI, (+\ - : istotne różnice na poziomie ufności 95%).

Największe audytorium odbiorców lub uczestników działań związanych z edukacją kulturową organizowanych przez badane podmioty pochodzi z miejscowości, w której realizowane jest działanie (55% – zawsze, 37% – często). Im odleglejsze miejsce zamieszkania potencjalnych odbiorców lub uczestników wydarzenia – gmina, powiat, województwo, inne województwa, zagranica – tym rzadszy jest ich udział. Pełen rozkład odpowiedzi przedstawia wykres 11.

**Wykres 11. Pochodzenie odbiorców/uczestników działań związanych z edukacją kulturową**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

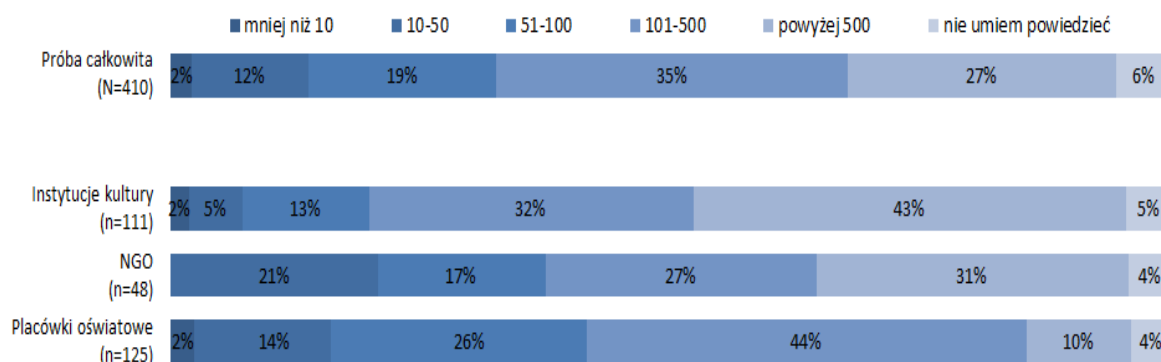
## Liczba bezpośrednich odbiorców działań związanych z edukacją kulturową w 2015 roku

Uczestników badania poproszono o podanie szacunkowej liczby bezpośrednich odbiorców działań związanych z edukacją kulturową w ubiegłym roku. W domyśle chodziło o osoby, które skorzystały z oferty, wzięły udział w przedsięwzięciach lub projektach. Respondenci mogli wybierać spośród predefiniowanych przedziałów. Wartością typową dla całej badanej populacji okazał się przedział 101-500 uczestników, który uzyskał 35% wskazań. Jednak, co warto podkreślić, więcej niż co czwarty podmiot (27%) wybrał odpowiedź powyżej

500 osób. Prezentowane dane dowodzą jednoznacznie, że organizowane wydarzenia odbywały – przynajmniej według deklaracji badanych – w znaczną liczbę uczestników lub odbiorców. Jedynie 2% podmiotów przyciągnęło mniej niż 10 odbiorców.

Dodatkowo, liczba odbiorców determinowana była typem podmiotu, który organizował wydarzenia. Placówki oświatowe istotnie rzadziej aniżeli NGO i instytucje kultury tworzyły działania związane z edukacją kulturową dla więcej niż 500 osób, a typowa liczba uczestników lub odbiorców w ciągu roku mieściła się najczęściej w przedziale od 101 do 500 osób (można spodziewać się, że w wielu przypadkach chodzi o społeczność szkolną). Z kolei instytucje kultury, podobnie jak NGO, najczęściej organizowały działania dla szerokiego grona uczestników (powyżej 500 osób).

**Wykres 12. Szacunkowa liczba bezpośrednich odbiorców działań związanych z edukacją kulturową w 2015 roku**

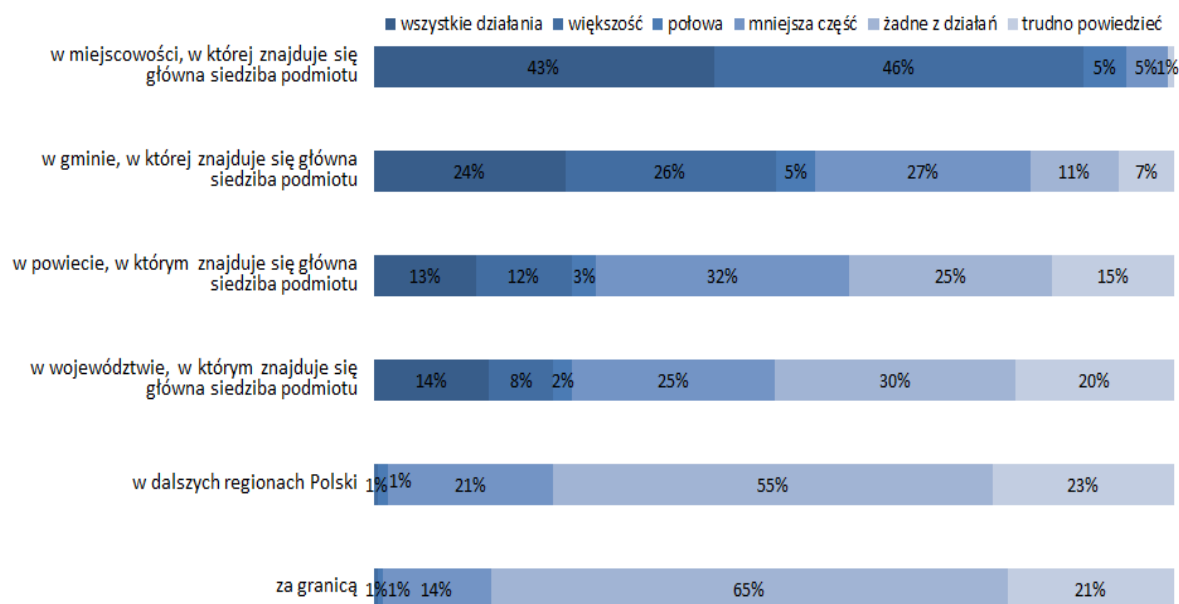


Źródło: Badanie CAWI, N=410

## Zasięg oddziaływania wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej

Analizując zasięg działań instytucji związanych z edukacją kulturową, wyraźnie widać, że odbywają się one najczęściej w miejscowości, w której znajduje się główna siedziba podmiotu (43% - wszystkie działania, 46% - większość działań). Im dalej od siedziby organizatora, tym bardziej wzrasta odsetek odpowiedzi „mniejsza część działań” lub „żadne z działań”.

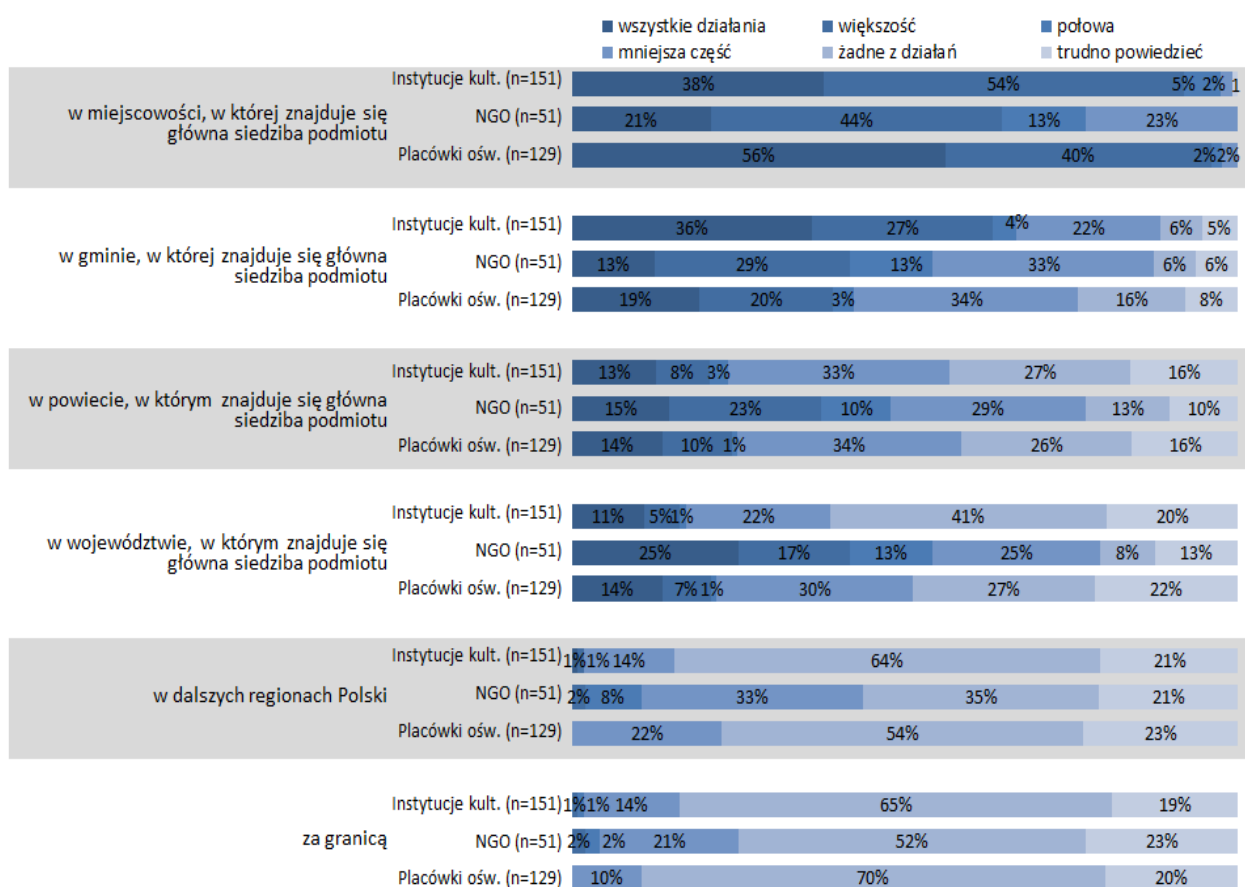
**Wykres 13. Zasięg działań podmiotów związanych z edukacją kulturową**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Zasięg działań warunkowany jest typem instytucji. Placówki oświatowe w zdecydowanej większości skupiają się w swoich działaniach na miejscowości, w której znajduje się ich siedziba. Jak można przypuszczać, kierują je przede wszystkim do swoich uczniów. Instytucje kultury mają częściej gminny zasięg, podczas gdy wśród NGO, aż co czwarty podmiot deklaruwał, że większość działań ma skalę wojewódzką. Bez względu na typ instytucji, działania rzadko przyjmują charakter wykraczający poza województwo. Odsetek podmiotów deklarujących ogólnopolski zasięg funkcjonowania jest znikomy. Szczegółowe dane zawiera wykres 14.

**Wykres 14. Zasięg działań związanych z edukacją kulturową w podziale na typ instytucji**



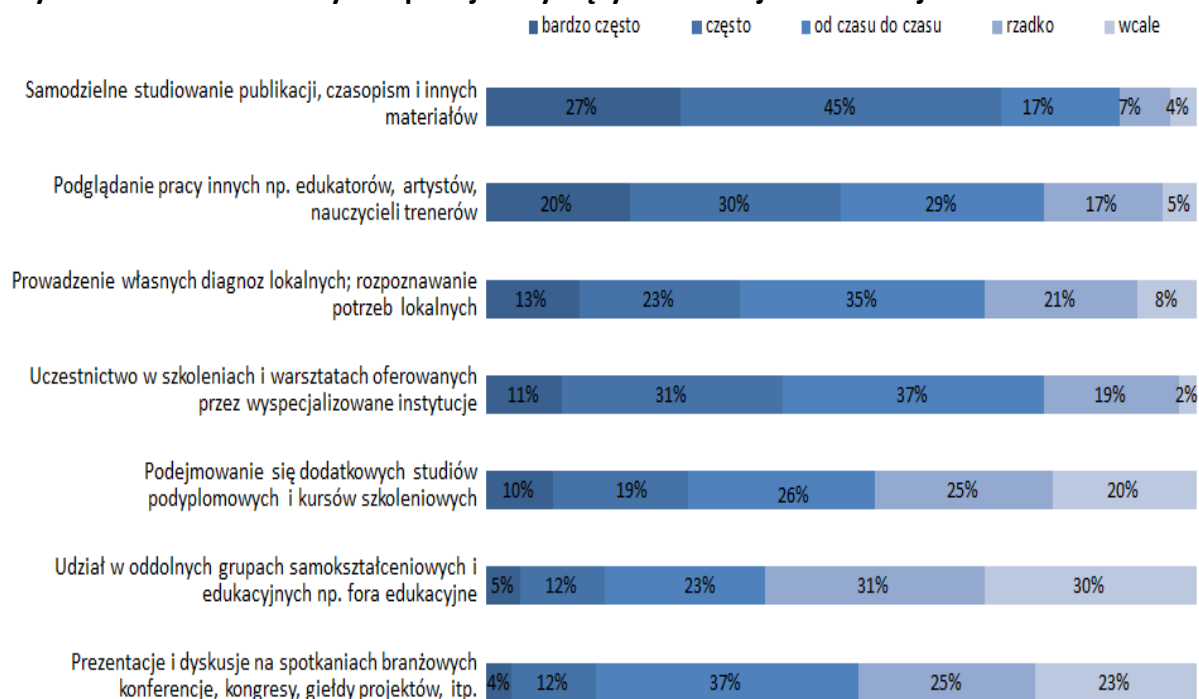
Źródło: Badanie CAWI, N = 331 (jedynie instytucje kultury, NGO oraz placówki oświatowe)

## Źródła inspiracji i wiedzy na temat prowadzenia działań w zakresie edukacji kulturowej

Umieszczając w kwestionariuszu badania predefiniowaną listę źródeł inspiracji, starano się uchwycić, gdzie respondenci poszukują informacji i wiedzy dotyczącej prowadzenia działań z zakresu edukacji kulturowej. Wykres 15 stanowi ranking tychże źródeł, gdzie wskazania respondentów uszeregowano malejąco począwszy od odpowiedzi „bardzo często”. Okazuje się, że najczęściej badani samodzielnie studiowali publikacje, czasopisma i inne materiały (27%); co piąty ankietowany podglądał pracę innych, np. edukatorów, artystów, nauczycieli i trenerów; 13% uczestników badania prowadziło własne diagnozy lokalne i rozpoznawało lokalne potrzeby. Najmniej popularnymi odpowiedziami respondentów, były stwierdzenia takie jak: udział w oddolnych grupach samokształceniowych i edukacyjnych np. fora edukacyjne (30% - wcale); prezentacje i dyskusje na spotkaniach branżowych, konferen-

cje, kongresy, giełdy projektów, itp. (23% – wcale) oraz podejmowanie się dodatkowych studiów podyplomowych i kursów szkoleniowych (20% – wcale).

**Wykres 15. Źródła wiedzy i inspiracji dotyczących edukacji kulturowej**



Źródło: Badanie CAWI, N=84<sup>115</sup>, pytanie zadawane jedynie respondentom, którzy w P1 wybrali odp. 2. „Dla osób fizycznych wypełniam kwestionariusz w swoim imieniu, bądź jako osoba działająca samodzielnie, bądź jako osoba zatrudniona w instytucjach zajmujących się edukacją lub kulturą, albo z takimi instytucjami współpracująca”.

## Typy działań prowadzonych przez podmiot w zakresie edukacji kulturowej z zastosowaniem przeciwstawnych skal dyferencjału semantycznego

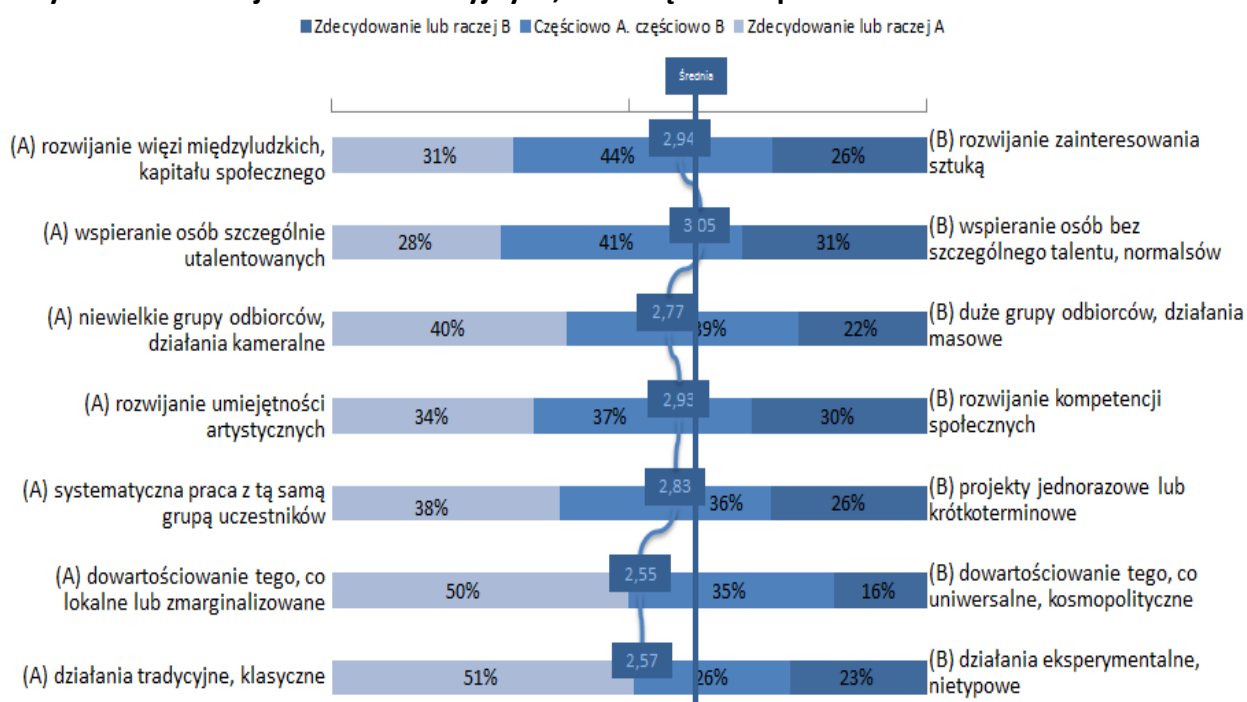
Kolejnym celem badania ilościowego było zdefiniowanie, które działania edukacyjne są bliższe podmiotom biorącym udział w ankiecie. W tym celu posłużono się skalą dyferencjału semantycznego, na której respondent mógł wyrazić swoją opinię wybierając jedną spośród dwóch przeciwstawnych odpowiedzi znajdujących się na przeciwległych krańcach pięciostopniowej skali, co dodatkowo pozwalało mu wyrazić „siłę” swojego przekonania. Środek skali, której przypisana była wartość 3, odpowiadał ambiwalentnej lub neutralnej postawie, kiedy oba stwierdzenia były respondentowi równie bliskie. Wykres 16 przedstawia zrekodo-

<sup>115</sup> Podstawa procentowania powinna wynosić 83, ze względu na fakt, że w pyt. P1, tylu respondentów wybrało odp. 2., system ankietka.pl wygenerował jednak liczbę 84.

wany rozkład częstości ukazujący odsetek osób, które wybrały odpowiedź A; częściowo A, częściowo B lub odpowiedź B. Co więcej, na wykres nałożono także średnie arytmetyczne dla poszczególnych stwierdzeń. Im bardziej wychylają się one poniżej bądź powyżej wartości 3, tym większa tendencja ku danej opinii (poniżej 3 w kierunku A, powyżej 3 w kierunku B).

Pierwsze dwie pary stwierdzeń uzyskały najbardziej „egalitarne” wyniki. Zbliżone odsetki respondentów skłaniają się ku przeciwległym opiniom, a ponad 40% badanych popiera obie z nich. Jednak, poczynając od 3 pary stwierdzeń widoczne jest coraz silniejsze „ciążenie” badanych w kierunku odpowiedzi A. Biorąc pod uwagę wszystkich badanych, największy odsetek osób (53%) skłania się ku opinii, że woli działania tradycyjne, klasyczne, podczas gdy jedynie blisko co czwarty ankietowany wybrał działania eksperymentalne i nietypowe. Dodatkowo 50% uczestników ankiety opowiedziało się za działaniami dowartościującymi to, co lokalne lub zmarginalizowane, a niespełna co piąty był zdania, że warte uwagi jest to, co uniwersalne i kosmopolityczne. Przewagę odpowiedzi A można zaobserwować także w piątej parze, gdzie 38% respondentów popiera działania skupiające się na systematycznej pracy z tą samą grupą uczestników, w kontraście do projektów jednorazowych lub krótkoterminowych wybranych przez 26% podmiotów.

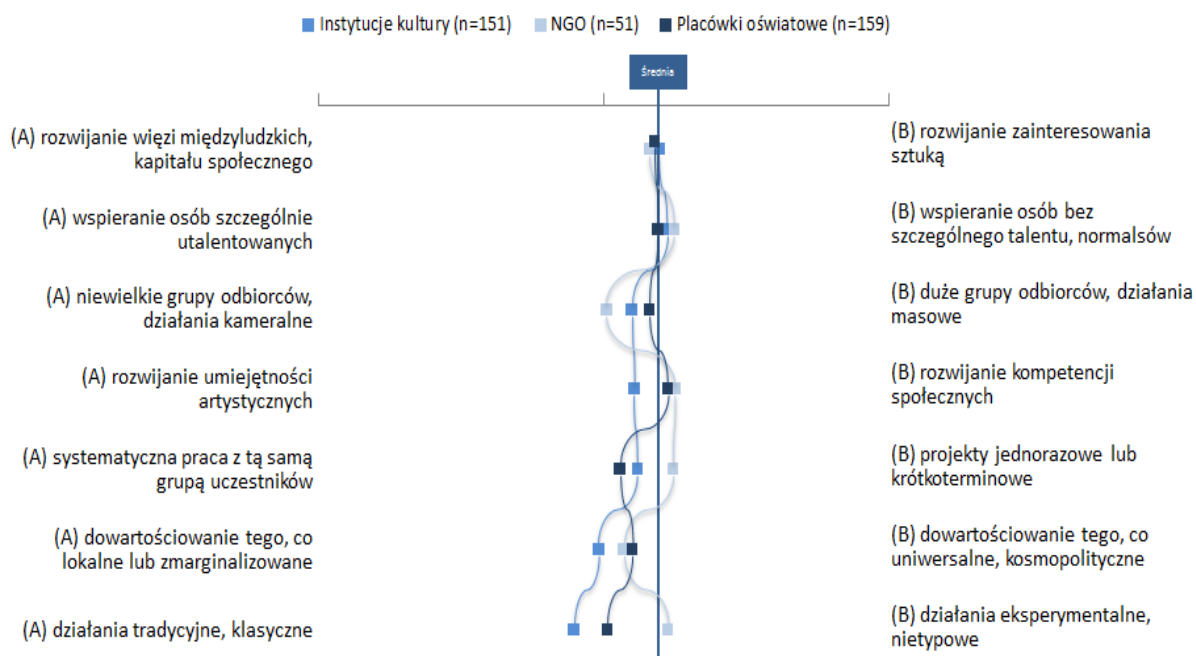
**Wykres 16. Rodzaj działań edukacyjnych, które są bliższe podmiotowi**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Ponownie, biorąc pod uwagę typ instytucji, obserwowalne są odmienne podejścia co do preferowanych działań edukacyjnych. Wykres 17 prezentuje zestawienie średnich arytmetycznych dla poszczególnych par stwierdzeń w podziale na typ instytucji. Organizacje pozarządowe częściej opowiadają się za formami eksperymentalnymi i nietypowymi, podczas gdy instytucje kultury i placówki oświatowe częściej skłaniają się ku tradycyjnej i klasycznej edukacji. Pokrywa się to w dużej mierze z wypowiedziami reprezentantów tych kategorii podmiotów w wywiadach jakościowych, przede wszystkim w odpowiedziach na temat istoty edukacji kulturowej. Dodatkowo NGO częściej wskazywały na projekty jednorazowe i krótkoterminowe w przeciwieństwie do instytucji kultury i placówek oświatowych zaznaczających raczej pracę z tą samą grupą uczestników. Wydaje się to zbieżne z powszechnym wyobrażeniem o projektowym trybie pracy organizacji pozarządowych. NGO są wreszcie najbardziej skłonne, aby wchodzić w relacje z niewielkimi grupami odbiorców i działać raczej kameralnie. W pozostałych parach stwierdzeń obserwowalna jest większa zgodność pomiędzy podmiotami.

**Wykres 17. Rodzaj działań edukacyjnych, które są bliższe podmiotowi ze względu na typ instytucji**



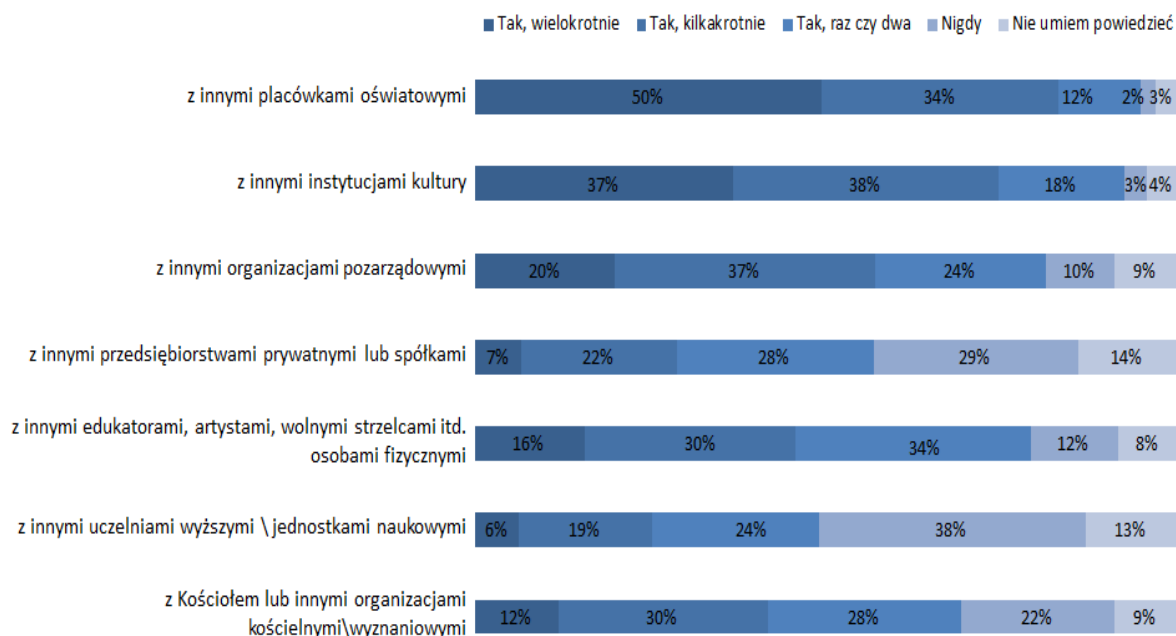
Źródło: Badanie CAWI, N=410



## Sieć powiązań pomiędzy podmiotami

Niezwykle istotnym celem badawczym, z punktu widzenia realizowanego projektu, jest odtworzenie sieci powiązań pomiędzy podmiotami i instytucjami w odniesieniu do organizowanych wspólnie wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej. Wykres 18 ukazuje na próbie ogólnej, z którymi instytucjami najczęściej nawiązywano współpracę w ciągu ostatnich 3 lat, oraz z którymi takiej nie prowadzono. Okazuje się, że najczęściej kooperowano z placówkami oświatowymi (50% – tak, wielokrotnie, 34% – tak, kilkakrotnie); z instytucjami kultury (37% – tak, wielokrotnie, 38% – tak, kilkakrotnie) oraz z organizacjami pozarządowymi (20% – tak, wielokrotnie, 37% – tak, kilkakrotnie). Dodatkowo 16% podmiotów, które wypełniły ankietę, wielokrotnie w okresie ostatnich trzech lat współpracowało z innymi edukatorami, artystami, wolnymi strzelcami itd. Za mało dynamiczną uznać można współpracę z uczelniami wyższymi lub jednostkami naukowymi (38% nigdy); przedsiębiorstwami prywatnymi lub spółkami (29% nigdy) oraz z kościołem lub organizacjami kościelnymi i wyznaniowymi (22% nigdy).

**Wykres 18. Współpraca między instytucjami w okresie ostatnich trzech lat**

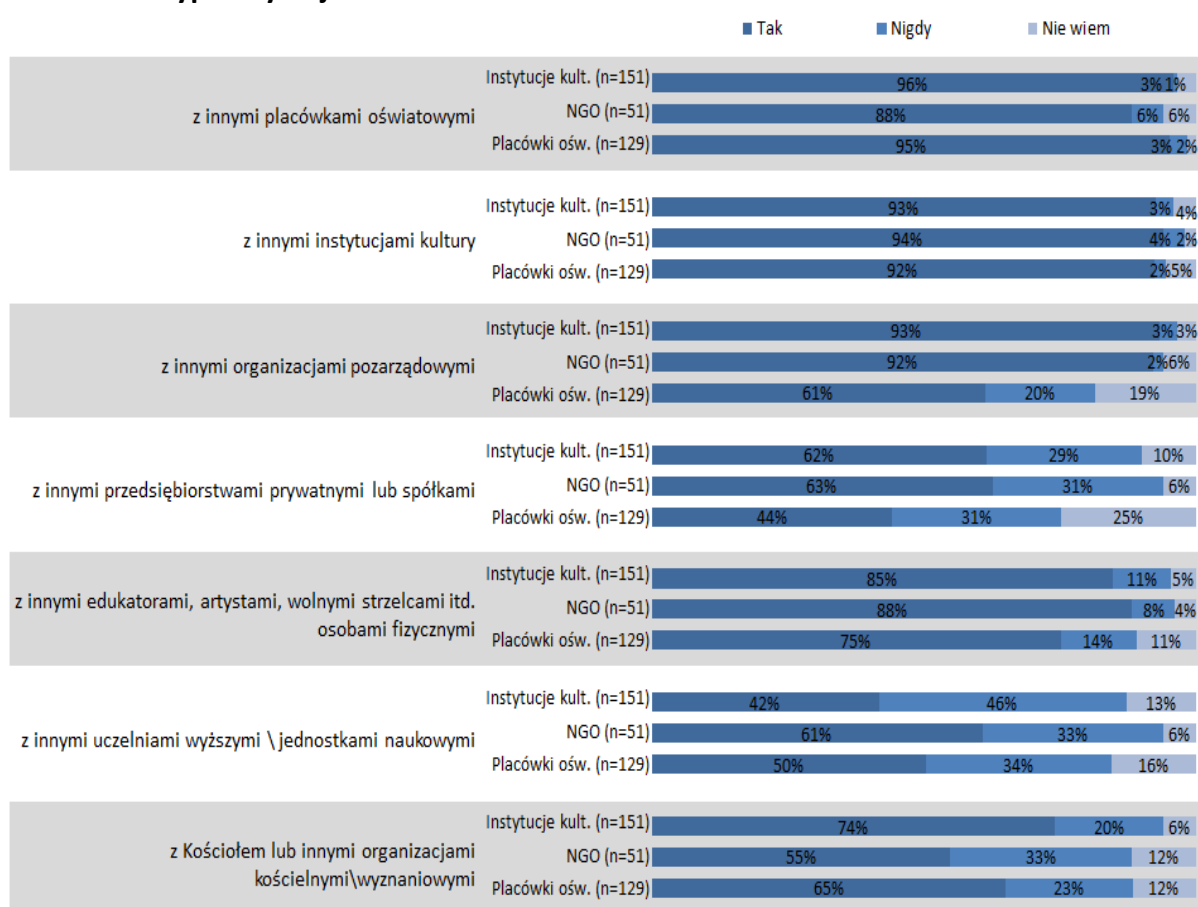


Źródło: Badanie CAWI, N=410

Aby uchwycić, czy intensywność współpracy różni się ze względu na typ instytucji, na wykresie 19 ujęte są częstości zrekodowane do trzech kategorii podmiotów. Okazuje się, że

reprezentanci każdej z nich współpracowali w okresie ostatnich trzech lat z placówkami oświatowymi oraz instytucjami kultury. Choć odsetek podmiotów współpracujących z NGO był również wysoki, to jednak co piąta z placówek oświatowych nie podjęła takiej kooperacji. NGO rzadziej niż instytucje kultury i placówki oświatowe współpracowały z Kościołem lub innymi organizacjami kościelnymi i wyznaniowymi oraz uczelniami wyższymi lub jednostkami naukowymi.

**Wykres 19. Współpraca między instytucjami w okresie ostatnich trzech lat w podziale na typ instytucji**



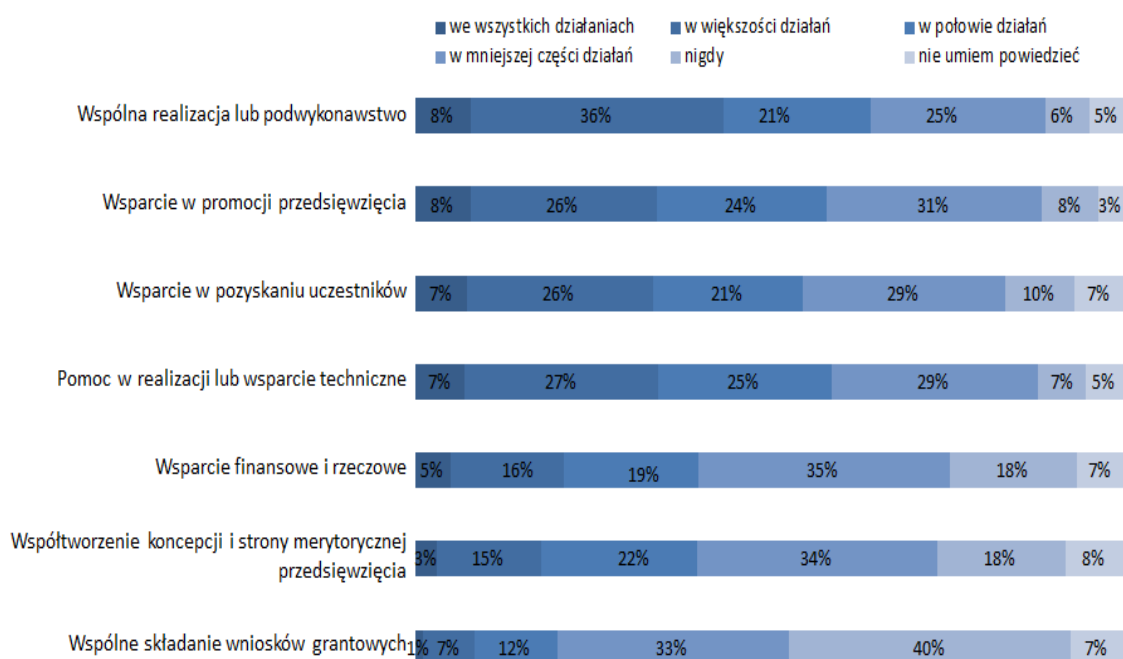
Źródło: Badanie CAWI, N = 331 (jedynie instytucje kultury, NGO oraz placówki oświatowe).

## Specyfika współpracy podmiotów w zakresie edukacji kulturowej

Najczęstszymi formami współpracy deklarowanymi przez uczestników badania są wspólna realizacja lub podwykonawstwo (8% we wszystkich działaniach, 36% w większości działań), wsparcie promocji przedsięwzięcia (8% we wszystkich działaniach, 26% w większo-

ści działań), wsparcie w pozyskaniu uczestników (7% we wszystkich działaniach, 26% w większości działań) oraz pomoc w realizacji lub wsparcie techniczne (7% we wszystkich działaniach, 27% w większości działań). Najrzadziej respondenci wskazywali na wspólne składanie wniosków grantowych (40% nigdy), współtworzenie koncepcji i strony merytorycznej przedsięwzięcia (18% nigdy) oraz wsparcie finansowe i rzeczowe (18% nigdy). Wydaje się to istotne, szczególnie w powiązaniu z faktem, że szereg mniejszych podmiotów, nie współpracując z otoczeniem, ogranicza swoje możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych (np. zapewnienia wkładów własnych w konkursach grantowych).

**Wykres 20. Specyfika współpracy w zakresie edukacji kulturowej**



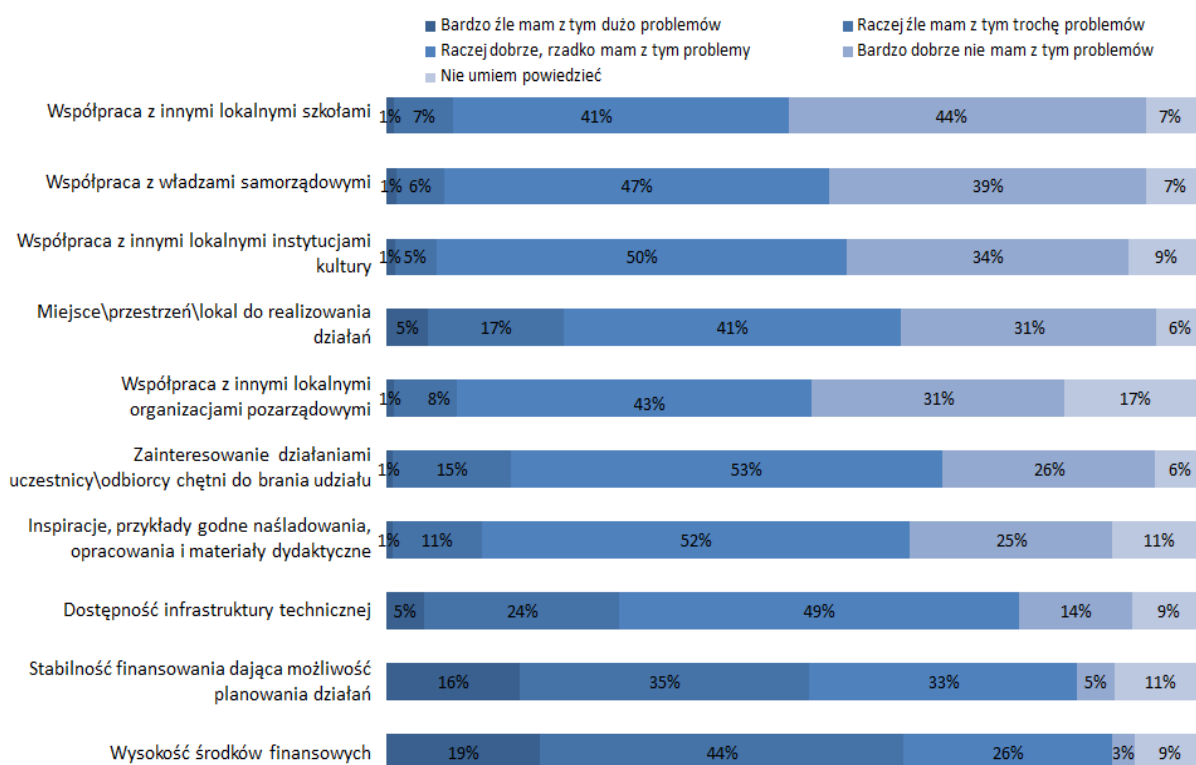
Źródło: Badanie CAWI, N=384

## Ocena działań z zakresu edukacji kulturowej

Uczestnicy badania, za pomocą predefiniowanej listy działań z zakresu edukacji kulturowej, oceniali na pięciostopniowej skali swoje problemy (bądź ich brak) w zakresie współpracy z różnymi typami instytucji, dostępności infrastruktury, stabilności finansowej itp. Wykres 21 prezentuje rozkład odpowiedzi uszeregowanych począwszy od wskazań „Bardzo dobrze, nie mam z tym problemów”. Okazuje się, że najmniej kłopotów przysparza współ-

praca ze szkołami, lokalnymi instytucjami kultury, władzami samorządowymi, organizacjami pozarządowymi. Problemów nie nastęrcza również poszukiwanie „inspiracji, przykładów godnych naśladowania, opracowań i materiałów dydaktycznych”, czy zainteresowanie działaniami odbiorców. Z drugiej strony, największe problemy dotyczą przede wszystkim aspektów związanych z finansami. Ponad połowa respondentów bardzo źle lub raczej źle ocenia stabilność finansową, dająca możliwość planowania działań. 63% źle lub bardzo źle odnosi się do wysokości środków finansowych, którymi dysponuje. Koresponduje to w jakimś stopniu z danymi zebranymi w dokumentach strategicznych JST, gdzie brak odpowiednich finansów należał do podstawowych barier rozwoju edukacji i kultury.

**Wykres 21. Ocena aspektów działań z zakresu edukacji kulturowej**

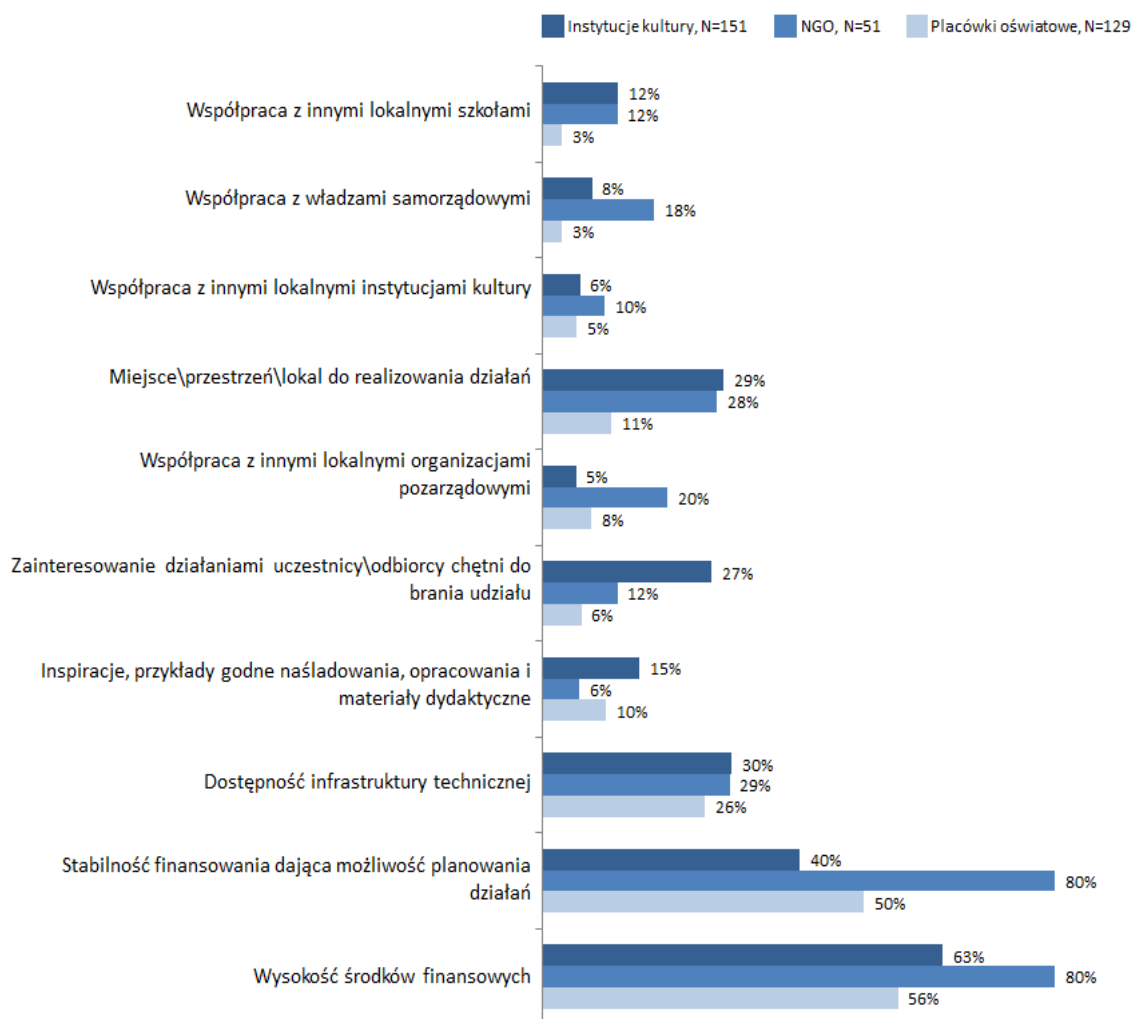


Źródło: Badanie CAWI, N=410

Wykres 22 syntetyzuje odpowiedzi „bardzo źle, mam z tym duży problem” oraz „raczej źle, mam z tym problem” w ujęciu instytucjonalnym. Pomimo, że wszystkie podmioty widzą główny problem w nieodpowiedniej wysokości środków finansowych, nie dających poczucia stabilności w planowanych i prowadzonych działaniach, to jednak zdecydowanie w tej kwestii wyróżniają się organizacje pozarządowe (80% wskazań w tej grupie). Ponadto,

NGO istotnie częściej niż instytucje kultury i placówki oświatowe uskarżają się na współpracę z władzami samorządowymi oraz innymi organizacjami pozarządowymi. Z kolei instytucje kultury mają problem z zainteresowaniem własnymi działaniami potencjalnych uczestników i odbiorców.

**Wykres 22. Ocena aspektów działań z zakresu edukacji kulturowej w podziale na typ instytucji**

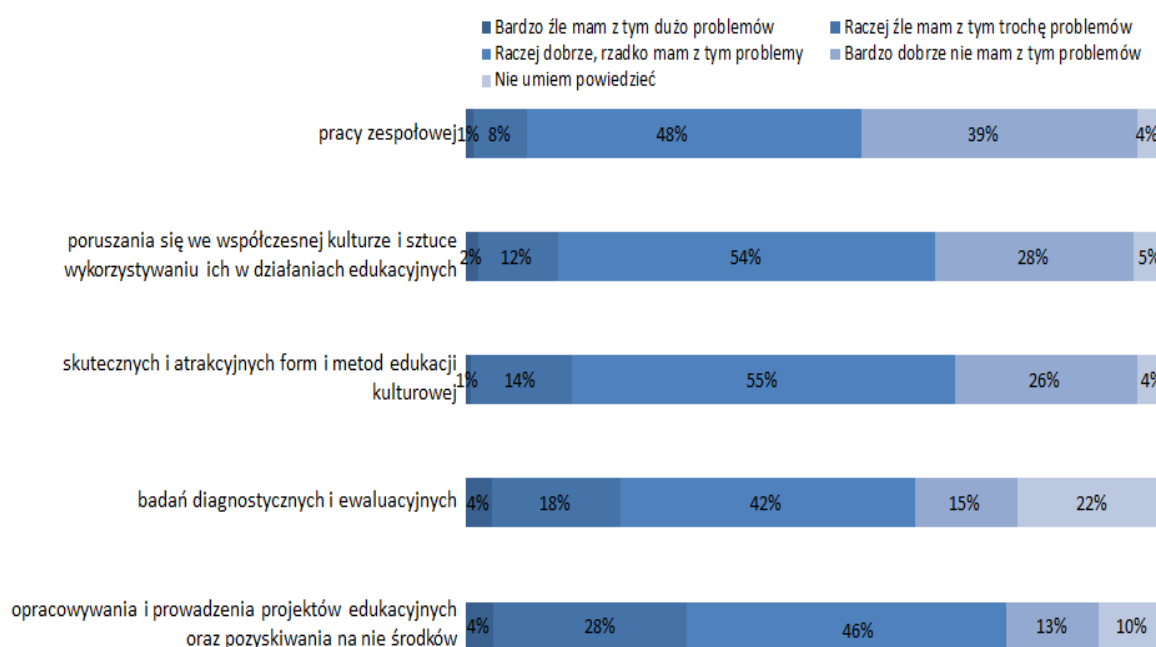


Źródło: Badanie CAWI, N = 331 (jedynie instytucje kultury, NGO oraz placówki oświatowe).

## Ocena kompetencji własnych oraz współpracowników w zakresie edukacji kulturowej

Analizując ocenę kompetencji własnych oraz współpracowników w zakresie edukacji kulturowej, można stwierdzić, że autoewaluacja umiejętności wśród badanych wypadła w większości pozytywnie. Największe deficyty wskazywano w obszarach takich jak opracowanie i prowadzenie projektów edukacyjnych oraz pozyskiwanie na nie środków (32% badanych deklaruje, że ma z tym dużo problemów); badania diagnostyczne i ewaluacyjne (22% respondentów dostrzega związane z tym problemy).

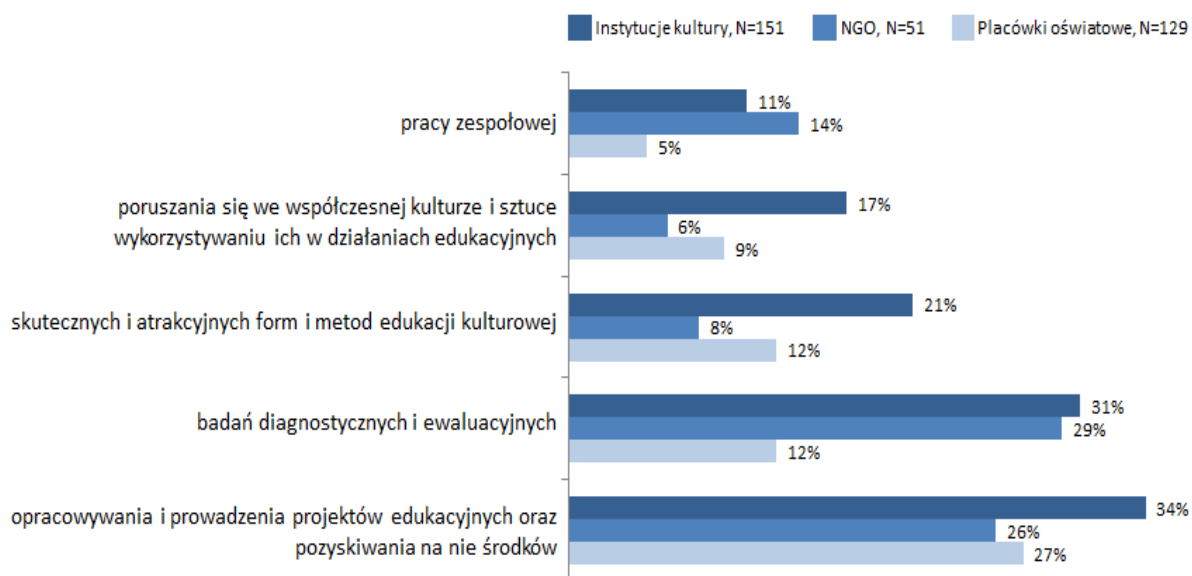
**Wykres 23. Ocena kompetencji pracowników w zakresie edukacji kulturowej**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Rozpatrując problemy z jakimi borykają się badane podmioty w podziale na typy reprezentowanych podmiotów (wykres 24), widoczne jest, że instytucje kultury istotnie częściej niż NGO i placówki oświatowe, mają kłopoty z poruszaniem się we współczesnej kulturze i sztuce oraz wykorzystywaniu ich w działaniach edukacyjnych (17%); w skutecznych i atrakcyjnych formach i metodach edukacji kulturowej (21%) oraz w opracowaniu i prowadzeniu projektów edukacyjnych oraz pozyskiwaniu na nie środków (34%).

## Wykres 24. Problemy pracowników zaangażowanych w edukację kulturową



Źródło: Badanie CAWI, N = 331 (jedynie instytucje kultury, NGO oraz placówki oświatowe).

## Najważniejsze problemy (bariery) związane z realizacją działań z zakresu edukacji kulturowej

Kolejnym z celów badania CAWI było ustalenie, jakie są najważniejsze problemy badanych w związku z działaniami z obszaru edukacji kulturowej. Pytanie to miało charakter otwarty, a respondenci wpisywali odpowiedzi swobodnie. Następnie w toku analizy zostały one zrekodowane do sześciu obszarów semantycznych. Są to: 1) nieodpowiednie środki finansowe; 2) kapitał ludzki/pracownicy; 3) uczestnicy/widzowie; 4) infrastruktura; 5) współpraca instytucji/pracowników; 6) inne braki. W ramach każdego obszaru wyróżniono bardziej szczegółowe stwierdzenia respondentów. Pełen rozkład odpowiedzi prezentuje tabela 42.

**Tabela 42. Najważniejsze problemy napotykane w związku z działaniami z zakresu edukacji kulturowej**

Problem	Podlaskie		Typ instytucji					
			instytucja kultury		NGO		placówka oświatowa	
	N	%	N	%	N	%	N	%
<b>NIEODPOWIENIE ŚRODKI FINANSOWE</b>	170	41,5	60	39,7	26	51,0	54	41,9
pozyskiwanie środków	10	2,4	1	0,7-	3	5,9	4	3,1
<b>KAPITAŁ LUDZKI/PACOWNICY</b>	30	7,3	21	13,9+	1	2,0-	7	5,4
brak kadry/instruktorów	23	5,6	17	11,3+	1	2,0-	5	3,9
brak szkoleń w zakresie edukacji kulturowej	6	1,5	4	2,6	-	--	1	0,8
brak umiejętności pisania wniosków/brak znajomości konkursów	6	1,5	2	1,3	4	7,8	-	--
brak osoby zajmującej się tylko edukacją kulturową	3	0,7	2	1,3	-	-	1	0,8
<b>UCZESTNICY/WIDZOWIE</b>	61	14,9	43	28,5+	3	5,9-	5	3,9-
brak uczestników	26	6,3	16	10,6+	2	3,9	2	1,6-
brak zainteresowania	26	6,3	19	12,6+	1	2,0-	3	2,3-
mentalność odbiorców/małe zaangażowanie	15	3,7	10	6,6+	-	--	2	1,6
problem z dotarciem do odbiorców	7	1,7	7	4,6+	-	--	-	--
<b>INFRASTRUKTURA</b>	48	11,7	24	15,9	4	7,8	13	10,1
lokal	34	8,3	20	13,2+	3	5,9	6	4,7-
sprzęt	19	4,6	11	7,3	-	--	6	4,7
ograniczona dostępność instytucji	9	2,2	1	0,7-	1	2,0	6	4,7
brak instytucji	6	1,5	3	2,0	-	--	1	0,8
<b>WSPÓŁPRACA INSTYTUCJI/PACOWNIKÓW</b>	24	5,9	8	5,3	7	13,7	3	2,3-
brak współpracy/partnerstwa/kooperacji	16	3,9	4	2,6	7	13,7+	2	1,6-
brak zaangażowania/motywacji	6	1,5	2	1,3	2	3,9	-	--
<b>INNE BRAKI</b>	39	9,5	15	9,9	6	11,8	10	7,8
brak czasu	7	1,7	2	1,3	-	--	3	2,3
brak wsparcia samorządu	6	1,5	3	2,0	3	5,9	-	--
brak sponsorów	4	1,0	1	0,7	-	-	2	1,6
nie mam problemu	4	1,0	-	-	-	-	3	2,3
<b>BRAK ODPOWIEDZI</b>	126	30,7	36	23,8-	13	25,5	51	39,5+
<b>Suma:</b>	<b>410</b>	<b>100</b>	<b>151</b>	<b>100</b>	<b>51</b>	<b>100</b>	<b>129</b>	<b>100</b>

Źródło: Badanie CAWI, N=410, (+\--: istotne różnice na poziomie ufności 95%).



Największym problemem wśród badanej populacji okazały się być nieodpowiednie środki finansowe, wskazane przez blisko 42% ankietowanych. Niespełna 15% respondentów wskazywało na kłopoty z uczestnikami, a ściślej z ich brakiem, niewielkim zaangażowaniem lub mentalnością. Co dziesiąty podmiot uskarżał się na kłopoty infrastrukturalne. Problem z odbiorcami wydawał się szczególnie odczuwalny w przypadku instytucji kultury, aż 28,5% z nich doznało związanych z tym niedogodności. Instytucje kultury silniej aniżeli pozostałe podmioty akcentowały też kwestię braku odpowiedniej kadry. Reprezentanci NGO, natomiast, akcentowali większe niż pozostali kłopoty związane z brakiem współpracy/partnerstwa/kooperacji podczas realizowanych działań.

W kolejnym pytaniu otwartym respondenci proszeni byli o wskazanie remedium na powyższe kłopoty. W tym przypadku odpowiedzi badanych były w zdecydowanej większości na tyle niespójne i ogólnikowe, iż nie było podstaw do łączenia ich wskazówek w jednolite kategorie. Na podstawie danych można jedynie wskazać bardzo szerokie pola semantyczne wokół których skupiały się odpowiedzi poszczególnych ankietowanych. Były to:

**Tabela 43. Możliwe rozwiązania problemów dotyczących działań z zakresu edukacji kulturowej**

<b>I. SIECIOWANE</b> stworzenie mapy zasobów budowanie sieci podmiotów wspólny kalendarz uroczystości i wydarzeń zwiększenie współpracy w ramach realizowanych projektów angażowanie nowych osób
<b>II. EDUKACJA I SZKOLENIA</b> Warsztaty: jak pozyskiwać granty i dotacje jak pisać projekty wychodzenie z ofertą "poza mury"
<b>III. EWALUACJA DZIAŁAŃ</b>
<b>IV. PROWADZENIE PROJEKTÓW</b> Elastyczność zmiana zasad finansowania łatwiejszy dostęp do mediów lokalnych w celu ich promocji mniejsza biurokracja

Źródło: Badanie CAWI, N=410

Najczęściej odpowiedzi badanych dotyczyły szeroko pojętego sieciowania, które obejmowałyby stworzenie mapy zasobów, jakimi dysponują instytucje w województwie podlaskim, ale także zbudowanie sieci (mapy) aktywnych podmiotów z rzetelnym opisem, czym się one zajmują. Istotną rolę, zdaniem respondentów, mogą odgrywać szkolenia i warsztaty, szczególnie te poświęcone tematyce pozyskiwania środków na realizację zadań oraz jak skutecznego (poprawnego) pisanie projektów. Kolejny obszar odnosił się do ewaluacji prowadzonych działań, a ostatni uproszczenia realizowania projektów, poprzez zapewnienie większej elastyczności, np. poprzez mniejsze wymogi biurokratyczno-sprawozdawcze.

### Oczekiwane wsparcie działań z zakresu edukacji kulturowej

W dalszej kolejności poproszono respondentów o napisanie, jakie wsparcie byłoby pomocne w prowadzonej działalności z zakresu edukacji kulturowej. W tym przypadku na pierwszy plan wysunęły się potrzeby szkoleniowe, edukacyjne i grantowe (32%), które obejmowały swoim zakresem organizowanie warsztatów jak pisać wnioski i w jaki sposób pozyskiwać fundusze, ale także zakładałyby wymianę doświadczeń i dobrych praktyk lub podnoszenie kwalifikacji. Dodatkowo wymieniano potrzeby informacyjne oraz infrastrukturalne, kadrowe i organizacyjne. Dokładny rozkład odpowiedzi prezentuje tabela 44.

**Tabela 44. Wsparcie, które byłoby pomocne w prowadzonej działalności z zakresu edukacji kulturowej**

Potrzeby	Podlaskie		Typ instytucji					
			instytucja kultury		NGO		placówka oświatowa lub oświatowo-wychowawcza	
			N	%	N	%	N	%
<b>POTRZEBY FINANSOWE</b>	82	20,0	28	18,5	11	21,6	26	20,2
granty bez wkładu własnego	5	1,2	3	2,0	1	2,0	1	0,8
<b>POTRZEBY SZKOLENIOWE/EDUKACYJNE/GRANTOWE</b>	131	32,0	58	38,4+	12	23,5	38	29,5
jak pisać wnioski/jak pozyskać fundusze	44	10,7	15	9,9	6	11,8	17	13,2
wymiana doświadczeń/dobre praktyki	18	4,4	9	6,0	2	3,9	5	3,9
dostęp do materiałów szkoleniowych/edukacyjnych	9	2,2	5	3,3	-	--	3	2,3
podnoszenie kwalifikacji	8	2,0	5	3,3	-	--	2	1,6
doradztwo	6	1,5	4	2,6	1	2,0	1	0,8
promocja działań	5	1,2	1	0,7	-	-	1	0,8

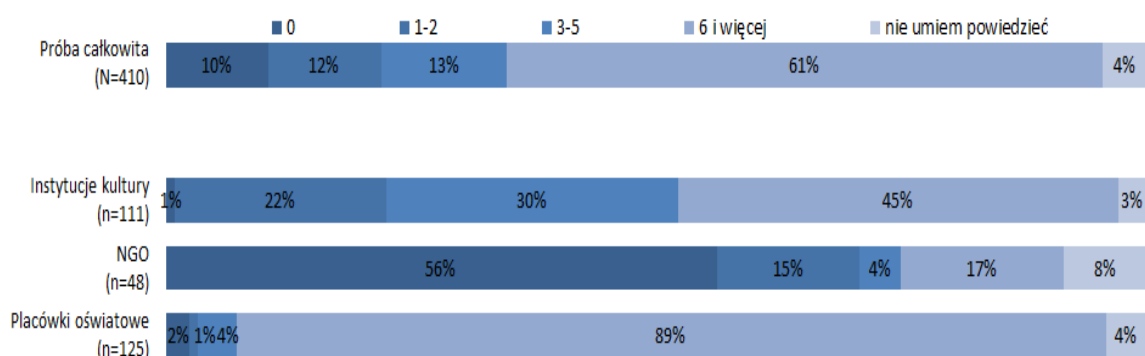
<b>POTRZEBY INFORMACYJNE</b>	13	3,2	7	4,6	3	5,9	2	1,6
bank danych organizacji i instytucji	6	1,5	3	2,0	2	3,9	-	--
informacje o grantach i konkursach	5	1,2	3	2,0	-	--	2	1,6
mapa zasobów i potrzeb w podlaskim	1	0,2	-	-	1	2,0	-	-
<b>POTRZEBY INFRASTRUKTURALNE</b>	13	3,2	6	4,0	4	7,8	2	1,6
<b>POTRZEBY KADROWE</b>	23	5,6	10	6,6	2	3,9	7	5,4
pomoc w znalezieniu pracowników/animatorów/instruktorów	11	2,7	5	3,3	1	2,0	3	2,3
<b>POTRZEBY ORGANIZACYJNE</b>	9	2,2	6	4,0	-	--	3	2,3
pomoc w zorganizowaniu wydarzenia	6	1,5	3	2,0	-	--	3	2,3
BRAK ODPOWIEDZI	173	42,2	58	38,4	22	43,1	55	42,6
<b>Suma:</b>	<b>410</b>	<b>100</b>	<b>151</b>	<b>100</b>	<b>51</b>	<b>100</b>	<b>129</b>	<b>100</b>

Źródło: Badanie CAWI, N=410, (+\:- istotne różnice na poziomie ufności 95%).

## Struktura podmiotów pod względem wielkości zatrudnienia oraz budżetu przeznaczanego na działania z zakresu edukacji kulturowej

Odtwarzając strukturę podmiotów biorących udział w badaniu pod względem wielkości zatrudnienia, zdecydowaną większość próby stanowiły instytucje posiadające powyżej 6 pracowników (61%). Jednak gdy przeanalizujemy typ instytucji, okazuje się, że w przypadku NGO dominował model bez etatowych pracowników (56%), a jedynie blisko co piąta organizacja pozarządowa posiadała więcej niż 6 pracowników<sup>116</sup>. W przypadku instytucji kultury, co piąta miała 1-2 pracowników, 30% od 3 do 5 zatrudnionych, a 45% stworzyło powyżej 6 etatów.

**Wykres 25. Liczba osób zatrudniona przez podmiot na stałe**

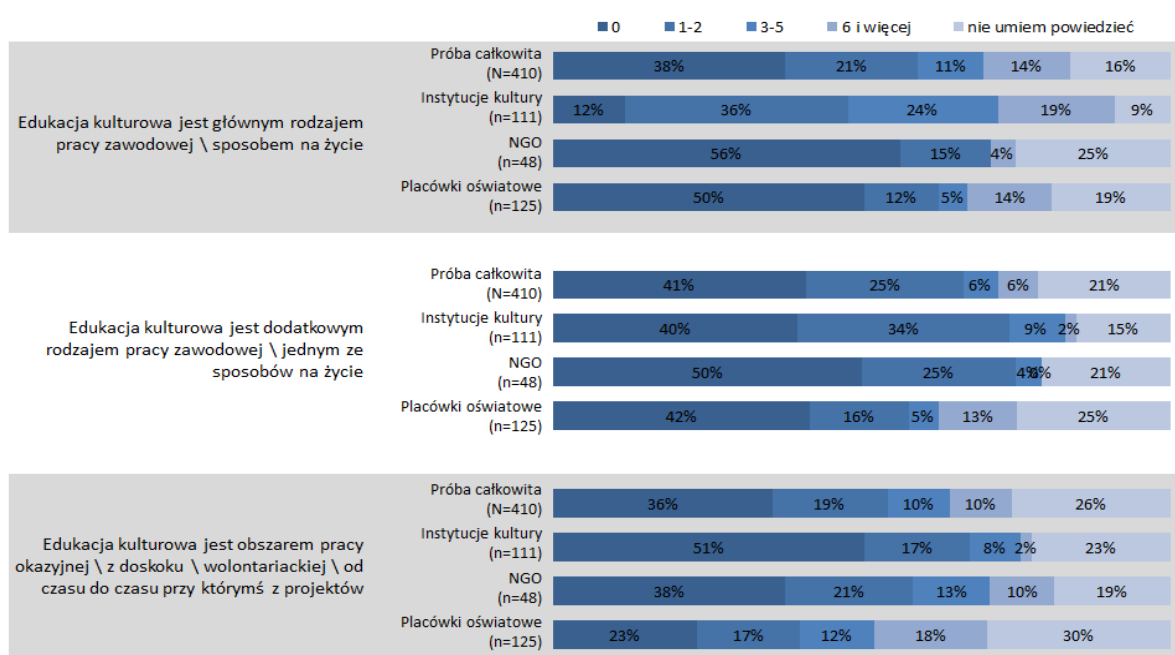


Źródło: Badanie CAWI, N=410

<sup>116</sup> Raport o organizacjach pozarządowych w województwie podlaskim potwierdza, że większość NGO nie płaci za pracę i nie zatrudnia pracowników na etatach. Por. P. Adamiak i in., *Potrzeby i możliwości organizacji pozarządowych województwa podlaskiego. Raport z badania*, Białystok 2016, s. 38.

Wykres 26 pokazuje, że w przypadku 46% badanych podmiotów, edukacja kulturowa stanowi główny rodzaj pracy zawodowej i jest sposobem na życie dla przynajmniej jednego pracownika w ramach instytucji. Ponadto dla 42% podmiotów jest dodatkowym rodzajem pracy zawodowej co najmniej dla jednego pracownika. Przyglądając się natomiast danym dotyczącym znaczenia edukacji kulturowej w podziale na typ instytucji, okazuje się, że największe znaczenie odgrywa ona w przypadku instytucji kultury, natomiast w odniesieniu do NGO i placówek oświatowych pełni ona rolę dodatkowej pracy bądź okazjonalnych zajęć.

**Wykres 26. Edukacja kulturowa jako rodzaj pracy zawodowej**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Blisko co trzeci badany (31%) nie umiał wskazać wysokości budżetu jakim rozporządza reprezentowana przez niego instytucja. 27% podmiotów dysponowało rocznymi środkami powyżej 500 000 zł, a co piąty miał do dyspozycji kwotę z przedziału 100 001 – 500 000 zł.

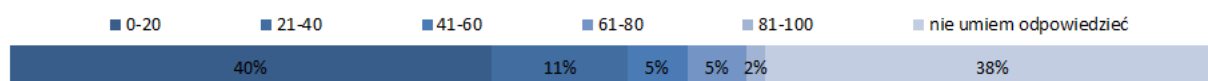
**Wykres 27. Całkowity roczny budżet podmiotu**



Źródło: Badanie CAWI, N=327

Kłopotliwym okazało się także pytanie o procent budżetu na działalność merytoryczną, a ściślej na działania z zakresu edukacji kulturowej. 38% respondentów nie umiało udzielić odpowiedzi. Wartością typową w przypadku pozostałych instytucji był natomiast przedział od 0 do 20%.

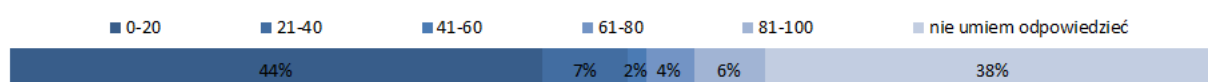
**Wykres 28. Procent budżetu na działalność merytoryczną przeznaczany na działania z zakresu edukacji kulturowej**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Równie problematyczne okazało się kolejne pytanie, w którym proszono o odpowiedź, jak dużą część kosztów działań z zakresu edukacji kulturowej realizowanych przez podmiot pokrywają środki otrzymywane z grantów. Nie wiedziało tego 38% badanych. Natomiast 44% wskazało, że jest to przedział od 0 do 20%.

**Wykres 29. Koszty działań z zakresu edukacji kulturowej realizowanych przez podmiot, pokrywane przez środki otrzymywane z grantów**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Odpowiedzi na powyższe pytania pokazują, że badani wypełniający ankietę w imieniu reprezentowanych przez siebie podmiotów, w dużej mierze nie byli odpowiedzialni za zarządzanie ich budżetem, bądź też – co również możliwe – mieli problemy z wyraźnym oddzieleniem środków, które przeznaczane są akurat na działania z zakresu edukacji kulturowej. Natomiast w przypadkach, kiedy odpowiedzi już się pojawiały, najczęściej wskazywano, że edukacja kulturowa pochłania stosunkowo niewielką część budżetu oraz w małym stopniu pokrywana jest ze zdobywanych środków zewnętrznych. Pokazuje to, że przy wskazywanej przez badanych sytuacji ogólnego niedofinansowania kultury i edukacji w województwie podlaskim, na działania z zakresu edukacji kulturowej przeznaczają się bardzo mało środków.

## Odsetek podmiotów biorących udział w konkursach i grantach

Kolejnym zadaniem było ustalenie, jaki odsetek badanych podmiotów brał udział w konkursach i grantach oraz jaki był tego skutek. Na początku dokonano analizy, jaki odsetek podmiotów biorących udział w badaniu przynajmniej raz aplikował do jakiegokolwiek rodzaju konkursu lub grantu. Następnie ustalono jaki odsetek instytucji uczynił to z powodzeniem lub bez powodzenia. Okazuje się, że w dowolnych konkursach lub grantach startowało blisko 60% podmiotów, z czego aż 53% czyniło to z powodzeniem. Co trzeciej instytucji, pomimo starań, nigdy nie udało się uczynić tego skutecznie.

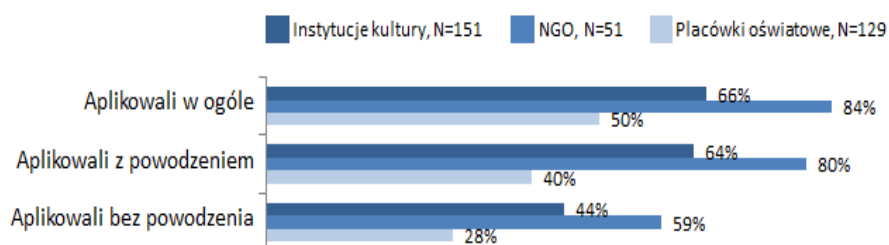
**Wykres 30. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach**



Źródło: Badanie CAWI, N=410

Analizując skuteczność ubiegania się o środki w ramach konkursów i grantów, wykres 31 ukazuje, że najczęściej czyniły to organizacje pozarządowe (84%), gdzie w porównaniu z instytucjami kultury (66%) oraz placówkami oświatowymi (50%) był to wynik istotnie wyższy. Równocześnie, NGO charakteryzowały się wysokim odsetkiem niepowodzeń (59%).

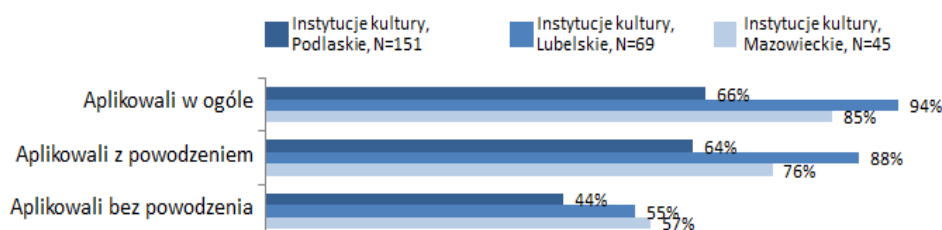
**Wykres 31. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach w podziale na typ instytucji**



Źródło: Badanie CAWI, N = 331 (jedynie instytucje kultury, NGO oraz placówki oświatowe).

Kolejny wykres pokazuje porównanie instytucji kultury<sup>117</sup> w ujęciu wojewódzkim pod względem odsetka podmiotów, które aplikowały w konkursach i grantach. Okazuje się, że instytucje kultury z województwa podlaskiego wypadają w tym zestawieniu zdecydowanie gorzej w każdym z rozpatrywanych wymiarów. Istotnie rzadziej aplikowały one w ogóle, z powodzeniem i w konsekwencji bez powodzenia. Poniższe dane korespondują częściowo z analizami z *desk research* dotyczącymi zewnętrznych źródeł pozyskiwania środków na działania.

**Wykres 32. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach w instytucjach kultury według województw**

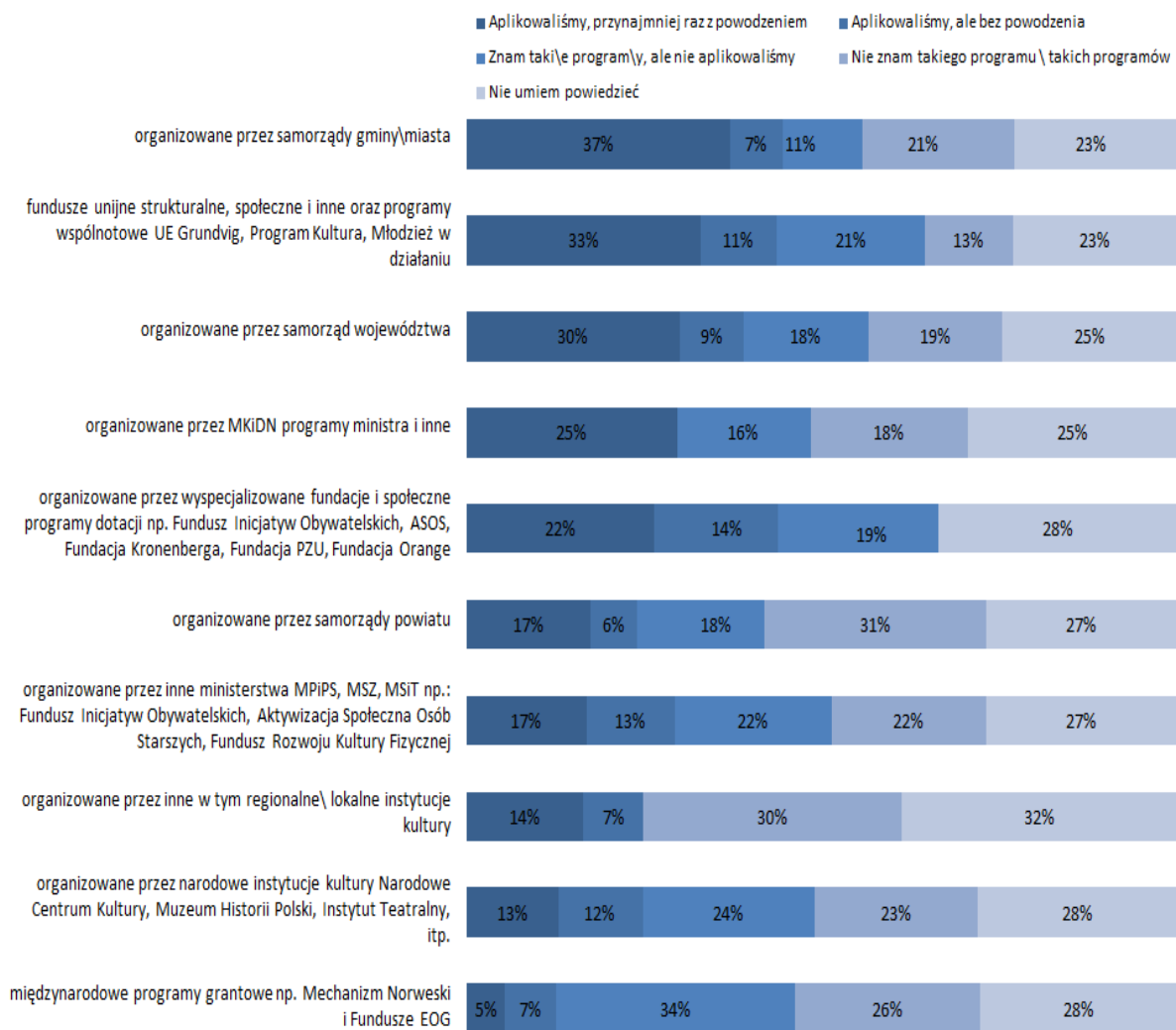


Źródło: Badanie CAWI, zestawienie instytucji kultury w obrębie trzech województw.

Przyglądając się skuteczności aplikowania w konkretnych konkursach i grantach na poziomie próby całkowitej można zauważyć, że najczęściej badane podmioty brały udział w konkursach lub grantach organizowanych przez JST na poziomie gminy (37% ubiegało się przynajmniej raz z powodzeniem). Kolejnym popularnym źródłem grantów były fundusze unijne, strukturalne, społeczne i inne programy UE, takie jak Grundvig, Program Kultura, Młodzież w działaniu (33%); samorząd województwa (30%) oraz programy MKiDN (25%), a także te organizowane przez wyspecjalizowane fundacje i społeczne programy dotacji np. FIO, ASOS itp. (22%). Znaczny odsetek respondentów nie miał wiedzy na temat konkursów lub grantów realizowanych przez instytucję, którą reprezentowali. Najmniejszą skutecznością w ubieganiu się o środki charakteryzowały się międzynarodowe programy grantowe np. Mechanizm Norweski i fundusze EOG (jedynie 5% skutecznych aplikacji według deklaracji badanych).

<sup>117</sup> W przypadku NGO i placówek oświatowych nie odnotowano żadnych istotnych różnic.

### Wykres 33. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach



Źródło: Badanie CAWI, N=410



## Wnioski

Poniżej zaprezentowano najważniejsze wnioski płynące z badania podmiotów edukacji kulturowej w województwie podlaskim przy pomocy ilościowego badania z wykorzystaniem Internetu (CAWI):

- Działania związane z edukacją kulturową w województwie podlaskim koncentrują się najczęściej wokół obszarów takich jak: tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne (53%); muzyka (46%); folklor, kultura ludowa (43%); wielokulturowość (41%). Dodatkowo, warto podkreślić, że ostatni obszar, wielokulturowość, jest wyróżnikiem województwa podlaskiego i wymieniany był istotnie częściej aniżeli w województwach lubelskim (20%) oraz mazowieckim (22%).
- Badanie ilościowe dowiodło, że jeśli chodzi o grupy odbiorców, wiek nie jest istotnym wskaźnikiem różnicującym, a ankietowane podmioty kierują swoją działalność do rozmaitych grup wiekowych. Ponadto 42% respondentów wskazało, że swoją ofertę z obszaru edukacji kulturowej dedykują wszystkim osobom, niezależnie od wieku.
- W województwie podlaskim, istotnie częściej niż w lubelskim i mazowieckim, działania z obszaru edukacji kulturowej skupiały się na mniejszościach etnicznych i religijnych (adekwatnie 15%, 4%, 4%).
- Odbiorcy lub uczestnicy działań z obszaru edukacji kulturowej najczęściej pochodzą z miejscowości, w której realizowane jest wydarzenie. Im szerszy zakres terytorialny (gmina, powiat, województwo, kraj, zagranica) tym mniejszy odsetek przyjeżdżających stamtąd osób. Z drugiej strony, podobny był też zasięg działań proponowanych przez badane podmioty. Wydarzenia odbywały się najczęściej jedynie w miejscowości, w której znajduje się główna siedziba instytucji. Zaobserwowano różnice ze względu na typ instytucji, gdzie placówki oświatowe miały najbardziej lokalny charakter. Nieco większy, gminny zasięg charakteryzował instytucje kultury, a część NGO działa również na poziomie wojewódzkim.
- Szacując liczbę odbiorców wydarzeń związanych z edukacją kulturową w minionym roku ustalono, że mieściła się ona najczęściej w przedziale 101-500 osób (35%). W działaniach co czwartego podmiotu brało udział powyżej 500 osób.

- Podlaskie podmioty zajmujące się edukacją kulturową preferują raczej działania tradycyjne, klasyczne, które dowartościowują to co lokalne lub zmarginalizowane. Biorąc pod uwagę typ instytucji, okazuje się, że NGO, w przeciwieństwie do instytucji kultury i placówek oświatowych, częściej są skłonne do działań eksperymentalnych i nietypowych.
- Na podstawie wypowiedzi dotyczących sieci współpracy ankietowanych podmiotów w ostatnich trzech latach, okazuje się, że najefektywniej kooperowały one z placówkami oświatowymi, instytucjami kultury, organizacjami pozarządowymi, natomiast rzadziej z uczelniami/jednostkami naukowymi oraz z Kościołem lub innymi organizacjami kościelnymi/wyznaniowymi. Analizując współpracę w podziale na typ instytucji, okazuje się, że w przypadku placówek oświatowych, co piąta nie podjęła kooperacji z NGO. Organizacje pozarządowe rzadziej niż instytucje kultury i placówki oświatowe współpracowały z Kościołem lub innymi organizacjami kościelnymi/wyznaniowymi oraz uczelniami wyższymi/jednostkami naukowymi.
- Współpraca badanych podmiotów z innymi instytucjami dotyczyła najczęściej wspólnej realizacji lub podwykonawstwa, wsparcia w promocji przedsięwzięcia oraz wsparcia w pozyskaniu uczestników, a także pomocy w realizacji lub wsparcia technicznego. Najczęściej odnosiła się do wspólnego składania wniosków grantowych czy do współtworzenia koncepcji i strony merytorycznej przedsięwzięcia.
- Uczestnicy ankiety oceniając aspekty działań z zakresu edukacji kulturowej, największe problemy dostrzegali w finansowaniu instytucji. Ponad połowa respondentów bardzo źle lub raczej źle ocenia stabilność finansową, dającą możliwość planowania działań. Ten problem jest szczególnie widoczny w przypadku NGO.
- Respondenci wysoko oceniali swoje kompetencje w zakresie działań związanych z edukacją kulturową. Największe deficyty dotyczyły opracowania i prowadzenia projektów edukacyjnych oraz pozyskiwania na nie środków (32% badanych deklaruje, że ma z tym dużo problemów) oraz badań diagnostycznych i ewaluacyjnych (22% respondentów dostrzega związane z tym problemy).
- Główny problem napotykanym w związku z działaniami z obszaru edukacji kulturowej dotyczy nieodpowiednich środków finansowych (42%). Kłopot stanowi też brak uczestników (15%), który szczególnie dotyka instytucje kultury. Podkreślane są także deficyty infrastrukturalne (12%) oraz kadrowe (7%). Jako remedium na powyższe

problemy respondenci wymieniają m.in.: lepszy transfer informacji między podmiotami (sieciowanie, stworzenie mapy zasobów, listy instytucji i kompetencji poszczególnych pracowników/animatorów); podnoszenie kompetencji w postaci szkoleń, wymiany dobrych praktyk i doświadczeń; efektywniejsze/większe finansowanie działań dotyczących edukacji kulturalnej; poprawę infrastruktury i uzupełnienie braków kadrowych.

- Brak środków finansowych tak silnie akcentowany przez respondentów może być niwelowany uczestnictwem w grantach i konkursach. Okazuje się jednak, że jedynie 58% badanych podmiotów kiedykolwiek aplikowało na dowolny rodzaj grantu lub konkursu, z czego 35% czyniło to bez powodzenia. Wynik ten jest jeszcze gorszy w przypadku placówek oświatowych. Gorzej wypadają też instytucje kultury ankietowane w województwie podlaskim w porównaniu do uczestników badania z województwa lubelskiego i mazowieckiego.
- Respondenci najczęściej z powodzeniem aplikowali w konkursach lub grantach organizowanych przez samorządy gminy/miasta (37%); fundusze unijne, strukturalne, społeczne i inne programy wspólnotowe UE Grundvig, Program Kultura, Młodzież w działaniu (33%), jak również samorząd województwa (30%).

### Edukacja kulturowa w placówkach oświatowych

Jedną z kategorii badanych, z którymi przeprowadzono indywidualne wywiady pogłębione oraz zogniskowane wywiady grupowe stanowili nauczyciele pracujący w przedszkolach i szkołach podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. W poniższym rozdziale zostaną zaprezentowane ich wyniki. Do analizy włączono także materiał zgromadzony w ramach wywiadu grupowego z przedstawicielami instytucji oświatowych odpowiadających za nadzór i kształcenie nauczycieli, tj. Kuratorium Oświaty, Centrum Edukacji Nauczycieli oraz niepublicznymi ośrodkami szkolenia nauczycieli.

Badani przedstawiciele oświaty prezentowali różne sposoby rozumienia edukacji kulturowej, a konsekwencjami przyjmowanych przez nich definicji stawały się wymieniane formy i metody działań podejmowanych w tym zakresie. Ze sposobami rozumienia wspomnianego pojęcia rezonowała także ocena potencjałów i deficytów związanych z obszarem tego rodzaju edukacji, przyjmowane modele współpracy z innymi podmiotami czy wreszcie opis grup odbiorców działań z zakresu edukacji kulturowej. Należy zaznaczyć, że badacze realizujący wywiady z nauczycielami nie nalegali na formułowanie sztywnych, akademickich definicji. Dokładano też wszelkich starań, by pytania o istotę i cele edukacji kulturowej nie sprawiały na badanych wrażenia „odpytywania” z wiedzy i znajomości precyzyjnych podziałów lub definicji.

### Definicja i cele edukacji kulturowej

Znaczną część formułowanych przez badanych definicji określić można jako pojemne znaczeniowo, szeroko zakrojone pojęcia, w ramach których mieści się niemal każdy rodzaj prowadzonej działalności edukacyjnej. Wydaje się, że nauczyciele nieco częściej, w porównaniu z pozostałymi grupami badanych, posługiwali się intuicyjną, niewypowiedzianą wprost definicją edukacji kulturowej, a proszeni o sprecyzowanie istoty tego pojęcia, mieli tendencję do definiowania edukacji kulturowej wyłącznie poprzez jej efekty – podawali przykłady skojarzeń, działań, instytucji, które z tym pojęciem wiążą, np.: *Jakieś trudne pytania powymyśla-*

*taś. No, poznawanie kultur to też, no i kulturowa to... to się w zasadzie, to one się przenikają. Nasze przedszkole jest w ogóle w szczególnym miejscu usytuowane i mamy dostęp naprawdę do szeroko pojętej kultury, jeżeli bym mówiła już o kulturze. Mamy blisko Teatr Lalek, mamy blisko Operę i Filharmonię, mamy centrum miasta, wszelkiego rodzaju właśnie jakiejś tam kiermasze, jarmarki, jakieś wystawy, to wszystko w zasięgu w zasadzie wzroku mamy [I7\_ED]. Incydentalnie zdarzały się też próby unikania odpowiedzi na pytanie o sposób rozumienia edukacji kulturowej<sup>118</sup>.*

Ujawnione w wywiadach definicje edukacji kulturowej (jak wspomiano wcześniej w rozdziale definicyjnym) analizować można na przykład w odniesieniu do dwóch wymiarów: wymiaru odbiorców rozciągającego się wzdłuż osi indywidualne-zbiorowe oraz wymiaru aksjologicznego, zlokalizowanego wzdłuż osi konserwatywne-progresywne. W tym przypadku, szczególnie istotny wydaje się wymiar aksjologiczny przytaczanych definicji. Zebrany materiał badawczy pozwala zauważyć, że większość proponowanych przez badanych definicji, znaczeniowo lokuje się bliżej bieguna konserwatywnego. Innymi słowy, większość badanych przedstawicieli oświaty widzi istotę edukacji kulturowej w: 1) przygotowaniu uczniów do odbioru wytworów kultury oraz do uczestnictwa w tzw. kulturze wysokiej; 2) pielęgnowaniu i przekazywaniu tradycji, dziedzictwa regionalnego (rzadziej narodowego). Ten sposób rozumienia edukacji kulturowej ilustrują poniższe przykłady: *Edukację kulturową widzę jako [...] jakiejś takie przybliżenie wszelkich wartości kulturowych jakie nas otaczają, poczynszy od takiej kultury materialnej, jak też niematerialnej: tradycje, zwyczaje, coś co nas wyróżnia. Ale też z racji tej funkcji edukacyjnej, no to przygotowanie też uczniów do odbioru tej kultury, bo uważam że jest kluczowe, umiejętność dostrzegania, oceny, funkcjonowania w tej kulturze, no i poznania tej kultury [...] no, chociażby różnice między różnymi dziedzinami sztuki i kultury [I3\_ED]. Edukacja kulturowa? Edukacja kulturowa na pewno dotyczy poznawania tradycji naszych. Kultura w takim najwęższym aspekcie, czyli dotycząca nas samych, naszego środowiska, naszego regionu, naszego kraju, ale też kultura rozumiana szerzej, kultura innych krajów, inne kultury, inne obyczaje [I8\_ED].*

---

<sup>118</sup> W toku autoewaluacji diagnozy badacze ustalili, że na niektórych badanych, pytanie o rozumienie edukacji kulturowej – znajdujące się w zasadzie na początku scenariusza wywiadu – mogło sprawić wrażenie pytania o wiedzę. W rezultacie mogło to powodować dyskomfort i skutkować próbami uchylecia się od odpowiedzi lub skonstruowaniem bezpiecznej, szerokiej definicji. Z drugiej strony, w związku z nieprzejrzystością i słabym upowszechnieniem pojęcia „edukacja kulturowa” w praktyce językowej, trudno wyobrazić sobie pogłębioną rozmowę na ten temat, bez uprzedniego ustalenia, co rozmówcy mają na myśli.

Warto podkreślić, że wielu badanych używało wymiennie określeń „edukacja kulturowa” i „edukacja kulturalna” (także „edukacja poprzez sztukę” i „edukacja artystyczna”), traktując je jak synonimy. Niekiedy próbowano sensy wspomnianych pojęć rozgraniczyć, choć zdarzało się, że czyniono to w oparciu o dosyć niejasne kryteria, jak choćby w tym przypadku: *Edukacja kulturowa to jest edukacja związana z tradycją, z regionem. Kulturalna to taka, która bardziej współczesne działania przybliża* [16\_ED]. Z łatwością można przecież wskazać przykłady działań współczesnych, a jednocześnie związanych z regionem. Należy więc domniemywać, że część badanych, dopytywana o istnienie ewentualnej różnicy pomiędzy pojęciami czuła się niejako w obowiązku, by takie różnice wskazać. W codziennej praktyce jednak sztywnego podziału definicyjnego nie potrzebuje i nie stosuje.

Przedstawiciele oświaty znacznie rzadziej formułowali definicje progresywne, w ramach których istotę edukacji kulturowej stanowią działania skierowane na kształcenie umiejętności samodzielnego, krytycznego myślenia oraz twórczego przetwarzania odbieranych treści kultury. Za takie uznać możemy definicje, które przytoczono poniżej: *Co jest celem [edukacji kulturowej]? To, co jest celem działalności szkoły w ogóle, to znaczy pomoc młodzieży w uzyskaniu jakiejś podstawy do dalszego rozwoju po prostu, do samodzielnego myślenia też. Edukacja kulturowa nie równa się w moim rozumieniu jakiejś indoktrynacji swego rodzaju, typu tam polityka historyczna, taka czy inna. Po prostu to ma być uczenie samodzielnego myślenia w oparciu o [...] wartości przyjęte w naszym kręgu i to powinno dotyczyć wszystkich przedmiotów i całej działalności szkoły* [12\_ED]. *Edukacja kulturowa to edukacja dotycząca kultury szeroko rozumianej, wprowadzanie do obioru kultury, udziału w kulturze oraz jej tworzeniu.* [14\_ED].

Wszyscy badani wskazywali na procesualny charakter edukacji kulturowej, akcentując wagę, długie trwanie i wieloetapowość owego procesu. Przedstawiciele oświaty zgodnie potwierdzali też rozłożoną na rozmaite podmioty odpowiedzialność za powodzenie takiej edukacji. Podkreślano fakt, że zaangażowani w nią muszą być różni aktorzy społeczni (tj. instytucje kultury, organizacje pozarządowe, rodzina, szkoła) których działania powinny być wobec siebie komplementarne. Różnice zdań pośród badanych pojawiły się na poziomie oceny własnego „wkładu” w skutecznie realizowaną edukację kulturową oraz wyzwań, jakie w tym obszarze stawiają sobie badani nauczyciele. Niektórzy badani swoją rolę wiązali wyłącznie ze sporadycznym włączaniem treści edukacji kulturowej w obręb typowych zajęć lekcyjnych czy zajęć przedszkolnych. Za swoje podstawowe zadanie nauczyciele uznawali tu

bycie łącznikami z instytucjami kultury (głównie podczas klasowych wizyt w kinach, teatrach, muzeach lub gościnnych spektakli realizowanych na terenie placówki oświatowej). Drugą ich powinnością miało być uczenie, przekazywanie zasad tzw. *savoir-vivre*, kultury osobistej. Do rozumianego w ten sposób zaangażowania nauczycieli w edukację kulturową w swoich wypowiedziach odnosili się także niektórzy przedstawiciele instytucji nadzorczych i szkoleniowych. Wyraźnie podkreślano tu rolę innych instytucji społecznych i opowiadano się za limitowaniem zakresu odpowiedzialności za edukację kulturową, jaki spada na barki nauczycieli. Pokazuje to zamieszczony poniżej fragment wypowiedzi badanego: *Szkoła nie jest jedyna. Nie może przejąć wszystkich obowiązków, jakie mają rodzice. Nie idźmy w tym kierunku, że to szkoła musi wszystkiego nauczyć i pokazać. Tak, zachęcić i próbować, ale też jest rodzina, jest matka, są dziadkowie, tak? To rodzina powinna w tym swoje miejsce znaleźć i swoje zadanie* [F10\_ED].

Inni badani nauczyciele zadania związane z realizacją treści edukacji kulturowej w ramach pracy dydaktycznej postrzegali zgoła inaczej. Po pierwsze, opowiadali się oni za realizacją działań i inicjatyw ściśle skierowanych na takie treści, tj. realizowania projektów, konkursów, działań tematycznych dotyczących np. zróżnicowania kulturowego w regionie, sztuki współczesnej i innych. Po drugie, podkreślali konieczność realizowania takich treści zarówno w ramach godzin dydaktycznych objętych programem nauczania, jak i w ramach dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, a także w toku edukacji nieformalnej. Zaangażowanie tej części badanych oraz ich przeświadczenie o dużej wadze i znaczeniu treści edukacji kulturowej wyraźnie odznaczało się na tle wypowiedzi nauczycieli edukujących „rutynowo”.

## Zasoby i deficyty w obrębie edukacji kulturowej

Opisane powyżej postawy nauczycieli prezentowane względem prowadzenia działań z zakresu edukacji kulturowej ściśle wiążą się z dokonywaną przez nich oceną zasobów i deficytów w jej obrębie. Zdaniem części badanych nauczycieli (opisanych powyżej jako zaangażowani) powodzenie działań z zakresu edukacji kulturowej zależy w przeważającej mierze od możliwości realizowania własnych, autorskich pomysłów i projektów, przy wsparciu dyrekcji szkoły, rodziców czy zaprzyjaźnionych animatorów kultury. Można więc powiedzieć, że ta część badanych za podstawowe zasoby uważa ludzi, z którymi współpracuje bądź wspólnie

realizuje postawione sobie cele edukacyjne. Przy czym warto podkreślić, że badani nauczyciele nie oczekują od wymienionych aktorów społecznych wzmożonego wysiłku, ale raczej docenienia ich pracy i zwyczajnego zainteresowania. Badani zwracają także uwagę na to, że otwartość dyrekcji na inicjatywę nauczycieli, zaufanie, jakim obdarzane są ich propozycje kierowane do młodzieży, to istotne czynniki motywacyjne pozwalające podejmować próby realizacji kolejnych pomysłów, podejmować współpracę z innymi podmiotami itd. Przykład otrzymywania tego rodzaju wsparcia ze strony dyrekcji pokazuje zamieszczona poniżej wypowiedź: *[...] nasza dyrekcja jest bardzo elastyczna taka i pozytywnie nastawiona do takich działań, więc żadnych problemów nie stwarza. W pewnym roku było tak, że np. zapraszaliśmy nawet panią, która prowadzi restaurację [...], więc na przykład nawet zorganizowaliśmy zajęcia, żeby przyjechała do nas i na przykład z dziećmi razem robiła pierogi [...]. No, staramy się. Przychodzą też babcie, które na przykład jakieś tam tradycyjne swoje z różnych rejonów potrawy z dziećmi przygotowują, także problemów nie ma tylko ze względu na to, że dyrekcja jest bardzo przychylna naszym pomysłom i właśnie tym tematom [I9\_ED].*

Zaangażowani nauczyciele chętniej się szkolą i rozwijają sieci kontaktów zarówno formalnych jak i nieformalnych. Kontakty podejmowane przede wszystkim z nauczycielami z innych wsi, miast czy województw, ale także z pracownikami poszczególnych instytucji kultury, organizacjami pozarządowymi, zaprzyjaźnionymi animatorami kultury czy urzędnikami wydają się bardzo istotne. Po pierwsze, inspirują do kolejnych działań i pozwalają radzić sobie z wieloma obawami. Po drugie, umożliwiają cementowanie współpracy, dzielenie się doświadczeniami i dylematami. Po trzecie wreszcie, dają nauczycielom poczucie, że nie działają oni w odosobnieniu, nawet jeśli na terenie swojej placówki są jedynymi „oddelegowanymi” do tego rodzaju zajęć. Wszystko to sprawia, że nauczyciele zaangażowani w sieci społeczne uznają te kontakty za wartość i ważny zasób przy realizacji treści związanych z edukacją kulturową. Jak stwierdził jeden z badanych: *Szkoła jest otwarta, nauczyciele są przygotowani na różnego rodzaju działania, na współpracę i nawet w wolnym czasie rozumieją, że warto jest wchodzić w tego typu projekty, bo to się odbywa z korzyścią dla ucznia. Sami też się uczymy. [...] Szkoła udostępniła swoje zaplecze w czasie wakacji i odbywały się warsztaty z dziennikarstwa, tkactwa, garncarstwa. Bardzo fajnie jest wykorzystywać te stare techniki, inspirować się sztuką w nowych projektach [I6\_ED].*

Kiedy proszono o wskazanie deficytów, z jakimi nauczyciele mają do czynienia przy realizacji działań z zakresu edukacji kulturowej, znaczna część badanych sięgała po dwa stan-



dardowe uzasadnienia tj. czas i pieniądze. I nie są to, rzecz jasna, argumenty bezzasadne. Bez względu na stopień zaangażowania w realizację celów z obszaru edukacji kulturowej, nauczyciele na co dzień obarczeni są obowiązkami natury biurokratycznej i sprawozdawczej, więc podejmowanie wysiłku związanego z wplataniem edukacji kulturowej w zajęcia lekcyjne czy – tym bardziej – realizowanie oddzielnych projektów dotyczących tej problematyki wymaga dodatkowej pracy i przygotowań. Po wtóre, realizacja projektów wymaga środków finansowych, które zazwyczaj trzeba pozyskać z zewnątrz<sup>119</sup>; wymaga też sprzętu, sal, materiałów, którymi szkoły dysponują niekiedy w ograniczonym stopniu. Brak czasu doskwiera jednak w większym stopniu tym pedagogom, którzy edukację kulturową traktują jak swego rodzaju misję, której nie da się sprawnie realizować mając do dyspozycji jedynie 45-minutowe lekcje. Angażują więc znacznie więcej czasu i energii niż sugerowałby ich szkolny grafik, co często skutkuje wypaleniem zawodowym czy spadkiem motywacji. Daje temu wyraz jeden z badanych: *Minusy są takie, że ja to robię w swoim wolnym czasie i dla mnie osobście to jest kosztem mojego czasu, no, rodzinnego, prywatnego i powoduje to, że [...] rok takiej pracy powoduje, że się zaczynają takie kryzysy, bo po prostu zmęczenie materiału. No bo oprócz mojej takiej pracy zasadniczej, czyli bycia formalnym nauczycielem, edukatorem, no poświęcam wiele czasu wolnego i dziesiąty rok takiej dosyć wydajnej pracy powoduje, że już powoli zaczyna być problem z motywacją i znalezieniem, rozdzieleniem spraw prywatnych. To są moje osobiste problemy, tak jakby spraw prywatnych [...] będąc takim zaangażowanym nauczycielem, który poświęca jakby sporo czasu wolnego, no to nikt nie zwolni z obowiązków, które jakby... które trzeba zrealizować, czyli trzeba swoje godziny wyrobić przy tablicy i tak dalej [I5\_ED].*

Na barierę finansową jako podstawową trudność towarzyszącą realizacji treści edukacji kulturowej uskarżali się głównie nauczyciele pracujący w ośrodkach wiejskich, którzy istotę takiej edukacji widzieli w regularnym kontakcie uczniów z miejskimi instytucjami kultury. Wskazywano tu na bardzo ograniczone możliwości regularnego korzystania z propozycji teatrów, kin, muzeów, filharmonii itp. zlokalizowanych w ośrodkach miejskich (przede wszystkim trzech miastach na prawach powiatu). Nacisk na takie rozumienie edukacji kulturowej wynikać może z faktu, że sami uczniowie, czy też ich rodzice, kulturę ludową, tradycyjną lub lokalną traktują z rezerwą, a „prawdziwą” kulturę utożsamiają z miastem. Do tych

---

<sup>119</sup> Często przy współpracy z NGO. Więcej o tym zjawisku w rozdziale opisującym wywiady z przedstawicielami organizacji pozarządowych.

kwestii odnosi się w swojej wypowiedzi jedna z badanych: *Ja z racji tego, że pracuję we wsi X, to jest wieś położona daleko od dużego miasta, to mam nieco utrudniony kontakt z kulturą artystyczną. Jak w tamtym roku miałam zajęcia plastyczne, to bardzo zależało mi na tym, żebyśmy jak najczęściej wyjeżdżali czy do muzeów, czy... głównie do Białegostoku, bo na to było nas stać ewentualnie. Próbowaliśmy, aby te dzieciaki spróbowały warsztatów artystycznych, którzy na co dzień spotykają się z tą sztuką przez duże "S", tak? [...] To wszystko po to, aby oni się otworzyli na taki rodzaj sztuki, bo oni raczej z taką kulturą regionalną to są na bieżąco, bo mają to w domach jeszcze, mają to u babci. Fakt, że często zaczynają się tego wstydzić, bo to też wśród rodziców jest takie przekonanie, że to w cudzym świecie takie "wioskowe", to na dzieci trochę przechodzi, one mają to w sobie, a nie mają kontaktu ze sztuką innego rodzaju. Ja sobie w tamtym roku położyłam za cel żeby ich zapoznać z inną sztuką, żeby oni poznali różnego rodzaju tworzywa, żeby zobaczyli jak ta sztuka się rozwija przez jakiś tam okres, bo tego nie było, tak? Więc taki rodzaj wypełniania luki. [...] jeśli trzeba gdzieś wyjechać, to trzeba wygospodarować na to cały dzień, więc wiąże się to z jakąś tam dezorganizacją, więc to nie jest takie proste. W większych miastach jest łatwiej, bo idziemy na dwie godziny do muzeum na warsztaty czy coś tam, no i te dzieciaki mają kontakt inny [F5\_ED].*

Ograniczenia finansowe stają się w opinii badanych wyraźną barierą dla sprawnie prowadzonej edukacji kulturowej, zarówno ze względu na słabą kondycję finansową uczniów i ich rodziców, jak i ograniczenia samej placówki, która tego rodzaju wyjazdów nie jest w stanie samodzielnie sfinansować. Taki stan rzeczy przekłada się na warunki realizowania celów edukacji kulturowej i zdaniem badanych, wpływa na wzmocnienie nierówności w dostępie do kultury. *Co jest barierą? To z pewnością ubóstwo wielu rodzin. To jest bariera jakiegokolwiek rozwoju, także w sferze kulturalnej. To jest bardzo dostrzegalne. No, u nas wskaźniki bezrobocia są wyjątkowo wysokie, jeżeli chodzi o powiat, blisko około 20%, więc to jest bardzo dużo. Jest taka młodzież i to jest bardzo duży problem: zakup podręczników, na jakąś wycieczkę i tak dalej [I2\_ED].*

Wśród deficytów pośrednio związanych z czasem lub finansami poszczególnych placówek edukacyjnych wymieniano także niedobory kadrowe. Wielu badanych nauczycieli opowiadało się za stworzeniem osobnego, wydzielonego etatu do zadań związanych z edukacją kulturową i zatrudnieniem na nim osoby, która mogłaby całkowicie poświęcać się roli szkolnego animatora kultury, nie musząc łączyć tej funkcji z nauczaniem innego przedmiotu,

czy też z etatem pedagoga. Podkreślano jednocześnie, że bycie dobrym animatorem kultury wiązać się musi z pewną pasją i werwą do tego rodzaju pracy: *[...] jeżeli nie będzie takiej wewnętrznej potrzeby nauczycieli, prościej mówiąc... bo ja mówię w tym momencie o systemie edukacji. Tak samo w domach kultury. Jeżeli osoby, które tam pracują nie będą same miały takiej potrzeby, żeby coś robić, jakiś w cudzysłowie ten "ferment", jakieś wydarzenia, przyciągać ludzi, no to co z tego, że będzie jakieś tam rozporządzenie, które będzie narzucało, albo dawało taką możliwość. Mi się wydaje, że tutaj dużo od osobowości człowieka zależy też. Pewne bariery też się da przekroczyć jeżeli się chce [ I3\_ED].*

Wspominano także o problemach i niedoborach infrastrukturalnych, które utrudniać mogą realizację treści związanych z edukacją kulturową. O tego rodzaju niedoborach wspominali w zasadzie wszyscy badani, chociaż, co ciekawe, wyraźnie mniej wymagający w swoich oczekiwaniach co do sprzętu, sal, pomocy dydaktycznych okazali się ci nauczyciele, którzy aktywnie współpracują z instytucjami kultury, organizacjami pozarządowymi czy urzędami. Z jednej strony można interpretować taką postawę jako zgodę na sytuację, w której nauczyciele wykorzystują tylko te materiały, które znajdują się w finansowym zasięgu ich placówki. Z drugiej strony jednak ta część nauczycieli częściej szuka alternatywy dla ograniczonych możliwości szkoły. Nauczyciele zaangażowani wydają się bardziej sprawni i skuteczni w realizowaniu umów barterowych, umów o bezpłatne użyczenie sprzętu i pomieszczeń czy wreszcie podejmują udane próby powiększania wyposażenia szkoły w ramach projektów realizowanych we współpracy z organizacjami pozarządowymi czy instytucjami kultury.

## Polityka jednostek samorządu terytorialnego

W ramach przeprowadzanych wywiadów pytano również o relacje pomiędzy szkołami, a jednostkami samorządu terytorialnego oraz wpływ, jaki stosunki kształtowane przez oba typy podmiotów mają na realizację celów edukacji kulturowej. Zgromadzony materiał pozwala zauważyć, że większość badanych jest przekonana o dużym znaczeniu relacji z samorządem, a każde wsparcie z jego strony – bez względu na to, czy mowa tu o nakładach finansowych czy o zwyczajnej życzliwości urzędników – jest według nauczycieli nie do przecenienia. Należy stwierdzić, że ogólna ocena sprawności, efektywności samorządu (a mówiąc ściślej, pracy jego konkretnych urzędników) formułowana przez nauczycieli jest pozytywna.

Świadczyć o tym mogą poniższe wypowiedzi: *Tak, starosta i wójt gminy X, też rada gminy X, też można liczyć. [...] Był taki moment, że w poprzednich latach na przykład, wójt naszej gminy sponsorował każdej klasie w szkole jeden wyjazd, na jakieś tam tego typu wydarzenie... oczywiście o charakterze kulturalnym najczęściej [I3\_ED]. [...] była taka przychylność władz miejskich, to rok po roku ześmy z edukacji medialno-filmowej robili dla dzieci wykluczonych, bo jesteśmy szkołą, która jest na osiedlu socjalnym [I1\_ED].*

Warto wspomnieć, że badani, którzy osobiście podejmują współpracę z jednostkami samorządowymi uznają komunikację przebiegającą na linii: szkoła (instytucja) – urząd (instytucja) za częściowo nieefektywną i nazbyt biurokratyczną. Preferują model komunikacyjny oparty o relację: konkretny nauczyciel – konkretny urzędnik. Z jednej strony, można odnieść wrażenie, że nauczyciele skłaniają się ku mniej sformalizowanym kontaktom z przedstawicielami samorządu, bo takie uważają za bardziej sprzyjające spełnianiu ich potrzeb, a ponadto czują się w ramach takich relacji mniej anonimowi. Z drugiej strony, łatwo sobie wyobrazić, że ów brak anonimowości bywa barierą w kontakcie. Na tę drugą sytuację uwagę zwracali nauczyciele z mniejszych ośrodków (gminy wiejskie lub miejsko-wiejskie), przy czym badani zaznaczali jednocześnie, że oni sami w takiej sytuacji się nie znajdują. Podkreślano tu po prostu, że głównie z uwagi na wielkość miejscowości, kontakty z urzędnikami mogą zyskiwać czasem rys bardziej towarzyski aniżeli profesjonalny i zdarza się, że nie służy to prowadzonym przez nauczyciela działaniom. Jeden z badanych opowiadał o tym w następujący sposób: *Najgorzej jest jak na przykład burmistrz nie lubi dyrektora, nie potrafi się dogadać, no to wtedy zaczynają się problemy, ale do tej pory wszystko się fajnie układało w miejscowości X [...] Oczywiście są takie problemy, że czasami z burmistrzem ciężko się dogadać, bo on gdzieś tu, gdzieś tam, czasem powie, że załatwi, a się okazuje, że nie załatwił bo zapomniał, bo coś tam. Ale jakby jest otwartość na współpracę wszystkich przynajmniej [...] często właśnie gdzieś tam spotykam się z kolegami, z koleżankami gdzieś z Polski i oni cały czas, a to coś wójt im przeszkadza, a to dyrektor jest nieżyczliwa - ja nie miałem takich problemów do tej pory [I5\_ED].*

## Specyfika lokalna

Edukacja kulturowa w wypowiedziach pracowników oświaty zyskuje bardzo wyraźny rys lokalny i regionalny. Zaproszeni do wywiadów nauczyciele chętnie włączają tematykę regionalną czy wiedzę z zakresu historii lokalnej zarówno w standardowe zajęcia szkolne lub przedszkolne, jak i realizowane przez część badanych tematyczne projekty edukacyjne. Te związane są zwykle z tradycją, dziedzictwem kulturowym, wielokulturowością Podlasia/województwa podlaskiego. Zebrany materiał pozwala zauważyć, że treści regionalne realizowane w placówkach przedszkolnych najczęściej dotyczą lokalnych tradycji kulinarnych (kuchnia białoruska, litewska, tatarska) ewentualnie przybliżają tajniki tradycyjnych profesji (tkactwo, garncarstwo, kowalstwo itp.), a realizacja takich działań w przeważającej mierze możliwa jest dzięki zaangażowaniu rodziców, dziadków dzieci uczęszczających do przedszkola. W pojedynczych przypadkach realizowana jest we współpracy z instytucjami kultury lub podmiotami komercyjnymi, które z przedszkolem współpracują. W szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych oprócz wskazanych powyżej formuł edukacyjnych, realizowana jest większa liczba projektów skierowanych na kształtowanie więzi z miejscem zamieszkania (wsią, miastem, regionem) oraz poszczególnymi tradycjami lokalnymi (np. dziedzictwo żydowskie, kultura białoruska). Wydaje się, że większość badanych najbardziej kojarzy edukację kulturową właśnie z obszarem regionalizmów. Obrazować to może zamieszczona poniżej wypowiedź badanej: *Może [edukacja kulturowa] powinna być taka bardziej regionalna, bo u nas zawsze jest taka moda, że my zaczynamy od sprzątnia świata, a nie sprzątnamy własnego podwórka, więc mi się wydaje, że tutaj taka zmiana powinna być właśnie, że powinniśmy bardziej stawiać na region i zaczynać od tej kultury takiej regionalnej właśnie, zapoznawać z regionem, a dopiero potem stopniowo, stopniowo coraz dalej z Europą i ze światem. A u nas tak od razu zawsze na świat, a te takie swoje, najbliższe otoczenie pomijamy [I9\_ED].*

Wyrazistym punktem odniesienia, pojawiającym się w kilku wypowiedziach jest przypadek Białegostoku – stolicy województwa, która w ciągu ostatnich kilku lat mierzy się z medialną etykietą miasta nietolerancyjnego<sup>120</sup>. Prawdopodobnie w związku z tym faktem, badani bardzo wyraźnie zaznaczali, że działania ukierunkowane na kształtowanie postaw

---

<sup>120</sup> Por. np. M. Kącki. *Białystok. Biała siła, czarna pamięć*, Wołowiec 2015, oraz dyskurs medialny wokół tej książki.

tolerancji i otwartości są w Białymstoku prowadzone z powodzeniem, także w otoczeniu szkolnym, co być może umyka przekazom medialnym<sup>121</sup>. Niektórzy z nich dzielili się zniecierpliwieniem związanym z niesprawiedliwą oceną „atmosfery” miasta czy samych jego mieszkańców, skarżąc się niejako na konieczność dawania odporu tak przedstawianemu wizerunkowi Białegostoku. Takie zniecierpliwienie wyraża w poniżej cytowanej wypowiedzi jednej z badanych: *[...] dzieci nie do końca rozumieją taki przekaz i raptem dlaczego my jesteśmy nietolerancyjni, przecież ja siedzę z koleżanką prawosławną i nigdy jej nic złego nie powiedziałem, tak? I takie to stygmatyzowanie przez media właśnie było bardzo krzywdzące i teraz ten wizerunek nam na pewno trzeba będzie jakoś odbudować* [I1\_ED]. Warto jednak zwrócić uwagę, że jako przykład zgodnych, przyjaznych relacji przywołuje ona stosunek do osób prawosławnych, a nie stosunek do tzw. nowych obcych, chociaż doniesienia medialne skupiały się w głównej mierze na ksenofobii czy rasizmie wyrażanych wobec rodzin czeczeńskich czy np. ciemnoskórych studentów z programów wymiany międzynarodowej.

Przy omawianym wątku szczególnie aktywni okazali się przedstawiciele instytucji nadzoru i szkoleń. Świadczyć to może o pewnej wewnętrznej mobilizacji środowiska albo odczuwanej z zewnątrz presji wykazania, że programy, działania, inicjatywy związane z tą problematyką faktycznie w Białymstoku funkcjonują. Pośród badanych uczestniczących w wywiadzie fokusowym pojawiały się głosy jednoznacznie potwierdzające odpowiednie przygotowanie nauczycieli do prowadzenia działań antydyskryminacyjnych. Wybrzmiały jednak również takie, w ramach których wskazywano na pewne trudności i bariery związane z realizowaniem tego rodzaju treści edukacyjnych. Cytowana poniżej badana zwraca uwagę na szerszą skalę ksenofobii podkreślając, że dzieci często stają się „nośnikami” uprzedzeń prezentowanych przez swoich rodziców, a zamknięta postawa rodzica staje się sporą przeszkodą w skutecznym wdrażaniu edukacji antydyskryminacyjnej lub (między)kulturowej: *W wielu szkołach naszego miasta czy Białegostoku są przecież dzieci uchodźców, tak? Bardzo naturalnie to się wtedy odbywa. Jest to specyficzne w naszym województwie, że mamy mniejszości takie wynikające z historii, z tradycji, ale też nowa wielokulturowość, to są uchodźcy. Dzieje się dużo i dobrego, i trudnego. To zależy od ludzi, czy są nastawieni przychylnie, czy wrogo,*

---

<sup>121</sup> Z drugiej strony, *Monitoring realizacji Programu Miasta Białegostoku Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i związanej z Nimi Nietolerancji na lata 2014-2017 "Białystok dla Tolerancji" w roku 2014/2015*, Białystok 2015, [federacjabialystok.pl/wp-content/uploads/2016/04/Raport-z-monitoringu.docx](http://federacjabialystok.pl/wp-content/uploads/2016/04/Raport-z-monitoringu.docx) (dostęp: 1.09.2016), sugeruje, że wiele przeprowadzanych w mieście działań z zakresu szeroko rozumianej edukacji antydyskryminacyjnej w istocie może być mało skutecznych lub pozorowanych.

*czy dają się manipulować mediom. Generalnie jest i otwartość, i zamknięcie. Wydaje mi się, że dzieciaki są bardziej otwarte na tę różnorodność. Bardziej to dorośli tak w stereotypach i dzieci blokują. One uczą się z Czeczenami i widzą, że to normalne dzieciaki, a rodzice boją się postać do szkoły, bo tam będą Czeczeni. To z mojego własnego podwórka, że nie chcą wystać dzieci do szkoły, a okazuje się, że dzieciakom to wcale nie przeszkadza, bo to ich koledzy, z którymi się bawią, rozmawiają i dobrze się czują razem [F10\_ED].*

## Metody realizacji edukacji kulturowej

Bez względu na stopień zaangażowania nauczycieli w realizację celów edukacji kulturowej w placówkach szkolnych i przedszkolnych, badani zgodnie potwierdzali, że takie treści edukacyjne należy podejmować przy pomocy metod aktywizujących. Bez względu na to więc, czy mowa o nauczycielach, którzy sporadycznie włączają edukację kulturową w zakres prowadzonych zajęć czy o nauczycielach zaangażowanych, którzy takie treści edukacyjne realizują w znacznie szerszym wymiarze czasowym, wszyscy badani opowiadali się za metodami o charakterze włączającym. W tym kontekście, przede wszystkim krytykowano metodę „podawczą”, opartą na solidnej dawce teorii i biernym udziale uczniów. Część badanych przeciwstawiała ją metodzie warsztatowej, angażującej uczniów w znacznie większym stopniu, stymulującej komunikację, współpracę między nimi samymi oraz nimi a nauczycielem. Trudno jednak pozbyć się wrażenia, że w niektórych przypadkach opinie badanych dotyczące stosowania metod aktywizujących miały charakter wyłącznie deklaracyjny, a metoda wychowawczej „pogadanki” to wciąż najpowszechniejsza forma pracy z uczniami. Badani chętnie korzystają też z dość sztamowej formuły konkursu (potwierdza to analiza stron internetowych), która często zakłada wykazywanie się wiedzą, a w znacznie mniejszym stopniu pozwala na pracę nad umiejętnościami czy kształtowaniem postaw. Nauczyciele wymieniali także inne, ich zdaniem atrakcyjne dla uczniów metody przy pomocy których włącza się w tok nauki edukację kulturową. Znalazły się wśród nich wycieczki oraz wyjścia do poszczególnych instytucji kultury. Przyglądając się wypowiedziom odnoszącym się do tej formuły edukacyjnej znów można wyraźnie oddzielić nauczycieli zaangażowanych od tych uczących „rutynowo”. W przypadku obu grup nauczycieli mamy do czynienia z sytuacją wyjścia ze szkoły, kontaktu z instytucją i odbiorem treści kultury (np. filmu, spektaklu, wystawy). Różni-

ca tkwi jednak w sposobie angażowania młodzieży w takie propozycje edukacyjne. Nauczyciele zaangażowani znacznie częściej wykorzystują tę sytuację do budowania podmiotowości uczniów, umożliwiając im np. wybór filmu na podstawie wspólnie analizowanych recenzji prasowych. Oprócz tego, że jest to jedna z niewielu sytuacji, w ramach której system szkolny pozwala na budowanie nieco bardziej partnerskich relacji z uczniami, to można zakładać, że takie przygotowania zaowocują w przyszłości wykształceniem krytycznie myślących, świadomych widzów. O przygotowaniach do wizyt w instytucjach kultury, które niechybnie przekładają się na chęć uczestnictwa w kulturze wspomina jedna z nauczycielek: *Mamy w podstawie programowej wyjście do kina, czyli jakby kultura zachowania się w kinie i tak dalej i na przykład wiemy o tym, że musimy pójść do kina. To jest oczywiście propozycja, to dzieci muszą wybrać film, prawda, czyli one muszą prześledzić repertuar i na taki film idziemy, który je zainteresuje. Nie o to chodzi, że nauczyciel narzuca, ja im mówię: „Skarby, planujemy w tym miesiącu wyjście do kina”. No, aplauz ogromny, bo dzieci lubią, to nie ma w ogóle o czym mówić, ale to one szukają, wspólnie decydujemy, robimy głosowanie, czy to jest ten tytuł, czy to jest ten tytuł. Spośród jakichś tam wybieramy. Czyli to jest bardzo duża rozmowa z dzieckiem. [...] nasze dzieci są ogromnie otwarte. Ogromnie cieszą się na każdą taką aktywność [18\_ED].*

Wyraźnie widać też, że ci nauczyciele, którzy traktują edukację kulturową raczej jak misję, a nie jeden z obowiązków, znacznie chętniej sięgają po warsztatowe metody pracy czy też metody interaktywne. Częściej realizują również zajęcia w terenie. Jest to ściśle związane z faktem prowadzenia przez nich dodatkowych zajęć i przedmiotowych kół zainteresowań. Często jest to także konsekwencja pracy metodą projektową, w ramach której zwykle stosuje się innowacyjne metody (w wywiadach wymieniono takie formy pracy jak np. tworzenie murali, warsztaty filmowe i artystyczne, questing, warsztaty antydyskryminacyjne i inne). Ci spośród badanych, którzy wykorzystują metodę projektową, w zasadzie nie dostrzegają jej poważnych minusów, choć metoda ta bywa krytykowana m.in. ze względu na akcyjność działań. Nauczycielom pozwala ona jednak na realizowanie własnych pomysłów, jak również daje im pewną dozę niezależności w realizowaniu treści z obszaru edukacji kulturowej. Być może, z uwagi na określony czas trwania projektu i konieczność sprawozdawania prac, pozwala również wyraźniej dostrzegać wypracowane efekty. Jak sugerował jeden z badanych, projekty pozwalają także stosunkowo szybko reagować na pojawiające się potrzeby samych uczniów, środowiska, lokalnej społeczności: *Różne treści się pojawiały u nas. One tak jakby wynikały z potrzeby chwili, z sytuacji. Realizowaliśmy różne takie projekty edukacyjne, które*



miały przybliżyć dzieciom różne wartości i funkcjonowanie w świecie wartości. Między innymi moje dzieci przygotowały film, jak również... w zasadzie to nie był film, to był projekt taki dość złożony na temat: "Wolność w kontekście praw ucznia", jak oni to widzą. No i myślę, że właśnie to dość ciekawie nam wyszło. Ale też w kontekście tych środowiskowych jak najbardziej w szkole były przygotowywane i nadal są różne projekty badawcze, na przykład "Kultura żydowska", czy "Historia Żydów w naszej miejscowości" [I3\_ED].

Nauczyciele wspominali także o kilku istotnych warunkach skutecznego realizowania edukacji kulturowej. Jednym z nich jest praca w małych grupach, dzięki której uczniowie mogą orientować nie tylko na realizację zadania i wynik (co zwykle wymusza system szkolny), ale także na współpracę i komunikację. O systematycznie włączanych w obręb zajęć elementach pracy warsztatowej wspominała jedna z badanych: *[chodzi o] budowanie kodeksu grupy... To już jest kultura zachowania, sposób bycia, savoir-vivre w różnych miejscach [...]. Sposób komunikacji, czyli różnego rodzaju warsztaty dotyczące mówienia, komunikowania, różnorodnych informacji, zwrotów, takiej komunikacji pomiędzy dziećmi, sposobu szukania tej komunikacji, aby uniknąć problemów, które w grupie generalnie biorą się z takiego zaburzenia komunikacji, bo tak najczęściej jest wśród dzieci* [I8\_ED].

Inną formułą sprzyjającą realizowaniu treści edukacji kulturowej są według badanych spotkania z różnymi gośćmi – artystami, ekspertami, przedstawicielami konkretnych zawodów, grup religijnych, etnicznych itp. W ich ramach uczniowie mogą nie tylko wysłuchać krótkiej prelekcji na temat wybranej roli społecznej czy zjawiska, ale także aktywnie włączyć się w rozmowę z gościem.

Wydaje się, że nauczyciele mogliby z powodzeniem poszerzać zakres stosowanych przez siebie metod, a tym samym czynić edukację kulturową bardziej efektywną. Podstawowej bariery w wykorzystywaniu rozmaitych form pracy nie stanowią tu bowiem kwestie finansowe czy brak dostępu do wiedzy, ale raczej pewien rodzaj stagnacji zawodowej czy słabego zaangażowania w sieci społeczne.

## Współpraca wewnątrzsektorowa i międzysektorowa

Współpracę z sektorem publicznym (przede wszystkim instytucjami kultury) deklarowali wszyscy nauczyciele biorący udział w badaniu jakościowym. Zebrany materiał pozwala

stwierdzić, że w części przypadków taka współpraca ma charakter dość ograniczony. Dla nauczyciela wiązała się bowiem wyłącznie ze sprawdzeniem dostępności oferty oraz przyprorowadzeniem uczniów do siedziby instytucji (w przypadku przedszkoli częściej mamy do czynienia z zapraszaniem instytucji czy poszczególnych artystów do placówki). W wielu przypadkach można jednak stwierdzić, że nauczyciele podejmują aktywną współpracę z instytucjami kultury. Taka kooperacja dotyczy rozmaitych typów placówek – instytucji muzealnych, wystawienniczych, teatrów, kin, opery i filharmonii, a także różnych wydarzeń proponowanych przez te podmioty. Badani wspominali, że sporym ułatwieniem są dla nich warsztaty, programy, dyskusje przygotowywane przez same instytucje jako pewnego rodzaju uzupełnienie do właściwego wydarzenia proponowanego uczniom. Wspomagają one zaangażowanie uczniów oraz rozumienie przekazywanych treści kultury. Z pewnością są też udogodnieniem dla samych nauczycieli, którzy nie muszą wówczas przygotowywać uczniów do wizyt w instytucjach<sup>122</sup>.

Wśród współpracujących kolejny raz wyróżniają się nauczyciele zaangażowani, którzy nie tylko odpowiadają na ofertę instytucji, ale sami proponują, inicjują współpracę. W ich opinii tego rodzaju kooperacja to warunek konieczny sprawnie prowadzonej edukacji kulturowej. Wagę współpracy międzysektorowej szczególnie podkreślają pedagodzy z mniejszych miejscowości: *Na pewno taka współpraca w małych środowiskach jest konieczna, bardzo u nas przynajmniej, przy tych działaniach, które ja prowadzę. Więc już od lat mamy wypracowaną taką ścieżkę porozumienia z domem kultury, gdzie wspólnie organizujemy różne imprezy, nawet o zasięgu wojewódzkim* [I3\_ED].

Nauczyciele zaangażowani, dzieląc się przykładami działań podejmowanych we współpracy z instytucjami kultury zwracają uwagę, że podobnie jak w przypadku współpracy z urzędnikami, za najbardziej sprzyjającą uważają relację nauczyciel-pracownik instytucji kultury (instruktor, animator). Tego rodzaju relacja pozwala im szybko i sprawnie ustalać szczegóły realizowanych działań. Bezpośredni kontakt pomiędzy nauczycielami, a pracownikami instytucji pozwala sprawnie omówić wymagania czy ograniczenia formalne, techniczne itp. Należy zaznaczyć, że zaangażowani nauczyciele zazwyczaj dobrze orientują się w ofercie kulturalnej swojej miejscowości, bo uczestniczą w kulturze z własnej potrzeby, a nie z racji za-

---

<sup>122</sup> Można też znaleźć pozytywne przykłady zaangażowania nauczycieli, którzy w oparciu o oferowane przez instytucje warsztaty, wystawy, spektakle czy seanse przygotowują scenariusze lekcji i pogłębiają poruszane tematy. Por. M. Sokołowski, *Religie Podlasia – oknem na świat i ludzi*, [w:] A. Młynarczuk-Sokołowska, K. Szostak-Król (red.), *Różnorodność. Twórcza aktywność. Inkluzja w edukacji*, Białystok 2013, s.64-68.

wodowych obowiązków. O sprawnej, zainicjowanej przez siebie współpracy z instytucją kultury opowiada jeden z badanych. Jego inicjatywa zaowocowała nie tylko możliwością „zagospodarowania” młodzieży podczas ferii zimowych, ale także umożliwiła zaangażowanie innych nauczycieli w serię szkoleń: *Na przykład to: w ferie zimowe często jest problem z zagospodarowaniem młodzieży. Zaprosiłem... znaczy poprzez [Instytucję X] i moją osobę zaprosiliśmy taką [...] grupę i przeprowadziła warsztaty antydyskryminacyjne tygodniowo od poniedziałku do piątku [...], więc młodzież, 25 osób miało w ferie możliwość aktywnie, mądrze spędzić czas. Warsztaty były na bardzo wysokim poziomie, później jeszcze dwójkę nauczycieli dyrektorka wysłała na jakieś takie szkolenie dla nauczycieli.* [I5\_ED].

Często jednak nauczyciele, którzy sprawnie organizują współpracę z innymi podmiotami skarżą się na to, że inni nauczyciele lub szkoły nie wykazują podstawowych chęci, by skorzystać z efektów istniejącej już kooperacji. Nauczyciele zaangażowani wydają się tymi, którzy mogliby z powodzeniem budować, rozszerzać sieci społeczne. Często jednak narzekają na to, że ich pomysły, działania nie spotykają się z zainteresowaniem innych pedagogów. O takiej sytuacji opowiada jedna z nauczycielek, liderka szkolnej filmoteki: *Na pewno ta oferta, którą nawet tutaj w Białymstoku różnego rodzaju ośrodki – mówię o tej ofercie edukacyjnej – są w stanie zorganizować, jest naprawdę bogata i warto by było, gdyby szkoły z niej skorzystały. Ja powiem szczerze, że sama jestem liderem filmoteki szkolnej. Jest to taki projekt realizowany przez Polski Instytut Sztuki Filmowej. Tym liderem jestem od 3 lat. Jest mi bardzo trudno dotrzeć do nauczycieli, zainteresować ich, nawiązać współpracę. [...] jestem nawet świeżo po festiwalu Filmoteki Szkolnej, zjeżdżają się ludzie z całej Polski. Ja ciągle mam takie uczucie, że jestem taką wysepką jeśli chodzi o wschód, bo widziałam te mapy. Tam jeszcze jedna pani w Sokółce się odezwała. Trudno jest nawiązać współpracę pomimo tego, że bardzo różne są atrakcje. Jedyna szkoła to szkoła podstawowa w X, która korzysta z naszych umiejętności, sprzętu, możliwości, dostępności. Tam nauczycielka języka polskiego wykorzystuje działanie filmowe, filmu czy animacji filmowej w swoich projektach i wtedy my jesteśmy wsparciem – ja z uczniami* [I6\_ED].

Relacje szkoły z organizacjami pozarządowymi to kolejny istotny obszar współpracy, zwłaszcza dla tych nauczycieli, którzy pracują metodą projektową, a edukację kulturową uważają za ważną część swojej działań. Wówczas wsparcie organizacji pozarządowych bywa niezbędne, z uwagi na to, że szkoły nie mogą samodzielnie startować w konkursach ofert ogłaszanych przez samorządy. Nie chodzi tu jednak wyłącznie o kwestie formalne, admini-

stracyjno-prawne. Nauczyciele podkreślają także, że w wśród NGO częściej można spotkać animatorów pełnych pasji i zaangażowania: *[Stowarzyszenie] zostało reaktywowane, bo było uśpione przez kilka lat. Chyba od 2 lat funkcjonuje w szkole, no i jest dużym wsparciem. Przede wszystkim przy organizacji różnego rodzaju imprez. My [...] o pewne fundusze, granty nie możemy się starać. Stowarzyszenie jest takim fajnym pomocnikiem w tego typu działaniach. Organizujemy plenery z Białorusią i wiadomo, że wtedy potrzebne są i fundusze, i noclegi, i przejazdy, materiały. Stowarzyszenie jest takim pośrednikiem w organizacji tego wszystkiego. Mamy bardzo sprawnie działające... Mamy bardzo fajną osobę tam na czele, która jest cierpliwa, wyrozumiała i nie zdarzyło się, żeby odmówiła [I6\_ED].*

Brak możliwości ubiegania się szkół o środki finansowe w ramach konkursów ofert czy niektórych programów doprowadza też czasem do współpracy, która nazwać można instrumentalną. Mowa tu o sytuacji, kiedy szkoła czy konkretny nauczyciel *de facto* nie współpracują z organizacją pozarządową, ale za zgodą organizacji, wykorzystują jej struktury do ubiegania się o dofinansowanie. O takiej sytuacji wspomina jeden z badanych: *Czy instrumentalnie? Może czasami instrumentalnie. Czasami po prostu jest potrzebna organizacja pozarządowa dla szkoły, żeby pozyskać środki na... znaczy, to czasami są konkursy tak stworzone, że po prostu NGO-sy są potrzebne, bo szkoły nie mogą pozyskiwać pieniędzy, więc jakby wykorzystywałem organizację X w tym celu. Nie będąc członkiem, ani jakoś identyfikującym się ze stowarzyszeniem, napisałem kilka projektów, wniosków i kilka projektów zrealizowałem dzięki temu, tak więc ciężko to nazwać jakąś tam współpracą. Aczkolwiek są takie wydarzenia cykliczne w miejscowości X, gdzie wspólnie gimnazjum i organizacja coś tam robi. Dalej... ale chcąc, chcąc troszeczkę realizować swoje działania, bo czasami jak sam wniosek tam, ktoś tam próbował wpływać na jego treść, założyłem organizację swoją, tak, i razem we współpracy ze szkołą ostatni projekt zrealizowałem, ale już tak jak go widziałem od początku [I5\_ED].*

O współpracy z sektorem prywatnym w ramach przeprowadzanych wywiadów wspomniano incydentalnie, choć nauczyciele, którzy przy okazji przygotowywanych przez siebie wydarzeń mogli liczyć na wsparcie finansowe lub barterowe płynące z sektora biznesu podkreślali jego wagę i wyraźnie zaznaczali, że tego rodzaju pomoc przełożyła się na lepsze efekty podejmowanych działań. Było tak np. przy okazji współpracy podjętej przez jednego z badanych, który koordynował akcję malowania muralu (zakup farb) czy organizowanym przez jedną z badanych przeglądzie teatralnym (nagrody, wsparcie sprzętowe).

Jeśli idzie zaś o współpracę pomiędzy szkołami i samymi nauczycielami wydaje się, że jest to potencjał wciąż niewykorzystany. Badani wprawdzie wskazywali kilka przykładów współpracy ze szkołami z regionu czy kooperacji zagranicznej. Wypowiedzi te jednak zdradzały bardziej formalny niż rzeczywisty rys takiej współpracy (np. w przypadku, kiedy szkoły są partnerami w ramach dużego projektu i w istocie prawie się ze sobą nie kontaktują).

## Odbiorcy

Odbiorcami edukacji kulturowej realizowanej przez placówki oświatowe, w sposób oczywisty i niejako automatyczny stają się dzieci i młodzież uczęszczające do przedszkoli oraz szkół. Nauczyciele nie muszą więc specjalnie poszukiwać odbiorców swoich działań. Przeprowadzone wywiady pokazują jednak, że czasami zależy im także na zaangażowaniu w podejmowane działania większej liczby aktorów społecznych bądź większej precyzji w doborze odbiorców własnych działań. Pośród wymienianych grup, na które ukierunkowane są działania ze sfery edukacji kulturowej, znalazły się np. dzieci ubogie, dzieci z rodzin zagrożonych wykluczeniem czy uczniowie osiągający słabsze wyniki w nauce, ponieważ wymienione grupy potrzebują, zdaniem badanych, szczególnego wsparcia oraz dodatkowych działań rozwijających ich podstawowe kompetencje społeczne. *[...] jesteśmy szkołą, która jest na osiedlu socjalnym w X, więc musimy pracować z dziećmi zagrożonymi wykluczeniem społecznym i był, był taki dobry okres, że chyba dwa czy trzy lata prowadziliśmy i nawet byliśmy chyba pierwszą szkołą w X, która tutoring wprowadziła, gdzie jeszcze ta metoda była naprawdę bardzo słabo znana w Polsce [I1\_ED].*

Ważnymi odbiorcami działań z zakresu edukacji kulturowej realizowanej w placówkach przedszkolnych okazali się rodzice (czasem także dziadkowie), a w wielu wypadkach pełnili oni także funkcję współtwórców proponowanych działań (np. będąc gośćmi spotkań, uczestnicząc w warsztatach, przygotowując wydarzenia artystyczne, wykonując drobne prace na terenie przedszkola<sup>123</sup>). *Efekty dotyczą rodziców. I absolutnie to nie było tworzone na siłę. To wychodziło z automatu, samo. To, że myśmy pokazywali jak uczy my ich dzieci, przychodzili na tą akademię, ich to też zainspirowało. Twierdzą, że w domu niekoniecznie dzieci muszą mieć zabawki, nie wiem, plastikowe, jakieś tam. Natomiast wystarczy, nie wiem, no szuflada*

<sup>123</sup> Potwierdza to analiza danych dostępnych na stronach internetowych przedszkoli.

*z wulką do ciasta i piasek do przesypywania. [...] ważne jest to, [że] odwiedzają nas rodzice i to wcale nie na zasadzie takiej, że nas trzeba odwiedzać, tylko, że chcą nas odwiedzać, nawet odwiedzają nas sami rodzice [bez] dzieci [17\_ED].* Co ciekawe, zgromadzony materiał badawczy pokazuje, że rodzicielska gotowość do zaangażowania wykorzystywana jest niemal wyłącznie na etapie edukacji przedszkolnej. Ich obecność i aktywność wydaje się znacznie mniejsza na poziomie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Jest to, być może, niewykorzystana szansa rozwoju edukacji kulturowej w szkołach, które mogłyby w większym stopniu wykorzystywać kapitał społeczny i kulturowy opiekunów uczniów.

Niektórzy nauczyciele realizujący projekty, w roli odbiorców swoich działań obok uczniów chętnie widzieli także społeczność lokalną, mieszkańców miejscowości, w której znajduje się szkoła. Wydaje się, że taka tendencja powinna dotyczyć większej liczby inicjatyw z zakresu edukacji kulturowej realizowanych w szkołach. Gdyby faktycznie kierowane były one do odbiorców „zlokalizowanych” poza społecznością szkolną, mogłyby one zyskać szerszy oddźwięk, przynosić lepsze efekty, silniej związać się z lokalnym kontekstem społecznym i kulturowym.

## Ocena efektów pracy w obrębie edukacji kulturowej

Tylko niektórzy badani nauczyciele poddają regularnej ewaluacji założenia, przebieg i rezultaty swoich działań z zakresu edukacji kulturowej. Należy zaznaczyć jednak, że duża część z nich gromadzi opinie na temat efektów swojej pracy w sposób nieformalny. Informacje o efektach, jakie przynoszą działania z zakresu edukacji kulturowej ujmowane są także w przeróżnych zbiorczych sprawozdaniach, ale jak sugeruje jedna z badanych, istnieje potrzeba przygotowywania takich podsumowań w sposób bardziej szczegółowy: *Jest coś takiego jak ewaluacja w szkole, prawda, w ramach nadzoru pedagogicznego. Oprócz wspomaganie i kontroli jest ewaluacja, czyli taka diagnoza, ale diagnoza taka pogłębiona o wnioski i rekomendacje, czyli o konkretne rzeczy, które zamierzamy zmienić w następnym roku czy kolejnym będziemy próbować i ta diagnoza jest na różny temat przygotowywana i przeprowadzana, ponieważ zakres, jeżeli chodzi o szkołę, jest bardzo szeroki tego, co robi. Mamy dydaktykę całą, mamy wychowanie, mamy opiekę. Jakby w tych zakresach wszystkich musimy pytać co jakiś czas o różne rzeczy [14\_ED].*

Ewaluacji dokonują wszyscy nauczyciele, którzy pracują metodą projektową, bo projekt zwykle nakłada na nich taki obowiązek. Wydaje się, że ci nauczyciele precyzyjniej określają też potrzeby i wyznaczają cele swoich kolejnych działań. Pytani o to, co w ich opinii świadczy o powodzeniu realizowanych projektów, wskazują m.in. na: 1) zainteresowanie społeczności szkolnej proponowanym działaniem; 2) zainteresowanie społeczności lokalnej; 3) nagrody i wyróżnienia otrzymane za realizację projektów. Opowiada o tym jeden z badanych:

*A jeśli chodzi o... są różne wskaźniki, które pokazują, że coś jest udane, że coś przynosi społeczności lokalnej korzyści. Frekwencja podczas różnych... jest taka metodologia projektów, że kończymy to jakimś spektakularnym podsumowaniem, czy to będzie jakiś festiwal filmowy, czy to będzie otwarcie muralu, czy prezentacja tej wystawy. Zapraszamy wtedy społeczność lokalną, rodziców oczywiście, ale przedstawiciele instytucji, no i wszystkich zainteresowanych poprzez tam plakaty, Internet i tak dalej, i frekwencja to jest taki wskaźnik pokazujący, że jest potrzeba takich działań, że cieszy się to zainteresowaniem naprawdę. Ostatnio właśnie gromiejska to jedyny taki trochę może nie niewypał, ale taki przypadek, gdzie ta frekwencja nie była duża, ale dlatego, że tam się zbiegło wiele jakichś tam czynników [...]. Druga rzecz, [...] społeczność lokalna, więc są różnego rodzaju tam przedsięwzięcia, na które przychodzą ludzie i mówią, że to jest fajne, że na to czekali, że trzeba się jeszcze tym zająć, czyli zlecenia kolejne, kolejnych tematów. Słowa uznania po prostu od różnych stron. Jesteśmy z zewnątrz też nagradzani za wiele przedsięwzięć, bo też się nie kryjemy, tak. Czasami zgłaszamy do jakichś konkursów nasze działania, czasami gdzieś z zewnątrz to gdzieś tam doceniani, tak. Więc to też jest jakaś taka ocena naszych przedsięwzięć. [...] praca z młodzieżą i ustna, i piśmenna, i wysokie są te noty, młodzież to fajnie ocenia [I5\_ED].*

## Wnioski

Najważniejsze wnioski z wywiadów jakościowych z przedstawicielami placówek oświatowych prezentują się następująco:

- Przedstawiciele oświaty częściej formułują konserwatywne definicje edukacji kulturowej, rzadziej posługują się definicjami progresywnymi.

- Edukacja kulturowa w podlaskich szkołach ma silny rys regionalny, lokalny. Wiąże się najczęściej z przybliżaniem lokalnej historii i dziedzictwa regionalnego
- Zebrany materiał badawczy pozwala wyróżnić dwie grupy badanych ze względu na stopień zaangażowania w proces edukacji kulturowej. Są to: 1) nauczyciele zaangażowani – chętniej współpracujący z organizacjami pozarządowymi i instytucjami, poświęcający więcej czasu na realizację treści edukacji kulturowej, sięgający po innowacyjne metody pracy, stosujący metodę projektową. 2) nauczyciele rutynowi – odnoszący się do treści edukacji kulturowej sporadycznie, korzystający najczęściej z anachronicznych metod pracy, niepodtrzymujący kontaktów z instytucjami, organizacjami.
- Przeprowadzone wywiady pozwalają zauważyć duży potencjał nauczycieli zaangażowanych i jednocześnie duże ich obciążenie (czasowe i merytoryczne), co z czasem skutkuje spadkiem ich aktywności, wypaleniem zawodowym.
- Wydaje się, że sprawnie prowadzona edukacja kulturowa powinna opierać się na triadzie: zaangażowany nauczyciel – zaangażowany pracownik instytucji – zaangażowany rodzic.
- Ograniczenia dla sprawnej edukacji kulturowej generuje sam system szkolny: ograniczenia czasowe, konieczność wplatania treści takiej edukacji w program poszczególnych przedmiotów.
- Metody pracy w ramach procesu edukacji kulturowej są częściowo anachroniczne. Istnieje konieczność powiększania zakresu stosowanych przez szkoły metod aktywizujących, nastawionych na pogłębiony kontakt z uczniami i generujący ich pełniejsze uczestnictwo.
- Istnieje konieczność stałego doceniania (także finansowego) nauczycieli zaangażowanych. Należy także możliwie najpełniej wspierać tworzone przez nich sieci społeczne, doceniać ich i doinwestowywać jako liderów środowiskowych.
- Szkoły powinny w większym stopniu angażować się we współpracę międzysektorową, wykazywać większą dbałość o kontakty z instytucjami kultury i organizacjami pozarządowymi.
- Zgromadzony materiał pozwala stwierdzić, że sprawna realizacja treści edukacji kulturowej w otoczeniu szkolnym realizowana jest często przy pomocy metody projekto-



wej. Należy więc wspierać i doinwestowywać działania projektowe prowadzone w tym zakresie.

- Proces edukacji kulturowej rzadko jest poddawany profesjonalnej ewaluacji, co czyni znacznie trudniejszym ocenianie jego efektywności, a także utrudnia jego planowanie. Istnieje konieczność prowadzenia badań ewaluacyjnych na terenie placówek oświatowych.

## Edukacja kulturowa w instytucjach kultury

Inną kategorię badanych, z którymi przeprowadzono indywidualne wywiady pogłębiane oraz zogniskowane wywiady grupowe stanowili pracownicy instytucji kultury. Do znajdującej się poniżej analizy tychże wywiadów włączono również materiał zgromadzony w ramach wywiadów grupowych przeprowadzonych z dyrektorami i kierownikami instytucji kultury działających na terenie województwa podlaskiego. Zaproszeni do badania przedstawiciele instytucji prezentowali zróżnicowane sposoby rozumienia samego pojęcia edukacji kulturowej, jak również przykłady działań prowadzonych w jej obrębie. Przyjmowane przez badanych definicje ściśle wiązały się z wymienianymi przez nich metodami pracy, formułami współpracy międzysektorowej czy wreszcie opisem grup odbiorców działań. W ramach wywiadów badani oceniali także potencjały i deficyty związane z obszarem edukacji kulturowej.

### Definicje edukacji kulturowej

Przedstawiciele instytucji proszeni o sprecyzowanie istoty edukacji kulturowej przedstawili dosyć szeroki zakres definicyjny badanego zjawiska. Należy zaznaczyć, że na tle pozostałych badanych grup, zaprezentowali oni najwięcej precyzyjnych rozróżnień czy podziałów. Przy czym, trzeba podkreślić, że badacze w żadnej mierze nie nalegali na formułowanie akademickich definicji, a także zachęcali do dzielenia się różnymi przemyśleniami płynącymi z praktyki tj. działań z zakresu edukacji kulturowej.

Jak wspomniano we wcześniejszych rozdziałach, otrzymane w trakcie badania definicje edukacji kulturowej analizować można w dwóch wymiarach: wymiarze odnoszącym się do jej odbiorców (definicje lokują się wówczas w obrębie osi opisanej biegunami: indywidualne-zbiorowe) oraz wymiarze aksjologicznym, gdzie sposoby rozumienia edukacji kulturowej sytuują się na osi opisanej biegunami: konserwatywne-progresywne. Pracownicy instytucji kultury nieco częściej formułowali definicje zbliżone do bieguna konserwatywnego. Materiał badawczy pozwala jednak wyróżnić także definicje, których rys wydaje się bardziej progresywny. W pojedynczych przypadkach, badani prezentowali też postawę, którą roboczo nazwać można „syndromem praktyka”, tj. mieli trudności z ujęciem w słowa istoty edukacji kulturowej, a próby zaprezentowania syntetycznej definicji ustępowały ostatecznie definicjom enumeratywnym, wyliczającym wszelkie możliwe działania instytucji. Obrazuje to zamieszczony poniżej przykład: *To będzie się pokrywało z tym co robimy w muzeum, ponieważ my mamy tak... takie zajęcia, czy też warsztaty powiązane z tym, co mamy też w działach, a więc z działem archeologii, etnografii i działem geologii, sztuki, literatury i jakby te zajęcia, które prowadzimy od lat, od 20 lat ponad, bo na początku to jak przyszłam tutaj do pracy to była taka tendencja, że są wystawy stałe, są organizowane wystawy czasowe, to zależy, bo czasami w ciągu roku to tych wystaw czasowych jest więcej, bardzo dużo, są, były też robione własne albo też sprowadzane i nie było zajęć edukacyjnych, a te zajęcia jakoś tak pojawiły się spontanicznie i muszę powiedzieć, że to ja je zapoczątkowałam [I4\_IK].*

Badani przedstawiciele instytucji kultury formułujący definicje zbliżone do bieguna konserwatywnego najczęściej utożsamiali edukację kulturową z: 1) doskonaleniem umiejętności odbiorców w ramach poszczególnych dziedzin sztuki (rysunek i malarstwo, muzyka, teatr, film)<sup>124</sup>; 2) przygotowywaniem odbiorców do odbioru treści kultury oraz do uczestnictwa w kulturze (zwłaszcza w tzw. kulturze wysokiej); 3) przekazywaniem tradycji, dziedzictwa regionalnego lub narodowego, lokalnej historii. Przykłady niektórych definicji konserwatywnych formułowanych przez badanych zamieszczono poniżej: *[Edukacja kulturowa] dla mnie jest to takie, takie chyba zarażanie... może nie zarażanie, ale pokazywanie kultury, sztuki, ale też takich miejsc ciekawych, historycznie związanych z korzeniami [I1\_IK]. Edukacja [kulturowa] to może, uczestnictwo w kulturze, jakby uczestnictwo w kulturze poprzez pokazanie, czym jest to uczestnictwo, na czym polega, ale także poprzez kulturę uczenie czegoś, prawda, innych odbiorców [I2\_IK]. Mi się wydaje, że jakby na dziedzictwie bazujemy teraz, tak? Bez*

<sup>124</sup> W tym przypadku edukacja kulturowa zbliża się znaczeniowo do edukacji artystycznej.

*przeszłości nie budujemy terażniejszości i tym bardziej przyszłości. Tutaj jest to obecne. Dla mnie edukacja kulturowa to przede wszystkim nauka postaw, wartości i takiego odbioru tych wartości przez wszystkich, bo w gruncie rzeczy jest to ogół zasad jakichś obowiązujących, które gdzieś tam od pokoleń tkwią w świadomości ludzi i są przekazywane z pokolenia na pokolenie [F5\_IK].*

Pośród proponowanych konserwatywnych definicji edukacji kulturowej wyodrębnić można głosy niektórych przedstawicieli ośrodków zlokalizowanych w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich. Ta grupa badanych wyraźnie utożsamiała bowiem edukację kulturową z promowaniem kultury, by tak rzec, lepszej jakości (często nazywanej przez badanych kulturą wysoką), przy jednoczesnym minimalizowaniu wpływu „kultury niskiej” jednoznacznie utożsamianej przez badanych z muzyką disco polo. Poniżej zamieszczono wartościujące wypowiedzi badanych odnoszące się do wymienionych kwestii: [...] *ktos powie, że może to jakieś wybiórcze i tak dalej. Ja myślę, że natłok tej masowej kultury, tej – brzydko mówiąc – chamskiej, prostej, jest tak... bombardowani tym jesteśmy, że to niekoniecznie musimy to promować. Chyba po to jesteśmy. [...] okazywanie też inności, że jest coś poza disco polo. Jeśli chodzi o malarstwo czy coś w tym stylu, że są obrazy, ale jest też graffiti, tak? Spróbujmy to pokazać z takiej strony. [F4\_IK] [Edukacja kulturowa to edukacja do] czegoś fajniejszego, nowszego, co niekoniecznie jest takie masowe. Może uświadomienie ludziom, że ta "masowa", to "mordowisko", to nie jest to, że jest coś większego, coś lepszego. Dla mnie to jest nauka kultury – dla nas, tworzących tę kulturę, ale i w przekazie tej kultury do ludzi [...]. Ja byłam na takim corocznym... w sumie takiego szoku doznałam, bardzo fajna kobieta w świetlicy zorganizowała dzień matki, no i bardzo była z tego dumna. Było bardzo fajnie, że to zorganizowała i tak dalej, i te dzieci uczyła, całe to przedstawienie przygotowywała nauczycielka z podstawówki ze świetlicy. Ja byłam w ciężkim szoku, do dziś nie mogę się z tego otrząsnąć, bo jak te małe dziewczynki w takt muzyki disco polo zaczęły machać tym biustem, którego jeszcze nie mają i tyłkiem, to było dla mnie tak żenujące. Rodzice się cieszyli, a dla mnie to było okropne. Ja postawiłam sobie taki [cel], że ja muszę nauczyć te dzieci, że jest coś innego, nie tędy droga. Tańczenie takich dziewczynek w rytm disco polo było tak wulgarne dla mnie, że może jestem dziwna, ale to nie w tą stronę. Nie w tą stronę powinniśmy tę młodzież kierować, bo będzie źle po prostu [F4\_IK]. Ostatnio dużo rozmów było na ten temat na przykładzie takiego disco polo, gdzie my jako instytucja kultury strasznie bronimy się w mieście przed tym zjawiskiem. Może tak to nazwijmy, bo wywiad jest anonimowy, więc będę ci mówił szczerze i cho-*

*ciaż dla mnie to jest zjawisko kryminogenne w ogóle, disco polo i, wiesz, ja obserwuję [...], że co będziesz proponował ludziom, to będziesz taki gust gdzieś w nich wykształcał [I9\_IK].* Warto zwrócić na to uwagę, ponieważ muzyka disco polo, która w potocznym języku służy często jako synonim kiczu, bezrefleksyjnej czy wręcz ogłupiającej rozrywki<sup>125</sup>, staje się realnym problemem w przypadku mniejszych społeczności (przede wszystkim gmin wiejskich i miejsko-wiejskich). Tam, przy bardzo ograniczonych dotacjach samorządu na działania kulturalne, koncert muzyki disco polo, często jest najpoważniejszą konkurencją i realnym zagrożeniem dla działań ambitniejszych, m. in. związanych z edukacją kulturową.

Część pracowników instytucji kultury sformułowało definicje, które uznać można za progresywne. W obrębie tego rodzaju definicji, badani za istotę edukacji kulturowej uznawali: 1) przygotowywanie odbiorców kultury do samodzielnego, krytycznego odbioru treści kultury i sztuki; 2) przygotowywanie odbiorców do roli współtwórców kultury i sztuki; 3) kształtowanie postaw tolerancji, społecznej wrażliwości i otwartości. Za przykłady definicji progresywnych uznać można zamieszczone poniżej wypowiedzi badanych: *Pierwsze takie moje skojarzenie z edukacją kulturową, to że to jest jakiś proces po prostu, edukowania do odbioru kultury, ale też do tworzenia. Myślę, że tak, bo przez te różne formy, działania, warsztaty to wzbogaca osobę, swoją wiedzę, doświadczenia, ale kształtuje relacje z innymi osobami, tak? Postrzeganie innych rzeczy, zjawisk, że to daje taką możliwość [F9\_IK].* *Skojarzenia do edukacji kulturowej... ze spotkaniami, z wszelkiego rodzaju działaniami zmierzającymi do rozwoju świadomości kulturowej i do pogłębiania wiedzy na temat kultury, kultury szeroko rozumianej [I7\_IK].* *[Edukacja kulturowa] to jest według mnie poszerzanie wiedzy nie szkolnej, tylko wiedzy człowieka wokół, poza wiedzą, którą zdobywa w szkole na lekcjach, o to co się wokół niego dzieje. W świecie wokół niego, to jest w wytworach tego, co człowiek wytworzył, [...] to jest to, co człowiek wybudował, co człowiek wymyślił, człowiek zapisał, odtwarza i wokół niego się to dzieje i w najbliższej okolicy, czyli tak jak w mieście, na ulicy, na podwórku ale i w kraju, poza krajem, w innych krajach, innych miejscach [I5\_IK].*

Część badanych traktowała sformułowania „edukacja kulturowa” i „edukacja kulturalna” jak synonimy, posługując się tymi zwrotami zamiennie. Inni natomiast próbowali znaczenia obu pojęć rozgraniczać. W takich przypadkach zwykle za podstawowe zadanie eduka-

---

<sup>125</sup> Choć autorzy raportu zdają sobie sprawę, że zjawisko to jest o wiele bardziej skomplikowane i wielowymiarowe. Interesującym przykładem z regionu podlaskiego jest widoczna obecnie, dokonywana również przez część środowisk kulturotwórczych (nawet jeśli ironicznie), nobilitacja postaci piosenkarza disco polo Zenona „Zenka” Martyniuka, który tym samym zostaje włączany do głównego nurtu kultury lokalnej.

cji kulturalnej pracownicy instytucji uznawali zapoznavanie odbiorców z poszczególnymi dziedzinami kultury i sztuki. Edukację kulturową widzieli zaś jako pojęcie szersze znaczeniowo, którego istotę stanowi proces kształtowania świadomych uczestników życia społecznego.

Znaczna część badanych pracowników instytucji postrzegała edukację kulturową jako proces długotrwały i skomplikowany. Co ciekawe, jego organizowanie i sprawne prowadzenie, zdaniem rozmówców, powinno pozostawać właśnie w gestii instytucji kultury. W przeciwieństwie do wywiadów z przedstawicielami placówek oświatowych, incydentalnie mówiono tu bowiem o organizacjach pozarządowych, szkołach czy rodzinach, jako współodpowiedzialnych za tego rodzaju działania. Tego rodzaju mobilizację czy większe poczucie odpowiedzialności instytucji za edukację kulturową wiązać można prawdopodobnie z przeświadczeniem o konieczności wychowywania odbiorców własnych działań i propozycji programowych. Dziwić jednak może fakt, że badani nie doceniają czy wręcz nie zauważają w tym kontekście znaczenia organizacji pozarządowych lub niezależnych animatorów oraz pozostałych aktorów społecznych.

## Deficyty i zasoby edukacji kulturowej

Zaproszeni do wywiadów pracownicy instytucji, proszeni o wskazanie deficytów, z którymi mierzą się ich placówki lub mierzyć się muszą oni sami, odnosili się do stale wymienianych bolączek polskiej kultury – ograniczeń finansowych, deficytów infrastrukturalnych i sprzętowych oraz niewystarczających zasobów kadrowych. Zgromadzony materiał badawczy pozwala stwierdzić, że na problemy finansowe narzeka znaczna część badanych, potwierdza to zresztą badanie ilościowe. Większość z rozmówców w niedostatku funduszy widzi też podstawową barierę dla realizacji działań z zakresu edukacji kulturowej. Jest to rodzaj bariery totalnej, rzutującej nie tylko na warunki realizacji poszczególnych zadań statutowych instytucji, produkcję zaplanowanych wydarzeń kulturalnych, ale także silnie demotywującej i frustrującej pracowników. Trudności finansowe budują w badanych poczucie niepewności zarówno co do przyszłości przygotowywanych przez nich wydarzeń, ale także ich własnej kariery lub stabilności zawodowej. Tego rodzaju frustrację badani wyrażali np. w zamieszczonych poniżej wypowiedziach: *Pieniądze przede wszystkim to bariera. Pieniądze,*

*pieniądze, pieniądze. I na przykład ja ostatnio jak usłyszałam to z okazji Chrztu Polski, 1050. rocznicy była organizowana przez fundację wystawa, gdzie tam się znalazł oryginalny obraz Chrztu Polski Jana Matejki i tam – jak przeczytałam – na tę wystawę milion euro poszło, Jezus! [...] dla nas to abstrakcja jest, po prostu u nas ciągle brakuje pieniędzy, od lat brakuje pieniędzy, z jednego się weźmie, no, ale z pustego no to i Salomon nie należy [I4\_IK]. Dobrze, że zima była łaskawa w tym roku i nie zjadła mi połowy budżetu, bo mam na coś innego. Jak pomyślę co będzie za rok? Przecież następna będzie zima. Jak wszędzie – staramy się warsztaty robić różnymi sposobami [F4\_IK]. To znaczy, jak do tej pory chyba się udawało. Bo też, tak jak mówię, jestem jedną osobą i zaczynam... czasami jestem zmęczona po prostu. Mam pomysły, natomiast do realizacji trzeba też trochę rąk, trochę nóg i pieniędzy przede wszystkim [I1\_IK].*

Jeden z wywiadów pogłębionych dobitnie pokazuje także, że niski budżet czy trwałe trudności finansowe instytucji, a przede wszystkim słabo opłacana praca merytoryczna budują wieloletnią frustrację środowiska, a zaangażowani, ambitni pracownicy nie tylko nie mają poczucia satysfakcji z wykonywanej pracy, ale często towarzyszy im ogromna gorycz i rozczarowanie. Takie uczucia ujawniła jedna z badanych, początkowo niechętnie nastawiona do wywiadu: *Trzeba się rozpychać, trzeba mieć różne inne sposoby i dlatego nie chciałam dzisiaj z panem rozmawiać, bo przemyślałam sobie, że w nic nie wierzę, na nic nie liczę i w momencie, kiedy jeszcze kipię energią, to muszę się oddalić na zebraczą emeryturę, bo psychicznie tego nie zniosę. Upokorzenia pracy w kulturze, gdzie przez prawie czterdzieści lat myślałam tylko o jednym, o człowieku, któremu mogę coś dać. Od pierwszych kroków coś takiego czułam, że wszystko to co mam, to dać, nie tylko temu kto do mnie przybywa, ale koleżankom, kolegom z terenu, instruktorom innym. Czego się nauczyłam, to tym chciałam się podzielić i dużo pięknych chwil przeżyłam w związku z tym, bo wokół mnie wszystko kwitło i ja też, ale widzę, że ta końcówka będzie tragiczna. To jest straszne, że właśnie instruktorzy, animatorzy, tacy którzy, no, stworzeni są, po prostu mi się wydaje, że część z tych ludzi to jest stworzonych właśnie do pracy w kulturze. Są tak, mają wyposażenie i prawdopodobnie większość z nich będzie klepać biedę. Także ja dziękuję bardzo [I6\_IK].*

Nie ma wątpliwości, że frustracja, jaką wyrażała część badanych zatrudnionych w instytucjach kultury ma wiele źródeł. Oprócz konieczności ciągłego „zarządzania kryzysem finansowym” i niskich zarobków, pracownicy uskarżali się przede wszystkim na braki kadrowe. Zwłaszcza w przypadku małych ośrodków wiejskich okazały się one dotkliwe, wówczas bo-

wiem na barki poszczególnych pracowników spada więcej obowiązków sprawozdawczych i merytorycznych niż w dzieje się to w przypadku instytucji z kilkoosobowym, stałym zespołem. Jednak na braki kadrowe skarżyli się także pracownicy miejskich instytucji, których struktura zwykle jest bardziej złożona (działy, odpowiednie komórki do konkretnych zadań). Za podstawową barierę uznawano tu małą liczbę etatów, która powoduje nie tylko nadmiar pracy, ale skutkuje też obniżaniem standardów, rutynowym wykonywaniem zadań, co rzutuje przecież na ogólną kondycję instytucji. *To jest duża bariera. Brakuje ludzi, takich merytorycznych pracowników. Po prostu radzimy sobie jak możemy, jest nas mało, pracujemy też w weekendy, później ktoś wypada w tygodniu, nie możemy się spotkać i omówić pewnych rzeczy. Jak się zapisują grupy na warsztaty, to też jest problem z osobą prowadzącą, bo trzeba oddać dzień wolny na przykład za weekend. Też pojawia się czasami coś takiego jak rutyna po prostu, bo jak siedzisz w instytucji, po prostu robisz kolejny warsztat, kolejną rzecz. Automatem robi się pewne rzeczy i czasami można coś przegapić, albo te projekty mogą mieć przez to niższą jakość, więc od czasu do czasu trzeba się przewietrzyć [F9\_IK].*

Przeprowadzone wywiady dostarczają także kilku przykładów reprodukcji się frustracji pracowników. Mowa o sytuacji, w której niskie poczucie własnej wartości oraz wieloletni brak docenienia odczuwany przez osoby pracujące w instytucjach kultury może przenosić się na nowo zatrudnianych pracowników lub wolontariuszy i stażystów. *Przyszła do nas kiedyś taka stażystka i ona sobie wymarzyła, że ona będzie pracować z młodzieżą. My już kilka lat pracowałyśmy, więc wiedziałyśmy jakie są realia. Ona się bardzo starała, ona chodziła do tej młodzieży, stworzyła – już nie pamiętam jakie hasło było tego projektu – ale starała się, zaproszenia, przygotowywała się, przyszło pięć osób. Ona była tak zawiedziona. My do niej mówiliśmy, że też tak zaczynałyśmy, z nastawieniem, że na pewno nam się uda, wielkie plany, a jak przyszło co do czego, do realizacji, to byliśmy bardzo zawiedzione [F9\_IK].*

Wydaje się, że niskiego morale pracowników instytucji kultury nie mogą uratować wyłącznie pieniądze, choć bez wątplenia (jak wskazano powyżej) kwestie finansowe w znacznej mierze przyczyniają się do braku motywacji czy wypalenia zawodowego. Potencjalnie na taki stan rzeczy wpływać może także słaba mobilność starszych pracowników, ich opory czy niechęć do uczestnictwa w szkoleniach, warsztatach, przywiązanie do anachronicznych metod pracy. Z kolei młodszy pracownicy, mający więcej zapału, ale mniej doświadczenia, często zatrudniani są wyłącznie na podstawie umów czasowych, umowy o dzieło czy zlecenia. *Myślę, że [potrzeba] więcej osób zatrudnionych w kulturze. Jest nas mało. Ja jestem*

sama na pół [etatu]. Ale to pół mam do końca września. Także... [I1\_IK]. Uniemożliwia im to pełną identyfikację z działaniami instytucji i pracę nad długofalowymi projektami.

Braki kadrowe i problemy finansowe w oczywisty sposób przekładają się również na uszczuplenie oferty z zakresu edukacji kulturowej, którą instytucja kieruje do swoich odbiorców. W ten sposób, w opinii pracowników, niektóre instytucje stają się zakładnikami przestarzałych form i metod pracy oraz formuły eventowej. Opowiadało o tym dwoje badanych: *Jest taka potrzeba, wydaje mi się edukacji tej kulturowej, takiej codziennej, a nie że tylko od imprezy do imprezy* [I1\_IK]. *Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko warsztaty i zajęcia, które prowadzimy w sezonie od września do czerwca, to dużo tego się dzieje, ale jeśli bierzemy pod uwagę też jakieś inne wydarzenie, [...] żeby coś z zewnątrz do nas przyszło, ktoś z zewnątrz przyjechał, coś pokazywał takiego, takiego czego nie tworzyli do tej pory, to byłoby super, bo tego u nas nie ma, czegoś z zewnątrz, że jakiś jakby... nie wiem jak to nazwać, czy sztuka wyższa czy coś takiego pokazać dla naszych, dla naszych właśnie tych mieszkańców, coś innego, to na pewno byłoby fajne, ale nie ma środków na to, żeby ściągnąć* [I3\_IK].

Wśród wymienianych przez badanych deficytów pojawiły się także te związane z możliwościami lokalowymi oraz wyposażeniem ośrodków kultury. W opinii pracowników instytucji niedobory infrastrukturalne w znacznym stopniu mogą wpływać na sposób czy warunki realizacji celów edukacji kulturowej. Możliwości lokalowe czy sprzętowe stanowią też w pewnym stopniu o atrakcyjności ośrodków kultury, co może przekładać się na wzrost lub spadek zainteresowania odbiorców. *Nieprofesjonalne nagłośnienie, pierwsza rzecz. To jest bariera, bo niektóre zespoły, które u mnie grają, to mają duże wymagania. Czasami to jest nie do ogarnięcia. To jest podstawa. Ja bym mógł pożyczyć, [ale] lepiej mieć swoje i nie być zależnym od nikogo* [F4\_IK]. *Rozwinąłbym na pewno infrastrukturę, bo jeżeli tutaj wspomniałem, może przy barierach o tym nie powiedziałem, nie wiem czy to jest barierą, ale generalnie tutaj na pewno, jeżeli chodzi o zaplecze infrastrukturalne, no to nie jest ono na wysokim poziomie* [I7\_IK].

Biorący udział w badaniach pracownicy instytucji kultury raczej nie wskazują na zasoby, jakimi dysponują ich placówki w obszarze organizowania skutecznej edukacji kulturowej. Trzeba przyznać, że jest to dość przygnębiająca konstatacja, zwłaszcza jeśli sami badani uważają taką edukację za jedno z najważniejszych zadań podejmowanych przez instytucje kultury. Rozmowa o zasobach w wielu wypadkach skutkowałą ponowną ekspresją frustracji związanych z finansami poszczególnych placówek. Część badanych zdołała jednak wskazać takie



obszary, które uznać można za wartościowe i przydatne w sprawnym realizowaniu celów edukacji kulturowej. Po pierwsze, wskazywano tu na zasoby ludzkie, akcentowano sumienną pracę, oddanie zatrudnionych w instytucji pracowników, a także ich gotowość do poświęcania obowiązkom zawodowym znacznie większej ilości czasu niż przewiduje to grafik zajęć. Odnoszono się tu także do kompetencji, czy wręcz wybitnych zdolności niektórych instruktorów. Kilku badanych podkreślało również sprawność i elastyczność zespołów, z jakimi współpracują. [...] *zespół, dobre dobranie się ludzi, to najlepiej wiem i finanse, jednak finanse w bibliotece są słabe i kiepskie, tutaj się nie da podciągnąć jakoś wyjątkowo. Musi im się chcieć dobrze ze sobą współpracować. I takie właśnie, takie jak oddział [numer] trzy i to, co dziewczyny w [Instytucji X], [...] no działają super. W [Instytucji X] zgodnie z projektem powinno przewijać się 3 tysiące ludzi rocznie. W tej chwili już jest – otworzyliśmy w październiku, znaczy we wrześniu, ale od października działa – do końca maja było ponad 7 tysięcy, [...] i to nie jest, że to jest, że tam są komputery, tylko dlatego, że tak, tak pracują dziewczyny a nie inaczej. Jest bardzo dobry zespół [15\_IK].*

Po drugie, część badanych za potencjał uznawała wydarzenia cykliczne, na stałe wpisane w ofertę ich placówek. Należy zaznaczyć, że mogą stawać się one dużą wartością, choćby przez fakt długofalowego oddziaływania na odbiorców. Kryją jednak w sobie także niebezpieczeństwo „pustej formy”, czyli wydarzeń powtarzanych rutynowo, nieniosących ze sobą nowych treści. *To znaczy powiem tak, na pewno mocnymi stronami uważam, że są te stałe takie przeglądy. To jest jednak okazja do spotkań, ale i to przede wszystkim, że przyjeżdżają ludzie z całej Polski, to jest okazja do spotkania, prawda, z różnymi..., to też takie jest zbieranina pomysłów [12\_IK].*

Po trzecie, za potencjał należałoby uznać mimo wszystko zasoby materialne, którymi dysponują instytucje – infrastrukturę i stabilne finansowanie działań kulturalnych. Sytuacja instytucji wyraźnie różni się w tym względzie od warunków i możliwości jakimi dysponują np. organizacje pozarządowe zajmujące się edukacją kulturową. Porównania takie pojawiły się jednak w rozmowach jedynie incydentalnie.

## Polityka jednostek samorządu terytorialnego

Zaproszeni do badań przedstawiciele instytucji kultury na temat polityki samorządowej wypowiadali się w sposób dosyć zachowawczy. Część z nich sugerowała, że nie posiada wystarczającej wiedzy na temat działań JST. Inni po prostu unikali odpowiedzi na pytania o sferę polityki sygnalizując, że na ten temat powinny wypowiadać się tylko odpowiednie osoby: *W moim przypadku już trzeba by było pytać osób pracujących w Centrum Kultury w X, bo tak naprawdę to oni są odpowiedzialni za instruktorów, za wszelką współpracę. Tak więc najlepiej ich byłoby się o to spytać* [F3\_IK]. *Więcej na pewno pani dyrektor by powiedziała na ten temat... Jak przebiega współpraca...* [F3\_IK].

Ci badani, którzy zdecydowali się podzielić swoimi doświadczeniami w zakresie współpracy z JST, incydentalnie narzekali na obowiązki sprawozdawcze, które wymuszają na instytucjach cykliczny kontakt z samorządem. Mniemać więc można, że tego rodzaju powinności dla większości instytucji nie są przesadnie problematyczne. Skarżono się zaś przede wszystkim na stopień zależności instytucji od samorządu. Część badanych wyrażało przekonanie, że pozycja i możliwości działania ich instytucji w dużej mierze zależą od rozmaitych decyzji o charakterze politycznym, a nie merytorycznym. Innymi słowy, duża część badanych uznawała włodarzy za tych, którzy częściej kierują się doraźnymi interesami politycznymi niż faktycznymi, zdiagnozowanymi potrzebami instytucji kultury. Wyraźnie podkreślano też fakt, że kultura (w tym także działania związane z edukacją kulturową) jest często w przekonaniu polityków sferą nie na tyle istotną, by obdarzać ją szczególną uwagą. Akcentowano przy tej okazji rozczarowanie bezceremonialnym traktowaniem wydatków przeznaczonych na kulturę i arbitralnym przyznawaniem dofinansowań w ramach np. budżetu gminy. O takiej sytuacji opowiada troje badanych: *[...] oni też – często jest tak, nie oszukujmy się – mają jakiś tam budżet i dzielą ten budżet, tak. Jeżeli ktoś jest, wiesz, z dobrego domu czy z jakiegoś środowiska to ma wiedzę, że młodzież powinna dostać te nagrody czy dostać tę sfinansowaną tę edukację, a jeżeli ktoś nie miał nigdy takich potrzeb, no to po prostu nie będzie tych potrzeb tak jakby zaspakajał wśród tych swoich mieszkańców* [IDI\_IK\_8]. *Odniosłem wrażenie, że to co nie jest ustawowo nakazane, tak jak na przykład były podwyżki dla nauczycieli swego czasu nakazane, to nie jest dostrzegane przez samorząd. Jesteśmy takim piątym kołem u wozu, a jakby się dało jeszcze ośrodek kultury gdzieś wtłoczyć, przymknąć, przyciąć i w ogóle, to byłby już w ogóle sukces ogromny samorządu, bo 100 tysięcy, czy 200 dałoby się zaoszczędzić*

[F3\_IK]. *My też jesteśmy uzależnieni od dotacji z urzędu, które są z roku na rok ścinane, tak? Bez żadnego powodu. To jest przykre [...] Kombinowanie najprostszych kartek, papieru, materiałów, nożyczek, to jest śmieszne. [...] To też się wszystko przekłada, bo ludzie narzekają, bo ludzie widzą, że nie ma porządnego zespołu jak w innych miastach są. To jest przykra sprawa, bo gdzieś tam ktoś zaniedbał pewne rzeczy, a długofalowe konsekwencje ponosimy my. Tak robimy ciągle coś z niczego, staramy się przynajmniej [F4\_IK].*

Bardzo istotna dla oceny relacji samorząd-instytucja stawała się (zwłaszcza w mniejszych gminach) płaszczyzna podejmowanych kontaktów. Materiał badawczy pozwala zauważyć, że w mniejszych gminach, formalny kontakt między przedstawicielami instytucji i samorządu często zyskuje rys prywatnych sympatii lub antypatii, przez co znacznie trudniej jest prowadzić rzeczowe negocjacje, a decyzje dotyczące środków publicznych podejmuje się w sposób uznaniowy. Jak zaznaczała jedna z badanych, tego rodzaju skomplikowane relacje dotyczyć mogą nie tylko samych pracowników instytucji podejmujących kontakty z samorządowcami, ale także mieszkańców, potencjalnych odbiorców działań instytucjonalnych: *Wsie się dodatkowo wyludniają i jest taka blokada też wśród mieszkańców poszczególnych. Nie, ja tam nie pójdę, bo tam elita chodzi, tam ostatnio radny był, jeszcze nie daj Boże burmistrz, nie, nie, nie, ja burmistrza nie lubię, nie chcę się spotykać i w ogóle. I ktoś tak broni swojej apolityczności i świętego spokoju, więc to też jest pewna blokada [FGI\_IK\_3].*

Kilkoro badanych wyraźnie różnicowało też kontakty z jednostkami samorządu, wyodrębniając relacje ze „zwykłymi urzędnikami”, zajmującymi się na co dzień pracą administracyjną oraz kontakty z lokalnymi politykami, którzy zdaniem badanych, w swoich działaniach mają na względzie przede wszystkim interes polityczny czy partyjny. Ocena tych pierwszych („zwykłych urzędników”) okazała się zaskakująco pozytywna. Niejednokrotnie podkreślano profesjonalizm i zaangażowanie pracowników urzędów i wyrażano wobec nich zaufanie. W tym kontekście często przywoływano przykład urzędników Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego oraz poszczególnych pracowników urzędów gmin i miast. Przykład zaangażowanego urzędnika przywołuje w swojej wypowiedzi jedna z badanych: *Urzędnicy wyższego szczebla w urzędzie, to jest pani w urzędzie, która się nami zajmuje, pani X. Ona jest po prostu super. O wszystkim poinformuje – bo ja piszę też sprawozdania z naszej działalności i plany. Jak ja jej wysyłam odpowiednio wcześniej, to ona sprawdza, czy się nigdzie nie pomyliłam, czego brakuje, co jeszcze mogę dodać. Ja wiem, że ona to faktycznie czy-*

*ta. Mogę do niej zawsze zadzwonić, skonsultować, zapytać czy coś robimy dobrze, czy źle. Ona przychodzi na nasze wydarzenia. Dla mnie to jest bardzo pomocne [F9\_IK].*

Istotnym dla części badanych wymiarem kontaktu z przedstawicielami samorządu było właśnie uczestnictwo urzędników w proponowanych przez instytucje wydarzeniach. Badani uznawali obecność i udział władarzy za pewną formę recenzji pracy danej placówki, docenienia lub ignorowania wysiłków wkładanych w przygotowywane przez nią wydarzenia: *[...] taka obecność prezydenta czy radnych na pewnych wydarzeniach, uroczystościach jest mile widziana. Jeżeli na przykład w naszej instytucji [...] nie pojawiają się [...], a do innych instytucji chodzą, mimo że też jesteśmy instytucją miejską, jest w jakiś sposób też faworyzowanie, dawanie do zrozumienia co się preferuje, ale jednocześnie nasze plany, sprawozdania są akceptowane, nie ma żadnych zastrzeżeń. Dają nam dofinansowania celowe na warsztaty dotyczące tolerancji, ale nie chwalą się tym, że to faktycznie osiągnęło jakiś sukces. Taka sytuacja była na przykład jak robiliśmy projekt edukacyjny X. Po prostu są warsztaty, które uważamy za sensowne i potrzebne, i też nie było zainteresowania władz. Pojawiło się dopiero wtedy, kiedy Ambasada Polska w Gruzji w Tbilisi zaprosiła nas z tym warsztatem, jako wzorcowym projektem, żebyśmy prezentowali to w Gruzji, w innych instytucjach, tak? To wtedy pojawił się sam prezydent i była konferencja prasowa z tym związana, więc to było takie zaskakujące [F9\_IK].*

Kilkoro badanych wyraźnie piętnowało też postawy niektórych przedstawicieli samorządu, którzy nie uczestniczą w kulturze i nie dysponują w tym zakresie elementarną wiedzą. O strategiach informowania takich osób o sytuacji instytucji opowiadają dwie badane: *Ja chciałam powiedzieć tak z drugiej strony. Bo państwo mówicie, że nie macie pieniędzy. Taka jest prawda. A wiecie dlaczego? Dlatego, że nie idziecie na sesje do tych radnych najmądrzejszych na świecie i nie mówicie "Słuchajcie, zrobiliśmy to, to, to, to i to.". Nasi radni układali budżet na 2016 rok. Tam są te działy, rozdziały, coś tam. No i jest biblioteka. Na bibliotekę dotacja tyle tysięcy złotych. Jeden do drugiego mówi "Ty, na co tyle pieniędzy?", "No, na bibliotekę.", "Ty, kurwa, to w X jest biblioteka?". No niestety, takich mamy radnych. To są z życia wzięte. Ci radni nie mają pojęcia co w waszych instytucjach się dzieje, a oni decydują o kasie, która ma do was pójść. [...] Dlatego tak ważny jest przekaz między jednostkami kultury a tymi radnymi, bo burmistrz pewnie wie. Jeżeli mu radni nie podniosą ręki, to on im nie da tych pieniędzy [F4\_IK]. [Najtrudniejsza jest współpraca] chyba z władzami. Z radnymi. Trudno przekonać do jakichś... problem jest chyba w tym, że oni chyba nie mają takich potrzeb kultu-*

ralnych. Bo na przykład miałam taki... występuję na tych radach. Czasami się zdenerwuję, ale no, bida z tymi swoimi pomysłami i aż do skutku. Na przykład syn nauczyciela, który w tej chwili jest przewodniczącym rady powiedział: "A kto by pani przychodził, oprócz tych co zmuszają nauczyciele"? Więc to obrazuje jakby... no są ludzie, którzy nie mają potrzeb tego typu [I1\_IK].

Kilkoro przedstawicieli instytucji kultury oceniało współpracę z jednostkami samorządu terytorialnego pozytywnie. Trudno jednak wyodrębnić konkretne dobre praktyki charakteryzujące tę współpracę czy też nowatorski sposób budowania życzliwych i profesjonalnych relacji z przedstawicielami samorządu. Cytowana poniżej wypowiedź sugeruje, że są to dosyć konwencjonalne, formalne relacje: *Z miastem [współpraca] jest lepsza niż ze starostą. Starostwo daje pieniądze i to jest takie, które, no dużo jak na to starostwo dostajemy, 20 tysięcy na działalność biblioteki i właściwie na tym się ta współpraca kończy. Czasami ich prosimy o to, żeby kogoś przysłali [do jury] w jakimś konkursie recytatorskim, czy którymś. Jeśli oni organizują jakiś konkurs, bo są takie powiatowe, które starostwo organizuje, no to od nas też kogoś proszą do udziału. No to są tylko takie grzecznościowe działania [I5\_IK].*

## Specyfika lokalna edukacji kulturowej

Zgromadzony materiał badawczy pozwala zauważyć, że część przedstawicieli podlaskich instytucji kultury włącza w obręb prowadzonej edukacji kulturowej elementy edukacji regionalnej. W przeważającej liczbie przypadków wymieniane przez badanych propozycje programowe instytucji związane były z kulturą mniejszości narodowych, etnicznych lub religijnych zamieszkujących obszar województwa podlaskiego (głównie kulturą białoruską i litewską). Aktywność instytucji koncentrowała się w takich przypadkach głównie na organizowaniu wydarzeń związanych z kulturą ludową i lokalną tradycją. Były to m.in. warsztaty śpiewu, tańca, warsztaty kulinarne, występy zespołów ludowych, pikniki, przeglądy muzyczne, potańcówki. Badani przytaczali też przykłady aktywnie prowadzonej współpracy transgranicznej, realizowanej metodą projektową: *Przedtem były trzy partnerskie, teraz, teraz jakby już jest kontynuacja bezprojektowa, tylko cały czas mamy współpracę z Białorusią i to taką bardzo ścisłą. [Polega ona] na wymianie – instruktorzy z Białorusi przyjeżdżają do nas, do naszej instytucji, prowadzą zajęcia, nasi instruktorzy jeżdżą na Białoruś, tam zajęcia pro-*

wadzą. Dodatkowo nasze zespoły, które działają u nas, mogą tam wyjechać, tam sobie też z koncertem i, no, na takiej zasadzie [I3\_IK]. [...] projekt składaliśmy trzy razy, dwa razy z Litwą, bo Litwa była nam najłatwiejsza, bo najbliżej, z rejonem wileńskim, ale dwa razy nam ten projekt nie przeszedł, za trzecim..., między innymi argumentem było to, że Suwałki jak Suwałki – mają 70 tysięcy, ale te miasteczka wokół Wilna są maleńkie, one mają po kilka tysięcy mieszkańców, no i uznano, że ten projekt nie gwarantuje stabilności tego, że te całe projekty będą realizowane. Ale Grodno to już jest wielkie miasto, tak jak Białystok mniej więcej i dlatego w Grodnie nam to przyszło [I5\_IK].

W pojedynczych przypadkach wspomniano też o działaniach związanych z lokalną historią. Badani stali tu na stanowisku, że właśnie historie poszczególnych wsi i miasteczek mają ogromny potencjał edukacyjny i należy dążyć do jego wykorzystania. Cytowana poniżej badana zwraca uwagę na to, że instytucje dysponują interesującymi propozycjami edukacyjnymi w tym zakresie. W praktyce zawodzi jednak m.in. współpraca ze szkołami: *Mamy dużo, dużo do zaproponowania jeżeli chodzi o historię miasta, historię regionu na przykład, tak, i moglibyśmy po prostu robić dla młodzieży, bo właśnie ta ścieżka regionalna jest po prostu tak jakby zapomniana. Tak jak często jest, bywa, tak jak sama ze szkoły wyszłam, że cała historia, wojny toczyły się wszędzie dookoła, ale u nas nic nie było. I ludzie nie zdają sobie sprawy, że mają na przykład... idą obok kirkutu, tak, czy coś tam. Nie mają tej wiedzy [I8\_IK].*

Incydentalnie wskazywano także, że w ramach skutecznie realizowanej edukacji kulturowej instytucje powinny znajdować możliwie wiele okazji do łączenia kultury tradycyjnej, lokalnej i rozmaitych form współczesnych. Podkreśla to w swojej wypowiedzi jedna z badanych: *Ja pamiętam jak Lukasyo zrobił utwór: "Mój Świat", gdzie jest [...] taki ludowy zaśpiew. Nie wiem czy kojarzycie sobie taki hip-hopowy kawałek? Nie kojarzycie. No, ale bardziej taki wymierny. Film jest, występuje szeptucha, fragmenty naszej kultury podlaskiej. To poszło w świat. Tam jest milion ponad oglądalności i moi hip-hopowcy, przyszli do mnie i mówią: „nie nauczyłaby nas pani śpiewać tak na ludowo? Kurde, taki fajny bit w tym kawałku jak Lukasyo zrobił, nie?” Bo, czyli można, można coś takiego zrobić, nie? Generalnie pokazać, że ci ludzie poszukają czegoś innego. Oni zaczęli postrzegać troszeczkę inaczej już tą ludowość. Zobaczyli... Koleś, który generalnie robi bity jakieś takie. I ma inne formy aktywności, nie tylko... troszeczkę, z odrobiną ludowości. Zobaczyli, że coś tam jest i sięgają dalej. I przychodzi do mnie chłopak, i chce uczyć się śpiewać, którego w życiu bym nie podejrzewała, że chce cokolwiek mieć do czynienia z ludowością. Nie mówię, że muszą to zrobić wszyscy,*

*tak? Ale sukcesem naszym, że zrobi to jakaś liczba. Że jakaś liczba odkryje coś innego, poszpera, zastanowi się może [F1\_IK].*

Edukacja kulturowa w województwie podlaskim nie zyskała jednak tak wyraźnego charakteru regionalnego, związanego z lokalnym dziedzictwem czy tradycją, jak można by się tego spodziewać. Nie można więc powiedzieć, że tego rodzaju edukacja prowadzona przez instytucje wyraźnie rozwija się tym kierunkiem. Okazuje się bowiem, że istnieje inny, wyraźniejszy jej kierunek. Znaczna część badanych zaznaczała, że ich podstawowym dążeniem w ramach działań z zakresu edukacji kulturowej jest edukacja do tzw. kultury wysokiej, a mówiąc ściślej, w praktyce wielu niewielkich społeczności, edukacja do uczestnictwa w jakichkolwiek innych wydarzeniach niż koncerty disco polo.

Podstawowy dylemat, przed jakim w tym kontekście stawali badani przedstawiciele publicznych instytucji sformułować można w następujący sposób: Czy zgodzić się, by charakter oferty instytucji był całkowicie ludyczny, ale zgodny z wprost wyrażanymi potrzebami społeczności czy oponować przeciwko takim elementom oferty i w związku z tym edukować „na siłę”? Część badanych absolutnie oponowała przeciwko włączaniu koncertów disco polo w obręb oferty kulturalnej, a edukację kulturową widziała jako narzędzie oporu przeciwko dominacji takiego rodzaju propozycji programowych. Ci rozmówcy w większości stali na stanowisku, że instytucja powinna zapewniać solidną edukację muzyczną (naukę gry na tradycyjnych instrumentach, naukę śpiewu) i nie ugiąć się pod naporem próśb społeczności domagającej się rozrywki przy muzyce disco polo: *[...] uważam, że to my powinniśmy to zrobić, i że to my powinniśmy tym ludziom pokazać, że pomimo tego, że ja nie słucham Paderewskiego założymy [...] ta misyjność powinna w jakiś tam sposób zmieniać tych ludzi. Oni powinni czuć wartość kultury, wartość rzeczy które ktoś wytwarza, ale wytwarza naprawdę. I my powinniśmy pokazać, że ktoś robi własnymi rękoma, własną głową. Ktoś musiał osiąść wiele umiejętności, żeby coś takiego światu pokazać. [...] Jeżeli my tego nie pokażemy, to kto pokaże? To naprawdę nie sztuka – już tak jeszcze wrócę do tego disco polo – stanąć i uderzać dwoma palcami o klawisze... [F1\_IK].*

Znacznie częściej formułowano wypowiedzi, w ramach których badani skłonni byli do kompromisów i opowiadali się nie tyle za eliminowaniem disco polo z oferty kulturalnej, co za równoważeniem jej działaniami edukacyjnymi zapoznającymi społeczność lokalną z tzw. kulturą wysoką lub wartościową (w opinii badanych) rozrywką: *[...] jeżeli chodzi o dom kultury, to jest kilka imprez w roku, takich dni. Jakies tam, założymy, [dni] miasta i wtedy repertuar*

*jest bardzo różnorodny, bo występują zespoły rockowe miejscowe lub zapraszane są, jest oczywiście folklor, jest disco polo, jest z każdej trochę dziedziny coś tam, każdy coś dla siebie znajdzie. Najwyżej czeka, aż będzie po prostu jego czas. Ale posłucha też czegoś innego nie chcący [F2\_IK].*

Inna badana przekonywała zaś, że istnieją dwa kryteria, jakie przyjmuje przy doborze wydarzeń kulturalnych włączanych w obręb oferty instytucji. Jest to: 1) jakość tych wydarzeń oraz; 2) potrzeby odbiorców. O tym, że zarówno koncert disco polo jak i farsa teatralna z powodzeniem znajdują miejsce w repertuarze przygotowywanym przez jej ośrodek informuje w poniższej wypowiedzi: *Natomiast my musimy docierać do każdego, ale myślę, że realizować się w różnych aspektach. Ja uważam, że wszystko jest dobre, co jest dobrze zrobione. Farsy w teatrze. Wcale nie, nie trzeba być przeciwnym graniu fars przez teatr, pod warunkiem że ta farsa jest dobrze zagrana. Tak samo, ja w tej chwili robię galę disco polo, a nie dlatego że ja lubię tę muzykę, ale dlatego że Zenek jest królem disco polo z Bielska Podlaskiego. Ludzie po prostu chcą go słuchać. I ja im tego Zenka dam. Chcecie to macie, naprawdę. Tym bardziej, że pomijając już wszystko. Czy komuś się disco polo podoba czy nie, to ten facet umie śpiewać, on nie fałszuje, naprawdę... [F1\_IK].*

Incydentalnie pojawiały się także propozycje „przesunięcia” imprez i koncertów disco polo w stronę sektora prywatnego. Przemawiałaby za takim rozwiązaniem, jak zaznaczali badani, gotowość części odbiorców, by płacić za bilety wstępu na tego rodzaju wydarzenia. Niemniej badani widzieli w tym rozwiązaniu także niebezpieczeństwo utraty części odbiorców działań swoich instytucji.

## Współpraca wewnątrzsektorowa i międzysektorowa

Zebrany w ramach wywiadów materiał pozwala stwierdzić, że podlaskie instytucje kultury prowadzą dosyć aktywną współpracę międzysektorową dotyczącą edukacji kulturowej. Instytucje kooperują przede wszystkim z organizacjami pozarządowymi i placówkami oświatowymi. W mniejszym zaś stopniu zaangażowane są we współpracę z sektorem komercyjnym. O współpracy z trzecim sektorem przedstawiciele instytucji mówili chętnie, wymieniając zwykle nazwy kilku organizacji, z którymi organizują proces edukacji kulturowej. Wiele wypowiedzi świadczyć może o tym, że warunki owej współpracy badani uważają za satysfak-



cjonujące dla obu stron, i że ze wspólnie realizowanych działań płyną konkretne korzyści: [...] *my z organizacjami pozarządowymi bardzo chętnie współpracujemy i to jest po prostu dla nas też jest to bardzo ważne, bo niektórych działań my jako muzealnicy nie możemy zrobić, [...] a organizacje po prostu mają taką niekiedy inną wizję, też uczymy się od tego, tak, bo po prostu oni mają, przychodzą do nas, ale też oni nas stawiają niekiedy do pionu, powiem szczerze [18\_IK]. Dobrze, dobrze, dobrze oceniam współpracę. Mamy na terenie gminy chyba kilkadziesiąt zarejestrowanych stowarzyszeń, współpracujemy z dwoma, z trzema, natomiast ja cenię sobie bardziej taką współpracę, gdzie naprawdę mogę liczyć na kogoś w każdym momencie i przy każdym działaniu niż na jakiejś współpracy papierowej [17\_IK].*

Wiele z przeprowadzonych wywiadów pozwala stwierdzić, że instytucje coraz częściej traktują organizacje pozarządowe po partnersku, nie widząc w nich jedynie roszczeniowych petentów. Podkreślano jednocześnie, że aby móc cieszyć się sprawną współpracą z organizacjami, przebiegać ona musi wedle określonych zasad. Przy tym, warunki albo z góry określone są przez instytucję, albo negocjowane z daną organizacją. Badani wspominali w tym kontekście o pewnych rozwiązaniach formalnych, np. umowach i porozumieniach podpisywanych z przedstawicielami organizacji (taka sytuacja częściej pojawiała się w wypowiedziach przedstawicieli instytucji z gmin miejskich). Wówczas zadania i obowiązki jasno rozdzielone są pomiędzy obie strony. Łatwiej jest również obu stronom je egzekwować. Przywoływano także przykłady umów dżentelmeńskich, niepisanych umów barterowych czy zupełnie nieformalnych ustaleń (w ten sposób częściej zdają się postępować podmioty z mniejszych ośrodków). Według badanych, te także się sprawdzają, o ile obie strony sprawnie zarządzają komunikacją.

Należy stwierdzić, że instytucje kultury i NGO wykształciły już pewne modele współpracy, i choć niektórzy dyrektorzy wciąż mogą traktować organizacje pozarządowe dość protekcjonalnie, to zwłaszcza w obszarze działań edukacyjnych instytucje najczęściej uważają taką współpracę za wartościową. Ponadto, badani przedstawiciele placówek kulturalnych podkreślali w tym kontekście możliwość wymiany doświadczeń czy obserwowania animatorów związanych z trzecim sektorem, często uważając ich za znacznie bardziej aktywnych, zaciekawionych swoją pracą: *Ja lubię współpracować z organizacjami, które czasami korzystają z naszej wiedzy merytorycznej założymy, albo znamy się na promocji i mamy swoich odbiorców, to możemy wypromować ich projekt, który będzie się u nas odbywał naszymi kanałami, że się na przykład nas radzą, że prowadzą warsztaty skierowane do młodzieży, to jaką*

*formę promocji najlepiej przeprowadzić. Po prostu, że wymieniamy się doświadczeniami i wiedzą. Też przy niektórych swoich projektach zapraszaliśmy związki jakiegoś, stowarzyszenia do współpracy, korzystaliśmy z ich wiedzy, ale to owocuje tym, że jak teraz potrzebujemy jakiegoś wiedzy, informacji albo materiałów, to nieformalnie możemy zadzwonić, zaprosić, poradzić się i to jest takie dobre doświadczenie [F9\_IK].*

Badani formułowali znacznie więcej zastrzeżeń wobec szkół i nauczycieli, z którymi współpracują instytucje. W wielu przypadkach współpracę tę opisać można jako relację angażującą instytucję w sensie merytorycznym, lokalowym, sprzętowym. Zadaniem leżącym po stronie szkoły jest zaś po prostu (sic!) zapewnienie instytucji publiczności. Wskazywano w tym kontekście na trudności komunikacyjne często występujące w kontaktach ze szkołami, krytykowano także rutynę i małe zaangażowanie przedstawicieli oświaty w proces edukacji kulturowej. Trudności komunikacyjne w ramach współpracy pomiędzy szkołami a instytucjami po pierwsze dotyczą niskiej responsywności dyrekcji szkół oraz samych nauczycieli. Zdaniem badanych, w wypadku dyrekcji szkół bywa ona podyktowana obawą przed podejmowaniem zobowiązań, z których placówka oświatowa nie będzie być może w stanie się wywiązać. W wypadku nauczycieli, utrudnienia w kontakcie badani wiążą z dużym bagażem obowiązków dydaktycznych i administracyjnych, który spoczywa na barkach pedagogów. *Dyrekcje szkół... też mieliśmy doświadczenia. Dyrekcje szkół się trochę bały [...] one się naprawdę bały, nie kryły się z tym, one się bały podpisywać, one się bały, że chcemy podpisać, a myśmy nawet trochę chcieli, znaczy było takie gdzieś tam założenie niepisane, ale że moglibyśmy podpisać takie porozumienie i to w ogóle by nabrało aktu mocy urzędowej. Dyrekcje bały się podpisywać czegokolwiek, a nawet czegokolwiek ustalać. Wszyscy sprowadzali niezależnie od siebie rozmowę na to, że jak będzie coś wyraźnego, to my zawsze jak najbardziej w to się włączymy w miarę możliwości, o tak. One nie chcą wikłać się w cokolwiek, co ich wiąże. Myślę, że jednak oni mają teraz duże obciążenie, też tak to odebrałem, że nigdy nie wiadomo, co od dyrekcji będą chcieli [wyżej postawieni] [I6\_IK].*

Po drugie, trudności komunikacyjne wedle badanych przedstawicieli instytucji wzmacniane są zamkniętą postawą nauczycieli oraz ich wypaleniem zawodowym, które objawia się np. chęcią uczestniczenia w przygotowanych przez instytucję zajęciach wyłącznie w godzinach pracy. Nauczyciele oczekują także, że skoro uczniowie uczestniczą w wydarzeniu kulturalnym, to ich własne zaangażowanie nie jest konieczne. Cytowana poniżej badana sugeruje też, że aktywność i zaangażowanie nauczycieli bywa niemile widziane w ich własnym

środowisku. *Mi się wydaje, że nauczyciele generalnie zamykają się chyba coraz bardziej, nie ma takiego, że jestem nauczycielem, ale też jestem przywódcą, że poza tymi lekcjami szkolnymi gdzieś porywam, wyciągam tę młodzież, zachęcam i oni w tym pozostają do końca życia, bo to są wskazywane drogi właściwie, co można w niej przez całe życie robić, czy to w dziedzinie teatru czy tańca, czy muzyki czy... Są tacy nauczyciele, owszem, ale jest ich mało i coraz mniej, ale [...] większość, mi się wydaje, że się boi tego, boi się że zawłaszczy wtedy, będzie zawłaszczona dla tego czasu swojego, czas wolny również zostanie zabrany dla tych nauczycieli całkowicie i potem jeszcze będą robieni za przodowników w swoim gronie i będą niemile widziani [I6\_IK].*

Badani, którzy wskazywali pozytywne przykłady współpracy z nauczycielami i szkołami jednogłośnie opowiadali się za kształtowaniem i podtrzymywaniem takich relacji na płaszczyźnie pracownik instytucji-konkretny nauczyciel. Za przewagę tego rodzaju relacji uznawano możliwość pomijania kontaktu formalnego, pisemnego na rzecz sprawnego omówienia i załatwienia spraw. Dodatkowo podkreślano stałość, długie trwanie tego rodzaju kontaktów: *A tutaj na przykład jeśli chodzi o kino, mamy szkoły, które nie przychodzą do kin, tłumacząc się tym, że jest napięty program, że one muszą liczyć godziny lekcyjne i nie ma jak przychodzić. No, ale zaraz, ten sam program ma inna szkoła i ona przychodzi, są przeladowani, ale potrafią sobie radzić. Dlaczego? [...] Dlatego, że jeśli zostawisz ofertę współpracy, ofertę imprez, ofertę repertuarów filmów dla dyrekcji czy pani w sekretariacie, to możesz być pewny, że 70% trafi w nieodpowiednie ręce i będzie coś tam, i ona zostanie gdzieś tam na biurku, i nikt z tego nie skorzysta [I9\_IK]. [...] praca nasza, współpraca wygląda w tej chwili tak, że my robimy różne aktywności, oczywiście zajęcia, bo zajęcia są pozalekcyjne, ale w trakcie lekcji np. to tak, albo są spektakle teatralne sprowadzane i na to organizujemy publiczność, czyli dzwoniemy do nauczycieli, każdy mniej więcej ma swoich takich krąg znajomych instruktor i tam to wykorzystuje. Klasy przychodzą, płacą bilety, no i są zadowolone, bo łknęły tam trochę kultury i wychodziły. Trudności bywają takie, że niektórzy nauczyciele nie bardzo chcą się w to angażować, bo po prostu nie mają czasu [I6\_IK].* W mniejszych ośrodkach takie relacje niekiedy całkowicie przeistaczają się w kontakty oparte wyłącznie na więziach towarzyskich. O swoich relacjach z nauczycielami jedna z badanych opowiadała w następujący sposób: *A najlepiej jak to są jakieś przyjaźnie, ale takie przyjaźnie to trzeba sobie wypracować i po prostu udało mi się chyba na przestrzeni lat takie przyjaźnie wypracować, gdzie znam*

*nauczycieli po imieniu [...] to są nauczyciele, którzy, oni jak wybierają się do nas to już wiedzą, na co i do kogo. I dzwonią [I4\_IK].*

Część badanych (zwłaszcza pracownicy bibliotek i domów kultury) wspominało też o przypadkach, w których nauczyciele współpracę z instytucjami traktują instrumentalnie. Mowa tu o sytuacjach, gdy nauczyciele ubiegający się o awans zawodowy taką kooperację inicjują i rozwijają, a po zdobyciu oczekiwanego awansu drastycznie ją przerywają: *Na ogół układa się bardzo dobrze współpraca, natomiast, no, może kilkoro policzyłabym takich, którzy... jakby zrobili awans i przestali po prostu dbać [I1\_IK].*

Badani niezbyt często wspominali o współpracy podejmowanej z sektorem komercyjnym, aczkolwiek odnotować należy, że przynajmniej część instytucji taką współpracę podejmuje. Zwykle odbywa się ona w oparciu o umowy sponsorskie czy barterowe, co w praktyce oznacza możliwość zapewnienia lepszych warunków realizacji treści edukacji kulturowej, sfinansowania nagród w konkursach itp. W pojedynczych przypadkach mówiono także o współpracy prowadzonej w ramach tzw. inkubatorów przedsiębiorczości. Jeśli zaś idzie o współpracę z innymi instytucjami kultury w zakresie prowadzenia edukacji kulturowej, to najczęściej przybiera ona formę spotkań środowiskowych, umożliwiających wymianę doświadczeń, dobrych praktyk czy warsztatów szkoleniowych. Instytucje są także wobec siebie otwarte na pomoc merytoryczną lub techniczną.

## Metody i formy pracy oraz odbiorcy działań z zakresu edukacji kulturowej

Przedstawiane przez badanych metody i formy pracy znajdujące zastosowanie w procesie edukacji kulturowej ściśle wiązały się z charakterystyką wybranych kategorii odbiorców, którzy w tego rodzaju działaniach zwykle uczestniczą. Analizowane wywiady sugerują, że edukacja kulturowa kierowana jest najczęściej do dwóch grup uczestników kultury. Pierwszą z nich stanowią dzieci i młodzież, do których instytucje kierują przede wszystkim kółka zainteresowań z uwzględnieniem standardowego podziału na dziedziny sztuki (np. nauka gry na instrumencie, nauka rysunku itp.). Dzieci angażowane są także w działalność zespołów muzycznych np. orkiestr czy zespołów ludowych. Konsekwencją uczestnictwa w tego rodzaju zajęciach niejednokrotnie staje się udział w rozmaitych konkursach, przeglądach, festiwalach o zasięgu regionalnym bądź krajowym. Dzieci i młodzież stanowią także podstawową grupę

odbiorców spektakli teatralnych zapraszanych do placówek kulturalnych. Głównie z myślą o nich organizuje się też lekcje biblioteczne i muzealne.

Drugą grupą odbiorców, do których kieruje się wydarzenia z obszaru edukacji kulturowej są seniorzy. W przypadku tej kategorii badanych często mamy do czynienia z oddolnie organizowaną aktywnością, którą instytucja jedynie wspiera lokalowo bądź technicznie. Innymi słowy, jest to grupa odbiorców, która częściej sama szuka kontaktu z kulturą. Badani wspominali o działających w ten sposób kołach gospodyń wiejskich czy teatralnym klubie seniora: *Teatr założyli sami z siebie, bardzo dużo mają zajęć, organizują u nas te zajęcia, z młodzieżą chcą współpracować, no dużo, dużo tego się dzieje* [I3\_IK]. Do grona seniorów instytucje chętnie kierują także spotkania autorskie, prelekcje, wykłady.

Popularną metodą pracy w obrębie publicznych instytucji muzealnych stały się, obok pakietów edukacyjnych realizowanych przy okazji wystaw, rekonstrukcje historyczne. Przy tego rodzaju wydarzeniach zaprasza się do udziału przede wszystkim dorosłych uczestników kultury, niemniej jak pokazały wywiady, zdarza się, że taką ofertę kieruje się również do dzieci i młodzieży: *[...] z naszej inicjatywy, powstała taka grupa POW, czyli Polskiej Organizacji Wojskowej, która jest to już grupa młodzieży ze szkół średnich, grupa mundurowa, która ma swojego komendanta. I ta właśnie grupa to, jestem 100 % pewna, to jest właśnie [...] to, co my robimy [w zakresie edukacji kulturowej] i ta grupa pomaga przy organizacji pikniku kawalerskiego z kolei, który odbył się w niedzielę. I też dyrektor mimo różnych niedogodności i upału, i tak dalej, też jest po pięćdziesiątce przecież, ma mundur piękny taki oficerski, zakłada, siada na koniu i walczy po prostu* [I4\_IK].

Jak pokazuje zgromadzony materiał badawczy, do dorosłych uczestników kultury kieruje się stosunkowo niewiele wydarzeń z zakresu edukacji kulturowej. Można w tym kontekście wyróżnić warsztaty rodzinne (związane zwykle z tematyką świąteczną – bożonarodzeniową lub wielkanocną), kluby tematyczne (np. klub plastyka amatora) oraz wyjątkowo popularne i obecne w prawie wszystkich wiejskich instytucjach zajęcia taneczne zwane zumbą.

Jeśli idzie o sposoby docierania instytucji do wskazanych powyżej grup odbiorców to różnią się one ze względu na umiejscowienie placówki. Ośrodki miejskie informacje na temat przygotowywanej oferty rozprzestrzeniają przede wszystkim za pośrednictwem lokalnych mediów, mediów społecznościowych, newsletterów, plakatów, reklam w miejskich autobusach. W nieco mniejszym stopniu korzystają zaś z kontaktów nieformalnych. W ośrodkach średniej wielkości czy w tych zlokalizowanych w gminach wiejskich, skuteczność kontaktów

bezpośrednich i tzw. poczty pantoflowej jest znacznie większa. Wciąż dobrym sposobem na szybkie rozprzestrzenienie informacji okazują się tu tablice ogłoszeń zlokalizowane przy ośrodkach kultury, ale także np. przy kościołach lub cerkwiach.

Przeprowadzone wywiady pozwalają zauważyć, że dużą popularnością, zwłaszcza w ośrodkach miejskich cieszą się zajęcia warsztatowe, skupione wokół konkretnej tematyki lub doskonalące wybraną umiejętność. Popularność tej formuły wynikać może z jej pojemności i możliwości jej stosowania w przeróżnych kontekstach. W trakcie wywiadów badani przywołali dziesiątki przykładów realizowanych warsztatów. Niektóre z nich to np. warsztaty kulinarne, śpiewu, tańca, rękodzieła, tolerancji, warsztaty dotyczące religii świata i inne. W opinii niektórych badanych to właśnie warsztaty uznać należy za najpopularniejszą i dość skuteczną metodę pracy w obrębie edukacji kulturowej. Inni badani podkreślają zaś, że skuteczna edukacja kulturowa powinna być prowadzona w oparciu o różnorodne metody i techniki pracy, z uwzględnieniem możliwie najszerszego spektrum odbiorców, do których potrzeb i możliwości formy te będą dostosowane. Warsztaty są zatem tylko jedną z możliwych form aktywizujących: *W tej chwili mi się jeszcze kojarzy z inną taką formą edukacji kulturowej, którą właśnie może być gra. [...] ja miałam okazję uczestniczyć w tworzeniu gier miejskich, więc myślę, że taka gra miejska też jest pewną formą edukacji kulturalnej, jakiś inny sposób pokazania przestrzeni miasta [F9\_IK]. To co właśnie pani powiedziała przed chwilą – różnorodność – to jest takie jakby słowo kluczowe, bo to wystawy, warsztaty, gry terenowe, spotkania promujące wydawnictwa, to są po prostu dopasowane do pewnych grup odbiorców. Raczej seniorów nie zaproszę na warsztaty – raczej mogę, ale dostosuję jakby – założmy takie łączące elementy ruchowe czy tego typu, ale to się wiąże po prostu z zainteresowaniami i potrzebami danych grup [F9\_IK]. To kwesty, które rozwijają jakby właśnie młodych ludzi, oni to biorą grupami [...] grupy przychodziły do nas, otrzymywały punkty i nagrody po rozwiązaniu kwestu. [I4\_IK].*

W opinii części badanych w obszarze edukacji kulturowej powinno się możliwie najczęściej korzystać z zalet metody projektowej. Z pewnością pozwala ona podejmować rozmaite tematy, traktować je kompleksowo, korzystać z różnorodnych metod. Umożliwia też obserwowanie relatywnie szybko powstających efektów wspólnej pracy instruktorów i uczestników kultury: *Projekt jest to wspaniała rzecz, bo dyscyplinuje instruktora, może nie jest to takie najważniejsze, ale daje takie ramy czasowe i cel konkretny, to znaczy zawsze trzeba czymś projekt skończyć i wiele instruktorów tego pragnie, i potrzebuje, no to nie ma w ogóle*

*lepiej, ale póki sobie nie zdają z tego sprawy, dopóki tych pieniędzy nie dostaną, dopóki trochę się nie namęczą, no, bo jak to się okazuje, że to się nie rozłązi, tylko musi się zejść i jeszcze trzeba czymś tam się wykazać, może jakimś filmem, albo folderem, albo może na zakończenie jakieś działanie [I6\_IK].*

Warto zauważyć, że wiele spośród wskazanych w wywiadach metod realizowania edukacji kulturowej to również metody dosyć anachroniczne, oparte na biernym uczestnictwie, przez co generujące mniejsze zaangażowanie uczestników kultury. Oznaczać to może, że ze względu na dobór metod pracy, część instytucji działa w obszarze edukacji kulturowej nieco mniej efektywnie. Coraz popularniejsza staje się jednak metoda warsztatowa czy inne formy pracy, które uznać można za angażujące odbiorców i aktywizujące ich. W tym kontekście korzystne wydaje się ewoluowanie instytucji kultury w stronę szerokiego stosowania takich metod i stopniowego ograniczania metod pasywnych.

## Efekty edukacji kulturowej i ich ewaluacja

Jak pokazuje zgromadzony materiał badawczy, oceny skuteczności stosowanych metod pracy czy też oceny realnego wpływu działań podejmowanych w ramach edukacji kulturowej publiczne instytucje dokonują głównie w oparciu o wyniki frekwencji. Innymi słowy, o tym, czy działanie zostanie uznane za skuteczne, decyduje głównie liczba osób, która wzięła w nim udział. Kryterium frekwencji w tym wypadku uznać jednak należy za niewystarczające przynajmniej z kilku powodów. Jednym z nich jest tendencyjność tego rodzaju pomiaru. Mamy bowiem do czynienia z sytuacją, kiedy z natury „małe” wydarzenie np. warsztaty, zawsze będzie oceniane jako mniej udane niż „duże wydarzenie” np. koncert, choć potencjalna wartość edukacyjna tego pierwszego może być wyższa. Należy też nadmienić, że w części instytucji nie przeprowadza się szczegółowej analizy statystyk frekwencji, ale – jak sugerują badani – analizy przeprowadzane są metodą „na oko” i na tej podstawie budowane są wnioski i rekomendacje.

Badani pracownicy instytucji kultury zdają się polegać na nieformalnych sposobach ewaluacji, a wielu z nich nie widzi potrzeby głębszej analizy przebiegu i efektów działań realizowanych w obrębie edukacji kulturowej, zresztą, jak pokazują wywiady ilościowe, kwestia badań diagnostycznych i ewaluacyjnych stanowi problem dla dużej grupy – bisko jednej trze-

ciej badanych przedstawicieli instytucji kultury. Niektórzy badani zdają się też nie dostrzegać ograniczeń uzyskiwania informacji zwrotnej w sposób bezpośredni. Świadczy o tym duża liczba wypowiedzi utrzymanych w podobnym tonie: *To znaczy rozmawiamy tak... bo dużo rozmów prowadzę z ludźmi. Mam jakieś opory przed jakimiś ankietami, żeby zdiagnozować te potrzeby, więc tak rozmawiam [...] dużo rozmawiam, nawet jedna z czytelniczek śmiała się, że chyba jest jakaś tajemnica biblioteczna, tak jak tajemnica spowiedzi. [I1\_IK]. [...] jeżeli na przykład ja słyszę czasami, to od rodziców zwykle, bo jeżeli czasami przychodzą, że o czymś tam myślą, coś by chcieli, to ja na przykład potem rzucam taki pomysł, ogólnie, prawda, tam do zainteresowanych, przy jakichś różnych okolicznościach, bo to tak na tym polega, że jest jakaś impreza i tam, prawda, coś tam można [I2\_IK]. Zwyczajne pytanie ludzi „Jak było?”. Jak pytam „Jak było?” na DKF, to chciałbym wiedzieć technicznie jak było, czy ludziom się podobał film, czy nikt nie przeszkadzał, czy ja sobie poradziłem jako moderator czy rozmawiający [I9\_IK].*

W zdecydowanej mniejszości byli przedstawiciele instytucji, którzy w swoich placówkach jakieś ustalone formy ewaluacji działań edukacyjnych wprowadzają. Część z nich prowadziło wśród odbiorców cząstkowe badania ankietowe lub wywiady środowiskowe. Inni zaś deklarowali prowadzenie regularnej ewaluacji działań. Poniższy fragment wypowiedzi jednej z badanych pokazuje, że taka ewaluacja pozwala uniknąć pewnych błędów związanych z wnioskowaniem na podstawie frekwencji: *Jest ewaluacja co semestralna, a taka duża jest co roku w czasie wakacji, wtedy mamy mniej zajęć i sprawdzamy, jakie były wpływy za opłaty, jaka była frekwencja, jak wyglądała aktywność w dzienniczkach i jakie też były efekty. Bo czasami są zajęcia bardzo niszowe, a dające piękne efekty. Np. jak zajęcia takie międzypokoleniowe, bo pracują zazwyczaj mamy, bo tatusiowie nie chcą na zajęcia plastyczne przychodzić, z dziećmi 3-4-5 letnimi, więc to jest grupka bardzo nieduża, bo maksymalnie tam bywa dwanaścioro osób, ale prace powstają piękne [F3\_IK].*

Pytani o efekty, jakie przynosi edukacja kulturowa w ich placówkach, badani mówili przede wszystkim o efektach długofalowych i trudno mierzalnych. W ich wypowiedziach w zasadzie nie pojawiały efekty „policzalne”, umieszczane zwykle w sprawozdaniach z realizacji projektów czy programów. Zebrany materiał badawczy pozwala wyodrębnić dwa typy efektów wymienianych przez badanych. Pierwszy, to wychowywanie świadomych uczestników i twórców kultury. Tego rodzaju wypowiedzi koncentrowały się także wokół rozwoju osobistego odbiorców, kształtowania w nich ciekawości wobec otaczającego świata: *Ja cza-*



sami nazywam takie działania, otwieraniem drzwi. Czyli pokazywaniem różnych rodzajów działań, różnego rodzaju sztuki. I to już jakby od dziecka później zależy, w którą stronę pójdzie i to są różnego rodzaju dziedziny, czyli: kultura, i ta kultura regionalna, historia i sztuka, nie wiem... rysowania, malowania [I1\_IK]. Drugi, to rozwój podstawowych umiejętności społecznych odbiorców i cementowanie postaw otwartości i społecznej wrażliwości. Tego typu wypowiedzi często odnosiły się także do sprawnej komunikacji interpersonalnej, umiejętności liderkich, a także aktywności zawodowej i obywatelskiej uczestników: *Przede wszystkim żeby... żeby uczestnik, który przychodzi do nas posiadał wiedzę, tak, to jest bardzo ważne, żeby potrafił samodzielnie myśleć, tak, żeby nie bał się rozmawiać, tak, nie tylko wypowiadać swoich opinii, zdania czy, czy po prostu... żeby poszukiwał swojego miejsca w życiu, chodzi o taką, chodzi mi o dzieci i młodzież, żeby się nie bał, prawda, że tylko jest tutaj mu najlepiej, a później kończy się liceum, on już wcześniej jak mamy takie grupy, on już wcześniej szuka, wyjeżdża, chętniej uczestniczy. Chodzi też o zmianę, żeby byli ludzie otwarci w stosunku do siebie...* [I8\_IK].

Wydaje się, że całkowite skupienie pracowników instytucji na długofalowych efektach edukacji kulturowej, jakkolwiek ważne i trudne do przeprowadzenia, może pozbawiać ich w pewnym stopniu możliwości czerpania satysfakcji z poszczególnych, bieżących działań i projektów, jakie realizują. Ogranicza też ich możliwości podjęcia pogłębionej refleksji na wybieranymi formami i metodami pracy.

## Wnioski

Najważniejsze wnioski z wywiadów jakościowych z przedstawicielami placówek oświatowych są następujące:

- Przedstawiciele instytucji prezentowali stosunkowo szeroki zakres definicji edukacji kulturowej, z niewielką przewagą definicji konserwatywnych nad progresywnymi.
- Podstawowym kierunkiem edukacji kulturowej wydaje się edukacja do uczestnictwa w tzw. kulturze wysokiej. Materiał badawczy wyraźnie pokazuje koncentrację badanych na działaniach dających odpór całkowitej dominacji rozrywki (symbolizowanej przez muzykę disco polo) w ofercie instytucji kultury.

- Poważną barierą dla prowadzenia działań z zakresu edukacji kulturowej jest narastająca frustracja pracowników instytucji kultury, związana z dużą liczbą obowiązków, niskimi zarobkami oraz słabą sytuacją finansową zatrudniających ich placówek.
- Pośrednią przyczyną niewystarczającego rozwoju edukacji kulturowej są niskie nakłady budżetowe przeznaczone na kulturę oraz bezceremonialne traktowanie wydatków na kulturę przez władarzy gmin.
- Trudności finansowe placówek rzutują na stale uszczuplającą się ofertę instytucji w zakresie edukacji kulturowej.
- Materiał badawczy pozwala oceniać kondycję współpracy instytucji z organizacjami pozarządowymi jako dosyć efektywną i prowadzoną w stylu partnerskim.
- Pracownicy instytucji kultury często wskazują na trudności występujące w ramach współpracy z placówkami oświatowymi. Zarzuty dotyczące takiej współpracy dotyczą głównie roszczeniowej lub pasywnej postawy szkół korzystających z oferty instytucji oraz sytuacji, w której nauczyciele ubiegający się o awans zawodowy traktują instytucje w sposób instrumentalny, podejmując krótkoterminową współpracę.
- Metody pracy stosowane przez instytucje w ramach procesu edukacji kulturowej są częściowo anachroniczne. Istnieje konieczność powiększania zakresu stosowanych metod innowacyjnych i aktywizujących, nastawionych na pogłębiony kontakt z odbiorcami.
- Proces edukacji kulturowej w wielu przypadkach nie jest poddawany profesjonalnej ewaluacji, co czyni znacznie trudniejszym ocenianie jego efektywności. Ewaluacja prowadzona jest często w sposób nieformalny. Istnieje konieczność prowadzenia badań ewaluacyjnych na terenie placówek oświatowych i opracowywania ich wyników, które będą mogły stać się podstawą planowania procesu edukacji kulturowej.

W niniejszym rozdziale zostaną opisane działania podejmowane w zakresie edukacji kulturowej przez organizacje pozarządowe. Szczególna uwaga zostanie zwrócona na specyfikę podejmowanych działań, jak również zakresy i charakter współpracy z innymi podmiotami. Analizie poddano również wypowiedzi dotyczące sposobu rozumienia edukacji kulturowej, odbiorców działań, oczekiwanych efektów czy problemów we wprowadzaniu swoich pomysłów na edukację kulturową.

### Specyfika organizacji pozarządowych jako podmiotów realizujących działania z zakresu edukacji kulturowej

Organizacje pozarządowe należą do jednych z ważniejszych i najbardziej widocznych podmiotów realizujących działania związane z edukacją kulturową. Bardzo często są to podmioty, które działają wśród najbardziej zaniedbanych pod względem edukacji kulturowej grup, posługując się przy tym nowatorskimi metodami pracy. To członkowie organizacji, poszczególni animatorzy czy animatorki kultury często są swoistą awangardą w edukacji kulturowej.

Organizacje pozarządowe rzadko zajmują się wyłącznie edukacją kulturową. Typowa dla nich jest wielobranżowość, zajmowanie się wieloma obszarami tzw. sferą pożytku publicznego. Według najnowszych badań, najpowszechniejszym obszarem aktywności podlaskich organizacji pozarządowych jest „sport, turystyka, rekreacja i hobby” (61% organizacji), następnie „edukacja i wychowanie” (57%). Trzecia w rankingu branża to „kultura i sztuka” (45%)<sup>126</sup>. Z przeprowadzonych wywiadów oraz zapisów dokonanych podczas obserwacji wyraźnie wynika, że specyfiką podlaskich organizacji jest z pewnością zainteresowanie tematem wielokulturowości, związane z relatywnie dużymi zbiorowościami mniejszości narodowych i etnicznych na terenie województwa. Gros projektów dotyczy zarówno obecnego zróżnicowania kulturowego, jak i wielokulturowego dziedzictwa, zwłaszcza związanego z kulturą tradycyjną obszarów pogranicza wschodniego. Charakterystyczny jest również rys transgranicz-

<sup>126</sup> P. Adamiak i in., *Potrzeby i możliwości...*, s. 10.

ny działań z obszaru edukacji kulturowej. W wywiadach pojawiła się zwłaszcza współpraca z Białorusią<sup>127</sup>.

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że niekiedy (trudno oszacować skalę tego zjawiska) organizacje zajmujące się kulturą powstają przy innych podmiotach – samorządowych instytucjach kultury lub placówkach oświatowych. Kilka wypowiedzi na ten temat: *Do-  
datkowo, nasza fundacja utworzona była m.in. przez takie grono przedstawicieli instytucji  
kultury, ale i telewizji takiej lokalnej naszej. Gdzie fundacja jest też po to, by wspomagać  
działania i współpracę sektora społecznego i instytucji kulturalnej nawet w pozyskiwaniu  
środków zewnętrznych, gdyż po prostu placówki kultury nie mogą aplikować o środki. Chodzi  
tu szczególnie o środki Urzędu Marszałkowskiego i lokalnych samorządów [I1\_NGO]. To zna-  
czy ja działam w zespole [folklorystycznym]. Przez ostatnie dwa lata właśnie powstało u nas  
stowarzyszenie, które ma wspierać ten zespół i pozyskiwać pieniądze właśnie na jego działal-  
ność, bo niestety, ale no, Urząd Miasta za wiele nam nie dofinansowuje. No, to praktycznie  
teraz, jak już to stowarzyszenie powstało, no, to ja się skupiam na tym, żeby pisać projekty,  
szukać, pozyskiwać pieniądze oraz szukać kontaktów na wyjazdy z zespołem, żeby ten zespół  
dalej promować [I2\_NGO].*

Powodem tego zjawiska jest niewystarczająca skala dofinansowania tych podmiotów lub poszukiwanie możliwości innych źródeł dofinansowania. Można zastanawiać się nad wymiarem etycznym takich działań (w końcu organizacje pozarządowe powinny być efektem oddolnej aktywności obywatelskiej, a nie niewydolności instytucji publicznych), jednak w czasie spotkań, na których przeprowadzono obserwacje oraz w trakcie wywiadów okazywało się, że organizacje te realizują bardzo ważne działania, na które jest duże zapotrzebowanie w lokalnej społeczności. W tym kontekście, być może istotniejsza od genezy powstania organizacji jest rzeczywista efektywność ich działania?

---

<sup>127</sup> W innych badaniach Fundacji SocLab potwierdzone zostało, że kultura jest kluczowym obszarem współpracy transgranicznej w województwie podlaskim. J. Poleszczuk i in., *Samorządowa i obywatelska współpraca transgraniczna w województwie podlaskim*, Białystok 2013, [http://www.soclab.org.pl/wp-content/uploads/2013/11/samorz%C4%85dowa-i-obywatelska-wsp%C3%B3%C5%82rpaca-transgraniczna-w-wojew%C3%B3dztwie-podlaskim\\_wersja-elektroniczna.pdf](http://www.soclab.org.pl/wp-content/uploads/2013/11/samorz%C4%85dowa-i-obywatelska-wsp%C3%B3%C5%82rpaca-transgraniczna-w-wojew%C3%B3dztwie-podlaskim_wersja-elektroniczna.pdf) (dostęp: 1.09.2016).

## Definicje edukacji kulturowej

Jedną z pierwszych kwestii poruszanych w wywiadach indywidualnych i grupowych był sposób rozumienia edukacji kulturowej. Podobnie jak w wywiadach przeprowadzanych z przedstawicielami innych sektorów, sposoby rozumienia edukacji kulturowej były różnorodne. Akcentowano w rozmowach nie tylko różny zakres działań rozumianych jako edukacja kulturowa, ale również jej funkcje wobec społeczności lokalnych czy pojedynczych uczestników. Wyraźnie widać również, że dominujący sposób myślenia o edukacji kulturowej częściej mieści się na osi działań progresywnych, niż konserwatywnych. Tym samym, organizacje samorządowe wyróżniają się spośród częściej posługujących się definicjami konserwatywnymi przedstawicieli instytucji kultury oraz placówek oświatowych. Co więcej, często edukacja kulturowa jest rozumiana przez badanych jako animacja społeczności lokalnych i skierowana raczej do grup (np. mieszkańcy wsi lub młodzież) niż skupiona na budowaniu potencjału poszczególnych jednostek (choć i takie rozumienie edukacji kulturowej było obecne w wywiadach). Podobnie jak w przypadku badanych z innych grup, zdarzało się, że rozmówcy traktowali określenia „edukacja kulturowa” i „edukacja kulturalna” jako synonimy.

W wywiadach z organizacjami pozarządowymi najczęściej edukacja kulturowa była więc postrzegana przez pryzmat animacji społeczności lokalnej i poszczególnych jej mieszkańców. Nie chodziło tutaj wyłącznie o udział w wydarzeniu kulturalnym (np. koncercie), ale o zmianę sposobu widzenia rzeczywistości, poprawy relacji z innymi, lepszego funkcjonowania w aktualnej rzeczywistości. Jedna z animatorek posługiwała się w tym kontekście pojęciem „reanimacja kulturowa”, wskazując tym samym, że edukacja kulturowa może być postrzegana przez pryzmat wprowadzania pozytywnych zmian w dysfunkcyjnych, źle działających zbiorowościach czy grupach. Działania kulturalne mają więc mieć wpływ na osobowość (zwłaszcza młodych uczestników), tworzyć ich potencjał do zmiany swojego życia i sposobu bycia w świecie. Jest to sytuacja opisana również w badaniach z Poznania, w których poszczególne teksty kultury traktowano jako preteksty do edukowania w zakresie postaw społecznych, obywatelskich czy promowania określonych wartości<sup>128</sup>. Do takiego rozumienia nawiązują m. in. wypowiedzi: *Wbrew pozorom ta edukacja kulturalna może mieć takie konkretne narzędzia czy sposoby, na przykład jak spowodować, żeby młodzież więcej czytała. Można sobie takie cele postawić, ale też trzeba pamiętać o tych takich innych korzyściach,*

<sup>128</sup> R.Koschany i in., *Edukacja kulturowa w Poznaniu. Raport z pierwszego etapu badań*, Poznań 2014, s. 80.

*które w ogóle uczą życia i – no nie wiem – tworzą wartościowego człowieka [F6\_NGO]. Edukacja kulturowa to taka reanimacja kulturowa. Nie no, po prostu to takie trochę rozruszanie środowiska, trochę może zmuszenie ludzi do takiej aktywności, bo jest od wielu lat jak obserwuję, o w tej [miejsowości X] nie ma co robić, nie ma gdzie pójść, nie ma nic, nie ma kina, nie ma tego, nie ma śmego, nie ma filharmonii, nie ma jakichś tam pubów, dyskotek. A kto wam broni? Zorganizujcie sobie. I każdy tak jakoś czeka, żeby ktoś mu zrobił, ktoś go uszczęśliwił. No, a animatorzy to chyba ich zadaniem jest takie uszpilanie tych wszystkich narzekających, żeby zaczęli, zachcieli sami robić coś. Żeby nie narzekali, że w tej [miejsowości X] dno i wodorosty, i trzeba wyjechać jak najszybciej, tylko przecież ty tutaj mieszkasz, to jest twoje miasto [I7\_NGO].*

Pojawiły się również wypowiedzi, że edukacja kulturowa to prostu zetknięcie się z kulturą jako taką, a zwłaszcza dotyczy to poznawania i doświadczania kultur mniej znanych (kultur „Innych”, np. mniejszości czy subkultur). W tym wypadku edukacja kulturowa zbliża się do pojęcia edukacji międzykulturowej lub edukacji do wielokulturowości i ma na celu przede wszystkim pracę z uprzedzeniami i negatywnymi stereotypami. Zadaniem edukacji kulturowej jest poszerzanie horyzontów, umiejętność poruszania się w coraz bardziej zróżnicowanym społeczeństwie. *Dla mnie to [edukacja kulturowa] się kojarzy bardzo szeroko i często ludzie się skupiają na takich działaniach typowo zaprojektowanych jako edukacja, ale wydaje mi się, że każdy kontakt z kulturą jest edukacją kulturową i taka filozofia, przynajmniej w naszym działaniu, czy moim działaniu, przyświeca, że każdy kontakt z kulturą, a w szczególności z taką kulturą, jaką my reprezentujemy<sup>129</sup>, czyli czymś takim nieznanym, owianym bardzo dużą ilością stereotypów, takich negatywnych stereotypów. Więc każde działanie, każde pokazanie tego, co my robimy jest dla mnie edukacją. [...] Na przykład stereotypy związane z muzyką elektroniczną, czy z muzyką klubową, czy z techno, [...] często ludzie postrzegają nas jako po prostu bandę ludzi, która skupia się na rozrywce, a to nie jest tylko tak, że to ma być rozrywka i dodatek do imprezy, tylko to jest samodzielna kultura, która ma swoją historię, rozwija się i ma jakieś specyficzne założenia. Jest związana ze specyficzną grupą ludzi i też z pewnymi poglądami, co ma duże znaczenie przy tego typu działaniach i po prostu dając przykład, chcemy pokazać, że to nie jest po prostu pusta rozrywka [F13\_NZAL]. Są różne kultury, są różne formy tej kultury, sposoby jej odbioru i uczestniczenia w niej, tak? Także, jakby edukacja kulturowa, no, to jest pokazywanie, że jest jej mnogość. Tak jakbyśmy w kra-*

<sup>129</sup> Chodzi o kulturę związaną z muzyką elektroniczną.

*inie kulinarnej byli. Żeby móc wiedzieć co lubimy, to musimy jak najwięcej tych smaków poznać. Także ta edukacja kulturowa na tym by bardziej polegała, że musimy pokazać jakie formy są, jaka jest jej mnogość, żeby ewentualny odbiorca mógł sobie wybrać, co mu pasuje [F13\_NZAL].*

Widoczna jednak była również edukacja kulturowa rozumiana bardziej tradycyjnie (elementy konserwatywne) lub skupiona na indywidualnych aspektach tej edukacji. Bardzo ważnym wątkiem w podlaskich wywiadach było dziedzictwo związane z kulturą tradycyjną, wiejską, często w powiązaniu z kulturą mniejszości narodowych zamieszkujących licznie zwłaszcza na południu województwa. *Pierwsze skojarzenie to jest przekazywanie tej wiedzy dla młodego pokolenia. Łączenie pokoleń właśnie tych starszych z młodym, właśnie żeby razem współpracowały i uczyły się od tych właśnie starszych, bo to to w ten sposób można najlepiej edukację przeprowadzić. [...] To znaczy, wydaje mi się, że tak, że po prostu przekazujemy dla młodzieży te pieśni tradycyjne, obrzędy, zachowania jakie kiedyś tam... stroje, bo też to było kiedyś, teraz już są te stroje zupełnie inne. No, w ten sposób uczymy tych młodych ludzi tożsamości naszej [I2\_NGO].*

Część odpowiedzi pokazywało edukację kulturową jako działania przekazujące wiedzę o kulturze i umiejętności artystyczne. Szczególnie zwracano uwagę na ofertę różnego rodzaju zajęć skierowaną do dzieci. Celem takich działań jest więc podwyższenie kompetencji i umiejętności artystycznych. *Dla mnie edukacja kulturowa to jest przede wszystkim zajęcia z dziećmi i jakby wpajanie tym dzieciom na czym polega kultura, a przede wszystkim uczestnictwo w kulturze, czyli w pewnych zajęciach, działaniach, które są kierowane do różnego grona społeczności [I1\_NGO]. No, według mnie jest to bardzo obszerne. Edukacja kulturalna, powiedzmy, ja bym sobie takie trzy koła narysowała. Edukacja kulturalna jest tym kołem największym czyli potem bym sobie narysowała w środku koło kulturalne, edukacja estetyczna, gdzie trzeba kształcić i żeby sobie [dzieci] poradziły w odbiorze kultury i edukacja artystyczna [...] i tutaj się po prostu kształci profesję, kształci rzemiosło, no to jest bardzo obszerny temat [I4\_NGO].* W tym wątku edukacji rozumianej dosłownie – jako przekazanie wiedzy i umiejętności grupom i osobom, które z różnych przyczyn mają mniejszy kontakt z kulturą wymagającą, widoczny jest nadal podział na tzw. kulturę wysoką i popularną, na profesjonalistów i nieprofesjonalistów. *Dla mnie edukacja kulturowa to jest takim przybliżeniem kultury i sztuki osobom, które nie miały z nią za wiele wspólnego, z wykorzystaniem różnego rodzaju metod. Pedagogika teatru czy takie działania już stricte ze społecznością, czyli community art,*

sztuka społeczności. Edukacja kulturowa, która jest tak naprawdę zbiorem różnego rodzaju metod wykorzystywanych do przybliżania kultury i sztuki, no, nieprofesjonalistom, ludziom którzy nie są w tym zakresie wyedukowani albo też po prostu, może to trochę brzmi brzydko, po prostu nigdy nie mieli takich narzędzi, którymi mogliby zrozumieć zakres, znaczy czym jest kultura i sztuka, w takim rozumieniu kultury mniej popularnej czy sztuki właśnie współczesnej [15\_NGO]. Propagowanie muzyki, kultury, sztuki wśród, najlepiej zacząć od najmłodszych, ale również i dla tych starszych. [...] Dla mnie to jest kontakt po prostu z czymś na czym [...] na co dzień się nie spotykamy, ponieważ na co dzień jesteśmy takimi zapracowanymi ludźmi. Jednak czasami dotyk tego filmu, rozmowy z osobą w tym kierunku wykształconą, jak na spotkaniach na przykład DKF-u, rozwijanie też swojej inteligencji, rozwijanie swoich pasji, sztuki manualnej, tak. [...] warto oderwać młodzież, oderwać też i starszych ludzi od tych komputerów, od zguby cywilizacyjnej i pokazać rzeczywiście coś na żywo [16\_NGO].

Takie stanowisko nie było jednak często wyrażane, o wiele częściej mówiono, że każdy może działać w sposób twórczy i każde działanie niezależnie od stopnia profesjonalizmu można nazwać edukacją kulturową. Kultura jest więc źródłem własnego rozwoju. Nie jest w tym wypadku najważniejsza jakość np. przedmiotów wytworzonych w trakcie warsztatów. Sam udział w warsztatach czy kontakt z kulturą może wpłynąć na zmianę stylu życia czy rozwinięcie potencjału jednostki. Czyli *chcielibyśmy robić, stwarzać możliwości, żeby ludzie się rozwijali. I co przez to rozumiemy? I to, że ktoś po raz pierwszy będzie wił wianki na festynie albo poza festynem i malował, i lepił w glinie, tak, z racji tego, że mamy tych artystów. I w moim przypadku np. ja bardzo dużą wagę przywiązuję do zdrowego stylu życia. Już robiliśmy takie projekty, że będziemy zdrowo jadać, biegać albo żeby coś ze sobą robić, żeby to nie było siedzenie przed telewizorem i mówienie, że my jesteśmy bardzo kulturalni, bo oglądaliśmy ostatnio festiwal. [...] W każdym razie, w fundacji o to chodzi, żeby dostrzegać inaczej tę kulturę. My zakładamy, że każdy jest twórcą [...]. Ale dla mnie ta edukacja kulturowa jest to pokazanie możliwości, że taki szary człowiek kulturowo jak ja, też może coś zrobić. [...] Jak ja sama, osobiście, ulepiłam z ceramiki, z gliny, wykonałam... Dlaczego tak siebie podkreślam? Bo cały czas mówię: ja jestem bardzo antytalent, manualny antytalent, plastyczny... No, w ogóle nie. I ja to zrobiłam. I zrobiłam kilka rzeczy. Dlaczego? Dlatego, że ktoś mi to pokazał. Ktoś pokazał jak można się inaczej bawić, jak można zapomnieć o stresie [19\_NGO].*



## Animator/ka kultury – kluczowy element edukacji kulturowej

Bardzo ciekawym wątkiem w rozmowach było charakteryzowanie postaci animatora, animatorki kultury. Z perspektywy badanych osób z organizacji pozarządowych wyłaniał się typ idealny, na który składał się szereg cech. W trakcie dyskusji na ten temat podczas wywiadu grupowego z przedstawicielami NGO badani tak określali postać animatora kultury:

- *Powinien być charyzmatyczny, powinien chcieć;*
- *Konsekwentny i uparty;*
- *Powinien być niezależny, być idealistą;*
- *Powinien jak najdłużej zachować niezależność i nie dać się wciągnąć w różne gierki lokalne;*
- *Odporny psychicznie i nie ulec „grantozie”;*
- *Mieć dobę, która składa się z 48 godzin co najmniej;*
- *Zdolności komunikacyjne;*
- *Musi mieć umiejętność przekonywania, porywania, bo bez tego nie można być animatorem, bo wtedy to jest etat i ktoś został zatrudniony. To tak jak na stanowisku lidera jakiegoś [F6\_NGO];*

Wymienione powyżej cechy wskazują wyraźnie, że animator/ka kultury to lokalny nieformalny lider/ka (niekoniecznie będący przedstawicielem jakiejś instytucji kultury), który potrafi zachować niezależność w swoich działaniach. Widoczne jest postrzeganie takiej osoby (jak również opowiadanie o sobie) jako „pozytywnie zakręconej”<sup>130</sup>, pełnej pasji i chęci do poświęcania się. Jest to bardzo widoczne w dość charakterystycznej historii zainicjowania działań kulturalnych w jednym z miast w regionie: *Wydaje mi się, że to pomysł narodził się od pozytywnie zakręconych ludzi. Motywacja, chęć po prostu działania, tak. Jesteśmy młodymi ludźmi, którzy mają ochotę, mimo natłoku pracy, bo naprawdę czasami ciężko jest nawet nam, szczególnie w wakacje spotkać się, gdzie w wakacje powinny mieć miejsce jakieś imprezy kulturalne, a jest nam wtedy dosyć ciężko się zorganizować. Natomiast pokłady energii są tak niesamowite, że mimo wszystko, mimo braku czasu, mimo też ogromnej ilości zajęć przy organizacji akurat tych różnych imprez kulturalnych jesteśmy zawsze tam w mniejszej bądź*

<sup>130</sup> W mapie *Kultura we współczesnej Polsce* przygotowanej na Kongres Kultury 2016 pojawia się tożsama kategoria „pozytywnych wariatów”. [www.kongreskultury2016.pl/wp-content/uploads/2016/10/Mapa\\_Kultury\\_w\\_Polsce.pdf](http://www.kongreskultury2016.pl/wp-content/uploads/2016/10/Mapa_Kultury_w_Polsce.pdf) (dostęp: 10.10.2016).

większej randze zorganizować, po prostu [I6\_NGO].

Tacy animatorzy nie są oczywiście przypisani tylko i wyłącznie do struktur pozarządowych. W jednym z wywiadów została opisana animatorka, która jest zatrudniona w gminnej instytucji kultury, ale również jest lokalną liderką, skupiającą wokół siebie młodzież i organizującą działania z zakresu edukacji kulturowej: *Część z nich to wiem, że przyszło [na warsztaty pieśni tradycyjnych], bo panią X lubi, bo pani X się śmiała, że jest tam i psychologiem, i dyrektorką, i organizuje im tam różne rzeczy, jakieś nocowanie w Domu Kultury z oglądaniem filmów do rana. Niesamowita jest naprawdę. A jednocześnie jeszcze pracuje w szkole, więc po prostu jakoś łączy te dwie rzeczy. W każdym razie ona na przykład mi narajała tę grupę [I1\_NZAL].* I choć widoczne jest również zwracanie uwagi na konieczność powiększania swojej wiedzy i podwyższania umiejętności, to najbardziej podkreślane są cechy charakteru przekładające się wprost na relacje z innymi, tymi, którzy uczestniczą w projektowanych działaniach. W części wypowiedzi przedstawicieli organizacji pozarządowych bardzo podkreślany jest fakt, że nie każdy może być animatorem kultury, gdyż musi to być osoba o określonych predyspozycjach i zdolnościach: *Chyba nie, chyba nie, bo nie każdemu się chce. Ten ktoś musi chcieć i trochę umieć. Bo jak mu się chce, to on się „naumie” jeszcze bardziej, bo on będzie to drążył, będzie się kształcił dalej. Nie, że pójdzie do szkoły jakiejś, tylko będzie chciał siebie jakoś rozwijać, jak będzie chciał siebie rozwijać, no to z automatu pociągnie za sobą innych, [...] a nie uszczęśliwiać na siłę. Bo mamy przykłady takich a'la animatorów, którzy przyjechali i my tutaj wam łaskawie pokażemy jak wy powinniście robić, czego wy nie docenicie i czego wy nie widzicie. No to jest takie, [że] od razu dystans do tego, chociaż ja też jestem przybyszem niby, ale nigdy mi się nie zdarzyło ludzi jakoś tak: „ja wam pokażę, ja was nauczę”. Uczę, uczę, ale bez takiego, że ja was. Ja uczę ich i uczę się razem z nimi, zawsze [I7\_NGO].*

Oczywiście, sam zapał nie wystarczy. Wszyscy badani podkreślali, że animatorzy powinni szkolić się, uczestniczyć w warsztatach czy w inny sposób zdobywać nową wiedzę. W wywiadach podkreślano, że taka profesjonalizacja jest wymuszana na animatorach dlatego, że bardzo często jedna osoba zajmuje się zarówno edukacją kulturową, jak również musi podejmować wiele innych działań: od *fundraisingu* do prowadzenia strony internetowej organizacji. Takie wymagania sprawiają, że dobry animator to często – jak to określiła jedna z badanych „człowiek – orkiestra”.

Na koniec warto dodać, że efektywny animator to osoba dobrze znająca środowisko

lokalne, w którym na co dzień pracuje. Są to osoby, które często nie muszą robić oddzielnej diagnozy do celów projektowych, bo dobrze znają swoich odbiorców i mają z nimi częsty kontakt. Jedna z badanych opowiada o tym w taki sposób: *Jak siedzę i coś wymyślam jakieś projekty, no to już wiem do kogo to skieruje i znam w zasadzie, przez całe lata robiłam taką analizę i tę analizę cały czas robię, bo widzę co się dzieje, widzę czego brakuje, widzę gdzie w jakimś momencie pomóc i rozmawiając na przykład z dyrektorem aresztu śledczego i z więźniami, i z dziećmi w domu dziecka, i ze starszymi paniami, z którymi się spotykam [...]. Wiem, bo dużo gadam z ludźmi, dużo rozmawiam, dużo się spotykam i słucham te narzekania, gdzieś mi się to odkłada, że jak coś tam wymyślam, a o dlatego to byłoby takie fajne* [I7\_NGO].

## Metody i formy prowadzenia edukacji kulturowej

Pytanie o metody stosowane w działaniach edukacyjnych bardzo często spotykało się z niezrozumieniem i niepewnością. Może to świadczyć o pewnym intuicyjnym sposobie działania lub braku wiedzy teoretycznej i znajomości odpowiedniej terminologii. Pojawiały się jednak również odpowiedzi sugerujące, że takie „ametodyczne” podejście jest po prostu wyborem pewnych wartości, położeniem nacisku na inne elementy edukacji kulturowej. Takie wypowiedzi pojawiły się w zwłaszcza w trakcie fokusu z tzw. niezależnymi animatorami. Poniżej przytoczony jest fragment wymiany zdań między badanymi:

- *Tak o metodach to w zasadzie ciężko jest cokolwiek powiedzieć.*

- *Znaczy tu byśmy wchodzili w dydaktykę.*

- *No właśnie o to chodzi... Natomiast, no, w byciu animatorem to tak naprawdę najważniejsza jest otwartość na działanie, na współdziałanie.*

- *Praca, współdziałanie, zaangażowanie.*

[...] - *Ciężko jest mówić o metodach...*

- *Właśnie...*

- *...bo tych metod jest tak dużo. Ja raczej gdybym miał cokolwiek powiedzieć, to powiedziałbym o podejściu takim, że my próbujemy zarażać kulturą. Próbujemy to, co jest niezrozumiałe i takie trochę dla ludzi, no, dzięki, nierozpoznane, sprzedawać w jak najbardziej przystępny sposób. Czyli tak jakby angażować ich do jakiejś interakcji, żeby się chociażby*

*otarli o to, co my robimy, poprzez jakieś takie bardziej przystępne formy [F13\_NZAL].*

Najczęściej jednak odpowiadano na to pytanie poprzez wymienienie i określenie form edukowania kulturowego. Paleta tych form była bardzo bogata, były to bowiem warsztaty, festiwale, koncerty, spotkania z twórcami, działania parateatralne czy inne działania w przestrzeni publicznej. Zdecydowana część z nich to formy działań włączające odbiorców, wchodzące w interakcję z nimi. Odbiorcy stają się więc również twórcami, w tej sytuacji klasyczna relacja twórca-odbiorca używana np. w analizie kultury masowej zacierza się. Często pojawiało się porównanie metod używanych w szkole z metodami wykorzystywanymi w organizacjach pozarządowych. Podobnie jak w badaniach pilotażowych na temat edukacji kulturowej w Poznaniu, w wypowiedziach pojawiała się krytyczna ocena sposobu uczenia w szkołach czy prowadzenia działań w instytucjach kultury. Widać, że te podmioty są postrzegane niekiedy jako anty-przykłady w edukacji kulturowej, zwłaszcza w kontekście używanych metod. W tych wypowiedziach widoczne jest widzenie edukacji kulturowej jako sposobu tworzenia wiedzy i kształtowania umiejętności pozwalających krytycznie spojrzeć na zasoby kultury, wykształcić własne interpretacje i sposób widzenia. Jednak nie jest to ujęcie dominujące, mniej krytycyzmu pojawia się zwłaszcza w wypowiedziach przedstawicieli organizacji, które podejmują współpracę ze szkołami czy instytucjami kultury. Poniższe wypowiedzi są w tym kontekście bardzo typowe i wprost nawiązują do kontrastu z metodami pracy znanymi z edukacji formalnej: *No, to są narzędzia edukacji nieformalnej, czyli właśnie nie przeprowadzamy na przykład wykładów z tego, czym jest muzyka tradycyjna czy sztuka współczesna, tylko już tak po prostu na otwartym organizmie. Próbujemy właśnie z mieszkańcami czy tutaj z seniorami wcielać i to realizować. Na przykładzie zajęć właśnie X, która jest folklorystką i też zajmuje się muzyką tradycyjną, od strony, że tak powiem profesjonalnej, jeżeli można mówić o profesjonalizmie w zajmowaniu się muzyką tradycyjną, ale przyjmijmy, że tak można. No to X po prostu pokazuje seniorom, jak można śpiewać przy użyciu otwartego głosu, czyli który my posiadamy od urodzenia, ale jest w nas tłumiony. No i w tym momencie już ta grupa zrealizowała dwa koncerty zewnętrzne. To już jest tam jakimś sukcesem. No i to tak krok po kroku jest właśnie przybliżanie takiej techniki śpiewu, takiego właśnie nie do końca prostego, ale naturalnego dla nas [I5\_NGO]. [...] młodzież przychodzi do nas, do tych NGO-sów wszędzie, dlatego że to jest odejście od tej sztamkowej szkoły. Tam pracują właśnie animatorzy, tacy ludzie otwarci, którzy też inaczej podają tę wiedzę, inaczej podają te działania, więc młodzież tego szuka też, tak [F6\_NGO]. Więc fakt, że [...] właśnie to jest działanie zesp-*

łowe w szkołach, dostrzeganie innych metod i unikanie tych metod, które są w tradycyjnej szkole, czyli wywoływanie do odpowiedzi, klasówka, mówienie do nauczyciela tylko i wyłącznie [F6\_NGO]. Bo ośrodek kultury jest zamknięty na społeczność lokalną. Realizuje swój program, który jest takim mało włączającym ludzi, którzy nie są włączani... Nie jest instytucją otwartą. Nie jest to miejsce, które wyciąga ludzi z domów czy spod bloku, tylko oni kierują swoje działania do osób, które gdzieś tam już są na pewnym poziomie edukacji właśnie kulturowej [I5\_NGO]. Często instytucjonalne postrzeganie działalności na rzecz edukacji kulturowej jest tak jakby prowadzeniem zajęć i wykładaniem czegoś, wbijaniem wiedzy do głowy, a to nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby w praktyce też pokazać, co i jak, z czym się je, zainteresować, pozwolić ludziom w ogóle zrozumieć i mieć swoją interpretację, a nie wykladać jedną, jedyną, słuszną [F13\_NZAL].

Widoczne jest również używanie wielu metod lub form pracy przy edukacji kulturowej, co może wynikać z chęci osiągnięcia zainteresowania potencjalnych uczestników, jak również z chęci „eksperymentowania” z różnymi sposobami pracy z grupami. Organizacje pozarządowe poprzez swoją elastyczność, brak konieczności dostosowywania się do instytucjonalnych wymogów (np. podstawy programowej w szkole), często podejmują się pracy z wykorzystaniem nowych metod czy form edukacyjnych: *No, wszystko zależy od projektu, od tematyki, bo film dosyć często się pojawia, prawie każdy miał tam w swoim dorobku i film kręcony, i w postaci jakichś filmów paradokumentalnych, z animacją poklatkową, słuchowisko radiowe, piosenka hiphopowa, instalacja artystyczna. To są bardzo różne rzeczy, które się chwytają ze względu na to, że po pierwsze, daje to chęć działania młodzieży, bo mogą poznać różne formy sztuki i to ich przyciąga, ale też daje zupełnie inne efekty, inną wartość artystyczną samego projektu, więc to są bardzo różne dynamity, czasami w jednym projekcie jest kilka metod pracy [F6\_NGO]. Właśnie tak mówię z tymi audycjami z dziećmi, gdzie one mają żywe lekcje takiej muzyki, gdzie mogą dotknąć instrumentów, grać na nich, śpiewać wspólnie tam, komponować i w ten sposób. [...] wspólne czytanie bajek, inscenizacja w formie dramy, robimy burze mózgow na podstawie tekstów. To w ten sposób... że kultura to nie tylko – wiadomo – taniec, ale to też rozumienie sztuki, rozumienie tekstu [I1\_NGO].*

Edukacja kulturowa w ramach organizacji pozarządowych charakteryzuje się jednak brakiem systematyczności, który wynika w dużej mierze z ograniczeń czasowych osób działających w NGO (często jest to praca dodatkowa, niezwiązana z pracą zawodową) oraz z uza-

leżnienia możliwości działania od otrzymanych dotacji. Jest to jedna ze słabości aktywności podejmowanych przez organizacje pozarządowe i jest realną przeszkodą w długotrwałym animowaniu społeczności lokalnych. Ta „akcyjność” działań jest widoczna również w dobie-ranych metodach, czy raczej formach działania. W zależności od poszczególnych konkursów, na które składa się projekt, dostosowuje się zarówno grupę odbiorców, jak i metody eduka-cji. Brak częstej współpracy z innymi podmiotami takimi jak szkoła czy instytucja kultury po-woduje niekiedy trudności w kontynuacji pracy z tą samą grupą odbiorców. Nie zawsze tę specyfikę można by nazwać pejoratywnie „grantożą”, czyli – jak określają to autorzy raportu z Poznania – „gorączkowej pogoni za kolejnymi dotacjami, [powodującej] że nie tylko nie wystarcza czasu na zastanowienie się nad ich sensownością, ale również nad czymś bardziej zasadniczym – czy kolejny projekt ma jeszcze cokolwiek wspólnego z profilem działania or-ganizacji, czy jest on komukolwiek potrzebny, czy też przeciwnie – jego podstawowym celem jest wyłącznie zapewnienie organizacji trwania, a jej członkom wynagrodzeń”<sup>131</sup>. Odpowie-dzialność za taki styl działania nie leży wyłącznie po stronie organizacji, a wynika raczej z bra-ku systemowych rozwiązań, rzadkich sytuacji wspierania kontynuacji działań przez instytucje publiczne czy słabości prywatnego sponsoringu. Innym aspektem tej sytuacji jest również fakt, że w Polsce wolontariat nie jest popularną formą działania społecznego, w większości wywiadów podkreślano, że organizacje mają problem z wolontariuszami: z ich znalezieniem, przeszkoleniem i zachęceniem do dłuższej współpracy.

Kolejną charakterystyczną cechą działań edukacyjnych organizowanych przez organi-zacje pozarządowe było skupienie uwagi na zaangażowaniu osób, które biorą udział w zaję-ciach, warsztatach. Jak wspomiano przy okazji definicji edukacji kulturowej, działania zwią-zane z kulturą są tylko narzędziem do animacji społecznej. Mogą stanowić zachętę do uczestnictwa, stymulują rozwój umiejętności społecznych (współpraca w grupie, umiejętność twórczego wykorzystania czasu wolnego itp.): *Na podwórku robią z nimi takie warsztaty, na przykład z teatru Kamishibai, czyli opowiadamy historie i wykorzystujemy do tego taką kon-strukcję japońskiego teatru. No, to są różnego rodzaju działania, które starają się dzieciaki z takiej rutyny dnia codziennego, takiego podwórkowego wyciągnąć* [I5\_NGO].

Niekiedy kwestie metodyki nie są tak ważne, jak wewnętrzne przekonanie animatora oraz jego pasja w realizacji poszczególnych działań. Mówiła o tym m. in. doświadczona ani-

---

<sup>131</sup> R.Koschany i in., dz. cyt., s. 231.

matorka kultury, która również poruszała kwestię świadomego używania metod aktywizujących: *Właśnie mówiłam co się sprawdza. Sprawdza to, co mnie kręci, jeżeli mi się podoba i jeżeli mnie to wciąga, no to wciągnie to każdego innego. A na przykład przy pracy z dziećmi w domu dziecka, czy z więźniami, próbuję ściągnąć im ludzi takich, których oni uważają za jakichś takich z kosmosu. Bo na przykład warsztaty plastyczne w więzieniu i w domu dziecka prowadzą wykładowcy białoruscy z Białorusi. Oni przyjeżdżają i język jest najmniejszą barierą. I oni jakoś tak dogadują się, na początku bywają kuriozalne sytuacje, no bo jeden powiedział coś dla drugiego, to co innego znaczy, czasem próbują się obrazić na siebie, ale to nie działa. Szukam takich ludzi z pasją, którzy umieją zarazić tą pasją i wtedy to rozpracowuję. I nawet jak w więzieniu kiedyś w mojej grupie, z którą pracowałam był taki jeden, który „Polska dla Polaków!”, no, po paru zajęciach ze mną osobiście powiedział: „No, gdybym teraz wrócił czas, to bym się zachowywał zupełnie inaczej”, bo przecież „pani jest bardzo fajna”. Na dzień dobry zawsze mówię kim ja jestem i przepraszam za swój koślawy czasem polski i żeby to nie było tak, że ja tutaj się mądrzę, nie, czasem pytam jak nie umiem powiedzieć po polsku poprawnie, to pytam nawet małych dzieci, też ich to bawi. Ale to tak otwiera drzwi, taka szczerłość po prostu i ta szczerłość [działa] najlepiej [I7\_NGO].*

Wśród badanych pojawiło się sporo organizacji działających w obszarze dziedzictwa kulturowego. W tych przypadkach widoczna jest swoistość metod edukacji, która bardzo często opierała się o relację „mistrz-uczeń”. Wiązało się to z przekazem treści kultury (zwyczajów, pieśni) od najstarszych mieszkańców. *No i to jest tak, że jak już się tam znamy trochę, no to ja mówię: Pani X, no to co, no to ja mogę tutaj przywieźć znajomych, bo chcieliby się pouczyć. [Ona odpowiada:] "No, ty przecież znasz". Ja mówię, no, to ja znam, ja mogę puścić nagranie, ale to jest po prostu co innego w przekazie mistrz-uczeń, w takim bezpośrednim przekazie, że siedzi sobie pani, która, oczywiście, że nigdy w życiu nie prowadziła warsztatów i ona jak raz zaśpiewa pieśń to mówi: dobra to już umiecie. Przy czym ja wiem, że nie umiemy, bo słyszę i wiem sama, że nie umiemy, więc ja wtedy występuję w roli moderatora, bo muszę po raz piąty powiedzieć: Pani X, do tej czwartej zwrotki, bo tam jest ten rytm złamany i tam ta nutka była inna, to jeszcze powtórzymy. I wtedy ta pani też nie stresuje się tak bardzo, bo jej zadaniem jest śpiewanie i opowiadanie historii, jak ja ją tam pytam o coś [I1\_NZAL].*

## Efekty działań i sposoby ich oceniania (ewaluacja)

Tak jak wspomniano przy analizie definicji edukacji kulturowej, jest ona często pojmowana nie jako działanie autoteliczne albo prowadzące do szlifowania zdolności artystycznych (biegun konserwatywny), ale jest to działanie, które ma w ostateczności prowadzić do większej spójności i solidarności międzypokoleniowej w społeczności lokalnej, wzmocnienia czy nawet zbudowania więzi społecznych (biegun progresywny). W wywiadach przewija się więc motyw wspólnego działania, a przez to tworzenia swoistej wspólnoty jako efektu działań animacyjnych. *Jeżeli ktoś był na podobnych warsztatach i wie, że nie jest to stresujące, że nie każę komuś stanąć na stole i śpiewać solo, że jest to po prostu fajne uczucie, jak się razem śpiewa [I1\_NZAL]. Moim założeniem było nie to, żeby one się super ekstra nauczyły śpiewać przez weekend, bo to jest niemożliwe, ale żeby po pierwsze w ogóle się zainteresowały takim śpiewaniem [...]. Przede wszystkim chodziło mi o to, żeby te dziewczyny też poczuły, że fajnie się ze sobą śpiewa, że fajne jest śpiewanie ze sobą, że to jest spotkanie i śpiewanie razem [I1\_NZAL].* Część z opisywanych projektów miało na celu stworzenie wspólnej przestrzeni do spotkania się np. mieszkańców wsi czy młodszego i starszego pokolenia. Celem więc nie było nawet wspólne śpiewanie czy poznawanie lokalnej historii, ale – jak to określiła jedna z rozmówczyń – *żeby nagle się domyślili, znaczy nie domyślili, tylko żeby zrozumieli, że fajnie jest się ze sobą spotkać i że ja tam nie jestem do niczego potrzebna [I1\_NZAL].*

Efekty tak pojmowanej edukacji kulturowej z pewnością trudno zmierzyć i ocenić. Często w takich sytuacjach na efekty trzeba czekać dłużej niż trwa projekt. Na tę specyfikę działań i trudności zwracali uwagę rozmówcy w czasie badań fokusowych:

*- Instytucjonalizowanie pewnej formy edukacji powoduje, że ona ma określone ramy. Ona ma mieć efekt: uczeń umie, uczeń potrafi, uczeń rozumie. Jeżeli chcemy wyjść poza jakby te ramy, żeby otworzyć umyśle, żeby móc pozwolić ludziom na osobny wybór, to właśnie spoza tych ram trzeba wyjść, a instytucja często ma te ramy narzucane przez instytucję wyższą, tamta instytucja wyższa ma jeszcze nad sobą i to się sprowadza do sprawozdań i wskaźników.*

*- Potem rozlicz się z projektu...*

*- Magiczne słowo: wskaźnik [F13\_NZAL].*

W wywiadzie grupowym z animatorami niezależnymi wywiązała się dość długa dyskusja na ten temat. Widać było z jednej strony zrozumienie wymogów sprawozdawczości z wy-



datkowania środków publicznych. Z drugiej strony, zwracano uwagę, że jest to niepotrzebne w przypadku organizacji pozarządowych lub animatorów niezależnych. *Bo nas, jako organizacje pozarządową, jako też twórców i jako osoby, które wierzą w to, co robią, nie interesuje zliczanie tego, kogo my wciągnęliśmy na listy uświadomionych. Nas interesuje osiągnąć jak najlepsze wyniki, po prostu jakby, no, żeby cały czas było na maksa dobrze. I nie liczymy po drodze tego, bo nikt od nas nie wymaga tego, żeby liczyć* [F13\_NZAL]. Jednym z możliwych rozwiązań mogłoby być specyficzne opisywanie celów swoich działań, w taki sposób, by nie wymagałyby one standardowej ewaluacji. Uznano to jednak za *obejście bocznymi drzwiami potrzeby rozliczenia się z projektu* [F13\_NZAL]. Pojawiło się więc kolejne rozwiązanie, które odnosiło się do bardziej elastycznego, jakościowego i niestandardowego oceniania efektów przy projektach związanych z kulturą. Taka logika ewaluacji jest obecna coraz częściej w projektach ministerialnych (MKiDN). Ewaluacja w tym wypadku to „okazja do opartej na faktach refleksji nad podejmowanymi działaniami, sposobność do przyjrzenia się, czy realizowane inicjatywy przyniosły zamierzone efekty, sposób na ustalenie, jak na całość przedsięwzięcia wpłynęły kolejne etapy jego planowania i realizacji – przekonujemy się, czy były one optymalne i co można poprawić w przyszłości”<sup>132</sup>. Jest to bardziej refleksja nad procesem niż dokładne, liczbowe zmierzenie skuteczności konkretnych działań. Taki sposób oceniania efektów również był widoczny w wywiadach (choć rzadko): *W moim przypadku ja stosuję specyficzny układ, bo ja sama dla siebie robię te projekty i czasami kończąc jeden projekt, jak już widzę, że się zamyka, to rozmawiam z młodzieżą czy mieliby ochotę zrobić coś dalej. Jeśli tak, no to co, na co macie ochotę* [F6\_NGO].

Niekiedy jednak efekty są bardziej wymierne i możliwe do zauważenia (choć nie zawsze do policzenia). Efektem edukacji kulturalnej może być bowiem zwiększenie uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych. Dotyczy to nie tylko dzieci (choć jest to ważny wątek w wywiadach), ale również dorosłych. *Aktywizuję ludzi do korzystania z oferty kulturalnej, która jest bardzo bogata czasami w regionie, aż za. A potem, kiedy trochę spada jakby, jeśli jesienią czy zimą ilość imprez, ale też żeby nie siedzieć w domu, żeby pójść na wernisaż, na mały koncert, podjechać do jakiejś pobliskiej miejscowości. Po to przecież samochody zostały wyprodukowane, żeby się zebrać w kilka osób i skorzystać z tego, co przygotowują niekoniecznie*

---

<sup>132</sup> *Miniporadnik ewaluacji dla realizatorów projektów Edukacji kulturalnej*, [http://www.mkidn.gov.pl/media/po2016/dokumenty/20160404\\_Miniporadnik\\_ewaluacji\\_cc\\_OST.pdf](http://www.mkidn.gov.pl/media/po2016/dokumenty/20160404_Miniporadnik_ewaluacji_cc_OST.pdf) (dostęp: 1.10.2016).

wielkie ośrodki. Chodzi o to, że małe, kameralne imprezy, jakby należy dowartościować swoją obecnością [I2\_NZAL]. Jest to problem edukacyjny, gdzie ten senior, który będzie przechodził jakąś jakby reedukację, bo on może zaniedbał czegoś, nie wiedział, nie miał czasu, inne były w jego rodzinie preferencje, nagle on odkrywa świat muzyki klasycznej, lekko podanej, w krótkich formach, ze słowem wstępnym, czyli jakąś tam otoczką historyczną, czy też faktami, które są bardzo interesujące. Ten senior zaczyna być aktywny bardziej, on chodzi na koncerty, pojawia się coraz więcej ludzi na koncertach właśnie, nawet muzyki takiej klasycznej, raczej z udziałem naszej [...] orkiestry kameralnej. No i sprawa młodzieży tutaj, podstawowa rzecz. To jest już trochę późno na taką edukację, ale pewne zainteresowanie, że coś jednak jest innego, że może warto pójść kiedyś z kolegą, koleżanką czy z rodzicami, jak namawiają. [...] pewne pozytywne skutki tych spotkań są. Bo widzę, że te osoby, które chodziły, pojawiają się na innych wydarzeniach [I2\_NZAL].

Jeśli chodzi o inne efekty działań z zakresu edukacji kulturowej, to warto wspomnieć również o wyrażonej potrzebie wpłynięcia na zmianę stylu życia, sposobu spędzania wolnego czasu. W przypadku dzieci i młodzieży pojawiają się często wątki oderwania ich od siedzenia w domu przy komputerach, braku zainteresowań, czy po prostu nudy. A w przypadku dorosłych odejście od telewizorów jako symbolu kultury popularnej. Jak to określiła jedna z badanych: Nawet w rozmowach. Ja mówię: „ty, a ty wiesz, że tam w Narwi to kiedyś coś tam wyławiali?” Nie. Ja też dobrze nie wiem, ale mówię: „to chodź, zainteresujemy się...” A tam... film tam – „M jak miłość”. No, ja bym chciała ich odciągnąć od tego „M jak miłość”. Z całym szacunkiem dla seriali [I9\_NGO].

W przypadku działań z młodzieżą lub dziećmi bardzo konkretnym efektem jest osiągnięty sukces edukacyjny, wygrany konkurs, podjęcie nauki w wybranej dziedzinie artystycznej (często łatwiej policzalne są efekty bardziej konserwatywne w swojej istocie), ale również zwiększenie ich aktywności społecznej. Człowiek prowadzi warsztaty fotograficzne w jednym z Gminnych Domów Kultury. Co się okazuje, że już jeden z tych adeptów już niedługo, chce się [dostać] na filmową szkołę. Chociaż jeszcze matury nie ma, jeszcze przed nim średnia szkoła cała. Tak się zafascynował obrazem, jego przekształcaniem, jego technikami, na początku starymi, bardzo dobrze to wypaliło [I2\_NZAL]. Bardziej jakby może zachęcić ich do aktywniejszego uczestnictwa, bo dużo jest imprez takich lokalnych, które są, bo są i jest taka niska aktywność, szczególnie, mówię, młodzieży. [...] Mi się wydaje, że [...] dzieci, które jakby pierwszy raz zetknęły się z pewnymi działaniami, ze sztuką, z letnią akademią teatru, gdzie też robimy

*z teatrem pewne działania, to jest duża... widać dużą aktywność, po prostu jest z roku na rok jakby więcej chętnych, więcej zainteresowanych [I1\_NGO]. My byśmy chcieli, żeby [...] wykształciła się jeszcze większa grupa młodych ludzi zainteresowanych wolontariatem, osób, które nie będą bierne, a będą aktywne, nie będzie to taka postawa roszczeniowa, tylko będą chętne do działania. Tak, tak mi się wydaje, że jednak to by było takie najlepsze, najfajniejszy cel. Żeśmy nieraz rozmawiali o tym, żeby po prostu zaktywizować tę młodzież. Troszkę tam się niektórym, może nie naszej organizacji, mówię, my działamy na wielu polach, w różny sposób, ale najważniejsze jest odciągnąć tę młodzież od komputera, najważniejsze jest zachęcić, pokazać inny sposób na spędzenie wolnego czasu, czy to muzyka, zespoły muzyczne, czy jakieś warsztaty plastyczne. To jest, że tak powiem, z naszego stowarzyszenia wyłamały się pewne osoby, które poszły w swoim kierunku i aktywizują już te dzieciaki. Czy to jest szycie lalek, czy to jest jakaś taka robótka ręczna. Także powoli jednak chyba ta praca zaczyna mieć wymierne efekty, tak. Widać już tak fajnie zaangażowaną młodzież [I6\_NGO].*

Oczekiwane rezultaty edukacji kulturowej czasami są bardzo specyficzne, zależą bowiem od grupy, z którą się pracuje. Przykładem mogą być oczekiwania związane z warsztatami teatralnymi dla młodzieży czeczeńskiej, która wychowywała się w Polsce. Celem tych działań było poznanie polskiego języka i kultury. Tworzenie spektaklu teatralnego wspólnie przez młodzież polską i cudzoziemców, działanie z zakresu edukacji międzykulturowej, miało też za zadanie przełamanie stereotypów i uprzedzeń. W konsekwencji powstał spektakl wystawiany w teatrze, dzięki czemu ostatni efekt w jakimś mierze mógł dotyczyć również widzów teatralnych. [...] większy nacisk był kładziony na proces, bo myśmy tak naprawdę sami nie wiedzieli, czy z tego da się, czy wyjdzie z tego spektakl, także też chcieliśmy tę młodzież czeczeńską, która już od lat mieszka w Białymstoku, ale jakby, no, ma utrudniony dostęp do kultury albo w ogóle go nie ma, to chcieliśmy też wzmocnić w taki sposób, żeby też z językiem polskim lepiej sobie radzili, żeby też się nauczyli literackiego języka polskiego, żeby mieli okazję pracować z młodymi, uznanymi już twórcami, ale lokalnymi, bo przy spektaklu pracowali ludzie, którzy w tym obszarze teatru się poruszają i to też dla nich fajne doświadczenie było. [...] na przykład osoby, które przychodzą na spektakl, to też zależy jakby gdzie, w jakiej miejscowości. Na przykład w tych miejscowościach podlaskich, które nie mają teatru, no bo tam czasami się jakieś rzeczy u nich dzieją, na przykład to osoby, które były na spektaklu, to w ogóle były takie zdumione, że widziały nawet Czeczena na żywo [I8\_NGO].

## Uczestnicy i wykluczeni z edukacji kulturowej. Komunikacja z odbiorcami

Badane organizacje trafiają ze swoją ofertą do bardzo różnych odbiorców. Biorąc pod uwagę oś indywidualne-zbiorowe, zaprezentowaną w rozdziale teoretycznym można stwierdzić, że podejmowane działania przez NGO umiejscawiają się na bardzo różnych miejscach tej skali. Widać wyraźnie zarówno myślenie kategoriami grupowymi (młodzież seniorzy, mieszkańcy wsi itp.), jak również kategoriami poszczególnych jednostek, które tworzą te zbiorowości i grupy. W wywiadach opowiadano o działaniach z dziećmi, młodzieżą i osobami starszymi. Wyraźnie widać, że odbiorcy są kluczowi w myśleniu animatorów kultury. Osoby działające w organizacjach wiedzą, że nie mogą sobie pozwolić na przygotowanie zajęć, na które nie będzie chętnych. Wynika to z tego, że często działania te są związane z zewnętrznym dofinansowaniem, a więc z koniecznością sprawozdania i rozliczenia projektu. Być może wynika to jednak również z czegoś ważniejszego: rozmówcy są pasjonatami, ludźmi z poczuciem misji (choć to słowo nie jest raczej lubiane), z ogromną chęcią działania wynikającą z wewnętrznych motywacji. Jak to określił jeden z badanych: *organizacje pozarządowe przez to, że nie mają tych ram, są bardziej efektywne, dlatego że to są ludzie, którzy się zbierają po to, żeby coś robić, oni chcą to robić. Oni tego nie muszą robić, bo mają tak na etacie wpisane w umowie, że muszą to robić, tylko chcą to robić* [F13\_NZAL].

Bardzo często można było zauważyć, że odbiorcy są postrzegani jako ci, których trzeba zachęcić, zmobilizować do wyrwania się z codziennej rutyny. Dotyczy to zarówno osób dorosłych, jak i dzieci. W wywiadach więc widoczny był motyw „trudnego odbiorcy”, który woli wybrać oglądanie telewizji czy korzystanie z Internetu. Edukacja kulturowa jest tutaj postrzegana jako konieczność wyrwania ludzi z przyzwyczajień kulturowych zbudowanych przede wszystkim poprzez uczestnictwo w kulturze popularnej. *Odbiorca nie czuje, że jest programowany, że to jest dla niego narzucane. On po prostu odbiera widząc, że to jest często pokazywane, że tak się powinno właściwie funkcjonować, on to przyswaja i traktuje jako coś oczywistego, że tak powinno się funkcjonować. Że jest popkultura, bo ona jest popularna i przez innych jakby bardzo łatwo przyjmowana i wchłonięta, a właściwie w tym środowisku, kiedy jest wszystko narzucane przez Facebook, telewizję i przez inne źródła, przejść z czymś, co ma za sobą jakąś głębszą... przesłanie, formę, jakieś chwilę zatrzymania się i refleksji, no to jest problem, no bo trzeba myśleć...* [F13\_NZAL].

Problem ten nie jest charakterystyczny wyłącznie dla miast. Również na obszarach

wiejskich styl spędzania czasu wolnego jest powiązany przede wszystkim z konsumpcją produktów kultury popularnej, a ponadto alternatywna oferta kulturalna (np. w domach kultury) jest znacznie uboższa niż w dużych miastach. *Nie wiem, jaki jest do tego klucz, ale jakby raz, że na wsiach za mało się dzieje i [...] dzieciaki mogą narzekać, że tu nic się nie dzieje, więc one sobie w domu przed komputerem posiedzą. Już teraz prawie każda wieś ma Internet, więc to jest prostsze, pogadam sobie z kolegą z klasy na fejsie czy na czymś, a nie wyjdę do Wiejskiego Domu Kultury, w którym się nic nie dzieje, w którym często pani ma po prostu klucz i jest kartka na drzwiach: „klucz jest u mnie”, albo „klucz jest w sklepie”, otwieramy i na przykład są stoły pingpongowe, piłkarzyki i tyle [I1\_NZAL].*

Zupełnie inną przyczyną niechęci do uczestnictwa i swoistego wykluczania potencjalnych odbiorców jest budowanie oferty, która może być mało zrozumiała, wymaga od uczestników znacznie większego kapitału kulturowego, niż posiadają *A druga rzecz to coś takiego, o czym mówię o X [jedna z organizacji zajmującej się kulturą], że ja na przykład bardzo cenię to, co oni robią i że robią to tak długo, już ileś lat -dziesiąt lat i mają super pomysły, tylko czasami mam wrażenie, że to są po prostu rzeczy, które można by było pokazywać w Krakowie albo w Warszawie, gdzie po prostu jakaś, w cudzysłowie, śmietanka na to przyjdzie i się będzie zachwycać. Ci ludzie nie są przygotowani na odbiór takiej wysokiej sztuki. [...] też tutaj widzę w drugą stronę jakby szalę, że czasami to, co oni proponują jest, nie wiem jak to [powiedzieć], żeby też nie obrazić, jest na zbyt wysokim poziomie jak dla tamtych mieszkańców. W sensie, że po prostu tam też nie ma czegoś takiego... Znaczą niektóre rzeczy są oczywiście takie, że każdy przyjdzie, zrozumie i się ucieszy, że to zobaczył, usłyszał, ale są takie spektakle, są jakieś eventy, które podejrzewam, że są raczej dla osób, nie wiem, jakoś wykształconych bardziej, którzy są jakimiś artystami. No chodzi mi po prostu o to, że nie wszystko jest dla ludzi mieszkających tam, że po prostu czasami się nie dziwię, że oni już przestają tam przychodzić bo to jest po prostu dla nich niezrozumiałe. [...] Zresztą koleżanka tam pracuje i mówi, że to jest w ogóle czasami tak nietrafione są te pomysły, że nawet to, co tam się pokazuje to super, że przyjeżdżają ludzie z Białegostoku, Suwałk, Sejna, z Augustowa, bo oni przyjeżdżają i się jarają tym, że coś super, „wow”, jakiś spektakl plenerowy, jakieś coś, a ci miejscowi, no, po prostu mogą zapamiętać, że było machanie ogniami, była głośna muzyka i że ładnie ktoś tam zagrał nie wiem, na harfie. [...] są w stanie powiedzieć, że ładne to było, ale jakby nie skłania ich to do dyskusji, bo oni po prostu tego nie rozumieją, więc jakby mi tego brakuje. Nie chcę tutaj obrażać ludzi ze wsi [I1\_NZAL].*

Spójny z diagnozą tych trudności w dostosowaniu oferty do możliwości odbiorców jest często występujący postulat budowania kapitału kulturowego najmłodszego pokolenia. Stąd tak szeroka oferta zajęć dla najmłodszych. Wyraźnie też widać oczekiwania, że praca z dziećmi może wpłynąć również na rodziców, na ich zainteresowania kulturą. Warto więc poszerzać ofertę, z której mogłyby skorzystać całe rodziny. *Czyli ci rodzice, pewna praca nad nimi mogłaby postępować. Jakaś zachęta, poranki muzyczne, ciekawe... No wiadomo, kiedyś coś takiego istniało, że w niedzielę szli rodzice z dziećmi gdzieś posłuchać jakiejś muzyki ciekawej. Może to być nawet ta pieśń przy placu zabaw, żeby wystąpił wiolonczelista i skrzypek, i coś tam, jakieś małe formy mogliby zagrać i zainteresować. Z pokazem instrumentu, jak tam to ten dźwięk... Też może to być na wesoło robione. Ta klasyczna zabawa i wszelkiego rodzaju zagadki, już tam nagrody to już niekoniecznie, ale też jest fajnie jak dziecko ma tak jakiś bonus czy słodki, czy jakiś gadżet [I2\_NZAL]. Ale praca od podstaw, od najmłodszych dzieci, chyba to jest to. Może nawet to dziecko, które czymś się zafascynuje, tego rodzica odciągnie od telewizora czy innych działań. Chodź, tato, pójdźmy, bo pani pokazała jak fajnie tam ten pan tam przyciskał i tam takie dźwięki wychodziły, czy coś. Chyba myślę, że tutaj jest taki główny nacisk, który trzeba postawić jeśli chodzi o edukację kulturową [I2\_NZAL].*

Bardzo ciekawe były przykłady działań edukacyjnych związanych z kulturą tradycyjną. Charakterystyczne dla tych projektów jest dbanie o to, by odbiorcy byli częścią działań, by stali się nie tylko odbiorcami, ale również współtwórcami. W przypadku terenów wiejskich w dużej mierze te działania polegają na przywróceniu z pamięci najstarszych mieszkańców: rytuałów, pieśni, obrzędów, które na tym terenie były obecne co najmniej kilkadziesiąt lat temu. Kluczowym elementem są więc tutaj mieszkańcy, którzy mogą opowiedzieć, zaśpiewać i w taki sposób włączyć młodych do przerwanej tradycji. Można przekornie stwierdzić, że w takim wypadku często animatorzy kultury są odbiorcami, a mieszkańcy twórcami. Z pewnością więzi pojawiające się przy takich działaniach są bardzo bliskie, jak to określił jeden z badanych „rodzinne”. *Po prostu przyjeżdżamy, [...] jest taka propozycja z naszej strony, żeby na przykład na takie i takie święto, czy w takich dniach, żeby wam przywieźć dwa, trzy zespoły tego typu, zrobimy fajną zabawę tutaj wam, żeby ludzie, żeby troszkę też się mogli, powiedzmy, pobawić [...]. Na początku to mnie zdumiewało bardzo, że to się da robić i nie wiem, no, powiedzmy przy nawet konstruowaniu graficznego plakatu takiej imprezy po prostu, nie wiem, no tam w stopce, kiedy mamy tych sponsorów czy tam mecenasów tego wydarzenia, to jest po prostu sołtys i mieszkańcy wsi. Jakby takim własnym sumptem oddolnym*

*można zrobić wszystko, bo widać, że jakby w tej relacji takiej bardzo intymnej, bliskiej, rodzinnej można naprawę wiele. Wiele można osiągnąć [I3\_NZAL].*

Część z badanych pracowało z grupami, które są postrzegane jako wykluczone z edukacji kulturowej. Wymieniano takie grupy jak: więźniowie, wychowankowie domów dziecka, osoby z niepełnosprawnościami, mieszkańcy domów opieki społecznej czy dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. *Ja wspominałam o mojej współpracy z domem dziecka. To jest bardzo wdzięczna młodzież do pracy jak już się ich przekona, natomiast oni są gdzieś pomiędzy, bo weekendy spędzają w swoim wolnym czasie albo idą na spotkania z rodzinami, mało przebywają w domu dziecka. W ciągu tygodnia są w szkole, więc z działań animacji kultury mogą korzystać tylko wtedy, kiedy mają fajnego wychowawcę, który ma czas na to, żeby ich gdzieś tam wziąć. To jest grupa zagrożona wykluczeniem [F6\_NGO]. Też widać, no wiadomo są i takie środowiska biedniejsze, ale widać na przykład u tych dzieciaków, bo szczególnie chodzi o dzieci, to widać chęć działania, one są po prostu głodne, że tak powiem, głodne wiedzy, głodne spotkania, głodne wyjścia. Także też, no, nasza organizacja, ale i inne organizacje starają się wyciągnąć pomocną dłoń i pokazać, że też są inne rozwiązania i inny sposób życia, tak, niż taki zastany w domu. Mówię też o takiej grupie, czasami patologicznej, tak [I6\_NGO].*

Podobnie jak w powyższym fragmencie, pojawiły się również inne wypowiedzi mówiące, że akurat te grupy są bardzo dobrymi odbiorcami działań – nie są „zepsute” ciągłymi ofertami i zachętami, potrafią przyjąć z entuzjazmem zainteresowanie organizacji czy animatora kultury. Jak to określiła jedna z badanych, która w sposób systematyczny pracuje z tego typu grupami: *[...] bo to może jest takie narcystyczne trochę, bo na tych grupach najszybciej widać efekty. Ja lubię widzieć bardzo szybko efekt, no bo moje nieleczone ADHD tego wymaga absolutnie, muszę mieć natychmiast efekt swoich działań. I właśnie na tych grupach widać, widać od razu zmiany, widać od razu efekt, widać od razu czy im się podoba, czy też nie, no bo też nie ukrywam, że pracuję ze szkołami z różnymi, widać, gdzie młodzieży nic się nie chce, nic, ja nawet mogę stać na rękach pół godziny i uszami poklepywać i nic ich nie ruszy, absolutnie. [...] z tymi ludźmi, właśnie z więźniami, z dzieciakami w domu dziecka, z osobami niepełnosprawnymi, widać, że im czegoś brakuje, brakuje może akceptacji, brakuje może normalności takiej i oni to przyjmują z wielką wdzięcznością i z wielkim entuzjazmem, i to mnie nakręca, mnie osobiście. No bo kiedy ja przychodzę do grupy więźniów, przyprowadzam kogokolwiek ze swoich znajomych na jakieś zajęcia, czy na jakieś spotkanie i widzę jak oni siedzą, albo ściągają jakiegoś swojego przyjaciela aktora, który im wystawi spektakl i widzę*

*jak oni siedzą tacy zamknięci i po prostu zgięci, i w pewnym momencie zaczynają się otwierać, prostować się, a później zaczynają gadać, no to widać, ale to widać w przeciągu pół godziny, i ten efekt jest w przeciągu pół godziny. Ja do nich ściągam historyków sztuki, którzy opowiadają o malarzach, o obrazach, jak czytać tę sztukę. I później więźniowie na przykład – kto by pomyślał?! – zamawiają tematy, o jakim malarzu chciałoby się posłuchać, o jakich obrazach chciałoby się podyskutować, i to jest fajne. Bo to widać, że ktoś kiedyś powiedział, że jak trafi za kraty to już postawcie na nim krzyżyk, nic nie warty. Nie, tam są tacy wartościowi ludzie, czasem czują się przy nich taka maluśka, maluśka [I7\_NGO].*

Co ciekawe, jeszcze nie tak dawno, można było usłyszeć w tym kontekście o osobach starszych jako wykluczonych. Tymczasem ta grupa była wskazywana jako częsty odbiorca i do tego bardzo pozytywnie oceniana jako aktywny, zaangażowany, chętny do działań. *Do seniorów jest super łatwo, bo oni są bardzo taką chłonną grupą, przynajmniej ci, z którymi pracujemy teraz. Chcemy jeszcze poszerzyć tę naszą grupę, bo do Klubu Seniora zapisało się 140 osób, co w ogóle przerosło nasze oczekiwania [...] No, ale jest łatwo, bo seniorzy zapraszają seniorów i jest taka poczta pantoflowa [I5\_NGO].*

Ten przykład organizacji, która tworzy ofertę dla osób starszych jest też dobrym przykładem włączania odbiorców do planowania działań. Analogicznie do włączania odbiorców na terenach wiejskich przy odtwarzaniu starych tradycji, pojawia się tutaj wątek dużego zaangażowania uczestników oraz poczucia współtworzenia (podobne treści pojawiały się w wywiadach z przedstawicielami instytucji kultury). *Klub Seniora jakby był, silnie opierał się na... my jak wygraliśmy już ten konkurs, to nie chcieliśmy absolutnie jakby proponować konkretnych warsztatów czy konkretnych działań, tylko zostawiliśmy takie dwa, właściwie dwa tygodnie, miesiąc czasu, w którym razem z osobami, które tutaj przychodziły się do nas zapisać, mieliśmy ankiety przygotowane. Teraz już widzę, że te ankiety były trochę, tam po prostu zadawaliśmy pytania w jakich zajęciach chciałby Pan uczestniczyć, czy ma Pan jakieś propozycje, Pani, czy ten... Już widzę, że taka bierna, ta ankieta była jakąś tam bierną formą takiej diagnozy, ale tak, wykorzystywaliśmy ich pomysły i na tej podstawie sformułowaliśmy program i to był nasz priorytet, bo my nie mieliśmy wcześniej za bardzo doświadczenia w pracy z seniorami, więc też chcieliśmy jakby postawić silny akcent na tę konsultację. [...] między innymi zrobiliśmy tę planszę, gdzie ludzie zaznaczali swoje jakieś takie obszary, w których się chcieliby się włączyć, ale zostawiliśmy takie puste miejsca, gdzie ludzie wypisywali tam jakieś swoje propozycje. [...] w zeszłym roku było kilka propozycji, [...] więc jeden sąsiad zagrał imprezę, w sensie był DJ'em. Dziewczyny poprowadziły konkurs na najfajniejszego*



psa [...]. No, jakby takie małe działania, ale duży nacisk postawiliśmy na tą otwartość, żeby oni tam swoje jakieś pomysły mogli realizować. Mam nadzieję, że w tym roku też tak będzie, tylko już konsultacje z profesjonalnymi artystami [I5\_NGO].

Jako odbiorcy trudni, których ciężko zachęcić do udziału w warsztatach, wystawach czy innych formach edukacji byli identyfikowani pracujący dorośli oraz młodzież, choć w przypadku tej kategorii opinie były bardziej zróżnicowane. *Najtrudniej jest dotrzeć do osób, które już mają rodziny, które mają pracę i też dosyć trudno jest dotrzeć do takich osób w wieku tak 17-18 lat, które tak wychodzą z tego okresu dzieciństwa i wchodzą w dorosłość i też tak trochę ta sama świadomość tej definiowania. Z drugiej strony, patrząc na siebie, jak miałam 16 lat, czy nawet wszyscy tutaj od nas, to byliśmy super chłonni, wszelkie jakby działania były, we wszystko wchodziliśmy, ale myślę o takich właśnie ekipach podblokowych, że ciężko jest dotrzeć, ale no też mam nadzieję, że [...] przyjedzie właśnie taki jeden artysta, który ma misję, żeby zbudować z mieszkańcami jakiś tam wielki napis [...] i chciałby właśnie zwerbować tych takich młodych buntowników, zobaczymy [I5\_NGO]. Naszą główną grupą odbiorców, to tak jak wcześniej mówiłam – dzieci i młodzież, ale tak pośrednio to też starsi. W gminie u nas osoby w takim wieku produkcyjnym są najmniej zainteresowane. Najtrudniej do nich dotrzeć [F6\_NGO]. Tworząc swój kalendarz, taki roczny plan prac, czy miesięczny, czy tam tygodniowy, to staramy się, żeby to było skierowane do każdej grupy. Ale mówię, pozyskać młodzież do czegokolwiek jest najtrudniej [I3\_NGO].*

Mając tak różnorodnych odbiorców kluczowa staje się komunikacja z nimi, dostosowana do ich potrzeb, posługująca się odpowiednimi kanałami informacyjnymi. W małych zbiorowościach, w którym animator/ka zna dobrze środowisko, mamy do czynienia z komunikacją bezpośrednią, budującą motywację do uczestnictwa poprzez dobrą znajomość wykonywanego zawodu czy roli w społeczności lokalnej. *To się różnicuje, bo się zna środowisko. Najfajniej się trafia do najstarszych ludzi, do seniorów. Zdecydowanie to jest najwdzięczniejsze obok młodzieży. Grupa ludzi, która chce gdzieś pójść, coś zrobić. Niby to tak wygląda, że to trudno, bo to będzie i tak mało ich aktywnych, ale do nich się najłatwiej trafia. Jak już oni złapią, to potem czują, że jak do kościoła chodzą, to i na spotkania muszą przyjść. To fantastyczna grupa ludzi [F6\_NGO].* Komunikacja z odbiorcami zwłaszcza na terenach mniejszych gmin często ma więc charakter zindywidualizowany, oparty o nieformalne sieci społeczne. W miastach zazwyczaj wskazywano takie metody informowania o swojej ofercie takie jak media społecznościowe, czy ogłoszenia.

## Współpraca międzysektorowa i wewnątrzsektorowa

W trakcie badań zwrócono szczególną uwagę na kwestię współpracy zarówno między podmiotami z różnych sektorów (organizacje pozarządowe, instytucje kultury, szkoły i inne) oraz tego samego sektora (np. kilka NGO). Zdecydowanie przeważała opinia, że współpraca ma w sobie duży potencjał i warto próbować wspólnie podejmować działania z zakresu edukacji kulturowej. Współpraca z instytucjami kultury najczęściej polegała na wymianie zasobów: instytucja udostępniała np. salę na zajęcia, a szkoła przyprowadzała uczniów na np. warsztaty. Przedstawiciele organizacji najczęściej mówili jednak, że to oni wychodzą z inicjatywą współpracy, muszą „zapukać do drzwi” instytucji czy szkoły. Wyrażana była opinia, że brakuje takiej inicjatywy ze strony potencjalnych partnerów organizacji. *Ja jako fundacja aktywnie współpracuję z instytucjami kultury, bo my możemy jakby swoje zasoby, można powiedzieć, wypożyczać sobie. My jako fundacja nie mamy zasobów rzeczowych, ale mamy zasoby te ludzkie i odwrotnie* [I1\_NGO]. Jednak kiedy wywiady przechodziły do bardziej szczegółowego opisu doświadczenia przedstawicieli organizacji z innymi podmiotami, oprócz wspólnych sukcesów, były wymieniane liczne bariery; zarówno wynikające ze specyfiki typu instytucji, jak również z problemów komunikacyjnych pomiędzy poszczególnymi osobami.

Najwięcej otrzymanych w czasie wywiadów opinii dotyczyło współpracy pomiędzy NGO a instytucjami kultury. Współpraca ze szkołą była znacznie rzadziej omawiana przez badanych, ograniczała się często do schematycznej współpracy opartej na realizowaniu zajęć w szkołach. Często nawet pojawiał się wątek, w którym praca edukacyjna organizacji pozarządowych była skonstrastowana z pracą w szkołach: *Ja jestem pełna szacunku dla mnóstwa ludzi z NGO-sów, którzy, no naprawdę robią fantastyczne rzeczy, naprawdę fajne rzeczy. Bardzo dobrze, [...] że pozarządówki się za to wzięły, że wypełniły tę lukę, brak w szkołach. [...] młodzież przychodzi do nas, do tych NGO-sów wszędzie, dlatego że to jest odejście od tej sztamkowej szkoły. Tam pracują właśnie animatorzy, tacy ludzie otwarci, którzy też inaczej podają tę wiedzę, inaczej podają te działania, więc młodzież tego szuka też* [F6\_NGO]. Z drugiej strony szkoły, zwłaszcza na terenach gmin wiejskich są niekiedy jedynym możliwym lokalnym partnerem, umożliwiającym dotarcie do większej grupy odbiorców, którzy z racji zamieszkiwania daleko od większych ośrodków miejskich mogą być wykluczeni z edukacji kulturowej. Jedna z badanych tak opisała tę sytuację: *Tak samo jak prowadzę działania, to staram się wchodzić do szkół wiejskich, rozmawiać z dyrekcją, żeby te zajęcia, które my mamy w*

*swoim programie, możemy jakby tym dzieciom zaoferować. W trakcie zajęć, ewentualnie poza zajęciami szkolnymi. Mówię, te dzieci ze względu na różne sytuacje finansowe, odległość od ośrodków kultury, powoduje, że po prostu te dzieci, ta cała społeczność nie może uczestniczyć w tej edukacji kulturowej [I1\_NGO].*

Ocena specyfiki współpracy z instytucjami kultury była różna. Część rozmówców miało pozytywne doświadczenia lub wskazywało na bariery wynikające nie tyle ze specyfiki instytucji, co osób zarządzających i zatrudnionych. Jak określił to jeden z rozmówców w czasie wywiadu grupowego: *Fakt, że współpracowałem z ośrodkiem kultury w X przez wiele lat. W tym czasie było trzech różnych dyrektorów i za każdego dyrektora ta współpraca przebiegała w inny sposób. Też nie można powiedzieć, że jedna instytucja zawsze w ten sam sposób będzie funkcjonowała. W zależności, kto akurat nią kierował, to też ta współpraca w ten sposób się będzie układała. [...] Instytucje to są przecież ludzie, no nie? Statut jakiegokolwiek instytucji, to jest jakaś tam wytyczna, kwestia jak będziemy to realizowali [F13\_NZAL].*

Druga grupa wypowiedzi była krytyczna wobec instytucji, wskazując na jej immanentne cechy, które utrudniały współpracę: *Dla mnie to współpraca z instytucjami różnego rodzaju, zawsze jest pod jednym kątem taka sama. Instytucje pracują o wiele wolniej niż my. I to dla mnie jest największą barierą, że instytucje pracują za wolno i zawsze ta optyka jest przesunięta bardziej na kwestie formalne, aniżeli na merytoryczne. Więcej uwagi się poświęca na wypełnienie wszystkich kroków, które są w procedurze, aniżeli na zrobienie jak najlepszego efektu merytorycznego [F13\_NZAL].* Jakie są inne bariery współpracy między tymi sektorami? Jedną z ważniejszych, która podkreślana była w czasie wywiadu grupowego z animatorami niezależnymi, jest trudność w zachowaniu autonomii i niezależności podejmowanych działań. Wydaje się to być szczególnie ważne w przypadku animatorów, którzy nie są na stałe związani stosunkiem pracy np. z organizacją pozarządową. Są niezależni, spełniają rolę „kulturowych freelancerów”, animatorów wdrażających własne autorskie wizje – im w sposób szczególny zależy na zachowaniu autorskiego charakteru działań. Jedną z takich osób tak określiła napięcie pomiędzy współpracą a wpływem: *[...] barierą jest nie tak finansowanie, jak współpraca z instytucją, która za – powiedzmy – finansowanie, które i tak mnie nie urzęduje, żeby zorganizować jakieś tam wydarzenie, chce ode mnie bardzo wiele. Tak jakby zabrać autonomiczność danego wydarzenia, co dla mnie jest za dużym kosztem. Ja już któryś raz z rzędu wolę, że tak powiem, z własnej kieszeni wyłożyć, aniżeli sprzedać ideę na rzecz promocji siebie jako instytucji [F13\_NZAL].* W czasie tego wywiadu wątek ten powrócił z podobnie

negatywnym opisem: *Czyli też gdzie jest granica kontrola-wpływ na kształt [wydarzenia], tak? Bo jedną rzeczą jest, na przykład, my przychodzimy z jakimś pomysłem, okej, instytucja się na niego zgadza, że jest wszystko fajnie i na tym etapie super, cieszymy się, że możemy współpracować. Nagle się okazuje, że w sumie dobrze, fajnie wszystko, ale to zróbcie troszeczkę inaczej, żeby może jednak trochę ciszej to grało, może żeby było jednak więcej osób itd. [...] Albo zgadzamy się na mural z takim przesłaniem, ale jednak zmieście, bo nam się to nie podoba, na takiej zasadzie [F13\_NZAL].* Jak widać z tych dwóch fragmentów dyskusji, współpraca jest powiązana niekiedy ze swoistym napięciem między „wolnością animacyjną”, czyli prawem do własnych wizji, własnego przekazu, a wizją lub polityką realizowaną przez poszczególne instytucje.

Drugą ważną barierą opisaną wcześniej przy okazji ewaluacji i oceny efektów działań animacji kulturowej jest różny nacisk kładziony na uzyskanie twardych rezultatów i ich kontroli. Nasi rozmówcy zdawali sobie sprawę, że kontrola jakości i uzyskanych efektów są ważne, ale jeśli ich zakres jest zbyt szeroki, może to zmniejszyć zaangażowanie animatorów: *Wiadomo, że nie każda organizacja pozarządowa robi rzeczy dobrze. Nie każdy twórca robi rzeczy też szczerze. Bardzo ciężko jest to ocenić. Mi się wydaje, że tak jakby kontrola też w takich procesach jest potrzebna, ale też jest pytanie, gdzie tej kontroli zaczyna się robić za dużo, że zabija tą właśnie chęć działania i tą świeżość działania, i tą efektywność organizacji pozarządowej [F13\_NZAL].*

Kolejną, podobną barierą jest zbyt mała elastyczność podmiotów takich jak instytucje kultury czy JST. Animatorzy z NGO zdają sobie sprawę z konieczności wynikających ze stosowania prawa, jednak niekiedy brakuje im bardziej zindywidualizowanego i elastycznego podejścia.

*- To też forma przekazania pieniędzy ma bardzo duże znaczenie. Bo jeżeli to jest dotacja... konkurs dotacyjny, w którym w regulaminie są zapisy, które zupełnie nie przystają do realiów działania organizacji, no to niestety, nawet jak się dostanie pieniądze, to nie można ich kreatywnie wydać, bo z każdej strony jest jakieś obostrzenie, np. 10% na to, 20% na to.*

*- Tak, przede wszystkim właśnie przepisy są na to...*

*- Tak, to jest zbyt mało elastyczne. To powinno być momentami bardziej indywidualnie ustalone, a nie dla wszystkich jeden zestaw zasad, bo to blokuje tą kreatywność i elastyczność działania [F13\_NZAL].*

Podobne opinie pojawiają się przy poruszonym wątku współpracy ze szkołami. Ich

specyfika działania, konieczność dostosowania się do przepisów i wymogi związane np. z planem zajęć czy programem nauczania sprawiają, że trudno wymagać od szkół elastyczności i kreatywności. Jak to określił jeden z badanych animatorów: *Nie chcę, żeby to zabrzmiało jak krytyka, bo ja też staram się zrozumieć jakby ten system edukacji, oświaty, kuratorium. Są pewne normy do wykonania i ja też wielokrotnie rozmawiałem z wieloma nauczycielami. To jest bardzo trudne do wykonania, cokolwiek dodania od siebie* [I3\_NZAL].

Oprócz barier wynikających z różnych systemów zarządzania lub specyfiki prawnej, badani animatorzy zauważają, że problemem jest również nastawienie instytucji publicznych do organizacji pozarządowych czy niezależnych animatorów. Jak to zostało określone w trakcie wywiadu *To, czego instytucji brakuje to zaufania* [F13\_NZAL]. Być może dlatego, przedstawiciele instytucji kultury najlepiej wyrażali się o współpracy z organizacjami pozarządowymi opartej o jasno wyrażone i spisane zasady.

W wywiadach pojawił się również wątek trudności we współpracy wynikający z komercyjnego czy konsumpcyjnego postrzegania edukacji, zwłaszcza w systemie pracy projektowej: *[...] w ogóle się czasy zmieniły. Myśmy nie wiedzieli kiedyś co to jest Unia, myśmy nie mieli grantów, myśmy nie mieli nie wiadomo ile pieniędzy, a działaliśmy i się nam chciało. [...] Dzisiaj bez projektu nie zrobisz wyjazdu dzieciom, bo dzieci muszą coś dostać. Nie rozumiem tego. Po prostu [...] te granty, NGO-sy rozpuszczają nas [...] i tak się zrobił z tego straszny, przepraszam za kolokwializm, badziew, badziew w tych działaniach, bo tylko patrzymy ile będę miał z grantu* [F6\_NGO]. Nie da się ukryć, że praca metodą projektową jest obecnie czymś oczywistym, większość organizacji pracuje w taki sposób, choć widać niekiedy zmęczenie logiką projektową. Negatywnym jej skutkiem jest patrzeć na wyniki (wskaźniki, które są opisane w projekcie) i brak elastyczności, spontaniczności w działaniach.

Pomimo opisanych barier, wielu badanych wskazywało na konieczność łączenia sił i swoich potencjałów w ramach współpracy. Zwracano uwagę na konieczność wspierania sieciowania, np. poprzez konkursy, w których jest wymóg współpracy. Jednak zwracano jednocześnie uwagę, że to sieciowanie musi być mądre, to jest oparte o rozpoznanych partnerów, a nie szukanych na siłę w związku z koniecznością napisania projektu. Jak to określiła jedna z badanych *Jeżeli siada się i partycypacyjnie wypracowuje się, że usiądźcie, pomyślcie co byśmy mogli zrobić, czego potrzebuje nasza lokalna społeczność. To jeżeli siadamy, piszemy i tworzymy od początku, to on jest rzeczywiście partnerski. Mądre sieciowanie to jest tworzenie klastra dla projektu [...], nie jest związane z jakimś terminem realizacji, z jakimiś ogra-*

*niczeniami. Jest oparte na partnerstwie, że dajemy dla siebie zasoby [F6\_NGO].*

Pojawiał się również postulat utworzenia wojewódzkiej mapy zasobów (zarówno materialnych, jak i osób – aktywnych animatorów/animatorerek). Mapa ta mogłaby pomóc w znalezieniu przydatnych informacji przy szukaniu partnerów do wspólnych działań, choć jednocześnie było słycać w wywiadach, że partnerów do projektów najlepiej szuka się w oparciu o osobiste kontakty. *[...] te projekty, które wcześniej robiłam czy próbowałam zrobić, pisałam wnioski, to opierają się na tym, że raczej bazowałam na sobie, na swoich znajomych. Pisałam projekt i też taki czynnik ludzki, że wiem, że ktoś jest w czymś dobry, ktoś w czymś pomoże. Były tam przy okazji miejsca, z którymi wcześniej współpracowałam, jakieś znajome na przykład ośrodki kultury, z tym, że to było na zasadzie, że wpisuję do projektu, ale pomoc z ich strony to będzie udostępnienie sali. Nie będzie taka stricte współpraca, że my siadamy wspólnie [F6\_NGO].*

Współpraca wewnątrzsektorowa jest czymś bardziej oczywistym, nawiązuje się ją na bazie osobistych znajomości, wspólnych idei czy celów działalności. W takich sytuacjach organizacje nie są postrzegane jako konkurenci (np. do ograniczonych zasobów płynących z dotacji). Zwracano jednak uwagę, że w ramach trzeciego sektora są widoczne także patologiczne sytuacje, np. nastawienie na zdobycie dotacji, a nie zrealizowane przemyślane i wynikające z prawdziwej potrzeby działania. *Jeżeli misją, celem głównym czy instytucji, czy jakieś organizacji będzie zdobywanie pieniędzy, przy okazji organizowania czegoś, no to wtedy będziemy sobie konkurencją. To jest też kwestia dopowiedzenia, bo nie oszukujemy się, są też organizacje, którym przyświeca idea. Czy też stowarzyszenia, czy też fundacje, których pierwszym celem będzie zarobienie pieniędzy przy okazji robienia jakiegoś wydarzenia. Nie bądźmy naiwni albo super optymistami, że wszystkim przyświeca idea. Także jeżeli za organizacją jakiegoś wydarzenia tej edukacji kulturowej jest faktycznie idea, to nie będziemy sobie na pewno nigdy konkurencją [F13\_NZAL].* Myślenia w kategoriach konkurencji nie można też odnieść do tego, że działania mogą być kierowane do tych samych odbiorców, gdyż *ciężko mówić o nadmiarze w tym temacie – edukacji kulturowej [F13\_NZAL].* Tych działań wciąż jest za mało. Brak współpracy z innymi organizacjami wynikać może natomiast z braku odpowiedniej ilości czasu czy liczby osób działających w NGO (co potwierdza badanie ilościowe). Niekiedy są to 2-3 osobowe zespoły, które nie mają możliwości (np. z powodu braku czasu) rozszerzania swojej działalności na nowe grupy odbiorców czy inicjowania nowych projektów: *I właściwie zasoby ludzkie, którymi dysponujemy to są skromne. Po prostu. To jest jakby*

*na dobrą sprawę kilka osób. [...] I to jest tak, że na dobrą sprawę, nie mamy takiego komfortu, żeby nawiązywać współpracę z innymi organizacjami, żeby na przykład wyjeżdżać gdzieś dalej, żeby to jakoś uogólniać, ponieważ ten wąski odcinek pracy, który gdzieś tam wykroiliśmy, on jest tak właściwie nasycony... te nasze propozycje są tak nasycone, że my właściwie nie znaleźlibyśmy czasu i energii na wyjście do innej grupy [I3\_NZAL].*

## Wnioski

Najważniejsze wnioski z wywiadów jakościowych z przedstawicielami placówek oświatowych są następujące:

- Widoczna jest specyfika ujęcia edukacji kulturowej przez organizacje pozarządowe. Na skali konserwatywne – progresywne podmioty te można umiejscowić bliżej kierunku progresywnego, tj. wspierającego twórcze, krytyczne uczestnictwo w kulturze. Edukacja kulturowa prezentowana jest przez pryzmat funkcji społecznych wobec społeczności lokalnej tj. najczęściej postrzegana jako animacja lokalna, której celem jest reintegracja społeczności lokalnej, dialog międzypokoleniowy, włączanie do kultury grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, przekaz tradycji (w tym wielokulturowych), zmiana stylu życia i postaw (np. negatywnych stereotypów i uprzedzeń, mało aktywny sposób spędzania czasu wolnego). W mniejszym stopniu (ale również widocznym) obecna jest edukacja kulturowa rozumiana w sposób konserwatywny, powiązany z edukowaniem odbiorców do odbioru tzw. kultury wysokiej.
- Organizacje pozarządowe kierują swoje działania do bardzo zróżnicowanych odbiorców. Często są to dzieci i młodzież oraz seniorzy. Najtrudniejszym odbiorcą jest pracujący dorosły, który z braku czasu i wewnętrznej motywacji nie jest skłonny uczestniczyć w organizowanych wydarzeniach.
- Animator kultury jest postacią ważną z perspektywy NGO. Jest to lokalny lider (niekoniecznie działający w określonych strukturach, np. instytucji kultury), który jest charyzmatyczny, przyciąga swoim zapałem innych, ma wizję zmiany i konsekwencję w jej wprowadzaniu.

- Organizacje pozarządowe współpracują ze sobą i z innymi podmiotami. Jest to niekiedy wymuszone deficytami np. infrastrukturalnymi, ale również widoczne są działania partnerskie, które wynikają ze świadomości konieczności dotarcia do specyficznych grup odbiorców czy zwiększenia zasięgu działania. Najwięcej barier współpracy badani odnajdywali na linii organizacja pozarządowa–placówka oświatowa (szkoła).
- Widoczne jest pewne napięcie w postrzeganiu roli ewaluacji i sposobach jej przeprowadzania. Z jednej strony instytucje publiczne, grantodawcy często wymagają konkretnych, a nawet policzalnych rezultatów, a z drugiej strony sposób działania organizacji i myślenie o edukacji kulturowej jako o animacji utrudnia tak dokładną ocenę rezultatów działań. Na efekty podejmowanych inicjatyw trzeba bowiem czekać dłużej, nawet kilka czy kilkanaście lat.

## Polityka lokalna wobec edukacji kulturowej.

W poniższym rozdziale została przedstawiona analiza prowadzonej polityki w zakresie edukacji kulturowej w trzech wybranych gminach województwa podlaskiego, na podstawie wywiadów z przedstawicielami JST. W efekcie zrekonstruowano trzy różne modele podejmowanych działań. Z pewnością nie jest to zamknięty katalog możliwych polityk w zakresie edukacji kulturowej, ale poniższa analiza daje wgląd w różnorodność postaw urzędów wobec tego tematu i stanowi punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych badań. Dodatkowym elementem analizy jest spojrzenie urzędników reprezentujących Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego oraz urzędników innych gmin zlokalizowanych blisko Białegostoku.

### Model 1. „Charyzmatyczny wójt to podstawa”<sup>133</sup>

Pierwszą jednostką samorządu terytorialnego poddaną analizie była gmina wiejska (ponad 3 500 mieszkańców), znana z produktów regionalnych (żywność) oraz dużej aktywno-

<sup>133</sup> Wszystkie cytaty w tym modelu pochodzą z wywiadu I1\_U. Cytaty z wywiadów zaznaczone kursywą.



ści w promowaniu wydarzeń kulturalnych. Mówiąc o edukacji kulturowej urzędniczka mocno podkreślała specyfikę gminy i jej mieszkańców. W trakcie wywiadu kilkakrotnie pojawiało się stwierdzenie: *Tutaj to nie Białystok*. To, jak wygląda miejscowa oferta kulturowa jest uzależnione od odbiorców, którzy – jeśli pracują (zazwyczaj w gospodarstwach rolnych) – to nie mają czasu na dodatkowe zajęcia, a ich udział w kulturze ogranicza się do dużych masowych imprez. W gminie działa Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki, biblioteka, zespół szkół i przedszkole. Wszystkie te instytucje w opinii urzędniczki działają bardzo prężnie i co ważne, współpracują ze sobą. Rola gminy to, jak to zostało określone, *monitorowanie* tej działalności, dbanie o organizację masowych imprez kulturalnych (*[Gmina] duży nacisk kładzie na gości, na projekty, na te bardzo duże imprezy*), ale również udzielanie wsparcia, np. w postaci użyczenia za darmo pomieszczeń na zajęcia kulturalne. Pomimo sprawnej współpracy wymienionych instytucji, wydaje się, że rzadko podejmują one własne inicjatywy, a podmiotem dominującym jest urząd gminy. Zostały wymienione również dwie organizacje pozarządowe, ale jak przyznała sama badana, działają w nich te same osoby, które pracują w instytucjach kultury i szkole. Został też zaznaczony brak nieformalnych liderów, animatorów kultury. Wyraźnie więc widać, że główną osobą tworzącą odpowiednie warunki, zachęcającą do działania jest charyzmatyczny wójt gminy. W tym układzie to on jest swoistym lokalnym (meta)animatorem kultury, który co prawda sam bezpośrednio nie pracuje z mieszkańcami, ale jest *spiritus movens* całej edukacji kulturowej w gminie. Patrząc na edukację kulturową realizowaną w tej gminie wyraźnie widać, że jest ona rozumiana poprzez zbiorowe uczestnictwo (ważne są duże wydarzenia kulturalne, gromadzące mieszkańców gminy) oraz przez konserwatywne wartości, związane przede wszystkim z kultywowaniem lokalnej kultury.

Samorządowi udaje się pozyskiwać również fundusze zewnętrzne<sup>134</sup>. Jako źródło finansowania pojawili się też lokalni przedsiębiorcy oraz firmy, które inwestują na terenie gminy. W ramach wymogów projektowych wykonuje się ewaluację podejmowanych działań. Natomiast innym rodzajem „ewaluacji” jest otrzymywanie nieformalnej informacji zwrotnej od mieszkańców wsi. Jest to, wydaje się, jeden ze stałych i podstawowych sposobów zbierania opinii: *Czy to jest duża impreza masowa, to tak na prawdę na drugi dzień, czy dwa dni po takiej imprezie, to my wiemy co się mówi [...] Czy się podobało, czy się nie podobało, jak to wygląda. I tak samo jest w małych działaniach. Czyli widzimy ile osób przyszło, co te osoby*

---

<sup>134</sup> Realizowane są również m. in. projekty międzynarodowych. Co ciekawe, platformą dla nich jest raczej potencjał lokalnego rolnictwa (produkty regionalne), z czego niejako przy okazji może skorzystać życie kulturalne.

*powiedziały, tak naprawdę tu wszyscy się znają. W ten sposób zawsze informacja zwrotna do nas dociera. Ewaluacja jest również przeprowadzana na spotkaniach z wójtem, ma ona formę rozmowy na temat wykonanych działań i planów.*

Badana ma poczucie, że gmina, w której pracuje jest wyjątkowa wśród gmin wiejskich regionu. Na pytanie o to czy można by było porównać tę gminę z innymi pod względem edukacji kulturowej odpowiedziała zdecydowanie: *Nie ma porównania. To jak mercedes i syrenka.*

## Rozumienie edukacji kulturowej

Pojęcie „edukacja kulturowa” nie jest wykorzystywane w pracy urzędu czy w dokumentach strategicznych. Na pytanie dotyczące udziału edukacji kulturowej w dokumentach urzędnicza połączyła tę tematykę głównie z dziedzictwem lokalnym i infrastrukturą (dziedzictwem materialnym). Widać wyraźnie rozdzielenie edukacji rozumianej jako element promocji gminy skierowanej do zewnętrznych odbiorców oraz edukacji rozumianej jako zajęcia artystyczne oferowane mieszkańcom gminy (głównie dzieciom i osobom starszym). Jak powiedziała badana: *[W dokumentach urzędowych] sięga się do historii, czy do tego co się robi w tym momencie, tak? Jak się pisze jakieś strategie. Więc też się sięga na pewno do kultury i do tego co moglibyśmy zrobić z mieszkańcami, dla mieszkańców. W jaki sposób moglibyśmy wykorzystać, nawet jakąś nową infrastrukturę, nie wiem... typu odtworzyć grodzisko średniowieczne w tym momencie, tak? Bo się okazało, że mamy grodzisko z dziesiątego wieku i piszemy teraz projekty, po to, aby je odtworzyć. Więc tutaj faktycznie, wchodzi nam edukacja kulturowa, wchodzi nasze dziedzictwo, wchodzi to co możemy pokazać, to co możemy przekazać młodzieży, dzieciakom. Więc tak wykorzystujemy faktycznie. Bo to naprawdę trzeba dostosować do momentu i do tego co w tym momencie się dzieje. Co możemy zastosować, co możemy z tym zrobić, co możemy komuś pokazać.*

W rozmowie, edukację kulturową odnoszono do bardzo szeroko rozumianych działań: od organizowania imprez masowych, po warsztaty artystyczne dla dzieci i seniorów. Pierwsze skojarzenia z pojęciem dotyczyły promowania lokalnych produktów żywnościowych jako symbolu gminy. Badana określiła, że *tak naprawdę ciężko zdefiniować jest, no. Bo to... możemy na wszystko powiedzieć edukacja kulturowa. Czyli tak jak mówiliśmy. Zaczynamy od historii, wgłębiamy się w to skąd pochodzimy, dlaczego tak to wyszło a nie inaczej, tak? Dla-*

*czego tu mieszkamy, dlaczego mamy takie zasoby. Więc mamy na przykład to, tak? Lub też edukacja kulturowa, czyli edukujemy dzieci, robimy im całe mnóstwo, nie wiem... jakichś zajęć kulturalnych od najmłodszych do najstarszych poczynając: teatr, film, muzyka, taniec, cokolwiek, tak? Więc mamy edukację kulturową. Nie wiem. Działania [...] międzynarodowe, czy między... jakimiś innymi gminami, gdzie się wymieniamy doświadczeniami. Wymieniamy się... nie wiem, jakimś tam naszym dziedzictwem takim lokalnym, tak? Więc mamy kolejną edukację kulturową. Bo robimy imprezy dla szerokich mas ludzi, gdzie też pewne rzeczy prostujemy, przekazujemy, czy pokazujemy. Jak widać jest to bardzo szerokie i pojemne traktowanie edukacji kulturowej. W wywiadzie nie było widoczne rozróżnienie na edukację kulturalną i kulturową.*

## Odbiorcy

W wywiadzie jest widoczna świadomość istnienia różnych kategorii odbiorców edukacji kulturowej i konieczności różnicowania oferty pod tym względem. *Ponieważ [...] jest to gmina bardzo rolnicza i tutaj nie ma jakiegoś przemysłu [...] nie wszystko, ale w zdecydowanej większości to osoby pracujące w rolnictwie. Niewiele z nich pracuje zawodowo, więc tak naprawdę ta oferta kulturalna jest skierowana przede wszystkim albo do dzieci i młodzieży, bo one mają czas i tu dla nich są przeróżnego rodzaju zajęcia rozszerzające, nie wiem... świadomość na przykład. I do osób starszych też, ponieważ oni też mają czas i to są osoby, które mogą się poświęcić teatrowi. Na przykład mamy świetny Teatr Seniora [...] dotarcie do nich z taką ofertą jest najłatwiejsze, tak? Dla całej reszty mamy też przede wszystkim szerokie imprezy. Czyli te duże, masowe imprezy, gdzie faktycznie ludzie sobie ten czas planują i już, nie wiem... specjalnie tak ustalają sobie nawet zajęcia w domu, bo wiadomo że rolnik nie ma wolnego, nie ma nigdzie, nie ma święta. Żeby na takich imprezach być, żeby jak najwięcej skorzystać. W rozmowie została wyróżniona również kategoria dorosłych, którzy aktywniej niż inni mieszkańcy uczestniczą w różnych wydarzeniach. Są to osoby oczekujące ciekawszej oferty, związanej z tzw. kulturą wysoką. Nie jest ona liczna, ale również dla nich jest przygotowywana oferta np. wystawa po plenerze malarskim.*

Na pytanie o wykluczonych odbiorców edukacji kulturowej (czy szerzej oferty kulturalnej) badana stwierdziła, że nie widzi takich grup, które można wyróżnić pod względem

cech demograficznych (np. wiek, miejsce zamieszkania). Jedyna grupa, która tak naprawdę wyklucza się sama, to ci, którzy, zawsze narzekają na zaproponowaną ofertę kulturalną: *[To są ludzie, którym] coś tam się nie podoba i co by człowiek nie robił i jakiej oferty nie przedstawił, jakby się nie starał, to zawsze będzie, ktoś powie: „A nie, bo to można było inaczej, albo lepiej, albo w ogóle nie tak, a ja chciałbym jeszcze coś innego, albo coś tam”*. No więc na pewno taka grupa istnieje. Natomiast nie sądzę, żeby to było coś konkretnego, że tam nie wiem... przedziałem wiekowym, czy nie wiem... czy z tej miejscowości akurat. Myślę, że nie, ale pewnie jakieś te pięć procent zebrać osób, to się gdzieś tam znajdzie, nie ma bata, jak ze wszystkim. Badana jednak w dalszej części rozmowy przyznała, że główne działania są podejmowane w centralnej miejscowości gminy. W pozostałych wsiach oferta jest znacznie uboższa (choć działają trzy świetlice wiejskie oraz oddziały przedszkolne), ale odległość od głównej miejscowości jest nieduża, więc mieszkańcy mogą, w jej opinii, bez problemu skorzystać z tej oferty. Dodatkowo, z oferty zespołu szkół położonego w centrum gminy korzystają na co dzień również uczniowie z pobliskich wsi. Pomimo tych wypowiedzi, można jednak przypuszczać, że mieszkańcy najbardziej odległych wsi mają w pewnym stopniu utrudniony dostęp do edukacji kulturalnej.

## Czynniki sukcesu

Tajemnicą sukcesu prężnie działającej gminy, również w kontekście edukacji kulturalnej jest – według badanej – praca wójta. Jest to osoba charyzmatyczna, potrafiąca wytyczyć kierunki działań i wdrażać konsekwentnie wizję rozwoju gminy, przy tym przekonując do niej swoich podwładnych. *Mamy szefa, który jest wójtem, praktycznie od samego początku, czyli od roku 1994. I można powiedzieć, że to jest wizjoner. Czyli człowiek, który ciągle ma nowatorskie pomysły, nawet jeżeli nie podobają się one ogółowi, to jest to człowiek konsekwentny, który jest w stanie lansować te swoje pomysły, зараżać nimi innych, spinać ich do pracy i daje to niezłe efekty*. W takiej sytuacji nasuwa się pytanie, co by się stało gdyby wójt się zmienił. Czy nadal gmina byłaby tak widoczna pod kątem aktywności kulturalnej? Badana urzędniczka tak odpowiedziała na to pytanie: *Na pewno byłoby trudniej. Bo podejrzewam, że i ja, i osoby, które jakby znają już to od podszewki, wiedzą jakie to są korzyści, tak? Ile to jest pracy i wysiłku, ale jaka to jest korzyść, jaka to jest promocja regionu, jaka to jest satysfakcja dla nas*

*i dla mieszkańców, bo to są naprawdę imprezy kilkunastotysięczne i nawet lepiej. Więc na pewno wszyscy bardzo byśmy się starali, żeby to dalej było. Ale wiadomo, że tak naprawdę to wszystko się może zmienić: dać kasę, nie dać kasy, zgodzić się na pewne działania ogólnie. My możemy tylko na przykład argumentować. Mamy to szczęście, że mamy szefa takiego, który dostrzega takie rzeczy. Wymaga te pomysły i dobrał sobie ludzi, którzy myślą podobnie jak on i działają w takim tempie jak on, bo u nas faktycznie się pracuje na akord. No i wychodzi. Można więc stwierdzić, że zostało zbudowane poczucie kompetencji wśród urzędników i pracowników instytucji kultury i widoczne jest przekonanie o konieczności kontynuowania wizji obecnego wójta. Jednocześnie można się zastanawiać, czy tak silny akcent położony na aktywność pojedynczych jednostek-liderów nie odbija się też niekorzystnie. Po pierwsze na samej społeczności, w której nie rozwijają się w pełni rozwiązania systemowe, gwarantujące ciągłość. Po drugiej, na samych liderach, którzy przyjmując na siebie skrajnie dużą odpowiedzialność, mogą jednocześnie szybciej się wypalać.*

W trakcie rozmowy została wyróżniona jedna wieś w gminie (oprócz siedziby gminy), wyróżniająca się swoją aktywnością. Jak się okazuje, czynnikiem sukcesu są konkretni ludzie, którzy skutecznie działają na swoim terenie i dostają wsparcie od gminy: *Jest to jedna z tych największych [wsi] u nas. Oprócz tego oni mają u siebie kościół, [...] parafię u siebie, która obejmuje część gminy. Więc to też jest jakiś ośrodek, który ich jakoś ze sobą spaja. Poza tym, no nie wiem... tam są po prostu takie osoby, którym się chce. Jakoś tam działają, są do tego przyzwyczajone, że działają. [...] No i absolutnie nie przeszkadzamy, tylko wspieramy, jeśli tylko mają do nas jakiegokolwiek prośby, chcieliby cokolwiek od nas, abyśmy im pomogli, czy dali, czy jakoś, to zawsze jesteśmy na tak.*

## Współpraca gminy z innymi podmiotami

Gmina współpracuje z wieloma instytucjami, nawet zagranicznymi. Jest to widoczne zwłaszcza przy organizacji dużych i cyklicznych wydarzeń kulturalnych, powiązanych z promocją produktów lokalnych. *Ale to, to nie ma tak, że to robi ta instytucja, a tamta się w to nie włącza. Bo tak to funkcjonuje, tutaj wszyscy pracują na wszystko. No oprócz tego, szerokie kontakty i jakieś międzygminne w Polsce, jak i za granicą. Mamy projekty międzynarodowe, między innymi z Irlandią, z Portugalią, z Ukrainą. Więc jest tego mnóstwo, mnóstwo,*

*mnóstwo gości, mnóstwo działań.* Ważnym elementem budowania kapitału społecznego i finansowego jest udział wójta gminy w pracy organizacji takich jak Związek Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego. Jest to miejsce nawiązywania współpracy i szukania nowych źródeł finansowania. Sprzyjającym nawiązywaniu współpracy międzynarodowej czynnikiem jest również posiadanie charakterystycznych dla gminy produktów lokalnych. *I to na przykład Włosi się do nas odezwali, ponieważ oni chcieli... oni mają taki produkt, takie makarony lokalne. [...] I oni szukali międzynarodowych partnerów, właśnie z jakimiś takimi produktami, albo z jakimiś imprezami promującymi produkt lokalny. To, że mogliby z nami wejść we współpracę, przy pisaniu dużego projektu międzynarodowego. No i... dlaczego nie, tak? Więc między innymi dlatego mamy teraz taki duży kontakt jeżeli o to chodzi, z tyłoma krajami.*

Specyficznie wygląda zaś współpraca gminnych ośrodków kultury i biblioteki. Pomimo, że stanowią one oddzielne instytucje, ich współpraca jest bardzo mocna, jakby stanowiły jeden, sprawnie działający mechanizm. Jak to określa badana w trakcie wywiadu: *One [podmioty realizujące w gminie edukację kulturową] są oddzielne, aczkolwiek bardzo ściśle współpracujące, więc Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji i biblioteka to prawie jedność. No, gmina jest jakby instytucją nadrzędną, która wszystko monitoruje, tak? I duży nacisk kładzie właśnie na gości, na projekty, na te bardzo duże imprezy. Natomiast te wszystkie działania takie mniejsze, typu wystawy, typu wszelkie zajęcia z dziećmi, z młodzieżą, z seniorami i tak dalej, to już jest Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji. Zespół szkół i przedszkola u nas bardzo prężnie działają. Naprawdę bardzo. Mają mnóstwo swoich jakichś takich konkursów i swoich rzeczy, które robią dla dzieci, ale też nie robią tego sami. Robią to we współpracy na przykład z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji, robią to w naszym pomieszczeniach między innymi, tak? Więc tu jakby nie ma czegoś takiego, że ktoś robi coś sam, a reszta się od tego odsuwa i tego nie robi.*

## Perspektywy rozwoju

Badana podkreślała, że bardzo chciałaby zwiększenia liczby wydarzeń związanych z tzw. kulturą wysoką w gminie. *Mnie osobiście się marzy trochę więcej kultury wysokiej, a trochę mniej, tej trochę bardziej dla mas. Natomiast wiadomo, że to łączy się z takim trochę przewartościowaniem pewnych rzeczy, z takim trochę przewróceniem na lewą stronę niektó-*

*rych osób, tak? Bo w takich małych społecznościach wiejskich, wiadomo, że osób zainteresowanych tą kulturą wysoką nie ma zbyt wiele. Więc ja osobiście, bardzo bym chciała żeby to szło w tym kierunku, tak? Żebyśmy mogli organizować wspólnie z koleżanką z GOKSiT-u, może więcej jakiś koncertów, poezji śpiewanej, a nie na przykład disco polo. Albo nie wiem... jakieś warsztaty filmowe, albo nie wiem... jakieś kino pod chmurką, ale z dobrym repertuarem. Także, chciałabym no w tą stronę, tak? Może częściej jakichś wyjazdów do opery. Na pytanie w jaki sposób sprawić, by ta oferta zmieniła się w taki sposób, badana wskazała przede wszystkim właśnie edukację kulturalną dzieci i młodzieży, która ma ukształtować potrzebę i kompetencje potrzebne do odbioru tzw. kultury wysokiej.*

Podsumowując, wydaje się, że najistotniejszym elementem tego modelu jest absolutnie nadrzędna pozycja samorządu jako aktora decydującego o charakterze oferty kulturalnej i edukacji kulturowej w gminie. Jest to z pewnością model dość typowy dla niewielkich gmin wiejskich, w których brakuje prężnie działających organizacji pozarządowych, a rolniczy charakter społeczności nie sprzyja oddolnej organizacji kultury. Przy ograniczonych możliwościach pozyskiwania środków z zewnątrz, zarówno instytucje kultury jak i szkoły są uzależnione od dotacji gminnych, co może wiązać się z koniecznością pozostawania w dyspozycji wobec oczekiwań miejscowych władz. W przypadku opisywanej gminy sytuacja, którą badana przedstawia jako sukces, ewidentnie wiąże się z wprężeniem działań kulturalnych w szerszą strategię promocyjną (nieprzypadkowo, główna instytucja kultury w gminie to Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki). Ma to z pewnością zarówno swoje plusy (bogata oferta) jak i minusy (festiwalizacja oferty, formatowanie wydarzeń pod turystów). Z pewnością, kondycja kultury jest o wiele trudniejsza w gminach, które nie posiadają równie atrakcyjnych zasobów turystyczno-marketingowych lub nie potrafią ich wykorzystać. Niemniej, nawet w tym przypadku sukces wydaje się mało stabilny, ponieważ opiera się jedynie na centralnej pozycji charyzmatycznej władzy lokalnej. Zmiana władzy może doprowadzić do szybkiego załamania się funkcjonowania modelu.

## Model 2. „Zasada pomocniczości w praktyce”<sup>135</sup>

Kolejna gmina, która była przedmiotem badań to gmina wiejska średniej wielkości (ponad 6 000 osób), której mieszkańcy wyznają religię katolicką i prawosławną. Jest to gmina dość typowa dla województwa podlaskiego, gdzie zróżnicowanie religijne (i powiązane z tym częściowo zróżnicowanie narodowe) jest widoczną i ważną cechą zamieszkałej populacji. Ważnym elementem charakteryzującym tę gminę jest narastające wyludnianie się wsi. Często w małych wsiach pozostaje kilka osób w starszym wieku, nie ma dzieci czy młodzieży. Widoczny jest brak aktywnych organizacji pozarządowych działających w sferze edukacji kulturowej. Gmina wiejska jest położona bardzo blisko miasta średniej wielkości, co wpływa na zwieszenie oferty edukacji kulturowej, ale może stwarzać też konkurencję dla lokalnych działań. W urzędzie od niedawna jest osoba zajmująca się kulturą (osoba badana) i widać, że jest to ważna zmiana w strukturze urzędu, która wpływa na politykę gminy w tym zakresie. Pod względem działalności na terenie gminy aktywne są szkoły. Badana urzędniczka tak scharakteryzowała gminę i rolę urzędu w kontekście edukacji kulturowej: *jest jedno gimnazjum, trzy szkoły podstawowe, zawsze się tam coś dzieje. Więc ja jakby sprawuję mecenat nad tą działalnością kulturalną i bardzo chętnie pomagam, jeśli zachodzi taka potrzeba i też robię relacje na naszej stronie gminy, Facebooku gminnym, jeżdżę, robię zdjęcia, staram się promować tę gminę z każdej strony. Bywa na wszystkich wydarzeniach wójt, to jest nowy wójt, ale bardzo jest zainteresowany. Nie był nigdy związany z animacją, ale ma mnóstwo pomysłów sam i też się uczy, i bywa. No i jak bywa, to jest fajnie, bo wtedy są atrakcyjne zdjęcia, są zawsze nagrody jakieś. Także z wójtem konsultujemy wiele spraw. W dużej mierze polityka gminy polega na wspieraniu oddolnych działań lokalnych liderów (np. sołtysów). Artykułowana jest wyraźnie zasada pomocniczości, tj. gmina nie przeszkadza mieszkańcom w ich działalności i wspiera, jeśli takie wsparcie jest potrzebne. Biorąc pod uwagę definicję edukacji kulturowej można działania gminy umiejscowić bliżej wartości konserwatywnych, niż progresywnych.*

---

<sup>135</sup> Wszystkie cytaty w tym modelu pochodzą z wywiadu I2\_U.



## Definicja edukacji kulturowej

Gmina w tym przypadku nie przejmuje inicjatywy w podejmowanych działaniach, stanowi raczej wsparcie dla oddolnych aktywności. Jest to widoczne w definicji edukacji kulturowej, którą podała badana urzędniczka: *Najważniejsze to jest, gdy są w terenie ludzie, którzy mogą być animatorami każdy u siebie, żeby im nie przeszkodzić, a po prostu wyczuć ich intencje i wspomóc edukować. W ten sposób. Czyli pomóc rozwijać, a nie od razu mówić, że to nie, że to nie pasuje, tylko pomóc taką daną... jakiś pomysł doprowadzić do realizacji. Do finiszu. [...] każdy z nas ma różne pomysły – od dziecka do osoby starszej – i dobrze jest, gdy człowiek umie się wstuchać w takie potrzeby, czyli to, co ludzie robią, co chcą pokazać, czy robią, czy mówią o nich, czy piszą o nich. Czyli coś chcą. Właśnie w ten sposób rozwijać. Od dziecka czy dorosłego człowiek sam się uczy na przykładzie innych. Jeśli jakaś szkoła ma wydarzenie, które robi cyklicznie i cieszy się ono popularnością nie tylko w szkole, ale wychodzi na zewnątrz, to jest bardzo dobra edukacja przez szkołę, stowarzyszenie czy organizację jakąś.*

Wśród podmiotów, które spełniają funkcje edukacji kulturowej badana wymieniła szkoły i sołectwa (sołtysów). Widać wyraźnie, że model wsparcia edukacji ma charakter bardziej rozproszony niż w modelu 1. Bardzo symptomatyczne (również jak w modelu 1) jest natomiast powiązanie kultury z promocją. Elementy dziedzictwa kulturowego są ważnym elementem promocji gminy, tak też kultura jest postrzegana w dokumentach strategicznych. Z wypowiedzi urzędniczki wynika, że jest to efekt deficytów finansowych w gminie. Trudno wydzielić oddzielną pulę z małego budżetu gminnego na edukację kulturową (jedyne wyjątek podany przez badaną to budżet biblioteki gminnej). Organizacja wydarzeń kulturalnych jest też dofinansowana z tzw. funduszu korkowego.

## Treści edukacji kulturowej

Głównym elementem edukacji kulturowej jest upowszechnianie i kultywowanie treści związanych z kulturą tradycyjną. W tej kwestii również widać wyraźnie, że urząd docenia oddolne działania, przekaz kulturowy widoczny w rodzinach i poszczególnych wsiach. *Jest też dużo tradycji. Widzę, że tutaj zadbali, tutaj w rodzinach. Tak jest na wioskach, że ta tradycja z*

*pokolenia na pokolenie przechodzi i dane święto czy związany z tym wypiek jakiś, obrzęd, to ludzie próbują dalej to przekazywać i oczywiście później przechodzi to na przedszkola, szkoły, parafie. [...] Urząd stara się wspomagać, jak najbardziej wspiera, fundowaniem nagród, byciem, bywaniem, stroną, gdzie o takich rzeczach się pisze. Nie przeszkadza, natomiast stara się jak najbardziej wspomóc. Jednak ten potencjał ma w sobie również słabe strony, gdyż młodzi są w coraz mniejszym stopniu zainteresowani tym przekazem. Badana zwraca uwagę, że coraz trudniej zainteresować ich przeszłością: *Chociaż dzieci wolą nowoczesność. Tu na wsi wolą. Wolą jechać nowoczesnym ciągnikiem, niż patrzeć, jak kiedyś koń ciągnął pług, tak? I się człowiek musiał namęczyć, żeby wyorać tą skibę ziemi. To, co pokazują w Muzeum Rolnictwa przy okazji święta chleba, to niektórzy patrzą i rzeczywiście to jest jakiś relikw. Po co się męczyć, po co tego konia zaprzęgać, po co pchać i strumienie potu się lały, jak przecież są nowoczesne maszyny?**

Specyfika gminy polegająca na bliskości geograficznej do miasta średniej wielkości powoduje, że mieszkańcy wsi korzystają niekiedy z oferty miasta. Nie jest ona jednak, w opinii badanej, postrzegana jako konkurencja, raczej jako dopełnienie niewystarczającej oferty w gminie wiejskiej. *Zresztą większość osób pracuje w mieście, ma dobry dojazd, dzieci korzystają z imprez, które się odbywają w mieście. Dlatego, że jest bliźniutko. Czyli to, co mówiłam, że przy dużym mieście łatwiej jest każdemu. Jakiegokolwiek imprezy, które się odbywają. Bo to nie jest tak, że gmina ma zrobić imprezę tylko dla gminy, tylko robimy, jeśli robi miasto imprezę, to informujemy też i mieszkańców wioski, i odwrotnie, jeśli my robimy, to informujemy mieszkańców miasta.*

## Odbiorcy

Z racji ograniczonego budżetu gminnego nie ma wyraźnie zdywersyfikowanej oferty dla poszczególnych kategorii odbiorców, oferta kierowana jest raczej do wszystkich mieszkańców określonej miejscowości. Jak to określiła badana: *jest mieszana grupa odbiorców. Kierujemy do mieszkańców danej wsi. Niezależnie od wieku. Jeśli robimy jakiegokolwiek festyn, to mówimy, że jest to piknik rodzinny albo święto rodzinne [...] Zawsze musi się znaleźć w imprezie coś, co będzie dla małego do dorosłego. I każdą grupę musimy brać pod uwagę, bo*

*w wiosce są wszystkie. Żeby zachęcić młodzież do wzięcia udziału, to musi być też atrakcja dla młodzieży.*

Ważnym elementem planowania działań z zakresu edukacji kulturowej jest infrastruktura pod postacią sieci świetlic wiejskich (często są one wyremontowane dzięki unijnym funduszom). Jednak z wypowiedzi urzędniczki widać, że nie wypełniają one obecnie roli edukacyjnej. W dużej mierze są wykorzystywane jako pomieszczenia na zebrania wiejskie, OSP czy parafialne. W niektórych dzieci po południu odrabiają lekcje. W każdej świetlicy za małe wynagrodzenie zatrudniona jest osoba odpowiedzialna za to miejsce, ale raczej nie decydująca o jego ofercie.

Na pytanie o osoby wykluczone z edukacji kulturowej badana wskazała ponownie (jak w modelu 1) osoby, które nie są zainteresowane udziałem w tego typu działaniach. Jak stwierdziła: *Są ludzie, którzy nie są niczym zainteresowani, wyjeżdżaniem, siedzą po prostu w domach, po sąsiedzku może się spotykają. Wiem, że tacy ludzie są [...] ludzie oporni, którym po prostu nic nie jest potrzebne, nic nie odpowiada, mają tylko coś, co ich interesuje i nie chcą się z nikim dzielić tym.*

## Współpraca

Analizowana gmina nie nawiązuje współpracy w zakresie kultury z organizacjami pozarządowymi. Wynika to z prostej przyczyny – takich organizacji na terenie gminy prawie nie ma. Działają organizacje sportowe, stosunkowo aktywne są również OSP i parafie. Ciekawym elementem współpracy jest natomiast wymiana z sąsiadującymi gminami, które leżą już w innym województwie. Współpraca między gminami polega w tym przypadku na ustalaniu kalendarza imprez, które są bardzo podobne i zbierają nie tylko mieszkańców konkretnej wsi, ale również gmin sąsiadujących. Badana opisywała to w taki sposób: *No, inne gminy, bo żyjemy po sąsiedzku, ale imprezy mamy bardzo podobne. Staramy się je robić w innych terminach, tak żeby sobie nie przeszkadzać, a może w czymś sobie pomóc. Jest wymiana. W tej chwili właśnie ta nasza kapela, która myślę, że będzie gdzieś zapraszana i chętnie pojedą, natomiast my współpracujemy, ja, z lubelskim, mazowieckim. [...] Się wydaje, że to duże odległości są. W działaniach edukacji kulturalnej, to nie są duże odległości, a coś innego. Jeśli obrzęd mogą pokazać swój, to będzie możliwość porównania albo pokazania. Taki też był*

*zamiar, kiedy z województwa lubelskiego z jednej gminy przyjechały do nas osoby, które zrobiły kabaret. A tylko po to zaprosiłam, by pokazać ludziom z wioski, że aktywne kobiety mogą być takie i mężczyźni. Że nie ma się czego wstydzić, tylko i tutaj jest jakiś potencjał. No bo sytuacje podobne są wszędzie, tylko by pokazać je, to trzeba mieć jakiś pomysł. Jak widać gmina inicjuje niekiedy takie występy z myślą o zainspirowaniu swoich mieszkańców. O wiele rzadsza jest współpraca z organizacjami z pobliskiej gminy miejskiej, w której jest więcej instytucji kultury i organizacji pozarządowych. Ale jak to określiła urzędniczka *No, tutaj jakoś próbowaliśmy z miastem, z tymi organizacjami, ale jakieś takie dziwne nastawienie jest, że miejskie to są miejskie, a gminne to są gminne. Tych miejskich jest dużo, a tych gminnych kilka, no i razem to ładniejsze kolory by były.**

Współpraca urzędu ze szkołami również jest sporadyczna, natomiast zauważalna jest wewnątrzsektorowa współpraca pomiędzy różnymi szkołami i przedszkolami, również z gmin sąsiednich. *Np. festyny otwarte, dni szkoły i wtedy zapraszani są wszyscy, konkursy międzyszkolne, no przeważnie latem na dziedzińcach. Właśnie ostatnio mieliśmy taki dzień tutaj i wtedy nie tylko z naszej gminy przyjeżdżają, zaprzyjaźnione szkoły, bo szkoły między sobą też się spotykają. Czy na dziedzinie sportowej, olimpiad jakichś takich, czy z niepełnosprawnymi [...] wprowadzie to inna gmina, ale też współpracujemy. Bo powiat ten sam.*

## Potrzeby i przyszłość edukacji kulturowej

Największą potrzebą z punktu widzenia badanej jest zaktywizowanie mieszkańców w dziedzinie kultury. Potrzeby dofinansowania działań można byłoby zaspokoić, jest infrastruktura (świetlice wiejskie) i pomoc urzędu, ale brakuje lokalnych liderów czy liderek, które zaczęłyby jakąś działalność. Z pewnością jest to tym trudniejsze, że gmina obecnie starzeje się i wyludnia, co może zniechęcać część mieszkańców do angażowania się w sprawy lokalne.

Badana urzędniczka miała problem z określeniem przyszłych kierunków rozwoju edukacji kulturowej w gminie. Trudność ta wynikała jej zdaniem z dwóch podstawowych czynników. Pierwszy to zmiany technologiczne, które zmieniają w sposób radykalny potrzeby młodego pokolenia i rzeczywiście trudno snuć prognozy, co będzie interesujące dla tej grupy w najbliższym czasie. Drugi ważny element to zmiany demograficzne. Tak jak wspomniano, gmina ta charakteryzuje się coraz mniejszym przyrostem naturalnym i dużą skalą migracji ze

wsi do miast. Jak opisała to badana: *W tej chwili dzięki komputerom to się zupełnie inne rzeczy robi. Warsztaty na przykład w trójwymiarze jakieś. Tu mamy nawet na terenie gminy takich ludzi, którzy robią takie warsztaty. Nie wiem, co się będzie działo ze szkołami na terenie naszej gminy, ponieważ jest coraz mniej dzieci. Więc prawdopodobnie będzie tak, że większość z tych dzieci pójdzie do szkół miejskich. I tam się będą edukować, i to zupełnie zmieni nastawienie, i może z jednej strony pobudzi tych młodych do aktywizacji swoich wsi, ale jak to będzie wyglądało? Czy oni będą się chcieli spotykać, młodzi z dorosłymi dalej i jakieś międzypokoleniowe działania robić? Trudno jest mi powiedzieć.*

Podsumowując, najważniejszym elementem modelu 2 jest opisywana wyżej zasada pomocniczości. Samorząd stara się tu raczej wspierać niż kreować lokalne działania kulturalne. Tym samym współpraca pomiędzy nim i pozostałymi podmiotami (instytucjami, szkołami) jest luźniejsza niż w modelu 1. Rozwiązanie takie, choć ma wiele zalet, do których należy wsparcie oddolnych inicjatyw, akurat w przypadku badanej gminy może okazać się niewystarczające. Przy niekorzystnych trendach demograficznych (typowych dla dużej części peryferyjnych gmin województwa podlaskiego), lokalny kapitał kulturowy i społeczny może się bowiem stale kurczyć. Z drugiej strony, powołanie przez samorząd specjalnego stanowiska do spraw kultury jest prawdopodobnie przejawem przemyślanej polityki kulturalnej, mającej na celu przeciwdziałanie niekorzystnym trendom. Jest też przykładem rozwiązania systemowego, które – w odróżnieniu od modelu 1 – precyzyjniej ustala kompetencje i odpowiedzialność za sprawy kultury, co może sprawiać, że jest to rozwiązanie stabilniejsze.

### Model 3. „Edukacja kulturowa to przede wszystkim wydarzenia kulturalne”<sup>136</sup>

Trzecią z badanych JST była gmina miejska, ok. 10 tysięcy mieszkańców, położona daleko od stolicy województwa. W gminie funkcjonuje Miejski Ośrodek Kultury, biblioteka, podczas wywiadu zostało wymienione stowarzyszenie, które prowadzi Izbę Historyczną ukazującą wielokulturową przeszłość miasta. W Izbie prowadzone są lekcje dla uczniów, jest ekspozycja stała oraz wystawy czasowe. W gminie ze środków samorządowych ma powstać szkoła muzyczna I stopnia. Edukacja kulturowa to przede wszystkim wydarzenia (eventy)

<sup>136</sup> Wszystkie wypowiedzi w tym modelu pochodzą z wywiadu I3\_U.

kulturalne i dbanie o historię lokalną. W wypowiedzi urzędnika badanej gminy widać wyraźnie, że edukację kulturową (przynajmniej teoretycznie) można umieścić bliżej wartości progresywnych. Jednak analizując realne działania podejmowane przez samorząd w tej gminie brakuje wyraźnych przykładów aktywności, które miałyby prowadzić do krytycznego i twórczego uczestnictwa w kulturze. Dominują takie, których celem jest kultywowanie tradycji oraz edukacja młodzieży i dzieci. Powstanie szkoły muzycznej w gminie ukierunkowuje wyraźnie działania na indywidualne, związane z podwyższaniem wiedzy i umiejętności artystycznych młodego pokolenia.

## Definicja edukacji kulturowej

Urzędnik, który brał udział w badaniu (odpowiedzialny w urzędzie m.in. za oświatę i kulturę) podkreślał, że skończył studia w zakresie edukacji międzykulturowej. Nie miał trudności ze zdefiniowaniem pojęcia, samodzielnie dokonał rozróżnienia na edukację kulturalną i kulturową. *Myślę, że bardziej dominujące jest to podejście holistyczne, takie dosyć szerokie, w którym edukacja kulturowa to nie tylko takie najprostsze uczestnictwo, typu udział w spektaklu, czyli poznawanie kultury, ale także uczestnictwo w kulturze, współgranie z tą kulturą, próby tworzenia tej kultury również. Więc dosyć szeroko należy to pojęcie tutaj rozumieć. Myślę, że mieści się w tym zarówno edukacja kulturowa w sensie narodowym, jak też edukacja wielokulturowa czy międzykulturowa właśnie. To jest pojęcie najszerokie i tutaj myślę, że w ten sposób należałoby do tego podchodzić. Czyli współistnienie w ramach kultury, różnych kultur, wzajemne poznawanie tych kultur, odkrywanie tych kultur i wzajemne uczestnictwo.*

## Co jest edukacją kulturową?

Badany wymienił w tym zakresie edukację historyczną (lekcje na temat historii miasta), wycieczki szkolne, wizyty w teatrze i operze (w Warszawie i Białymstoku). Z racji podpisania umów partnerskich z miastami na Litwie, Białorusi, Ukrainie i Portugalii młodzież wyjeżdża na wymianę młodzieżową do tych miast. Podkreślił również udział w europejskim programie „Erasmus”, w ramach którego: *młodzież jedzie na praktyki, ale jednocześnie poznaje język, poznaje kulturę, wiezie naszą kulturę, my przejmujemy tutaj. To się odbywa w kierunku*

*zachodnim jak i wschodnim.* Urzędnik mówił również o inwestycjach w infrastrukturę. Wymienił wybudowanie stadionu miejskiego i planowany remont domu kultury. W samym domu kultury odbywają się obecnie cykliczne zajęcia *plastyczne i zajęcia muzyczne w sensie edukacji dzieci, nauka rysunku, malowania, nauka gry na instrumentach.* To między innymi było podstawą do utworzenia szkoły [muzycznej]. *Było bardzo duże zainteresowanie, że dzieci chciały się kształcić. To jest funkcjonowanie koła teatralnego, które wystawia co roku piękne przedstawienie. To jest funkcjonowanie regionalnego zespołu ludowego [...]. Wcześniej był to zespół tylko i wyłącznie dziecięcy. [...] Teraz mamy także osoby dorosłe, więc edukacja osób, które przez lata gdzieś tam dojrzewały, tworzyły się kolejne grupy wiekowe, pozwoliła na takie działania.* Bardzo ważny z punktu widzenia edukacji jest również Międzynarodowy Festiwal Folkloru, który jest organizowany co roku przy współpracy sąsiednich gmin i organizacji pozarządowych. Inną formułą edukacji kulturowej są działania w szkołach i przedszkolach: *to są wspólne przeglądy. Na przykład teatralne dla przedszkolaków. Przedszkolaki się zjeżdżają z całego powiatu. Nasze też wyjeżdżają. Czy konkursy piosenki. To samo dotyczy szkół podstawowych czy gimnazjów, czy szkół ponadgimnazjalnych. To jest ta płaszczyzna współpracy.* Dużą uwagę nasz rozmówca zwracał w kierunku edukacji muzycznej. W mieście od wielu lat funkcjonuje amatorska orkiestra dęta, a od tego roku zostaje uruchomiona szkoła muzyczna.

## Polityka gminy w zakresie edukacji kulturowej

Analizowana gmina współpracuje ściśle z innymi miastami leżącymi w tym samym powiecie, niektóre wydarzenia kulturalne organizowane są wspólnie. Z drugiej strony, każde z tych miast ma ambicje pochwalić się działaniami związanymi z kulturą, co powoduje swoistą konkurencję między nimi. W analizowanej gminie są organizacje pozarządowe, które działają w zakresie kultury, ale nie ma takich, dla których byłaby to główna działalność. Urzędnik wymienił przy tej okazji Związek Harcerstwa Polskiego, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz stowarzyszenia działające przy szkołach. Symptomatyczna natomiast była odpowiedź o konkursy urzędu w obszarze kultury. Okazało się bowiem, że takich nie ma, odpowiedź skupiła się zaś na sporcie: *Powiem pani tak, że te konkursy tak naprawdę są organizowane tam, gdzie są dużo większe pieniądze. Dużo większe pieniądze są w sporcie i tutaj automatycznie są konkursy co roku, bo mamy drużynę w trzeciej lidze i mamy sześć zespołów młodzieżowych prowa-*

*dzonych, i mamy różne stowarzyszenia sportowe w różnych dziedzinach, bo i tenis stołowy, piłka nożna, koszykówka, siatkówka, jest tego dosyć dużo i ostatnio zgłosiła się do nas organizacja, która chce organizować naukę jazdy konnej i w tym kierunku sportowym też pójść, więc tutaj są konkursy. Natomiast dotacje w zakresie kultury są związane z wydarzeniami, z konkretnymi działaniami, a nie z dofinansowaniem całej działalności. Jest to bardzo typowa sytuacja, gdy okazuje się, że działalność kulturalna „przegrywa” w wyścigu o samorządowe dotacje z wydarzeniami sportowymi. Dotacje na kulturę są udzielane w tzw. pozakonkursowym trybie i są to zazwyczaj dość małe granty. Miasto współpracuje również na zasadzie współpracy pozafinansowej. Dom kultury udostępnia bezpłatnie pomieszczenia i sprzęt. Współpraca dotyczy również promowania wydarzeń kulturalnych na stronach urzędu i na słupach ogłoszeniowych.*

Odpowiadając na pytanie o ewaluację działań z zakresu edukacji kulturowej badany stwierdził, że wykonywanie oceny „na papierze” jest mało wiarygodne. Dlatego na wszystkich wydarzeniach zawsze jest obecny reprezentant JST, będący w stanie ocenić jakość wydarzenia, np. poprzez liczbę osób na wydarzeniu czy rozmowy z mieszkańcami. Jak podsumował badany: *To jest taka mała społeczność, że prowadzenie ewaluacji czy w postaci ankiet, czy wprowadzanie sztywnych kryteriów oceny realizacji projektu nie zawsze jest konieczne. To jest konieczne tam, gdzie są duże pieniądze, gdzie jest użytek publiczny.* Podobne odpowiedzi pojawiły się w pytaniu o diagnozę potrzeb mieszkańców. Najbardziej kompleksowa diagnoza pojawiła się przed decyzją o otwarciu szkoły muzycznej. Jednak zazwyczaj diagnoza opiera się również o nieformalne kontakty. Jak stwierdził badany: *No, to wiadomo, że nikt nie będzie pytał całego miasta, czy chce przyjść na przedstawienie. Po prostu je robimy, przygotowujemy, reklamujemy, zapraszamy i są tłumy. Są tłumy, bo fajnie jest zobaczyć sąsiada, kolegę, który gdzieś tam gra, coś fajnego, zawsze się to robi na wesoło, żeby to był miło spędzony czas.*

## Odbiorcy

Na pytanie o odbiorców edukacji kulturowej otrzymano dość powszechną odpowiedź: *dzieci oraz seniorzy.* Podobnie jak w pozostałych opisanych gminach, grupą do której najtrudniej dotrzeć są natomiast pracujący dorośli: *Najtrudniejszą grupą docelową są ci wszyscy,*



*którzy są w wieku średnim, mają rodziny, mają związane z tym zadania i mają aktywność zawodową. To jest ta bariera, gdzie najczęściej mają najmniej czasu na udział, ale są osoby, które poświęcają temu dużo czasu, więc do nich też oferta jest skierowana. Jeżeli chcą, jeżeli mają czas, to zawsze jest taka możliwość. Drugą grupą relatywnie trudną do zachęcenia do udziału w działaniach edukacji kulturowej jest młodzież. Urzędnik tak opisywał specyfikę tej grupy: łatwiej jest przygotować ofertę dla dzieci, bo one są bardziej otwarte. Natomiast dla młodzieży ta oferta musi być innego kalibru, no bo już wpływ grupy, wpływ Internetu, wpływ tych wszystkich determinantów jest taki, że ta oferta musi być naprawdę ciekawa, żeby ich przyciągnąć. To też jest jakaś trudność, żeby zbudować tą ofertę w takim kształcie, żeby młodzież chciała w tym uczestniczyć. Podejmujemy działania w tym kierunku, na pewno. Są dwie różne oferty, ale staramy się, żeby to trafiło. Mimo wszystko młodzież łatwiej przyciągnąć niż pracujących.*

## Mocne i słabe strony edukacji kulturowej w gminie

Analizując potencjał gminy badany urzędnik zwrócił uwagę na trzy elementy: 1) przychylność władz miasta (choć w obliczu braku wsparcia finansowego, wydaje się to być dość symboliczna przychylność); 2) zasoby infrastrukturalne (dom kultury oraz placówki szkolne, które są otwarte również po lekcjach) oraz 3) kadra (pracownicy domu kultury oraz nauczyciele). Wielką szansą jest otwarcie szkoły muzycznej, która oznacza pojawienie się nowych edukatorów i nowych odbiorców. Jak to określił badany: *w tej chwili będziemy mieli prawie piętnastu profesjonalnych muzyków i część z nich sprowadza się do naszego miasta. Już mamy potwierdzenie, że nie będą dojeżdżać, tylko pięć osób będzie już tu mieszkało [...]. Już wiemy, że jest osoba, która chce prowadzić chór. Już wiemy, że jest osoba, która chce prowadzić z tych muzyków scholę przyparafialną, co też jest ważne, bo to też jest edukacja muzyczna. Dzieci uczą się śpiewać, gdzieś wyjeżdżają, gdzieś się prezentują. Będziemy tutaj te osoby aktywizować. To jest potencjalnych pięciu animatorów kultury więcej. Na nasze miasto to jest bardzo dużo. To jest skarb, który należy umiejętnie zagospodarować.*

Organizacje społeczne działające w gminie zostały zakwalifikowane zarówno jako potencjał, jak i słabość. Urzędnik zwracał uwagę na specyfikę pracy społecznej, na niestabilność zaangażowania osób w ich działalność, a z drugiej strony doceniał zaangażowanie. Określał to

w taki sposób: wiemy, że w organizacji społecznej to nie jest pracownik, że on przyjdzie i od godziny do godziny będzie się zajmował kulturą. On się tą kulturą będzie zajmował w czasie wolnym, więc są momenty w jego życiu, kiedy może więcej czasu poświęcić na działalność społeczną i są takie, gdzie on tego czasu nie może przeznaczyć. Wystarczy, że prowadzi zajęcia, ale dziecko się rozchorowało, tak? Takie zwykłe życiowe rzeczy. Wszystkie te elementy można pokazać pod kątem tym mocnym, jak i można pokazać, że jeszcze w tych elementach są jakieś słabości, które należy wyeliminować. Mocną stroną jest również łatwość dotarcia do odbiorcy z informacjami na temat wydarzeń czy innych działań kulturalnych. W tym wypadku fakt, że jest to nieduże miasto staje się jego zaletą: U nas w małym środowisku jest łatwiej. Jest kablówka, proszę bardzo, już coś leci w tej kablówce, każdy to przeczyta, tak? No i proszę, mechanizm ogłoszenia u księdza proboszcza co niedziela. Nie wiem czy w Białymstoku jest to praktykowane, u nas na przykład tak. W jednej parafii, w drugiej poszły ogłoszenia, proboszcz ogłosi, to wszyscy ludzie wiedzą, a kto chce, ten przyjdzie. Korzysta dużo ludzi. Słabością jest natomiast jakość poszczególnych elementów infrastruktury, np. brak dobrej sali widowiskowej potrzebnej na występy i koncerty.

Podsumowując, w modelu 3 widać wyraźnie, że samorząd stara się tworzyć politykę kulturalną poprzez podmioty, nad którymi sprawuje kontrolę (instytucje kultury, szkoły). Stają się one najważniejszymi podmiotami edukacji kulturowej w społeczności lokalnej. Oznacza to jednocześnie, że marginalizowana jest współpraca z organizacjami pozarządowymi (brak konkursów, niewielkie dotacje pozakonkursowe). W związku ze specyfiką dominujących podmiotów oferta kulturalna i edukacja kulturowa ma raczej charakter eventowy i jest kierowana w dużym stopniu do najłatwiej dostępnych grup odbiorców: dzieci oraz seniorów.

## Edukacja kulturowa – perspektywa wojewódzka i białostocka<sup>137</sup>

W ramach badań przeprowadzono również wywiad grupowy z przedstawicielkami Urzędu Marszałkowskiego oraz Urzędu Miasta w Białymstoku. W trakcie wywiadu zapoznano

---

<sup>137</sup> Wszystkie wypowiedzi w tym podrozdziale pochodzą z badania fokusowego F14\_U.

uczestników z niektórymi wynikami analizy statystyk publicznych, rozmawiano również o regionalnej perspektywie polityki kulturalnej<sup>138</sup>.

Pierwszym elementem tej polityki realizowanym przez Urząd Marszałkowski jest, zdaniem badanych, zlecenie zadań z zakresu edukacji kulturowej organizacjom pozarządowym w formie konkursów. Tematy tych konkursów są szerokie: obejmują zarówno edukację dzieci i młodzieży, dziedzictwo kulturowe czy dialog międzykulturowy. Ważnym wątkiem, który został poruszony w rozmowie było wspieranie kultur mniejszości, ale w taki sposób, by ich uczestnicy nie zamykali się w obrębie własnych grup: *[...] kładziemy nacisk na to, żeby te środowiska mniejszościowe nie zamykały się tylko na siebie, tak? Ale żeby otwierały się i prezentowały to wszystko, czym mogą się pochwalić lub poszczycić, czy pokazać innym, żeby to właśnie wychodzili naprzeciw innym odbiorcom, a nie tylko z własnego kręgu, gdzie się znajdują, rozumieją i wiedzą wszystko na ten temat.* Z kolei urzędniczka z Urzędu Miejskiego podkreślała, że samo finansowanie zadań z zakresu kultury w ramach konkursów to jeszcze nie jest edukacja kulturowa. Urząd w taki sposób jedynie wspiera edukację realizowaną przez organizacje pozarządowe, instytucje kultury czy poszczególne osoby (np. stypendystów Prezydenta Miasta). Dodatkowo przypominano o roli w tym zakresie podległych samorządom instytucji kultury: *Wracając jeszcze do tych naszych instytucji, to co kolega powiedział, tak? Bo nasze instytucje u nas w mieście bazują na planach rocznych, tak? Takich szczegółowych planach rocznych. Też w każdym roku uczulamy instytucje, zresztą one same o tym pamiętają, ale jeśli to wynika nie wprost z przedkładanych planów, to uczulamy je, żeby ten aspekt edukacji kulturowej, bo to w różnych dziedzinach: muzealnictwa, teatru, plastyki, w zależności od tego jaka to jest instytucja, żeby to się pojawiało, tak? Żeby te działania były wyszczególnione i pokazane, co tam w danym roku się będzie działo. To jest bardzo ważna dziedzina i myślę, że dyrektorzy zdają sobie sprawę, bo wychowują przyszłych odbiorców.*

Podkreślano wyraźnie, że urzędnik zajmujący się kulturą nie może być zbyt formalny, ponieważ staje się doradcą i poniekąd animatorem kultury w miejscach, w których potrzebne jest bardzo konkretne merytoryczne wsparcie. Jak to określiła jedna z rozmówczyń: *Ukierunkowujemy. Ja uważam, że nie jesteśmy takimi urzędnikami, którzy tylko wniosek, decyzja, papier, tylko staramy się posiadać wiedzę i doradzać artystom.* Kompetencje urzędnika, jego otwartość i elastyczność to bardzo ważne elementy współpracy, niezbędne do współtworzenia dobrej edukacji kulturowej: *na pewno pieniądze są bardzo ważne, bo one pozwalają ro-*

<sup>138</sup> Por. rozdział poświęcony analizie dokumentów strategicznych JST w województwie podlaskim.

*bić, ale bardzo ważna jest również kompetencja urzędników, otwartość, dialog [...] Nawet jeśli czegoś nie wiem, to umawiam się na później, żeby takie doradzanie, prawda? Jeśli my nie możemy w czymś bezpośrednio pomóc, to szukamy innych źródeł, bo nie tylko jest Urząd Marszałkowski, ale są różne programy, gdzie można też – tu oczywiście cały czas mówię o pieniądzach – z różnych źródeł można pozyskać. Na pewno bardzo ważna jest kompetencja i otwartość urzędników, którzy zajmują się kulturą. Przede wszystkim nadzorujących tę działalność w zakresie edukacji kulturowej. Jeśli siedzi urzędnik i on jest tylko urzędnikiem, który sprawdza, czy to jest zgodne z KPA, czy wpłynęło w terminie siedmiu dni, czy trzydziestu odpowiedź, to on nic nie wie na temat kultury, nie chce [w niej] uczestniczyć. Urzędnicy powinni być zobowiązani (lub zobowiązywać samych siebie) do uczestnictwa w dotowanych przez Urząd wydarzeniach. Nie ma to charakteru wyłącznie kontrolnego, ale również służy budowaniu kapitału społecznego i dobrej współpracy. Jak mówi jedna z urzędniczek: *poprzez uczestnictwo w imprezach poznajemy i region, ale jednocześnie też udzielamy wielu takich rad czy prowadzimy rozmowy, poznajemy się nawzajem. To nam ułatwia bardzo wzrastanie tego ciasta, że to jest taka obustronna korzyść.* Przedstawicielki Urzędu Marszałkowskiego wymieniały również liczne inicjatywy realizowane przez podległe instytucje zajmujące się edukacją (np. Centrum Edukacji Nauczycieli). Były to zarówno wystawy malarskie, warsztaty rękodzielnicze czy konkursy recytatorskie. Urząd Marszałkowski realizował również samodzielnie wspomniany już w tej publikacji projekt z zakresu edukacji kulturowej pod nazwą „Patrz – człowiek”<sup>139</sup>.*

## Efekty edukacji kulturowej

W rozmowie na temat oczekiwanych rezultatów podejmowanych działań podkreślono zwłaszcza jeden „wskaźnik sukcesu”, a mianowicie frekwencję. *Czego nasze instytucje oczekują? No, oczekują, że tych odbiorców będzie więcej. To jest dla nich takim mierzalnym wskaźnikiem, tak? A jeżeli ten wskaźnik się nie zwiększa, to przynajmniej utrzymuje się na tym samym poziomie, że ci odbiorcy zarówno w zakresie realizowanych działań na rzecz dzieci i młodzieży są stałe, albo rosną. Tak samo osób dorosłych. Czyli nie zmniejsza im się liczba osób na koncertach, na przedstawieniach teatralnych. W tym kierunku idąc jakby jest – dla nas też*

<sup>139</sup> Szczegóły projektu:

[https://www.wrotapodlasia.pl/pl/kultura/kultura\\_i\\_dziedzictwo/projekty/zrealizowane/Projekt-Patrz-Czlowiek/](https://www.wrotapodlasia.pl/pl/kultura/kultura_i_dziedzictwo/projekty/zrealizowane/Projekt-Patrz-Czlowiek/) (dostęp: 1.09.2016).

– takim najprostszym wskaźnikiem do zmierzenia i zbadania w jakim to kierunku idzie. Długofalowo oczekuje się również, że edukacja kulturowa służy wzmocnieniu tożsamości zbiorowych mieszkańców. Jak to określiła jedna z urzędniczek: *Powstaje pokolenie młodych ludzi, dzieci, którzy będą wiedzieli skąd przyszli i dokąd idą. [...] będzie ogromny szacunek do przeszłości, poznanie tej przeszłości, historii, kultury swojego regionu, co za tym idzie szacunek do babci i dziadka, czyli będziemy mieli dobrze wychowaną młodzież, a w przyszłości mądrych Polaków.* Dlatego też zwraca się uwagę na projekty, które wiążą się z dialogiem międzypokoleniowym, w których zostaje przekazana tradycja, obyczaje czy lokalna historia (po raz kolejny pojawia się konserwatywne rozumienie edukacji kulturowej). Kolejna osoba zwróciła uwagę na jeszcze inny aspekt: *Powiedzmy, kompetencje kulturowe się zdobywa w edukacji kulturowej, ale też inne spojrzenie na świat. Szacunek, tolerancja. Nieważne jaką dziedziną życia ten młody człowiek się zajmie. Ten cały potencjał, to całe bogactwo, które nabędzie w związku z uczestnictwem w tej edukacji kulturowej od przedszkola – tak mi się wydaje, że to dobry moment, kiedy można byłoby to zacząć – to wyjdzie w świat otwarty na ludzi. Myślę, że to jest ważne.*

W trakcie rozmowy zwrócono uwagę na rolę Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. Ośrodek ten ma ogromną rolę do spełnienia – znać bieżącą sytuację animacji kultury na terenie województwa, szkolić animatorów i być dla nich merytorycznym wsparciem. Dlatego też, z punktu widzenia badanych program Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury, którego Operatorem jest WOAK, jest bardzo pomocny, zwłaszcza ze względu na ambicję zdiagnozowania na poziomie województwa potrzeb, ale również „białych plam” czyli obszarów, które potrzebują największego wsparcia. Podkreślono również wagę szkoleń dla animatorów kultury i mechanizmu regrantingu, który daje szansę na realizację, być może mniej spektakularnych, ale ważnych form edukacji kulturowej (warsztaty zamiast festiwalu czy koncertu). Mogłoby to dać możliwość pogłębionej pracy edukacyjnej z różnymi odbiorcami. Jak określiła to jedna z rozmówczyń: *domy kultury zostały skazane same na siebie i na to, co dostaną od swojej gminy, bo wiadomo, że te małe instytucje miały bardzo małą siłę. Tam kochają duże festiwale, duże rzeczy, a powiedzmy jakieś tam działania jak edukacja kulturalna, edukacja plastyczna czy jakieś tam warsztaty to nie miały szans. Także myślę, że to jest odpowiedź na to, czego ludzie oczekiwali w tych małych miejscowościach, żeby dostać. Zwrócono uwagę, że najważniejsze jest to w tym programie Bardzo Młoda Kultura, żeby on nie umarł śmiercią naturalną w wieku 3 lat [taki jest zakładany okres realizacji projektu], tylko żeby była kontynu-*

acja. Już teraz trzeba planować dalsze działania w tym temacie. Zarówno diagnozy, jak i np. szkolenia, które powinny mieć charakter ciągły.

## Słabe i mocne strony edukacji kulturowej

Słabe strony edukacji kulturowej w województwie podlaskim wymienione przez uczestników wywiadu to przede wszystkim brak ciągłości działań oraz brak wystarczającego wsparcia z poziomu gmin. Dotacje Urząd Marszałkowski powinny mieć charakter dodatkowy, a nie podstawowy<sup>140</sup>: *My jako Urząd Marszałkowski – to jest moje zdanie jako urzędnika, który ma doświadczenie w tym – że my powinniśmy tam część brakującą dokładać. To wójtowi gminy powinno zależeć na tym, że mamy dobry zespół, że mówimy pięknym językiem białoruskim, że u nas jest tylko Białorusinów, że my kultywujemy tę tradycję. A jeśli nam zabraknie na stroje czy na jakieś tam, to Urząd Marszałkowski powinien mu dołożyć. On powinien być z tego dumny. Rozmówcy zdawali sobie sprawę z tego, że budżety lokalne są zazwyczaj bardzo niskie, a kultura nie stanowi priorytetu w zarządzaniu gminą: *Barier jest dużo i ta kultura zawsze, mówiąc ogólnie, jest na samym końcu potrzeb w budżetach.* Z drugiej strony, dobra współpraca i wspieranie edukacji kulturowej może mieć również charakter pozafinansowy.*

Słabą stroną edukacji kulturowej jest małe zainteresowanie nią mediów regionalnych. Zwłaszcza dotyczy do działań poza stolicą województwa. Jedna z badanych tak określiła tę sytuację: *Jeśli media nie rozumieją, że pokazując nasze działania, co robi młodzież, co robią ludzie z pasją, w terenie. To nawet trzykrotnie powinno być pokazywane. Przecież dużo ludzi ogląda TV Białystok. To jakiejś nauczycielce czy liderce w konkretnej wiosce zechce się podnieść cztery litery i zacząć działać, prawda? Niejednokrotnie słyszy się, że tam mam taką małą pensję, to się nie chce. A młodzież to się tak garnie, że tam wystarczy zajechać, rzucić nitki kolorowe, pędzle. – [drugi uczestnik] Media odgrywają bardzo ważną rolę. Też prawda, że przebić się z taką informacją pozytywną, że ktoś otrzymał jakąś nagrodę czy chór miejski zdobył grant w gronie uczestników z całego świata i Białystok tu zasłynął, to naprawdę ciężko jest się przebić, żeby to pokazać, pochwalić się tym.*

<sup>140</sup> Dyskusje na temat skali dotowanych działań przez Urząd Marszałkowski pojawiają się już od kilku lat np. w trakcie konsultacji społecznych rocznego programu współpracy urzędu z organizacjami pozarządowymi. Wciąż dla licznych organizacji, dotacje z Urzędu Marszałkowego są jedynym źródłem finansowania małych, lokalnych działań.

Mocną stroną edukacji widać natomiast, w opinii badanych, w zmianach zachodzących na terenie Białegostoku. Urząd Miejski po przeanalizowaniu diagnozy oferty kulturalnej<sup>141</sup> postanowił zwrócić szczególną uwagę nie tylko na organizację dużych eventów, wydarzeń kulturalnych w centrum miasta, ale również na działania w mniejszych grupach o długofalowych konsekwencjach. *Na terenie miasta bardzo dużo jest fajerwerków, konkursów, spektakli. Natomiast kwestii warsztatowych, długoplanowych, cyklicznych jest mało w stosunku do innych składanych. Nam się otworzył tak zwany Osiedlowy Dom Kultury. To jest program trzyletni, wieloletni. Muszę państwu powiedzieć, że po prostu przeszedł najśmielsze oczekiwania organizatorów. Jest taka duża potrzeba na osiedlach stworzenia domów kultury.*

Uczestnikom wywiadu przedstawiono częściowe wyniki analizy statystyk publicznych dotyczących kultury. Widoczna jest w tej analizie nierównomierność np. wydatków na kulturę czy skali rozwoju infrastruktury. Według urzędniczek biorących udział w wywiadzie grupowym przyczyną tych dysproporcji jest różny poziom umiejętności i kompetencji osób zajmujących się animacją kultury w poszczególnych gminach. Nawet wysokość budżetów gminnych nie jest tak silną determinantą jak zaangażowanie i umiejętności lokalnych animatorów kultury. Przedstawicielki Urzędu Marszałkowskiego wyraziły opinię, że znają te dysproporcje i starają się poprzez swoje działania je zmniejszać (np. poprzez współorganizację wydarzeń w gminach o słabszej działalności kulturalnej). Nie zawsze się jednak to udaje, głównie z powodów trudności w porozumieniu z miejscową kadrą w instytucjach kultury. W wyrównywaniu dysproporcji pomiędzy JST w województwie mogłaby natomiast pomóc większa aktywność Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury na peryferiach, ponieważ obecnie – według jednej z badanych – najwidoczniejsza jest ona w największych ośrodkach, przede wszystkim w Białymstoku. W każdym razie, podobnie jak w poprzednich wywiadach, okazuje się, że największym potencjałem są konkretni ludzie: otwarci na współpracę, chętni do podejmowania nowych zadań i mający wiedzę oraz umiejętności z zakresu animacji kultury.

---

<sup>141</sup> M. Skowrońska i in., *Spacer po utartych ścieżkach...*

## Podsumowanie i wnioski

Na podstawie wywiadów z przedstawicielami wybranych JST sformułować można następujące wnioski:

- Edukacja kulturowa jest rozumiana przez badanych urzędników bardzo szeroko. Tak naprawdę w ramy tego pojęcia włączana jest wszelka aktywność kulturalna w gminie. Urzędnicy raczej nie rozróżniają edukacji kulturalnej i kulturowej. W dokumentach strategicznych oraz w codziennej praktyce edukacja kulturowa powiązana jest z promocją gminy. Dominują wartości konserwatywne, ponieważ celem edukacji jest najczęściej kultywowanie tradycji, regionalnego dziedzictwa, jak również edukacji odbiorców, która ma zwiększyć ich kompetencje uczestnictwa w tzw. kulturze wysokiej.
- Najważniejszymi partnerami w polityce realizowanej przez gminy są instytucje kultury i szkoły. Widoczna jest również obecność parafii, jeśli nie jako istotnego podmiotu kulturotwórczego, to z pewnością przekąźnika informacji o ofercie kulturalnej. Mało widoczne z punktu widzenia gmin są organizacje pozarządowe. Natomiast podmioty te są istotne z punktu widzenia polityki wojewódzkiej i w dużym mieście.
- Bardzo istotną rolę spełniają burmistrzowie lub wójtowie gmin, wydaje się, że w niektórych społecznościach mogą oni niemal samodzielnie kreować politykę i ofertę kulturalną.
- Oczekiwany przez urzędników efektem edukacji kulturowej jest wysoka frekwencja w wydarzeniach kulturalnych oraz podwyższenie poziomu wiedzy i kompetencji potrzebnych w uczestnictwie w kulturze. Brakuje często myślenia (obecnego np. w wywiadach z przedstawicielami NGO), że edukacja kulturalna może prowadzić do zwiększenia spójności społecznej, zwiększenia udziału w życiu społecznym, zwiększenia kompetencji obywatelskich itp.
- Jedynymi wyodrębnionymi wyraźnie grupami odbiorców są dzieci, młodzież i seniorzy. W opinii urzędników grupa wykluczana z edukacji kulturowej to mieszkańcy nieaktywni, którzy sami nie chcą brać udziału w wydarzeniach kulturalnych, patrzący krytycznie na każdą ofertę. Relatywnie trudną grupą odbiorców są ozdoby dorosłe pracujące zawodowo oraz – według niektórych – młodzież.



- Mocną stroną gmin jest ich infrastruktura i kadra zatrudniona w instytucjach kultury oraz aktywni nauczyciele. Słabą stroną jest ograniczony budżet, traktowanie kultury jako mało istotnej z punktu widzenia rozwoju gminy. Widoczny jest również brak lokalnych animatorów, liderów, osób, które mogłyby zainspirować i zachęcić do większej aktywności mieszkańców (prawdopodobnie można to powiązać również ze stosunkową słabością trzeciego sektora). Zauważono również słabe zainteresowanie mediów regionalnych kulturą animowaną lokalnie, oddolnie, niepowiązaną z dużymi wydarzeniami kulturalnymi.

## Zakończenie. Rekomendacje ogólne

Każdy z rozdziałów niniejszej publikacji kończy się przedstawieniem wniosków dotyczących edukacji kulturowej w województwie podlaskim. W tym miejscu autorzy proponują natomiast zbiór ogólnych rekomendacji, czyli działań, które mogłyby poprawić kondycję edukacji kulturowej w regionie. Z pewnością zależy ona od bardzo wielu czynników zewnętrznych (np. ram prawnych) oraz działań podmiotów zaangażowanych w edukację kulturową. Samorządy, szkoły i przedszkola, instytucje kultury i organizacje pozarządowe to w istocie tylko część z nich. Stąd też, zaprezentowane poniżej rekomendacje mają charakter możliwie najogólniejszy, pokazujący możliwości i kierunki rozwoju, które mogą być dostosowywane do warunków konkretnych podmiotów i społeczności lokalnych, w których działają.

Z pewnością niektóre z przedstawionych poniżej rekomendacji są łatwiejsze do wprowadzenia niż inne. Autorzy starali się jednak unikać sformułowań, które byłyby jedynie pobożnymi życzeniami. Dla przykładu, większość badanych animatorów i edukatorów zapewne zgodziłoby się, że istnieje w Polsce potrzeba zwiększenia finansowania kultury (edukacji kulturowej). Wyegzekwowanie takiego rozwiązania wydaje się jednak zdecydowanie przekraczać możliwości lokalnych praktyków kultury. Co więcej, przy podobnej rekomendacji uczciwość wymagałaby jednoczesnej odpowiedzi na pytanie, kosztem czego powinno się zwiększyć finansowanie kultury? Komu powinno się odebrać, żeby dołożyć edukatorom i animatorom? Są to z pewnością zasadne i ważne pytania, ale nie powinny one przesłonić realnych możliwości działań podmiotów zaangażowanych w rozwój edukacji kulturowej.

Tabela poniżej przedstawia kilka istotnych obszarów problemowych z jakimi zetknął się zespół badawczy oraz ich możliwe rozwiązania. Zostały one częściowo wyartykułowane przez samych badanych, a częściowo opracowane przez autorów na podstawie przeprowadzonych analiz. Warto zwrócić uwagę, że niektóre z rekomendacji dotyczą konkretnych działań (np. szkoleń, warsztatów, konkursów grantowych), podczas gdy inne szeroko rozumianej sfery komunikacji (np. akcji informacyjnych, promocyjnych, społecznego nacisku na władze samorządowe). Te ostatnie wydają się autorom nie mniej ważne, ponieważ jak pokazało badanie, dysproporcje w rozwoju kultury (edukacji kulturowej) w województwie podlaskim są duże, a zapóźnienia wynikają – przynajmniej częściowo – z kwestii mentalnych, braku zainteresowania aktywnością kulturalną, braku przekonania o (wymiernych) korzyściach płynących z edukacji kulturowej. Co więcej, samo pojęcie „edukacja kulturowa” nie jest obecnie wystarczająco rozpoznawane i powinno być upowszechniane wśród liderów społeczności lokalnych. Autorzy mają nadzieję, że zarówno niniejsza publikacja jak i inne działania w ramach projektu Bardzo Młoda Kultura / Podlaski Pomost Kultury przyczynią się do polepszenia kondycji edukacji kulturowej w województwie podlaskim.

**Tabela 45. Edukacja kulturowa w województwie podlaskim – rekomendacje ogólne**

<b>Obszar problemowy</b>	<b>Możliwe rozwiązania</b>
Słaba rozpoznawalność pojęcia „edukacja kulturowa” i brak powszechnej zgody, co do jego znaczenia. Brak powszechnej świadomości korzyści związanych z działaniami z zakresu edukacji kulturowej.	Upowszechnianie wiedzy na temat roli edukacji kulturowej w tworzeniu silnych społecznie wspólnot samorządowych. Zwращanie uwagi na to, że edukacja kulturowa prowadzi nie tylko do podwyższenia kompetencji artystycznych lub zwiększenia udziału w życiu kulturalnym, ale również jest ważnym elementem budowania postaw obywatelskich, wzmacniania kompetencji społecznych.
	Tworzenie systemu wsparcia praktyków – animatorów, edukatorów – dotyczącego prowadzenia działań z zakresu edukacji kulturowej (np. szkolenia, webinaria, publikacje, spotkania środowiskowe).
	Wsparcie dla przeprowadzania i upowszechniania badań diagnostycznych i ewaluacyjnych dotyczących edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Szkolenia dla animatorów i edukatorów z umiejętności przeprowadzania badań oraz interpretowania wyników. Wypracowanie modelu współpracy i konsultacji pomiędzy praktykami edukacji kulturowej oraz badaczami społecznymi.

Edukacja kulturowa nie jest widocznym elementem lokalnych polityk kulturalnych.	Zwrócenie większej uwagi na edukację kulturową w dokumentach strategicznych i planowaniu działań w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego, przede wszystkim na poziomie gmin.
	Promowanie systemowych rozwiązań dotyczących kultury na poziomie lokalnym (wydzielone etaty ds. kultury/edukacji kulturowej w samorządach, spisane i egzekwowane plany rozwoju kultury, dokumenty określające zasady współpracy międzyinstytucjonalnej, wsparcie lokalnych organizacji pozarządowych i działań oddolnych).
	Rozpisywanie przez samorządy konkursów ofert na działania z zakresu edukacji kulturowej. Wypracowanie bardziej elastycznych kryteriów rozliczania środków w konkursach dotyczących edukacji kulturowej (np. częściowe odejście od wskaźników ilościowych).
	Przekazywanie określonych środków samorządowych na działania z zakresu edukacji kulturowej, np. jako dotacje celowe dla instytucji kultury.
Poziom zasobów (kadrowych, finansowych, infrastrukturalnych), które mogą być wykorzystywane do prowadzenia działań z zakresu edukacji kulturowej w województwie podlaskim. Dysproporcje w zasobach pomiędzy poszczególnymi obszarami województwa.	Stworzenie mapy zasobów województwa podlaskiego (animatory kultury, organizacje pozarządowe, instytucje kultury, infrastruktura, finanse, „dobre praktyki”).
	Zwrócenie szczególnej uwagi na wzmacnianie lokalnych liderów i liderki kultury (związanych z różnymi rodzajami podmiotów, nie tylko instytucjami kultury). Wzmacnianie powinno mieć zarówno charakter finansowy, jak i kompetencyjny.
	Większe wsparcie instytucjonalne (np. poprzez WOAK – doradztwo, warsztaty i szkolenia) dla tych obszarów województwa, w których potencjał rozwoju kultury i poziom edukacji kulturowej jest najmniejszy.
	Upowszechnianie wiedzy i podwyższanie kompetencji lokalnych kadr kultury w zdobywaniu środków zewnętrznych na działania z zakresu edukacji kulturowej, przede wszystkim na obszarach peryferyjnych województwa.
	W przypadku edukacji kulturowej dzieci, częstsze podejmowanie działań prowadzących do wykorzystania potencjału rodziców (współprojektowanie, współtworzenie działań).
Stosunkowo słaba współpraca międzysektorowa w zakresie edukacji kulturowej w województwie podlaskim.	Zachęcanie do nawiązywania międzysektorowych partnerstw i współpracy (np. poprzez dodatkowe punkty w ofertach konkursowych dla NGO).
	Informowanie szkół i nauczycieli o potencjalnych korzyściach nawiązywania współpracy z otoczeniem instytucjonalnym.
	Tworzenie narzędzi ułatwiających wzajemne rozpoznawanie i wykorzystywanie istniejących zasobów (np. portale/aplikacje internetowe, cykliczne spotkania praktyków, publikacje).

	Zachęcanie podmiotów do aktywnych działań (edukacyjnych, informacyjnych, promocyjnych) w Internecie, np. poprzez szkolenia, warsztaty umiejętności cyfrowych, pokazywanie dobrych przykładów.
	Wspieranie procesu sieciowania podmiotów realizujących zadania z zakresu edukacji kulturowej. Np. regularne stwarzanie okazji do spotykania się podmiotów z różnych gmin/powiatów/obszarów województwa.
Trudne relacje na linii kadra kierownicza-pracownicy w podmiotach zaangażowanych w działania z zakresu edukacji kulturowej.	Działania na rzecz poprawy jakości pracy w podmiotach zajmujących się edukacją kulturową (preferowanie umów o pracę, dofinansowanie kosztów podnoszenia kompetencji pracowników, nagradzanie ponadprzeciętnego zaangażowania, przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu).
	Zachęcanie szkół do tworzenia stanowisk koordynatorów, którzy pomagaliby zarządzać uczestnictwem uczniów w życiu kulturalnym (organizowanie wycieczek, zapraszanie innych podmiotów do szkół, podtrzymywanie współpracy między podmiotami). Stanowisko takie powinno wiązać się z wynagrodzeniem dla pracownika (optymalnie powinno być osobnym etatem).
Wykorzystywanie specyfiki lokalnej do działań z zakresu edukacji kulturowej.	Zachęcenie do wykorzystywania tradycyjnego i współczesnego zróżnicowania kulturowego regionu jako punktu wyjścia do działań edukacji kulturowej.
	Przeciwdziałanie zjawiskom „gettoizacji” poszczególnych grup (kultur) zamieszkujących region, np. poprzez wspieranie projektów partnerskich w konkursach grantowych.
	Zachęcanie polityków i ekspertów do podjęcia debaty publicznej na temat tożsamości regionu, różnic kulturowych pomiędzy mieszkańcami, związanych z tym szans i zagrożeń.
Problemy z zainteresowaniem odbiorców działaniami z zakresu edukacji kulturowej.	Dążenie do zbalansowania różnych form edukacji kulturowej w ramach społeczności lokalnej lub konkretnej kategorii odbiorców: od dużych imprez kulturalnych (np. koncerty) po działania warsztatowe.
	Poszukiwanie form informacji i promocji o wydarzeniach odpowiednich dla poszczególnych grup odbiorców.
	W przypadku edukacji kulturowej dzieci i młodzieży (uczniów), promowanie działań włączających te grupy w projektowanie i tworzenie działań (demokratyzacja działań).
	Podjęcie prób włączania lokalnych mediów do aktywniejszego informowania (opisywania, recenzowania) o wydarzeniach z zakresu edukacji kulturowej.

Źródło: opracowanie własne.

## Bibliografia

- *Miniporadnik ewaluacji dla realizatorów projektów Edukacji kulturalnej*, Warszawa 2016.
- *Monitoring realizacji Programu Miasta Białegostoku Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i związanej z Nimi Nietolerancji na lata 2014-2017 "Białystok dla Tolerancji" w roku 2014/2015*, Białystok 2015.
- *Ocena wpływu inwestycji dofinansowanych w ramach środków UE na realizację założeń Programu Rozwoju Edukacji Województwa Podlaskiego do 2013 r.*, Poznań 2013.
- *Program rozwoju kultury Województwa Podlaskiego do roku 2020*, Białystok 2008.
- *Strategia rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020*, Białystok 2013,
- Piotr Adamiak, Beata Charycka, Marta Gumkowska, *Potrzeby i możliwości organizacji pozarządowych województwa podlaskiego raport z badania*, Białystok 2016.
- Maciej Białous i in., *Nowe kierunki, nowe drogowskazy. Współczesna kondycja kultury w Suwałkach*, Białystok 2015.
- Maciej Białous, Agnieszka Maszkowska, *„Odkryj się” - Inicjatywy lokalne. Diagnoza potencjału i zasobów w zakresie kultury w gminie Wasilków*, Białystok 2016.
- Bogusław Dziadzia i in., *Podnoszenie kompetencji kadr kultury w domach, centrach i ośrodkach kultury*, Katowice 2015.
- Zbigniew Fałtynowicz (red.) *Patrz – człowiek! W stronę edukacji międzykulturowej*, Białystok 2014.
- Barbara Fatyga i in., *Kultura pod pochmurnym niebem. Dynamiczna diagnoza stanu kultury województwa warmińsko-mazurskiego*, Olsztyn-Warszawa 2012.
- Aleksandra Jasińska-Kania, Katarzyna M. Staszyńska (red.), *Diagnoza postaw młodzieży województwa podlaskiego wobec odmienności kulturowej*, Białystok 2009.
- Anna Józefowicz, *Region oraz edukacja regionalna w podstawach programowych wychowania przedszkolnego i szkoły podstawowej*, Ars Inter Culturas, nr 2/2013.
- Marcin Kącki, *Białystok. Biała siła, czarna pamięć*, Wołowiec 2015.

- Andrzej Klimczuk, *Przemysły kultury i kreatywne w regionie zróżnicowanym kulturowo. Bariery i wyzwania z perspektywy polityki regionalnej*, [w:] R. Ulatowska (red.), *Przemysły kreatywne 2.0.12*, Kraków 2013.
- Piotr Knaś, *Animacja i edukacja kulturowa. Czy kulturowość wypiera kulturalność?*, Poznań 2014.
- Rafał Koschany i in., *Edukacja kulturowa w Poznaniu. Raport z pierwszego etapu badań*, Poznań 2014.
- Marta Kosińska, *Edukacja kulturowa*, [w:] R. Koschany, A. Skórzyńska (red.), *Edukacja kulturowa*. Poręcznik, Poznań 2014.
- Marek Krajewski, *Metropolizacja*, 2016.
- Marek Krajewski, Filip Schmidt, *Animacja/edukacja. Możliwości i ograniczenia edukacji i animacji kulturowej w Polsce*, Kraków 2014.
- Beata Namyślak, *Żróźnicowanie poziomu rozwoju sektora kultury w miastach wojewódzkich w Polsce*, *Prace Geograficzne*, zeszyt 134, Kraków 2013.
- Jerzy Nikitorowicz, *Edukacja międzykulturowa*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. 1, Warszawa 2003.
- Jerzy Nikitorowicz, *Od Federacji Zespołów Badań Pogranicza do Stowarzyszenia Wspierania Edukacji Kulturowej*, *Pogranicze. Studia Społeczne*, T. XVII, cz. 1, 2011.
- Katarzyna Olbrycht, *Edukacja kulturalna – potrzeby, uwarunkowania, perspektywy*, Katowice 2014.
- Małgorzata Piotrowska-Skrzypek, Zofia Grudzińska, *Wstępny raport z diagnozy zjawiska biurokracji w systemie edukacji. Analiza treści debat „gwiazdzistych”, maj-czerwiec 2016*, Warszawa 2016.
- Jan Poleszczuk i in., *Diagnoza partycypacji w kulturze w województwie podlaskim*, Białystok 2012.
- Jan Poleszczuk i in., *Diagnoza postaw mieszkańców Białegostoku w zakresie tolerancji*, Białystok 2013.
- Jan Poleszczuk i in., *Samorządowa i obywatelska współpraca transgraniczna w województwie podlaskim*, Białystok 2013.

- Joanna Sacharczuk, *Wielokulturowy Białystok – wstęp do rozważań na temat wyzwań współczesnej edukacji międzykulturowej*, [w:] A. Paszko (red.), *Edukacja międzykulturowa w Polsce wobec nowych wyzwań*, Kraków 2011.
- Ireneusz Sadowski, *Rozwój sektora kultury w Białymstoku na tle innych miast wojewódzkich w świetle danych urzędowych*, Białystok 2013.
- Karolina Sikorska (red.), *Poradnik metodyczny. Edukacja kulturowa*, Poznań 2014;
- Karolina Sikorska (red.), *Poradnik metodyczny. Edukacja kulturowa. Tom 2*, Poznań 2015.
- Małgorzata Skowrońska, *Jak zmierzać ku różnorodności? O działaniach społeczno-edukacyjnych podejmowanych na rzecz społeczności LGBT w przestrzeni publicznej Białegostoku*, Pogranicze. Studia społeczne, T. XIX, 2012.
- Małgorzata Skowrońska i in., *Spacer po utartych ścieżkach. O spotkaniach białostoczan z kulturą*, Białystok 2014.
- Mariusz Sokołowski, *Religie Podlasia – oknem na świat i ludzi*, [w:] A. Młynarczuk-Sokołowska, K. Szostak-Król (red.), *Różnorodność. Twórcza aktywność. Inkluzja w edukacji*, Białystok 2013.
- Alina Szwarc, *Rola i miejsce treści kulturowych w procesie kształcenia na przykładzie podlaskich gimnazjów*, *Ars inter Culturas*, nr 3, 2014.
- Alina Szwarc-Adamiuk, *Edukacja międzykulturowa w pozalekcyjnych formach kształcenia – komunikat z badań*, Pogranicze. Studia Społeczne, T. XVII, cz. 2, 2011.
- Anna Świętochowska i in., *Diagnoza stanu kultury w perspektywie miejskiej na podstawie oceny poszczególnych grup interesariuszy w oparciu o teorię wartości kultury Johna Holdena. Raport podsumowujący*, Białystok 2013.
- Jakub Wróblewski, *Raport z badań ex-post. Projekt SPEAK – Suwalski Program Edukacji i Animacji Kulturalnej*, Suwałki 2015.
- Alicja Zawistowska-Sadowska, Ireneusz Sadowski, *Podstawowe dane o przestrzennej dostępności instytucjonalnej infrastruktury kultury w województwie podlaskim*, Białystok 2013.

Tabela 1. Kategorie rozumienia edukacji kulturowej według praktyków .....	15
Tabela 2. Liczebność poszczególnych typów gmin w województwie podlaskim .....	20
Tabela 3. Wydatki gmin na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca według województw w 2015 roku .....	23
Tabela 4. Dofinansowanie z MKiDN a stan ludności i produkt krajowy brutto w województwach .....	26
Tabela 5. Dofinansowanie działań z zakresu edukacji kulturowej i podobnych przez MEN .....	29
Tabela 6. Dofinansowanie z projektów UE w przeliczeniu na jednego mieszkańca według województw (dane za 2014 r.) .....	29
Tabela 7. Wybrane źródła dofinansowania działań z zakresu edukacji kulturowej i podobnych .....	31
Tabela 8. Indeks instytucji kultury GUS według województw .....	32
Tabela 9. Liczba imprez kulturalnych w województwach w 2015 roku .....	34
Tabela 10. Średni udział wydatków budżetów gmin na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w 2015 r. ....	36
Tabela 11. Wydatki na kulturę na jednego mieszkańca w poszczególnych typach gmin. ....	38
Tabela 12. Mediana wydatków na kulturę na jednego mieszkańca w poszczególnych typach gmin .....	39
Tabela 13. Średnie nakłady na inwestycje w kulturę w latach 2011-2015 według rodzaju JST .....	40
Tabela 14. Średnie wydatki na inwestycje na jednego mieszkańca w okresie 2011-2015 gminach poszczególnych powiatów .....	40
Tabela 15. Modele finansowania kultury w JST .....	41
Tabela 16. Modele finansowania kultury w poszczególnych kategoriach gmin .....	43
Tabela 17. Mediana wydatków na kulturę na jednego mieszkańca w gminach wiejskich według powiatów .....	44
Tabela 18. Ponadgimnazjalne szkoły artystyczne w województwie podlaskim .....	46
Tabela 19. Wydatki budżetowe gmin na kulturę, a środki pozyskiwane z MKiDN .....	49
Tabela 20. Dofinansowanie z konkursów MKiDN na jednego mieszkańca w latach 2011-2014 według powiatów .....	49



Tabela 21. Dofinansowanie w konkursach UMWP w latach 2013-2015 według powiatów. .....	51
Tabela 22. Uczestnicy warsztatów i wnioskodawcy projektów grantowych programu Podlaski Pomost Kultury a wydatki na kulturę w JST.....	54
Tabela 23. Liczba uczestników wydarzeń kulturalnych a liczba mieszkańców w powiatach .....	56
Tabela 24. Objętość tekstu dotyczącego kultury i edukacji w dokumentach strategicznych JST .....	78
Tabela 25. Objętość tekstu dotyczącego kultury i edukacji w dokumentach strategicznych JST według subregionów .....	79
Tabela 26. Określenia „edukacja”, „oświata” i „kultura” w analizach SWOT dokumentów strategicznych .....	81
Tabela 27. Określenia „edukacja”, „oświata” i „kultura” w analizach SWOT według typów gmin.....	82
Tabela 28. Określenia „edukacja”, „oświata” i „kultura” w analizach SWOT gmin i powiatów .....	87
Tabela 29. Posiadanie własnych stron internetowych w zależności od rodzaju podmiotu. .....	95
Tabela 30. Odnośniki do portali społecznościowych .....	98
Tabela 31. Odnośniki do stron internetowych innych podmiotów ze względu na typ podmiotu.....	99
Tabela 32. Odnośniki do stron internetowych innych podmiotów ze względu na rodzaj JST.....	100
Tabela 33. Średnia liczba aktualności na stronach internetowych.....	101
Tabela 34. Rodzaje działań z zakresu edukacji kulturowej według informacji na stronach internetowych.....	102
Tabela 35. Najpopularniejsze kategorie działań z zakresu edukacji kulturowej według informacji na stronach internetowych .....	103
Tabela 36. Średnia liczba kategorii organizowanych wydarzeń według stron internetowych.....	103
Tabela 37. Linki wychodzące i kierujące na daną stronę ze względu na rodzaj podmiotu .....	105
Tabela 38. Cele badawcze badania CAWI .....	110
Tabela 39. Obszary, w których podmiot zajmuje się edukacją kulturową prowadzi ją, organizuje, naucza, bada i/lub finansuje w podziale na województwa. ....	116
Tabela 40. Grupy wiekowe do których kierowana jest działalność podmiotów w zakresie edukacji kulturowej w podziale na województwa .....	119

Tabela 41. Działalność z zakresu edukacji kulturowej skierowana do szczególnych grup w podziale na województwa. ....	120
Tabela 42. Najważniejsze problemy napotymane w związku z działaniami z zakresu edukacji kulturowej.....	135
Tabela 43. Możliwe rozwiązania problemów dotyczących działań z zakresu edukacji kulturowej.....	136
Tabela 44. Wsparcie, które byłoby pomocne w prowadzonej działalności z zakresu edukacji kulturowej.....	137
Tabela 45. Edukacja kulturowa w województwie podlaskim – rekomendacje ogólne ..	249
Wykres 1. Skuteczność pozyskiwania środków w konkursach MKiDN w latach 2010-2014. ....	27
Wykres 2. Liczba uczestników wydarzeń kulturalnych a liczba mieszkańców i wydatki budżetu gmin na kulturę (2015) .....	57
Wykres 3. Struktura próby badawczej ze względu na typ podmiotu. ....	109
Wykres 4. Rodzaj działalności instytucji. ....	112
Wykres 5. Zakres działalności instytucji zaangażowanych w edukację kulturową.....	113
Wykres 6. Obszary, w których podmiot zajmuje się edukacją kulturową prowadzi ją, organizuje, naucza, bada i/lub finansuje .....	114
Wykres 7. Obszary, w których podmiot zajmuje się edukacją kulturową prowadzi ją, organizuje, naucza, bada i/lub finansuje ze względu na typ instytucji.....	115
Wykres 8. Formy działań edukacyjnych instytucji w ostatnim roku.....	117
Wykres 9. Grupy wiekowe do których kierowana jest działalność podmiotów w zakresie edukacji kulturowej.....	118
Wykres 10. Działalność z zakresu edukacji kulturowej kierowana do szczególnych grup .....	120
Wykres 11. Pochodzenie odbiorców/uczestników działań związanych z edukacją kulturową.....	121
Wykres 12. Szacunkowa liczba bezpośrednich odbiorców działań związanych z edukacją kulturową w 2015 roku .....	122
Wykres 13. Zasięg działań podmiotów związanych z edukacją kulturową.....	123
Wykres 14. Zasięg działań związanych z edukacją kulturową w podziale na typ instytucji .....	124
Wykres 15. Źródła wiedzy i inspiracji dotyczących edukacji kulturowej. ....	125
Wykres 16. Rodzaj działań edukacyjnych, które są bliższe podmiotowi .....	126

Wykres 17. Rodzaj działań edukacyjnych, które są bliższe podmiotowi ze względu na typ instytucji.....	127
Wykres 18. Współpraca między instytucjami w okresie ostatnich trzech lat. ....	128
Wykres 19. Współpraca między instytucjami w okresie ostatnich trzech lat w podziale na typ instytucji.....	129
Wykres 20. Specyfika współpracy w zakresie edukacji kulturowej. ....	130
Wykres 21. Ocena aspektów działań z zakresu edukacji kulturowej.....	131
Wykres 22. Ocena aspektów działań z zakresu edukacji kulturowej w podziale na typ instytucji.....	132
Wykres 23. Ocena kompetencji pracowników w zakresie edukacji kulturowej.....	133
Wykres 24. Problemy pracowników zaangażowanych w edukację kulturową .....	134
Wykres 25. Liczba osób zatrudniona przez podmiot na stałe. ....	138
Wykres 26. Edukacja kulturowa jako rodzaj pracy zawodowej.....	139
Wykres 27. Całkowity roczny budżet podmiotu. ....	139
Wykres 28. Procent budżetu na działalność merytoryczną przeznaczony na działania z zakresu edukacji kulturowej. ....	140
Wykres 29. Koszty działań z zakresu edukacji kulturowej realizowanych przez podmiot, pokrywane przez środki otrzymywane z grantów. ....	140
Wykres 30. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach. ....	141
Wykres 31. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach w podziale na typ instytucji.....	141
Wykres 32. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach w instytucjach kultury według województw.....	142
Wykres 33. Skuteczność aplikowania w konkursach i grantach .....	143
Schemat 1. Elementy definicji edukacji kulturowej według praktyków .....	14
Mapa 1. Województwo podlaskie w podziale na subregiony .....	21
Mapa 2. Wydatki na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca w gminach województwa podlaskiego.....	37
Mapa 3. Liczba lat w okresie 2011-2014, w których podmioty z województwa podlaskiego wniosowały o dotacje w konkursach MKiDN.....	48

Poniżej znajduje się narzędzie badawcze przekazane do realizacji badania CAWI przez Narodowe Centrum Kultury. Numeracja pytań jest nieciągła, ponieważ w celu optymalizacji objętości ankiety, zostały usunięte pytania tożsame, które powtarzały się w zależności od wyboru odpowiedzi w pytaniu P1.

### ANKIETA CAWI

Witamy w badaniu ankietowym na temat edukacji kulturowej! Jest ono częścią regionalnej diagnozy prowadzonej w ramach programu Bardzo Młoda Kultura BMK finansowanego przez Narodowe Centrum Kultury NCK. Jego celem jest dostarczanie NCK i lokalnemu operatorowi BMK informacji pozwalających na wspieranie edukacji kulturowej w regionie. Wnioski z badań wykorzystywane będą do tworzenia map i zestawień, które mają ułatwić pracę osobom takim, jak Pan/Pani, a także wspomogą realizację programu. Wyniki upublicznione zostaną jedynie w zbiorczej formie, planowane jest także przygotowanie regionalnych map prezentujących miejsca, w których działają podmioty edukacyjne. W razie jakichkolwiek pytań lub problemów prosimy o kontakt z administratorem ankiety pod adresem [barzdomlodakulturawoak.bialystok.pl](mailto:barzdomlodakulturawoak.bialystok.pl). Bardzo dziękujemy za udział w badaniu!

1. Proszę wybrać jedną z dwóch możliwości, aby wyświetlić odpowiednią wersję kwestionariusza. Wersję dla osób prawnych i grup nieformalnych wypełnia jeden jego reprezentant/jedna reprezentantka. Wersję dla osób fizycznych może wypełnić dowolna liczba osób także pracujących w różnych instytucjach i grupach lub współpracujących z nimi. Zachęcamy do dzielenia się swoimi doświadczeniami wszystkie osoby, które zajmują się w jakiś sposób edukacją kulturową! Z linku do ankiety można korzystać wielokrotnie.

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- Dla osób prawnych i grup nieformalnych wypełniam kwestionariusz jako reprezentant/ka instytucji, organizacji, firmy, szkoły, urzędu lub innego podmiotu, także nieformalnego, działającego w obszarze kultury albo edukacji
- Dla osób fizycznych wypełniam kwestionariusz w swoim imieniu, bądź jako osoba działająca samodzielnie, bądź jako osoba zatrudniona w instytucjach zajmujących się edukacją lub kulturą, albo z takimi instytucjami współpracująca

Uwaga techniczna: ponieważ zależnie od wyboru wersji kwestionariusza część zagadnień zostanie pominięta, numery wyświetlanych pytań mogą być bardzo różne i nie układają się w ciąg kolejnych liczb. Proszę się tym nie przejmować i udzielać kolejno odpowiedzi na wszystkie pytania, które zostaną wyświetlone.

2. Jaki typ podmiotu/instytucji/organizacji mającej styczność z edukacją kulturową Pan/i reprezentuje?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- instytucja kultury
- organizacja pozarządowa i podobne organizacja non-profit
- niesformalizowana grupa osób - inicjatywa, kolektyw i podobne
- organizacja kościelna lub wyznaniowa
- przedsiębiorstwo prywatne lub spółka
- spółdzielnia lub przedsiębiorstwo społeczne niezależnie od formy prawnej
- placówka oświatowa lub oświatowo-wychowawcza
- urząd, jednostka, organ administracji/władzy
- uczelnia wyższa / jednostka naukowa
- publiczna instytucja lub jednostka organizacyjna inna niż urząd, instytucja kultury lub placówka oświatowa
- inny rodzaj podmiotu:

-----

3. Czy jest Pan/i zatrudniony/a lub ściśle związany/a z jakimś podmiotem (np. instytucją, organizacją, szkołą, urzędem, firmą), która zajmuje się edukacją kulturową? Jeśli takich podmiotów jest więcej, proszę wybrać z listy najważniejszy z nich, a w kolejnych pytaniach - ewentualne pozostałe.

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- instytucja kultury
- organizacja pozarządowa i podobne organizacja non-profit
- organizacja kościelna lub wyznaniowa
- przedsiębiorstwo prywatne lub spółka
- spółdzielnia lub przedsiębiorstwo społeczne niezależnie od formy prawnej
- placówka oświatowa lub oświatowo-wychowawcza
- urząd, jednostka, organ administracji/władzy
- uczelnia wyższa / jednostka naukowa
- publiczna instytucja lub jednostka organizacyjna inna niż urząd, instytucja kultury lub placówka oświatowa
- inny rodzaj podmiotu
- nie ma takiego podmiotu - nie jestem zatrudniony/a lub ściśle związany/a z żadną taką instytucją czy organizacją

4. Ewentualny dodatkowy podmiot - wybór z listy

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- instytucja kultury
- organizacja pozarządowa i podobne organizacja non-profit
- organizacja kościelna lub wyznaniowa
- przedsiębiorstwo prywatne lub spółka
- spółdzielnia
- przedsiębiorstwo społeczne niezależnie od formy prawnej
- placówka oświatowa lub oświatowo-wychowawcza
- urząd, jednostka, organ administracji/władzy
- uczelnia wyższa / jednostka naukowa
- publiczna instytucja lub jednostka organizacyjna inna niż urząd, instytucja kultury lub placówka oświatowa
- inny rodzaj podmiotu

5. Ewentualny dodatkowy podmiot - wybór z listy

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- instytucja kultury
- organizacja pozarządowa i podobne organizacja non-profit
- organizacja kościelna lub wyznaniowa
- przedsiębiorstwo prywatne lub spółka
- spółdzielnia
- przedsiębiorstwo społeczne niezależnie od formy prawnej
- placówka oświatowa lub oświatowo-wychowawcza
- urząd, jednostka, organ administracji/władzy
- uczelnia wyższa / jednostka naukowa
- publiczna instytucja lub jednostka organizacyjna inna niż urząd, instytucja kultury lub placówka oświatowa
- inny rodzaj podmiotu

6. Jaki to rodzaj instytucji kultury?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- dom/centrum/ośrodek kultury
- biblioteka
- filharmonia
- galeria/biuro wystaw
- muzeum sztuki
- muzeum innego typu
- opera
- teatr
- instytucja kultury innego typu np. regionalny instytut:

-----

7. Jaka jest forma organizacyjno-prawna tej instytucji?

Jeśli mieszana można zaznaczyć więcej odpowiedzi

*Zaznacz kilka odpowiedzi*

- gminna
- miejska
- powiatowa
- wojewódzka
- państwowa/narodowa
- nie wiem

8. Jaki to rodzaj placówki?

Jeśli szkoła proszę wybrać tu tylko poziom kształcenia, a następnie pojawi się możliwość zaznaczenia dodatkowych cech, np. szkoła specjalna, szkoła sportowa.

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- żłobek / klub malucha
- przedszkole
- szkoła lub placówka artystyczna
- szkoła podstawowa
- szkoła gimnazjalna
- szkoła ponadgimnazjalna zawodowa
- szkoła ponadgimnazjalna technikum
- szkoła ponadgimnazjalna LO
- szkoła ponadgimnazjalna innego typu
- szkoła policealna
- placówka oświatowo-wychowawcza w tym m. in. MDK, ogród jordanowski, schronisko młodzieżowe
- placówka kształcenia ustawicznego, praktycznego lub doksztalcania/doskonalenia zawodowego
- placówka doskonalenia nauczycieli
- środek wychowawczy, socjoterapeutyczny lub specjalny inny niż szkoła specjalna
- inna odpowiedź:

-----



9. Jaki charakter ma placówka?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- publiczny
- niepubliczny
- inna odpowiedź:

-----

10. Jeśli placówka ma szczególny status proszę go zaznaczyć.

*Zaznacz kilka odpowiedzi*

- integracyjna
- z oddziałami integracyjnymi
- specjalna
- sportowa
- inna odpowiedź:

-----

11. Jaki to rodzaj urzędu/jednostki/organu?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- gminny lub miejski
- powiatowy
- marszałkowski
- wojewódzki
- państwowy
- inna odpowiedź

12. W jakiej miejscowości znajduje się główna siedziba tego podmiotu?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- wieś
- miasto poniżej 20 tys. mieszkańców
- miasto 20-50 tys. mieszkańców
- miasto 51-100 tys. mieszkańców
- miasto 101-200 tys. mieszkańców
- miasto 201-500 tys. mieszkańców
- miasto powyżej 500 tys. mieszkańców z wyłączeniem Warszawy
- Warszawa

13. Na czym polega działalność prowadzona przez reprezentowany przez Pana/Panią podmiot w odniesieniu do edukacji i kultury?

Proszę udzielić odpowiedzi w każdym wierszu, ale jako główny obszar działalności wskazać tylko jeden najważniejszy.

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	Główny rodzaj naszych działań	Dodatkowy rodzaj naszych działań	Brak tego typu działań
prowadzenie działalności wystawienniczej, kuratorskiej prezentowanie kultury i sztuki	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
prowadzenie działalności artystycznej tworzenie, produkowanie dóbr kultury i sztuki	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
edukacja - nauczanie w obszarze kultury lub sztuki	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
szkolenia, coaching, doradztwo	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
wsparcie merytoryczne dla innych podmiotów i organizacji	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
badania, analizy, prace i spotkania naukowe	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
konserwacja, opieka nad zabytkami, tworzenie oraz ochrona kolekcji i zbiorów	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
finansowanie działań innych podmiotów	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
organizacja i/lub nadzór nad działaniami innych podmiotów	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

Inna odpowiedź

15. Prosimy o wskazanie obszarów, w których reprezentowany przez Pana/Panią podmiot zajmuje się edukacją kulturową – prowadzi ją, organizuje, naucza jej, bada i/lub finansuje.

*Zaznacz co najmniej 1 odpowiedź*

- film
- teatr
- muzyka
- taniec
- fotografia
- wideo, nowe media, multimedia
- tkanina, szycie, haft itp.
- sztuki wizualne poza wymienionymi w innych punktach
- literatura, czasopisma, druk, opowiadanie
- design, wzornictwo, rzemiosło
- architektura, przestrzeń, krajobraz
- folklor, kultura ludowa
- tradycja, pamięć, dziedzictwo niematerialne
- opieka nad materialnym dziedzictwem kulturowym i zabytkami
- animacja kulturowa
- sztuka publiczna lub akcje społeczne
- wielokulturowość
- aktywność fizyczna
- nauka
- inny obszar:

-----

W dalszej części kwestionariusza pytamy o różne aspekty działań z zakresu edukacji kulturowej, którymi zajmuje się reprezentowana przez Panią/Pana instytucja. Jeśli jednak jest to podmiot nieprowadzący działań edukacyjnych, lecz szkolący z metod jej prowadzenia, finansujący, badający lub nadzorujący/organizujący edukację kulturową proszę odnosić się do takich właśnie działań.

17. Poniżej wymieniono różne formy działań edukacyjnych. Które z nich i jak często pojawiały się w działaniach reprezentowanego przez Panią/Pana podmiotu w ciągu ostatniego roku

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	zawsze / we wszystkich działaniach	często / w większości działań	od cza- su do czasu / w po- łowie działań	rzadko / w mniej- szej czę- ści dzia- łań	nigdy
akcja z aktywnym udziałem odbiorców np. happening, działanie w przestrzeni publicznej	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
festyn, piknik, event itp.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
konkurs, olimpiada, przegląd z nagrodami itp.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
lekcja, zajęcia z nauczycielem	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
pracownia systematyczne zajęcia z instruktorem lub mistrzem	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
projekty tworzone przez uczestników	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
spotkanie z zaproszonym gościem	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
systematyczne przebywanie ze sobą, rozmowa, współtworzenie	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
warsztaty	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
wspólna nauka online za pośrednictwem Internetu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
wykład, prelekcja, oprowadzanie itp.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

inne formy

19. Do jakich grup wiekowych skierowana jest działalność w obszarze edukacji kulturowej, którą zajmuje się Pana/Pani podmiot?

*Zaznacz kilka odpowiedzi*

- dzieci do lat 3
- dzieci przedszkolne
- dzieci uczęszczające do szkół podstawowych
- młodzież uczęszczająca do szkół gimnazjalnych
- młodzież uczęszczająca do szkół ponadgimnazjalnych
- studenci
- osoby w wieku związanym z aktywnością zawodową
- seniorzy
- do wszystkich wiek nie jest istotnym kryterium
- nie dotyczy

20. Czy działalność z zakresu edukacji kulturowej, którą zajmuje się Pana/Pani podmiot, kierowana jest także do jakichś szczególnych grup? Jeśli tak – prosimy o ich zaznaczenie i/lub dopisanie.

*Zaznacz kilka odpowiedzi*

- grupy wykluczonych społecznie:  
-----
- mniejszości etniczne i religijne
- osoby niepełnosprawne
- osoby związane z sektorem kultury
- społeczność w sieci, użytkownicy aplikacji
- inne szczególne rodzaje grup:  
-----
- nie dotyczy

21. Prosimy o podanie szacunkowej liczby bezpośrednich odbiorców Państwa działań związanych z edukacją kulturową w zeszłym roku (osób, które skorzystały z oferty, wzięły udział w przedsięwzięciach lub projektach)

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- mniej niż 10
- 10-50
- 51-100
- 101-500
- powyżej 500
- nie umiem powiedzieć
- nie dotyczy

24. Gdzie odbywają się działania związane z edukacją kulturową, którymi zajmuje się Pani/Pana podmiot? Jak wiele działań odbywa się:

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	wszystkie działania	większość	połowa	mniejsza część	żadne z działań	trudno powiedzieć
w miejscowości, w której znajduje się główna siedziba podmiotu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
w gminie, w której znajduje się główna siedziba podmiotu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
w powiecie, w którym znajduje się główna siedziba podmiotu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
w województwie, w którym znajduje się główna siedziba podmiotu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
w dalszych regionach Polski	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
za granicą	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

25. Kto jest zwykle uczestnikiem działań związanych z edukacją kulturową, którymi się Państwo zajmujecie – skąd pochodzą odbiorcy/uczestnicy?

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	zawsze / we wszystkich działaniach	często / w większości działań	od cza- su do czasu / w po- łowie działań	rzadko / w mniej- szej czę- ści dzia- łań	nigdy	trudno powiedzieć
z miejscowości, w której realizowane jest działanie	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z najbliższej okolicy/gminy	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z powiatu i/lub sąsiednich powiatów	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z województwa	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z innych województw	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z zagranicy	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

26. Jak często korzysta Pan/i z następujących źródeł wiedzy i inspiracji dotyczących prowadzenia działań w obszarze edukacji i kultury?

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	wcale	rzadko	od cza- su do czasu	często	bardzo często
Prezentacje i dyskusje na spotkaniach branżowych konferencje, kongresy, giełdy projektów, itp.	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Udział w oddolnych grupach samokształceniowych i edukacyjnych np. fora edukacyjne	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Uczestnictwo w szkoleniach i warsztatach oferowanych przez wyspecjalizowane instytucje	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Samodzielne studiowanie publikacji, czasopism i innych materiałów	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>



Podejmowanie się dodatkowych studiów podyplomowych i kursów szkoleniowych	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Podglądanie pracy innych np. edukatorów, artystów, nauczycieli trenerów	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Prowadzenie własnych diagnoz lokalnych; rozpoznawanie potrzeb lokalnych	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Inne źródła	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

27. Jakie działania edukacyjne są bliższe reprezentowanemu przez Panią/Pana podmiotowi? Proszę ustawić suwak przy każdej z przeciwstawnych par określeń.

1 - zdecydowanie A    2 - raczej A    3 - częściowo A, częściowo B    4 - raczej B    5 - zdecydowanie B

*Wpisz liczbę z przedziału 1-5 gdzie 1 oznacza wartość z lewej strony skali, a 5 wartość z prawej strony*

A - działania tradycyjne, klasyczne	-----	B - działania eksperymentalne, nietypowe
A - niewielkie grupy odbiorców, działania kameralne	-----	B - duże grupy odbiorców, działania masowe
A - systematyczna praca z tą samą grupą uczestników	-----	B - projekty jednorazowe lub krótkoterminowe
A - wspieranie osób szczególnie utalentowanych	-----	B - wspieranie osób bez szczególnego talentu, normalsów
A - rozwijanie umiejętności artystycznych	-----	B - rozwijanie kompetencji społecznych
A - rozwijanie więzi międzyludzkich, kapitału społecznego	-----	B - rozwijanie zainteresowania sztuką
A - dowartościowanie tego, co lokalne lub zmarginalizowane	-----	B - dowartościowanie tego, co uniwersalne, kosmopolityczne

28. Proszę w kilku zdaniach opisać przedsięwzięcie z zakresu edukacji kulturowej, które Państwo współtworzyliście lub współfinansowaliście i jesteście z niego szczególnie dumni, oraz wskazać dla czego właśnie z niego.

-----

-----

-----

-----

31. Z jakimi partnerami współpracował Pana/Pani podmiot przy okazji działań z zakresu edukacji kulturowej w ostatnich trzech latach?

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	Tak, wielokrotnie	Tak, kilkakrotnie	Tak, raz czy dwa	Nigdy	Nie umiem powiedzieć
z innymi placówkami oświatowymi	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z innymi instytucjami kultury	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z innymi organizacjami pozarządowymi	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z innymi przedsiębiorstwami prywatnymi lub spółkami	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z innymi edukatorami, artystami, wolnymi strzelcami itd. osobami fizycznymi	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z innymi uczelniami wyższymi / jednostkami naukowymi	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
z Kościołem lub innymi organizacjami kościelnymi/wyznaniowymi	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

33. Na czym polegała ta współpraca? Proszę zaznaczyć po jednej odpowiedzi w każdym z wierszy.

W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź

	we wszystkich działaniach	w więk- szości działań	w po- łowie działań	w mniej- szej czę- ści dzia- łań	nigdy	nie umiem powiedzieć
Wspólna realizacja lub podwy- konawstwo	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Wspólne składanie wniosków grantowych	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Współtworzenie koncepcji i strony merytorycznej przed- sięwzięcia	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Pomoc w realizacji lub wspar- cie techniczne	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Wsparcie w promocji przed- sięwzięcia	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Wsparcie w pozyskaniu uczestników	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Wsparcie finansowe i rzeczowe	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

Inny rodzaj współpracy

34. Jakie inne podmioty oraz osoby zajmują się w Pana/Pani regionie edukacją kulturową, których doświadczenia warto uwzględnić w prowadzonych przez nas badaniach, albo skierować do nich informacje o naszych bezpłatnych szkoleniach oraz konkursie grantowym? Prosimy o podanie nazw i miejscowości, opcjonalnie - adresów email.

Można wpisać dowolną liczbę podmiotów

-----

35. Jak ocenia Pan/i następujące aspekty działań z zakresu edukacji kulturowej, którymi zajmuje się Pani/Pana podmiot?

W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź

	Bardzo źle mamy z tym dużo problemów	Raczej źle mamy z tym trochę problemów	Raczej dobrze rzadko mamy z tym pro- blemy	Bardzo dobrze nie mamy z tym pro- blemów	Nie umiem odpowiedzieć / To nas nie dotyczy
Miejsce/przestrzeń/lokal do realizowania działań	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Wysokość środków finansowych	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Stabilność finansowania dająca możliwość planowania działań	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Dostępność infrastruktury technicznej	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Inspiracje, przykłady godne naśladowania, opracowania i materiały dydaktyczne	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Współpraca z innymi lokalnymi instytucjami kultury	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Współpraca z innymi lokalnymi szkołami	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Współpraca z innymi lokalnymi organizacjami pozarządowymi	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Współpraca z władzami samorządowymi	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Zainteresowanie działaniami uczestnicy/odbiorcy chętni do brania udziału	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

36. Jak ocenia Pan/i wiedzę i kompetencje pracowników Pani/Pana instytucji w zakresie:

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	Bardzo źle mamy z tym dużo problemów	Raczej źle mamy z tym trochę problemów	Raczej dobrze rzadko mamy z tym pro- blemy	Bardzo dobrze nie mamy z tym pro- blemów	Nie umiem odpowiedzieć / To nas/mnie nie dotyczy
poruszania się we współczesnej kulturze i sztuce wykorzystywaniu ich w działaniach edukacyjnych	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
skutecznych i atrakcyjnych form i metod edukacji kulturowej	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
opracowywania i prowadzenia projektów edukacyjnych oraz pozyskiwania na nie środków	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
pracy zespołowej	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
badań diagnostycznych i ewaluacyjnych	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

39. Jakie są najważniejsze problemy, które napotyka Pan/Pani / napotykacie Państwo w związku z działaniami z obszaru edukacji kulturowej?

-----

40. Czy ma Pan/i jakieś pomysły na ich rozwiązanie? Jeżeli tak, to proszę je krótko opisać.

-----

41. Jakie wsparcie byłoby pomocne w prowadzonej przez Panią/Pana/Państwo działalności z zakresu edukacji kulturowej? Jak można Pani/Panu/Państwu pomóc?

-----

42. A w jaki sposób Pani/Pan/Państwa instytucja mógłby/mogłaby pomóc innym podmiotom realizującym działania z zakresu edukacji kulturowej?

-----

43. Jaki jest całkowity roczny budżet podmiotu, który Pan/i reprezentuje?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- 0 - 5 000 PLN
- 5 001 - 20 000 PLN
- 20 001 - 50 000 PLN
- 50 001 - 100 000 PLN
- 100 001 - 500 000 PLN
- Powyżej 500 000 PLN
- nie umiem odpowiedzieć

44. Jaki procent budżetu na działalność merytoryczną przeznaczają się w Pani/Pana podmiocie na działania z zakresu edukacji kulturowej? (prosimy wskazać orientacyjnie)

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- 0-20
- 21-40
- 41-60
- 61-80
- 81-100
- nie umiem odpowiedzieć

45. Jak dużą część kosztów działań z zakresu edukacji kulturowej realizowanych przez Pani/Pana podmiot pokrywają środki otrzymane z grantów?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- 0-20
- 21-40
- 41-60
- 61-80
- 81-100
- nie umiem odpowiedzieć

46. Czy reprezentowany przez Panią/Pana podmiot aplikował kiedykolwiek w związku z działaniami z zakresu edukacji kulturowej w następujących rodzajach programów grantowych?

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	Aplikowaliśmy, przynajmniej raz z powodzeniem	Aplikowaliśmy, ale bez powodzenia	Znam taki/e program/y, ale nie aplikowaliśmy	Nie znam takiego programu / takich programów	Nie umiem powiedzieć
organizowane przez samorządy gminy/miasta	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
organizowane przez samorządy powiatu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
organizowane przez samorząd województwa	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
organizowane przez MKiDN programy ministra i inne	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
organizowane przez inne ministerstwa MPiPS, MSZ, MSiT np.: Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, Aktywizacja Społeczna Osób Starszych, Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
fundusze unijne strukturalne, społeczne i inne oraz programy wspólnotowe UE Grundvig, Program Kultura, Młodzież w działaniu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
międzynarodowe programy grantowe np. Mechanizm Norweski i Fundusze EOG	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
organizowane przez narodowe instytucje kultury Narodowe	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

Centrum Kultury,  
Muzeum Historii Pol-  
ski, Instytut Teatralny,  
itp.

organizowane przez

inne w tym regional-  
ne/ lokalne instytucje  
kultury

organizowane przez

wyspecjalizowane  
fundacje i społeczne  
programy dotacji np.  
Fundusz Inicjatyw  
Obywatelskich, ASOS,  
Fundacja Kronenber-  
ga, Fundacja PZU,  
Fundacja Orange

inny rodzaj grantów

48. Ile w sumie osób zatrudnia na stałe Pani/Pana podmiot?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- 0
- 1-2
- 3-5
- 6 i więcej
- nie umiem powiedzieć



49. Dla ilu osób na stałe zatrudnionych w Pani/Pana podmiocie edukacja kulturowa jest:

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	0	1-2	3-5	6 i więcej	nie umiem powiedzieć
głównym rodzajem pracy zawodowej / sposobem na życie?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
dodatkowym rodzajem pracy zawodowej / jednym ze sposobów na życie ?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
obszarem pracy okazyjnej / z doskoku / wolontariackiej / od czasu do czasu przy którychś z projektów?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

50. Czy w działaniach edukacyjnych prowadzonych przez Pani/Pana podmiot korzystacie ze wsparcia osób w nim niezatrudnionych? W jakiej formie i w jakim zakresie?

*W każdym wierszu zaznacz tylko jedną odpowiedź*

	0	1-2	3-5	6 i więcej	nie umiem powiedzieć
Na podstawie umowy cywilnoprawnej/czasowej z Państwa podmiotem?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Jako wolontariusz/ka?	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Jako osoba w ogóle nie związana z Państwa podmiotem zatrudniona gdzie indziej delegowanie zadań, outsourcing	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

51. Jakie miejsce zajmuje w Pani/Pana działalności edukacja kulturowa?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- To główny rodzaj mojej działalności
- To jeden z kilku głównych rodzajów mojej działalności
- To dodatkowy, uzupełniający rodzaj działalności
- To nieistotny lub incydentalny rodzaj działalności

52. Jakie jest Pani/Pana wykształcenie?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- podstawowe lub gimnazjalne
- zasadnicze zawodowe
- średnie
- wyższe licencjackie lub inżynierskie
- wyższe magisterskie lub lekarskie
- wyższe ze stopniem doktora lub wyższym

53. Jaki kierunek/jakie kierunki studiów Pan/i ukończył/a? (prosimy o wpisanie nazw/y oraz uzyskanego tytułu lub stopnia)

-----

54. Czy ukończył/a Pan/i jakieś kursy, studia podyplomowe lub inny rodzaj kształcenia w zakresie przedmiotów artystycznych?

*Zaznacz kilka odpowiedzi*

- Studia podyplomowe:  
-----
- Kursy i szkolenia:  
-----
- Inne rodzaje kształcenia:  
-----
- Nie

55. Czy jest Pan/i czynnym artystą/czynną artystką?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- Tak, pokazuję też swoje prace
- Tak, ale nie pokazuję swoich prac
- Nie

56. Czy należy Pan/i do zrzeszeń lub grup nieformalnych prowadzących działania z zakresu edukacji kulturowej?

Jeśli tak - prosimy też o wpisanie ich nazw

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

Tak:

-----

Nie

57. W którym roku się Pan/i urodził/a?

Proszę podać rok w formacie czterocyfrowym

-----

58. Od jak dawna zajmuje się Pan/i edukacją kulturową?

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

krócej niż rok

1-5 lat

6-10 lat

11-20 lat

ponad 20 lat

59. Proszę zaznaczyć swoją płeć

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

kobieta

mężczyzna

60. W latach 2016-2018 prowadzimy warsztaty oraz konkurs grantowy w obszarze edukacji kulturowej. Dlatego będziemy bardzo wdzięczni za podanie danych kontaktowych, tak byśmy mogli przesłać zaproszenie do udziału w tych przedsięwzięciach.

Email: -----

Nazwa/  
imię i na-  
zwisko  
opcjonalnie: -----

61. Przygotowujemy również regionalną, internetową mapę podmiotów działających w obszarze edukacji kulturowej. Jej celem jest ułatwienie współpracy podmiotom realizującym lub organizującym takie działania oraz ułatwienie korzystania z ich oferty potencjalnym uczestnikom. Jeśli wyraża/ją Pani/Pan/Państwo zgodę na umieszczenie podstawowych informacji o działaniach z zakresu edukacji kulturowej realizowanych przez Panią/Pana/podmiot na mapie, prosimy o podanie danych, które umieszczone zostaną na niej jako kontaktowe.

Email:: -----

Nazwa / Imię  
i nazwisko:: -----

Ulica:: -----

Nr domu:: -----

Nr lokalu:: -----

Kod  
pocztowy:: -----

Miejscowość:: -----

Adres www:: -----

62. Jeśli wypełnił/a Pan/i pola w powyższym lub poprzednim pytaniu i zawierają one dane osobowe, prosimy o zaznaczenie zgody na ich przetwarzanie.

*Zaznacz tylko jedną odpowiedź*

- Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Narodowe Centrum Kultury, z siedzibą przy ul. Płockiej 13, 01-231 Warszawa, dla potrzeb niezbędnych do przeprowadzenia badań i analizy wyników tych badań oraz umieszczenia ich w bazie i na mapie podmiotów działających w obszarze edukacji kulturowej udostępnianej w Internecie, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych Dz. U. z 2015 r. poz. 2135.
- Nie wyrażam zgody

## Z recenzji wydawniczych

„Nie ulega wątpliwości, że recenzowana „diagnoza socjologiczna” to znakomity przykład pracy, która umiejętnie równoważy cele empiryczne oraz teoretyczne. Ze względu na organizację projektu badawczego wokół kategorii „edukacji kulturowej” i praktyk ją realizujących oraz wykorzystanie w interpretacji danych wiedzy socjologicznej – może być uznana za wzorcowy przykład „diagnozy socjologicznej”. Tego typu diagnostyka w społeczeństwie i państwie demokratycznym wypełniać będzie jak sądzę rozszerzającą się przestrzeń współdziałania nauki i praktyki, która musi również wypracować sobie adekwatne formy literackie, wykraczające poza zwykłe raporty z cząstkowych badań empirycznych i rozprawy naukowe, których przydatność praktyczna jest trudna do określenia. W tym wypadku tak nie jest. Odbiorcy „diagnozy socjologicznej” z pewnością będą mogli twórczo ją wykorzystać w praktyce. Decydenci będą mogli zrozumieć uwarunkowania i motywy działania podmiotów realizujących projekty kulturowe, edukatorzy i animatorzy „edukacji kulturowej” będą mogli zrozumieć kontekst społeczny, aby lepiej formułować cele działań. Z pewnością również „diagnoza socjologiczna” może dostarczyć wiele nowych tematów do opracowań szczegółowych, stanowiąc dla nich ramę pojęciową i faktograficzną”.

dr hab. Jan Poleszczuk, prof. UWB

„Problematyka edukacji kulturowej jest niezwykle ważna w okresie nieustających przemian społeczno-kulturowych i cywilizacyjnych, które obserwujemy obecnie w Polsce. Od zaledwie ćwierćwiecza polskie społeczeństwo ma możliwość podejmowania wielu różniących się od siebie, niezależnych inicjatyw kulturowych. Edukacja kulturowa dla wielu osób, jak i organizacji oraz placówek jest obszarem wolności, definiowania własnego Ja, realizacji własnych oraz społecznych priorytetów. Na płaszczyźnie praktyki kultury obserwujemy rozwój różnego rodzaju metod i form aktywności kulturowej, które wykorzystywane są w toku inicjatyw kulturowych, pełniących m.in. funkcję edukacyjną, adresowanych do różnych grup wiekowych, narodowych, etnicznych itd. W kontekście powyższego pojawia się również coraz więcej pytań dotyczących kultury w zakresie jej definiowania, upowszechniania, finansowania itd. Znaczenia nabiera więc prowadzenie analiz badawczych związanych z rozumieniem istoty kultury, sposobami jej animacji, odpowiedniej do potrzeb poszczególnych środowisk lokalnych polityki kulturowej itd. [...]

Zawarte w [publikacji] treści są wartościowym źródłem wiedzy na temat ważnych aspektów edukacji kulturowej m.in. takich jak: rola animatora kultury w procesie edukacji kulturowej, stosowane metody i formy upowszechniania kultury, trudności towarzyszące realizacji działań kulturowych itd. Autorzy [...] w przemyślany i profesjonalny sposób analizują problemy związane z codzienną praktyką edukacji kulturowej w instytucjach kulturalnych, oświatowych i organizacjach pozarządowych oraz polityką kulturową. Publikacja może być przydatna wszystkim zainteresowanym problematyką edukacji kulturowej zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej. Animatorom kultury, nauczycielom, studentom oraz osobom decydującym o jej kształcie, upowszechnianiu i dotowaniu”.

dr Anna Młynarczuk-Sokołowska